9686

IV

Bibl. Jag.

Mieroszowscy

BJ

II. III. IV

Dodatek

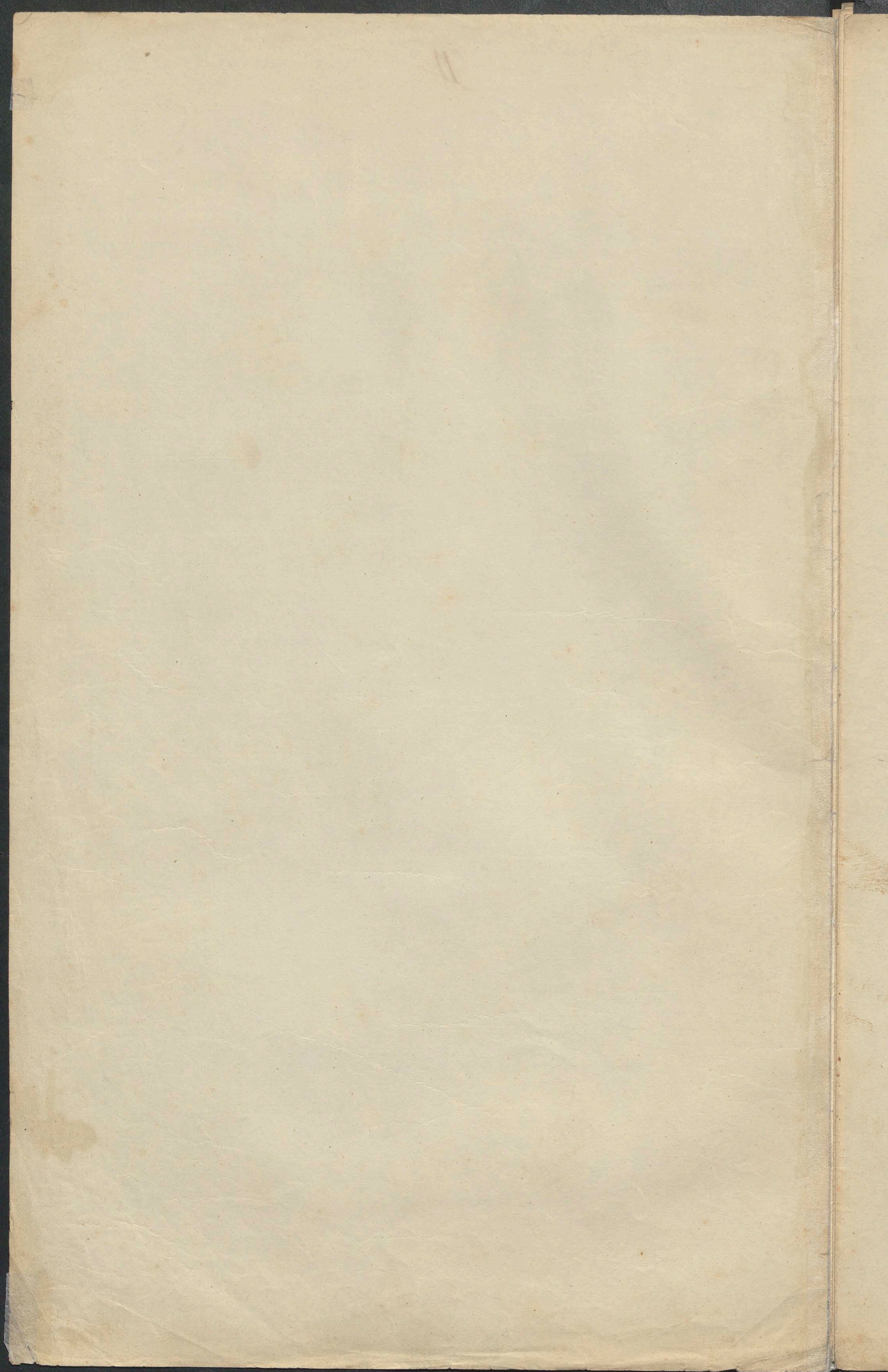
A

Akta Ordynacyi czyli Fideicomissu
familijnego
„Myszkowsko-pieniężnego."

B.

Akta Ordynacyi czyli Fideikomissu
familijnego
„dom Mierosławskich ordynacki"

II



(Copie.)

Ja Krystoff Mierossowsky z Mierossowitz.

na Myslowiczych, Bogucziczych, Szopieni-
czych, Brzezinkowiczych y Rozdzieniu, Roz-
dzienský Kuźniczy a Czastky Brzezinky a. t. c.
Znamo czynim tymto Listem mym, gak
w Domie Datek a Narzizeni obwiznie
przedawnyssichnymi a zwlasstie tu, kdu a
kdyby toho Potrzeba ukazowala a nastala,
tak gakoż gsem zawrzissu gmenowane Dily
Statku Myslowskeho w Bytie Swobodneho Pan-
stwj Psstynskeho zależegiczyho, z Czastki Pra-
wem przirozenum po Nebosz. Panu Otczy a
Materzi mych (: Titul:) Panu Woytiechu Mie-
rossowskym z Mierossowicz, a Pani Dorotie
z Babelna Gosslawsky &. podle Poruczensstwi
Nebosz. Pani Hedwigi Mierossowsky, rozeney
Salomonowney przisadlym, a od Panuw Bra-
trzuw mych (: Titul:) Pana Jana a Pana Woy-
tiecha Mierossowskich z Mierossowicz &
mne postaupenym diedicznie dostal, na Die-
la gak tata porzadnym Prawem na sebe
przywedl y dosawad w diedicznym drzeni

a Užywani statkowych Statkow swobodne
pozůstawen nemagjce gak od Pana Boha
wssemohaucýho ani z prwnjho ani z dru-
hého Manželstwj žádných dětj sobě da-
ných, y zdaliby Pan Bůh budaucně na-
gati dati račil, na ten Čas wěděti
nemohauce, mezy tým na to pohledagjcy
kterak pozůstawenými Časy skrz tehdey-
ssých Statkůw Wyssehradských na několik Dj-
lůw rozdělenj, nětolik mnoho mezy
Pány Erbami a Nápadníkami Confusie
a Roztržytosti, Zmatky a Klopoty powsta-
waly ale tata Rozdělenia prawnie a
wnitřně nakladne Processy a Sauda wě-
dena bejti mussely skrzewa gakož na-
gen Pánům Nápadníkům samym mo-
zy sebau mnoho Nesnáze pozůstaly, ale
tata skrze gedných a druhých z Possesse
wyhazowánj, Berně a Contribucie Geho
Rzym. Czys: a Král. Milosti y giná zemská
zadržowaly Onera, gak publicum tak pry-
watum obtěžowaná nabýwaly y někt-
teré Díly do weliký Ruiny a Zpustnutj
přicházely (: gako o tom w tyhsto Krajích

wůbec zewssedomo gest;)
A proto milostiwym Wrchnostem nadgme=
ného Panstwi Ulstynského mnoho Zanessa-
ni a Molestirowani od rozdilnych Stran
nasledowalo, ktera wsseli dessatych Letnich
do zzela ulozena byti nemohly.
Z tieh tedy Przizin obawati se musseyi=
ze, aby po Smrti mey zwrchu gsauc Dily
Statků Myslowského odumrne na Pany Po=
krewny na przypadnauze, zassa na mnoho
Dilůw roztrhane a budaucznemi Czassy
zwrchu przipomenuta Roztrzitosti a Na=
mola opiet causirowane nebyly: za potrzebne
se mne widielo, nayaki mierny Prostrzedek
natom wymyslezemnuti, aby tentowym oba=
mirnym Prostrzedkom nalezytie wynauti
moglo. A gakoz Przizeni Zemska Kniezat=
stwi Tiessynského, kterymi tohoto swobod=
na Panstwi Ulstynska od starodawna se
rzidi na Listu 23 Artikulu 1. zretedlnie
omluwa, ze gedna kazdy to, aby Statek
geho od Rodu neodessel, zawazatrziti, a
Statek swug na wssem y na Dila, budzto
Synum, a Wnukatom, aneb take Strag=

cem, aneb Przatelom blizssym podle Li-
bosti swey dati, wydati y oddati může.
Tak taka y ja budauce podle nadepsane-
ho Artikulu toho wsseligak mocy, a
magicz obzwlasstni Nachylnost k zwrchu
gmenowanemu Panu Bratru meho, Panu Ja-
na Mirossowskeho Saudiho Zemskeho y
Starosti Pomierskeho na Malobaudiczů
a Michalowiczych nagstarssemu Syno-
wi Krzysstofowi Janowi Mirossowske-
mu a proto tomu chtigicz, aby on po
Smrti mey wzpomenuty Nachylnosti przed
ginymi wssechnymi Pany Bratrzy, Stry-
czy a Pokrewnymi memi kuterzna
ůczastni ůzywany byl.
Protoz z dobrym Rozmysslem a gisstu
Wůli mau, nadepsana Statky ma, za
wssem a wsseligakem Kuim, budzto
od Prodawana aneb w nowin naleznigiczym
Przislaussenstwym y tym wssechnym,
czo tak kolwiek w czasto psanym Pan-
stwi Wlastnystim na Immobiliach a
kuim zatrzizych a obyzaynia przi-
naležigicych

nalezagjcych Mobiliach hospodarugj, nizsse
stosse nemenjmagjcy a nezustawagjcy za-
tem koliw Sskodam by se wyarowatj
mielo a mohlo, nadepsanemu Krzisstofo-
wi Janowi Mirossowskemu wsseli ya-
kim Zpusobem, yak by to nayzodstatnie-
gi podle Prawa staty a wykonati se mo-
hlo a mielo, k auztnemu a dokonalemu
po Smrti mey Gmieni a Drzeni Jure
Fideicommissi na ten to dule opsany Zpu-
sob dawam a oddawam.
Pozadnia ya po Smrti mey /: a Urozeny
Poztiwosti Agnessky z Libersteina,
Manzelki mey, ktera na tiech Statkach
wyssey ymenowanych ozrot samay Kuzni-
za Rozdzienssky, Prawo dozywotnie ma :/
Abytolimby yi Pan Buh na mne a na ona
dozusstiti razyl, kteromych wssechnich Stat-
kow mych w Panstwy Plstenskim nalezagi-
cych se zaugati, kterema yako swa wlast-
ni drzati a uzywati mozy wssak zrzitom
dobry Pozor na wsseczko dawati, gilnie
Hospodarsstwi miesti, Liwnia, Zbierki,

Contributie wsseligaka wyžadowana sprawo-
wati, Onera Zemska powinna z tych Stat-
kůw nalezegjcych podstupowati y wsse-
ligak se wynasnažowati ma a powinna
bude; aby tyž Statki podle neywyssj
Možnosti w swey Podstatie zachowana
y pokudž možno, zlepssowana byly, tak
aby Fundatie odemne podle Listůw sla-
wnych na to wydanych, tak podle
dawnegssiho yako y poslednegssiho
Datum na tych Statcych postanowenjma
každoročnja wyplniena a Cžynssy
ymenowana bez wsseligakeho Zmatku
na Terminy wystawowana w miste na-
ležyta odwozowana byly. Kdyby pak mi-
mo tyz odemnie Cžynssy (kterazto na
každy Quartal a nebo suche Dni, przi
Sto Dwaczat Zlatych polskich wynassegj)
z Důchodůw ročnych pozůstawalo, to
wssechno nadepsany odemne ustanowena-
ny Duchowny podle neylepssey Libosti
a Pozytků a Dobrému swému obra-
titi y z takowami ročznia nadbywa,

gegimi Užitky gak z wlastnim Die=
dictwim naložiti mocy budu, bez
Przekažky gednoho každeho w Swietie
Člowieka. Wssaky pryze zeby se sa=
mych Statkůw sobie z wssem gegich
Przislussenstwim dotykalo, nebudu mo=
cy gak ten gmenowany tak y giny
pod nim nasledugicy Dedicowe a
Drzitele z Osob swych sami, ani skrze
gineho na tyž Statki žadnych Zawad aneb
Onera uwoditi, Dluhůw žadnych nacy=
niti /: wygimagic tolko, zeby gen wyss=
lyssy Sprawowani Cierni aneb Contribu=
ciey aneb taky fundirowaneho Czynssu
wymohůz tak nasle mirzy Hospodarstwi
utiezugich spinuzyti, wssak na wyss=
nez toliko zeby realiter na Contributie
aneb Czynssy wysslo, a zasse w tomto
Roce z dluhůw Statkůw zaplaceno
byti mohlo, zatym až do Spinieni
Hospodarskich Kniegy se zadlužiti
musial :/ Wiena a nebožto wiennych
zaopatrzeni Panůw Manželkůw swych,

ani žadneho gineho Ugisstiani na nich na
zapisowati nikomu wniczemz neobli-
gowaty, ugiatim Prawninim swym cul-
pa vel reatu afficirowati nemozy, mnoho
mniey tomu ginemu daty, odewzdati,
odprodati, zastawiti aneb zamieniti.
Nasspoliko, gak z Wrchu dotczeno y gako
sobie zowierzane Fideicommissum drzati
y gako dobry Pater familias pilnie admi-
nistrowaty tenz Pan, gak z Wrchu dot-
czeno po Sprawani Berni a Contributigi
a Zaplaczenia Dluhum nadbywagiczy roč-
ny Pozytek k Uzytkum swemu swobod-
nie obraczati mozy buda; Tak aby ty
odawna fundirowane Dluhy na mie-
ne Czasy nalezytie odbywane, to gak
Fideicommissum w swey Podstatie neodma-
nitedlnie zostawaty mohlo.
Wssak sobie gzitom znamenitie zaopa-
trzugu, gestlizby nasledugiczymi Czasy
Pan Buh Nebeski budzto skrze gaki kol-
wek Lud Wogensky aneb Przihodu nie-
statnau, ktera by se mozy casus fortuitos

zprawiedlnia.

spravedliwie zachowati mohlo, budto we
wssechna Djly, aneb nektera z nich Ruina
a Zpustenj pro Starobu Mnozy Czynssy
nalezyte odprawowana, ale z Powinno-
sti Wasse Rzym. Cziss. Mil. a Zemstwo od-
bywana byti nemohly; a nebuliz to tak
skrze nalita Powodny, Krup-Bobitj, Ohen,
Pomorj nesmierna aneb y gina Przipadki
Pan Buh Nebesski nagaka dopusstitj raczyl
(: czehoz Swata Milostiwost Bozska nedinagi
zachowati raczi :) tak zeby se obawati po-
trzeby bylo, zeby tehdegssy Drzitel tych
Statkow budzto Powinnosti zemskich a
Czynssow tych z Duchoduw zebrati aneb
skrze za swau Starost a Praczy przi tym
wedanu k. Ruze swey nadeg wsselikau
wynalozenau Pilnost zadneho Zysku
a Pozytku ymiti nemohl, a proto snad
w takowy Przipadnosti y k Nepromowane
ny Statku Lhut gemu upadnauti by mo-
hlo.
Pohledugicz na to, ze pro Spiessnegi
by bylo, ze nektery Czass Plazeni

Cžynssůw bůdžto z Cžasstki suspendirowatj,
aneb y podle Uwažowanj Potřeby na Chwi„
li cžela ůzůsstiti, nežli Statky w Ruinie
zanechati a Successu temporis y Strany
Cžynssů periclitirowati; protož kdyby se ně:
kolim toho přitrafilo, aby takowy drži„
tel nenaydowal se wietssy Onus nežli
Commodum ymiti; tak to postanowugi:
Aby takowy Držitel přzi dwuch aneb třech
z Rodu Panůw Mirossowskich, kteřiby w
tey Mjrze ku Consideratii toho capaces
byli se ohlassyl a ony spolcžnie na
takowy milostiwau Wrchnost Panstwj
Plstanskeho to wznesti a zadatj magi,
aby podle Uwaženia wsseligakych Circum=
stantiis bůdžto Sskod w Hospodarstwj pod=
niklych a neboližto Zruinirowanj Statkůw
nastawagicžych proportionalny Moderamen
bůdžto na gednorocžnych Cžynssach aneb
take pro exigente Necessitate y w gynych
nasledugicžych Letech ůstanowený
byl, dotud, ažby zasse z nasledugicžych

ginych Duchownjch Statků takowa Sskoda
aneb Ruina naprawowana byti, držj-
tel Statkůw tak a přitom pro lepssy
Chůt k pilnieyssy Administratii pržjadiža-
nyati proportionalny Požytek ymiti
mohl.
Gestlizaby pak Ruina tak weliká byla
žeby z Duchownjch Statků tak nasslu Na-
prawa nasledowatj nemohla, tehda tak
žeby bezelstnie pro wyžsslegssy Naprawa-
nj Statků odginud Prostředky obgednatj
se můssely, tehdaby takze in tali casu
Složeni Czynssow tak dluho totaliter
Wyzdwiženia byti můssely, ažby ta-
kowy Nakłady, kteraž držitelia tehdey-
ssyho na Naprawanj wydanj z nasle-
dugiczych Požytkůw Statků wyna-
hrazena byly, tak aby potomni za-
sse pro reparatii pořadnia woznaczyn-
ssy odprawowana byti a to izo
odmenia z dobreho Mieniany ad pias
causas z dobrym Rozmysslem obrazzono

gest, in perpetuum w swym Průchodu da-
wati mohlo.
Z toho ysto zaopatrzugi, aby po Smrti
z Wrchu psaneho Krzysstofa Jana Mie-
rossowskiho takowy odemnie narzizeni
Fideicommiss pod tiema wssechnymi Ozna-
menkami a Clausulami z Wrchu dotczena-
mi na neystarssiho Syna tohoz Krzi-
stofa Mierossowskiho, a tak consequen-
ter wzdyczki na neystarssyho Syna
rzadnie splozeneho z Linie z Wrchu
gmenowaneho Pana Jana Mierossow-
skiho Saudiczeho Zemskeho y Starosty
Stamierskiho na Malobaudzu a Mi-
chaltowiczych & po Smrti gegyho przi-
padal.
Gestlizeby pak z Wrchu gmenowany
odemnie narzizeny Diediczy anebo ge-
ho Synowie Ditek mužskeho Pohlawj
rzadnie splozenych sobie nezanechali,
a neboliz to zeby ktery pozůstaly Syn,
budzto nedospieleho Rozumu se nacha-
zel, budzto do Rzadu Klassterniho wstau-
pil

žil a nebo skrze pro negaku ginu
podstatnu Prziczynu k Administrowa-
ni toho Fideicommissi nezpůsobny byl,
tehda takowy Fideicommiss podle
wssech Ozomazkům w nim obsahnutich
na přzipadnauti auplnym Prawem
na druheho Bratra geho.
A gestližeby y ten ogiec bez Syna ze-
ssel, na gineho Bratra a Syna gegich;
a gestližeby Bratrům a Synům gegich
nebylo, tehda gineho neystarssiho
z Rodu meho a Linie z Meču gmen-
nowaneho Pana Jana Mirossow-
skeho Bratra meho žaden Potomek
mužskeho Pohlawj se nenachazel,
tehda takowy Fideicommiss ma przi-
giti na gissteho neystarssiho Krewnjho
z Rodu Panůw Mirossowskich a
tak consequenter zase na Syny geho
gedni po druhych wzdycky na neystar-
ssiho. Wssak takoweho, kteryby po-
dle z Meču se nachazegicyho nadwrch-
nuti takowy Administracy qualificirowany
byl.

Gestliżeby gak tato mimo Nadiegi z to-
ho Rodu Panůw Mierossowskich bu-
dauczia żadneho se ne nachazelo, tak-
da tatowa Fideicommissum s tiemże
z Wrchu dolożenym Prawem ma prze-
giti na neyblizssyho a neystarssy-
ho mużskiho Potomcy z Familie Pana
Jana Mierossowskiho bratra meho,
od geho tizar pochazugiczyho a gine
nasledugicza, tym Porzadkiem, gak
z Wrchu strany Rodu Panůw Mierossow-
skich wyslowowano gest.
Gestliżeby se gak tato mimo Nadzie-
gi moge przitrefilo, żeby ten odem-
nie narzizeny Dedicz Krzystof Jan
Mierossowski a neboliżto Successorowie
geho y giny budauczy drżitele teho
Fideicommisse, proti Ozonaczkům a Ar-
tikulom z Wrchu dolożenym wystro-
czyli, na ty Statki se dlużyli, hos-
podarstwi ne dobrze wedli, Czynssy ne-
sprawowali, a tatowa, (wynimagicz
z Wrchu podotknauta Casus fortuitos.)

gežž Rok, na neywyšš za dwie Létha
zadržali, a nebo sýce Statek zůstawili,
~~tak~~ zaby Nadiegie nebylo onyeh budau-
cýho lepššyho Hospodarzeni aneb že-
by de facto z ginych Prostředků swých
brzy po uczynienym Napomenuti tych
zasedlých Czynssůw zaplatiti nemohli,
tehda budau mocy geden, dwa a ne-
bo trzi z Rodu meho bud to bližšy
aneb dalšsy Pany Potomcy tau Moc
miti, takowého k lepšsy Administra-
tii a porzadnemu Opatrowani Czyn-
ssůw, prozatelsti napomenuti, a gest-
liby w půl Létha aneb neywyšš w ge-
den Roku se nenapravil a zasedli-
lých Kasstůw nezaplatil a neboliž to
sýce takowých Kasstůw na ginym
Gmieniu swym, gestliby gako miel
s: wssak bez wsselikaky dalšsy Obliga-
cyi aneb Ozawazowany; quo ad persessa
Statků Fideicommisso podlehlých s:
budauczymu gistemu Zaplaczeni aneb
causirowaney Ruiny k Napravení Asse-

curatie dokonaly praestirowati nemohl,
tehdy nadepsana Osoby budau mocy, gegi
budaucznau milostiwau Wrchnosti Pan=
stwi Offizianstaho se ohlasiti, a o to
aby ten Fideicommiss budzto do Seque=
stru až do Zaplacenj zadržalých Ka=
pitálů zawazati a nebo takto (: gestliby
simpliciter Nadiegi Ressipiscentiae toho
Marnotratneho nebylo:) do czela gemu
odgati a ginemu, na kterehoby spyza
podle zwyku zgednaneho meho Narzi=
zeni successive przipadnauti mielo, stu=
paznie oddany byl, nalezyte a gistnie
zaopatrowati; mezyms tato Wrchnost
gim milostiwie deferirowati a nad tym
Postanowenj mym ochrannau Ruku drž=
ti racžy.
Gestliby pak takowy nadobry Admini=
strator aneb Marnotratcze Syna ge=
nedorostla miel, když Syn Meho
Otcze swého mistě zemrzieli nemy;
tehdy na takowau Przigadnost gaho
otcy ten Fideicommiss zrzadicze oda
brany

brany a ginemu z Rodu meho a Familia Pa=
na Jana Mirosslowskiho Saudziho Zem=
skeho a Warossti Kaminerskiho na Malo=
budzu a Michalowiczych nayblizssimu
qualificirowanemu muzskeho Pohlawi az do
Wzrostu naystarssyho Syna tohoz Mar=
notratneho sa administrowani a Uzywanj
tych pak Ditek k Alimentirowanj a
Educirowani zawazany; Potomnia pak to=
muz naystarssimu Synowi (: wssak gessti=
li z Wekhu dolozeno capax bude :) deficien=
te vero capacitate ejus druhemu anebo tali
casu y trzetimu et consequenter zase oda=
mu zdany byti ma.

Gestlizeby pak tento Pan Buh wssemohauz=
ny nadepsaneho Krzysstofa Pana Mi=
rosslowskiho bez Ditek muzskeho Pohla=
wi wzadnia zplozenych, gemu nayli
mu z toho Swieta zawolati raczyl,
tehda gemu na wssech tiech Punk=
tech a Clausulach z Wrchu opsanych au=
plnym Prawem Bratr geho wlastni=
ho a Syna zastupssaneho Pana Jana

Mierosslawskeho Saudziho Zemskeho y
Starosti Liemierskieho & dotonala substi=
tuirugi a na budaucy yeho wzadnia
zploženo Syny a nasledowania Wlau=
ti wzdyzti gadneho po dlauhem wy
starssyho Stawu prawodim nagimy
gatoby wssechny za Omana wtymto
Listu ymenowani a zapsani byli.
Gestlizaby gak tako weltery Zzistal
magitz Syny wzlatinlu z toho Swia=
ta zassal, ma tatowy Fideicommiss z Weho=
opsanym Zpusobem nygblissymu a nag=
starssymu Bratru, a nebylolibi Bra=
tra Strygzy toho zmrleho prissat kte=
mu Qualificirowanemu:/ k Administrowa=
ny a Uzymany, az do Zrostu toho z mrle=
ho nagstarssyho Syna zomierzeny po=
tomnia gak po dagitj dosspinlych Lath
gemu odewzdany bayti.
Wssak to sobie zezateldnia wyjnimam
a pozustawugi, zebych watolitto do Smrti
mag, z Wrchu podotknutych Statku
mych swobodnia uzywati, ale takto y

tyento Zapis a Narzizeny me podle Libosti swey, odmieniti, yemu nietczo ujiti, aneb pridati, budto take y czele cassirovati, a ginatssy Disposity aneb Testament u-czyniti mohl bez Przekazky wsseliyaky nadepsaneho meyss zůstanoweneho)+ Dědicza meho y yedneho każdeho na Swietie Czlowieka.

A ponewadz Krzysstof Jan Mierossowsky narzizeny odemne Dědicz ne gest letiwy, y Listh do Fideicommissu toho Wytonawy sposůbnych ne ma; tehda za Opie-kuny y Administratory toho Fideicommissum naypřzod sebe sam, pokud ziti budu, Geho Msti Pana Jana Mierossowskiego Sudzy Zemskeho y Staro-sty Siewierskiego na Malobudzu a Michalkowiczych, Otcza geho, y Geho, Msti Mystrza urozeneho Pa-na Krzysstofa Maliczkai, swobodneho Pana na Maltim Dubinsku, Sobie-ssowiczych, na Kynza Dubinsku, Or-

mûnkowiczych y Bozibowiczych, každého
Zemského swobodného Panstwj Wsetjn-
ského & naznawagj y nazjwagj, da-
giz tau Moc y Wladzû tymzo wy=
zwy gmenowanym Gich Milostem, zaby
(: zazaliby Pan Bůh starého Gich
Milostem, kziessagi nizali dorostl ten
moy wyssy gmenowany a postano-
weny Dědic Lét swych nedorostl:)
wz ginsského Opatrûna na Místû
zemřelého, Člowěka dobrého y spû=
sobného zwzibrati, y tak dluho zwzj-
birati Moc y Wladzû mieli poki-
by zmysst gmenowany Dědic Lét
swogich nedosáhl, zaby zawssetzech
Opatrûnow do Wzrostu gako zůsta-
walo. A gakoby, da Pan Bůh do toho
přisslo, tehdy by Majestnost tay Fi-
deicommissum Dědiczowi odemna po-
stanowenemu oddawati mial, aby
od něho wzyzod Script wytahnû-
li, gako hinc Fideicommisso na
wssechnych Punktach y Artikulach za
dosti

dosti bůdu uczynil y submitůgi se.
Na Gistotu a pro wietssy Gistost to-
ho gsem tento List wlastni Ru-
kau mau z Peczitistwautaum Patra
tů meho podepsal, a pro obssyrneg-
ssy Wiedomost toho se dozadal
urozenych a statecznych Rytirzi-
skich Mstům Panům, Pana Jana
Vaczynskeho z Malitky Vaczyny
na Unitschowiczych y Logiemni-
tach Heytmana Zemskeho Panstwj
Bytomskeho & Pana Gerzyho Frydry-
cha Bujakowskeho z Kurowa na
Bugakowie a Maltich Paniowach
& Saudzyho Zemskeho Panstwj By-
tomskeho & Pana Martina Thodora
Kzylanskeho z Zatrzowa na Byt-
tomia, Saudziho Zemskeho Panstwi
Bytomskeho y Podsaudka Zemskeho
Knizetstwj Tiemiarskeho y Pana
Heinrycha Czanara z Aussycz a na
Gardawiczych y Pana Achazyho Kri-
sta Tassiczkeho z Lusslowicz a na

Rozyziowiczych, Pana Jana Pinocego na
Działkowiczych, a Jego Mści Księdza
Macieja Zygmuntowicza Proboszcza
Mysłowskiego, aby przy Przeczytaniu
niu Dekretum swych Imiona swe po-
dpisali własnoręcznie a potom
tum swym bez Zgody.
Działo się w Mysłowiczych dnia
dwudziestego Piątego Novembra Latha
Pana Tysiącznego Ośmsetnego Dwa-
dziestego Ósmego.

L.S. Krzystow Mierossovski
L.S. Jan Paczyński
L.S. Jerzi Hejdrych Bujakowski
L.S. Theodor Martin Kryliński
L.S. Hindrzych Spanarl
L.S. Achacci Ericus Tassyczki
z Luslowicz Boch.
L.S. Jan Pinocy
L.S. Stanisław Zygmontowicz

Actum: Schloss Pless, den 27ten May 1755,
in praesentia Dom: Consil: et Assessor: Regim: -
Wienzek et de Twardawa: -

Im heutigen Termino erscheinet Hl. Joseph von Mieroschowsky und bringet an, wie es notorisch sey, dass Hl. Johann Christoph von Mieroschowsky ohne Hinterlassung männlicher Erben verstorben, und unter anderen auch das Myslowitzer Fideicommissum nämlich die Stadt Myslowitz cum pertinentiis Gut Bogutschütz Schoppinitz Rozdzień und Rozdziner Hammer Brzenczkowitz und Antheil Brzezinka verlassen, da nun Er, Comparent, des Defuncti nächster Agnat ist, und solchergestalt vermöge des von Christoph von Mieroschowsky errichteten und anno 1679. vom Kaiser Leopoldo confirmirten Fideicommissi Eingangs=erwähnte Güter an ihn Jure successionis devolviret: so bittet er, ihn nicht nur pro haerede zu deklariren, sondern auch die Natural. Succession,

wie solche sein Antecessor adepta majorennitate von der Vormundschaft übernommen per Commissarium e gremio Regiminis einräumen und gerichtlich verreichen zu lassen, asserviret sich aber ad quevis praestanda und bittet hierüber um Recognitionem authenticam. Hierauf hat Hl Joseph von Mieroschowsky das Homagium an den Regierenden Standesherrn nach der gewöhnlichen Eidesformul actu corporali abgeleget.

Extract.

aus dem Hypothequen Buch des Fürstlich Anhalt Cöthen Pleßischen Frey Standesherrlichen Gerichts

Herr Joseph von Mieroschowsky hat das Fideicommiss vermöge einer Fideicommissarischen Ordnung d.d. 26ten November 1678 und Kaisers Leopoldi Consens d.d. 25ten Januarii 1679 Jure successionis, als proximus Agnatus ultimi Possessoris, Johann Christoph von Mieroschowsky erhalten, womit er am 27ten Maj 1755 investiret

investiret, ihm daselbe am 13ten und 14ten
Juni ejusd. anni cum inventario tradirt
und dessen Titulus hierauf am 26ten
ejusd. m. et a. eingetragen worden.

Daß vorstehende Abschrift mit der in meinem Archiv befindlichen Copia vidimata gleichlautend ist, bescheinige hiermit.
Krakau: Fideicommißhaus d. 6t November 1898.

Graf Stanislaus Mieroszowski
Fideicommißbesitzer und
k.k. Regierungsrath a/D



...cionirt Stanislaus Mieroszowski d. 1/7 1864. Krakau.



17

III

Allegat IIgi.

Tłomaczenie z Czeskiego Oryginału
Aktu
Konstytucyi fideicommissu Mysłowskiego.

Ja Krzysztof Mieroszowski z Mieroszowic, na Mysłowicach, Bojnicach, Skopienicy, Brzęczkowicach, – Rozdzieniu, Rozdzieńskiej Kuźnicy, a Części Brzezinki itd. itd.

Znano czynię tym Listem mym, który jest Donacyą i Urządzeniem, wszem wobec, a zwłaszcza tam, gdzie i kiedyby tego się ukazała potrzeba, i należała, iż jako z wierzchu wymienione Działy Dóbr Mysłowskich położonych w Swobodnem Państwie Pszczyńskiem po części po Nieboszczykach Panu Ojcu a Matce mych (Tyt.) Wojciechu Mieroszowskim z Mieroszowic a Pani Dorocie z Bebelnia Gostawskiej prawem przyrodzonem, a wedle Zapisu Nieboszczki Pani Jadwigi Mieroszowskiej z domu Szalamonowej na mnie przypadły, a od Panów Braci mych (Titul.) Pana Jana a Pana Wojciecha Mieroszowskich z Mieroszowic mnie odstąpione dziedzicznie posiadłem – po części znów takowe porządnem Kupnem nabyłem i dotąd w dziedzicznem dzierżeniu a używaniu takowych Dóbr swobodnie pozostaję – nie mając jednak od Pana Boga Wszechmogącego ani z pierwszego ani z drugiego Małżeństwa żadnych Dziatek sobie danych, a azali by Pan Bóg w przyszłości niejakich dać raczył, na ten czas wiedzieć nie mogąc, – tymczasem na to uważając jak przeszłemi czasy wskroś rozdzielenia tychże Dóbr Mysłowskich na kilka Działów, – nietylko między Panami Dziedzicami a Następcami wiele Konfuzyi, Niezgód, Zamęceń a Kłopotów powstało, – ale także Rozdzielenia prawne, a wiele Kosztów – ne procesy a Sądy wieść musiano, – skroś czego nietylko Panom Następcom samym między sobą wiele Niedoli przypadało, ale także dla używania jednych lub drugich z posiadania, pobory a Kontrybucye Jego Rzyms. Cesar. a Królew. Miłości i inne Ziemskie zaległy – Onera tak publiczne jak prywatne uiszczane nie były – a niektóre Działy do Wielkiej Ruiny a Zniszczenia przychodziły, (jako ogółem w tychże krajach powszechnie wiadomem jest,) a przeto Miłościwem Zwierzchnościom wyżej pisanego Państwa Pszczyńskiego wielkie Zajęcie a Molestowanie od rozdzielnych Stron następowało, które w około dwunastu lat dopiero do cała ułożone być mogły,

Z tych tedy przyczyn, obawiać się musząc, aby po śmierci mej wyżej wypisane Działy Dóbr Mysłowskich po mnie Panom Pokrewnym przypadające nie były znowu na kilka Działów rozrywane, – a przeto znowu w przyszłych czasach wspomniane Niezgody a Niedole causowane, że potrzebne mi się widziało niejaki słuszny Środek w tem wynaleść aby obawianych Następstw należycie się uniknąć mogło. – A jako Urządzenie Ziemskie Księstwa Cieszyńskiego, którem to swobodne Państwo Pszczyńskie od starodawna się rządzi na Karcie 23. Artykuł 1. wyraźnie mówi, że każdy zapobiegając może aby Majątek jego z Rodu nie wychodził, a Dobra swe w całości lub w części bądź to Synom bądź Wnukom albo także Stryjom albo Pokrewnym bliższym wedle upodobania swego dać, wydać i oddać może, – a więc i ja będąc

podług opisanego Artykułu mocen to wszystko uczynić, a mając szczególną
przychylność ku Krzysztofowi Janowi Mierzkowskiemu, Synowi wyż wymienionego
Pana Brata mego Pana Jana Mierzkowskiego, Sędziego Ziemskiego Starosty
Sieciechowskiego na Matobędzin Michałkowicach, najstarszemu Synowi, —
a przeto chcę, aby on po śmierci mej wspomnianej przychylności przed
innemi wszystkiemi Pany Braty, Siostry a pokrewne mojej skuteczne uczest-
nikiem uczynionym był, — przeto z dobrym Rozmysłem, a wyraźną wo-
lą mą wzwyż pisane Dobra me zewszem a wszelakiem ku nim, będź to
od Starodawna, albo nowo należącym przynależeństwem i zatem wszystkiemi
cokolwiek w często wzmiankowanem Państwie Pruskiem na Immo-
biliach — a do nich przynależnych Mobiliach posiadam, niczego z tego
niewyjmując a niepozostawując, jakiemkolwiek imieniem by się to
mianować miało a mogło, wzwyż pisanemu Krzysztofowi Janowi
Mierzkowskiemu wszelakim sposobem, jakby to najmocniej wedle
prawa ostać a wykonać się mogło ku zupełnemu po mej Śmierci
a doskonałemu Dzierżeniu a Mieniu daję i oddaję Jure fidei com-
missi w ten tu niżej opisany sposób.

Najprzód że po Śmierci mej a Urodzonej Jejmości Agnieszki z Biberszteinów
małżonki mej, (która na tych Dobrach wyżej wymienionych oprócz samej
Rodzieńskiej Kuźnicy prawo dożywotnie ma:) kiedykolwiek by się Pan Bóg
za mnie ani nią dopuścić raczył, takowych wszystkich Dóbr moich w
Państwie Pruskiem mocen będzie jakby swych własnych używać je
mieć i dzierżyć, lecz przytem powinien będzie na wszystko dobry pozór da-
wać, pilnie gospodarstwo wieść, pobory, podatki, Kontrybucye wszelakie
z tych Dóbr należące wcześnie oddawać, aby Dobra te podług najwyższej
możności w swej postaci zachowane a o ile można ulepszane były, tak
aby fundacye osobnie podług Aktów Głównych na to wykonanych tak
z dawniejszej jako i późniejszej daty na tych Dobrach ustanowione, każdo-
rocznie wypełniane a Czynsze wymienione bez wszelkiego Zawitłania
na Terminy ustanowione, w miejsce należyte odwożone były. Coby jednak
oprócz tych osobnie ustanowionych Czynszów (które to wynoszą na każdy
kwartał albo Suche dni 320 złot. pols.) z dochodów rocznych pozostawa-
ło, to wszystko wzmiankowany osobnie ustanowiony Dziedzic mocen
będzie obracać podług Upodobania Kupożytku a Dobru swemu i dziatek z
takowemi rocznie zbywającemi intratami jak zwierzchnem Dziedzictwem
bez mieszania się w to żadnego w pieczy Opiekuna. Wszakże zaś co się
tamtych Dóbr zewszem ich przynależeństwami dotycze — nie będzie mocen
tak ten wymieniony, jak i inny po nim następujący Dziedzic a Dzierży-
ciel ani osobą swą ani przez innych na też Dobra żadnych Ograniczeń
ani Ciężarów wprowadzać, Długów żadnych nieczynić, (wyjmując tylko
żeby dla rychlejszego zapłacenia podatków albo Kontrybucyi albo też
fundowanych Czynszów, niemogąc tak nagle zebranych płodów gos-
podarskich spieniężyć, zadłużyć się musiał — wszakże nie wyżej niż tylko
coby realiter na Contrybucye albo Czynsze wyszło, a coby w tymże Roku po
spieniężeniu płodów gospodarskich zapłaconem być mogło). Wian albo

wiannych Zaopatrzeń swych Pań Matzonek ani żadnego innego Ułaczenia na nich niezapisywali — nikomu w niczem nie obligować, niżeli tem prawowaniem się swem, culpa vel reatu afficiować niemogli — tem mniej komu jnnemu dać, oddać, odprzedać, zastawić albo zamienić. Tylko jak wyżej dotknięto — jako sobie powierzone fidei Commissum dzierżyć a jako dobry Pater familias pilnie administrować, a jak wyżej dotknięto, ten Pan mocen będzie po uiszczeniu Podatków a Kontrybucyi i zapłaceniu Czynszów zbywający roczny Pożytek ku Dobru swemu swobodnie obracać — jednak tak, aby odemnie fundowane Czynsze, naw[i]eczne Czasy, należycie odbywane — to zaś fidei Commissum w swej postaci nieodmiennie pozostawać mogło.

Wszak sobie przytem wyraźnie zastrzegam, jeżeliby następnemi czasy Pan Bóg Niebieski, bądź to przez jaki kolwiek kłód wojenny, albo przyjście wypadków, któreby się między Casus fortuitos sprawiedliwie zachować mogły, bądź to na wszystkie Działy — albo na niektóre z nich Ruinę i Zniszczenie dopuścił — albo też gdyby skroś wielkiej Nieurody, Krup-pobicia Ognia, nadmiernych Powodzi (: od obawy czego święta Wielebność Boska zachować raczy :) niemożna było wszystkich Czynszów należycie odprawić albo powinności jego Rzym. Cesa. Miłości a ziemskie odbywać, — tak żeby się obawiać należało żeby ówczesny Dzierżyciel tych Dóbr niemógł z Dochodów zebrać na Czynsze a Powinności ziemskie albo zaś za swe zawsze staranności i pracę przytem zawiadowaniu, z wszelką swą pilnością żadnej zyski a pożytku dla swej ręki zebrać — zaczem w takowych przypadkach chęć jego ku poprawianiu Dóbr upaść by mogła.

Uważając na to, iż pożyteczniej by było, na niektóry Czas, płacenie Czynszów bądź to w części suspendować, albo i podług okazania potrzeby na chwilę całkiem opuścić, — aniżeli, Dobra w Ruinie zaniechać, a successu temporis i strony Czynszów periclitować przeto gdyby się co takowego przytrafiło, aby ówczesny Dzierżyciel nie ponosił wyższego Onus aniżeli Commodum tak postanawiam: Aby takowy Dzierżyciel przy dwóch albo trzech z Rodu Panów Ukierspor[?]ych, którzyby w tej mierze ku Consideratii tego capaces byli, z tą się zaraz pilnie do ówczesnej Miłości wej Zwierzchności Pla[?]stwa Opawskiego, a mają to wnieść a żądać aby podług uważania wszelakich Circumstantii, bądź to szkód w Gospodarstwie wyniktych albo też dla nadesz[?]łego zruinowania Dóbr postanowiony był proporcyonalny Moderamen, bądź to na jednoroczny[ch] Czynszach, albo też pro exigente necessitate i na inne następne lata, dotąd, azby taż z następnych i innych Dochodów Dóbr takowa Szkoda albo Ruina naprawionemi niebyły — a by przetem także Dzierżyciel Dóbr dla lepszej Chęci ku pilniejszej Administracyi przecież niejaki proporcyonalny pożytek mieć mógł —

Jeżeliby jednak Ruina tak wielka była, żeby z Dochodów Dóbr tak nagle naprawa nastąpić niemogła, tak żeby koniecznie dla rychlejszej poprawy Dóbr z[?]ąd inąd środki obmyślać się musiało, — wtedyby, w takim Casu płacenie Czynszów tak długo totaliter wstrzymanem być musiało, — azby takowe Nakłady i Prace ówczesnego Dzierżyciela ku poprawie czynione, — z następnych pożytków (dochodów) Dóbr wynagrodzonemi niebyły — tak aby pozniejszemi czasy znowu dla reparacyi Czynsze roczne odprawiane były, a to co odemnie z dobrej woli

od pias czasu z dobrym Rozmysłem obróconem jest, in perpetuum swój przychód dawać mogło.
Dalej i to postanawiam, aby po śmierci wyżej pisanego Krzysztofa Jana Mieroszowskiego, ten odemnie urządzony Fidei Commiss pod temi wszystkiemi obowiązkami a Clausulami wyżej dotkniętemi, — przypadł na najstarszego Syna tegoż Krzysztofa Jana Mieroszowskiego, — a tak consequenter zawsze na najstarszego Syna, prawo spłodzonego z linii wyżej wymienionego Pana Jana Mieroszowskiego, Sędzi Ziemskiego i Starosty Siewierskiego na Małobądzu a Michałkowicach.
Jeżeliby jednak z wierzchu wymieniony, odemnie naznaczony Dziedzic, albo jego Synowie nie pozostawili po sobie Dziatek męzkiego płciowia rządnie spłodzonych, — albo też żeby który pozostały Syn będź to nachodził się nie doszłego Rozumu, będź to do Rządu Klasztornego wstąpił, albo też dla niejakiej innej podstawnej przyczyny ku Administrowaniu tego Fidei Commissi niesposobnym był, — wtedy takowy Fidei Commiss podług wszech obowiązków onemi wytkniętych ma przypaść zupełnem prawem na drugiego Brata jego.
A jeżeliby i ten znowu bez Syna zeszedł, — na innego Brata, a Syny ich, a jeżeliby Braci a Synów ich nie było, wtedy na innego najstarszego z Rodu mego a linii wyżej wymienionego Pana Jana Mieroszowskiego Brata mego, żaden się już potomek męzkiego płciowia nie znachodził — wtedy takowy Fidei Commiss ma przyjść na wyższego najstarszego Stryja (Krewny — Stryjów) z Rodu Panów Mieroszowskich, a tak consequenter zaś na Syny jego, jedni po drugich wzdy na najstarszego. Wszakże takowego, któryby podług wyżej znajdujących się Warunków do takowej Administracyi kwalifikowanym był.
Jeżeliby jednak przeciw mojej nadziei z tego Rodu Panów Mieroszowskich w przyszłości żadnego się już nie znachodziło — ma takowe Fidei Commissum we wszystkich wyżej wyłożonym sposobie przejść na najbliższego, a najstarszego męzkiego potomka z familii Pana Jana Mieroszowskiego Brata mego, od jego Córek pochodzącego, — a potem następnie tym porządkiem jak wyżej to u Linii Panów Mieroszowskich wystawionym jest.
Jeżeliby jednak przeciw mojej nadziei przytrafiło się, żeby ten odemnie naznaczony Dziedzic Krzysztof Jan Mieroszowski albo też Sukcessor owe jego i inni przyszli Dzierżyciele tego Fidei Commissi przeciw obowiązkom a Artykułom wyżej wyłożonym wykroczyli, na te Dobra się otwierali, Gospodarstwo niedobrze wiedli — Czynsze nie odprawiali a w takowych (wyjmując wyżej dotknięte Casus fortuitos) przez Rok a najwyżej przez dwa lata zalegali, albo zaś Dobra pustoszyli, tak żeby nie było nadziei ich przyszłego lepszego gospodarzenia, — albo żeby de facto z innych środków swych zaraz po uczynionem napomnieniu tych zaniedbałych Czynszów zapłacić nie mogli, wtedy jeden, dwóch albo trzech z Rodu mego, będź to bliższe albo dalsze Stany Pokrewne będą mocni upomnieć takowego po przyjacielsku ku lepszej Administracyi a porządnemu odprawowaniu Czynszów, a jeżeliby w pół roku albo najwyżej w jednym roku się nie poprawił, a zaniedbanych Resztów nie zapłacił albo zaś takowych Resztów na innym majątku swym, jeżeliby jaki miał (: wszakże bez wszelakiego dalszego obciążania albo obligowania quoad possessa Dóbr fideikomissowi podległych :) —

Ku

ku przyszłemu pewnemu ich Zapłaceniu albo ku naprawieniu causowaney Ruiny doskonałej niemogł prestować Assekuracyi. — Wtedy opisane Dobra będą mocne przy owczesney Miłościwey Zwierzchności Szlachetney Krzysztofa jego się zatrzymać oto, aby Fideicommissu ten był Działo do Zapłacenia zaliczonych Czynszów w sequestr zajęty, albo też (jeżeliby simpliciter nadziei Resipiscentiae tego Marnotrawnego niebyło.) jemu do cała odjęty, a onemu na którego by się podług wyż wypisanego mego rozrządzenia successive przypaść miał skutecznie oddanym — wszem należycie a pilnie dojrzeć mają — a wszem im także Zwierzchność deferować miłościwie — a nadtem mem postanowieniem ochronną ręką dzierżyć raczy. —

Jeżeliby jednak takowy wiedomy Administrator albo Marnotrawca, syny niedorosłe miał, gdy syn Wieży Ojca swego ponosić niema, wtedy na takowy przypadek, Ojcu jego ten Fidei Commiss mi być odebranym, a onemu z Rodu mego a familii Stana Pana Mierosławskiego Sędzi Ziemskiego a Starosty Siewierskiego na Małobądzu a Michałtowicach, najbliższemu, qualifikowanemu, męzkiego Płogłowia odemnie ma być aż do wzrostu najstarszego Syna tegoż Marnotrawnego do Administrowania a Używania a jednak ku Alimentowaniu tych Dziatek a edukowaniu powierzonym, następnie jednak temuż najstarszemu Synowi wszak dotąd się niepród jeżeli Czyta będzie:), defficiente zaś capacitate ejus, drugiemu, albo tali casu i trzeciemu et consequentes oddanym być ma. —

Jeżeliby by jednak znowu Pan Bóg wszechmocny wyżej pisanego Krzysztofa Pana Mierosławskiego bez Dziatek męzkiego Płogłowia rządnie spłodzonych, pierwej niżeli młodzszego świata powstać raczył, tedy jemu we wszech tych punktach a Clausulach, wyżej opisanych, zupełnem prawem Brata jego własnego a Syna Często pisanego Stana Pana Mierosławskiego Sędzi Ziemskiego a Starosty Siewierskiego &c doskonale substytuję, — ano przytem jego rządnie spłodzone Syny a następnie wnuki wżdy jednego po drugim najstarszego Prawo przewodzą, niemniej jakby wszyscy po Imieniu w tymto Liście wymienieni byli. —

Jeżeliby jednak znowu który Dziedziciel mojej Syny nieletnie z tego świata zeszedł, — ma takowy Fidei Commiss, wyżej opisanym sposobem, najbliższemu a najstarszemu Bratu — a nie byłoby li Brata, Stryjcy (Stryjecznemu) tego zmarłego (: wszakże qualifikowanemu ku temu:) ku Administrowaniu a Używaniu aż do wzrostu najstarszego Syna tegoż zmarłego być powierzonym — a następnie jednak po dojściu dospiałych Lat, jemu oddanym być.

Wszakże w sobie wyraźnie wyjmuję — a zostawiam, żebym nietylko do Śmierci mej, mógł wyżej dotkniętych Dóbr mych swobodnie używać, — ale także, i tenże Dekret a Urządzenie me podług upodobania mego odmieniać, tu mego nieco wyjąć, lub od mego dodać, będzie także i całkiem skasować, a wiekszą Dyspozycyę czyli Testament uczynię bez wszelkiej przeszkody od wyżej pisanego, postanowionego Dziedzica mego, i żadnego w świecie Człowieka.

A ponieważ Krzysztof Jan Mierosławski, urządzony odemnie Dziedzic niejest takowy: tak do wykonywania tego Fidei Commissu sposobnych

niema, tedy za Opiekuny a Administratory tego fidei Comissu naznaczam i rozrządzam naprzód siebie samego, poki żyć będę, — Jego Mći Pana Jana Mieroszowskiego Sędzię Ziemskiego i Starostę pierwszego na Małobędzi i Michałkowicach, Ojca jego, i Jego Mści Wysoce Urodzonego Pana Krzysztofa Welczka, Swobodnego Pana na Wielkiem Dubieńsku i Skotoszowicach, — na tymże Dubieńsku Ornontowicach i Grybowicach Sędzię Ziemskiego Swobodnego Państwa Pszczyńskiego, — Dając tę moc i władzę tymże wyżej wymienionym Ich Mściom, żeby (jeżeliby Pan Bóg którego z Ich Mciów do siebie powołał, niżeliby ten mój wyżej wymieniony a ustanowiony Dziedzic lat swych niedorosł) znów inszego Opiekuna, na miejsce zmarłego przybrali, Człowieka dobrego a sprawnego, a tak długo przybierać moc i władzę mieli, pokiby wyżej wymieniony Dziedzic lat swoich niedoszedł, żeby zawsze trzech Opiekunów do wzrostu jego zostawało. A jak da Pan Bóg do tego przyjdzie, że będą mieli Majętność tego fidei Comissu Dziedzicowi odemnie postanowionemu oddawać, aby naprzód od niego Script wyciągnęli, jako ninie fidei commisso we wszech punktach i Artykułach zadość będzie czynił i submittuje się. —

Na prawdę tego a dla większej stałości tego, żem tento List własną ręką mą z przyciśnieniem Sekretu mego podpisał, i dla obszerniejszej wiadomości o tem, zezdem Urodzonych a Statecznych Rycerzy Ich Mciów Panów: Pana Jana Paczyńskiego na Wielkiej Paczynie, na Świętochłowicach i Łagiewnikach, Hetmana Ziemskiego Państwa Bytomskiego &, Pana Jerzego Frydrycha Bujakowskiego z Knurowa, na Bujakowie a Wielkich Paniowach, Sędzię Ziemskiego Państwa Bytomskiego &, Pana Marcina Teodora Wyleżyńskiego z Zakrzowa, na Bytkowie, Sędzię Ziemskiego Państwa Bytomskiego, i Podsędka Ziemskiego Księstwa Siewierskiego &, Pana Henryka Spanara z Lubsie a na Gawdowicach, Pana Eryka Ahacego Taszyckiego z Lustawic, a na Kopciowicach, Pana Jana Pinocego na Dzieczkowicach a Jego Mći Księdza Macieja Zygmuntowicza Proboszcza Mysłowskiego, aby przy przyciśnieniu Sekretów swych, imiona swe podpisali, wszakże Jakkolwiek onym i potomkom bez szkody.

Działo się w Mysłowicach d. 26° Novembra lata Pana 1678.

L.S. Stanisław Zygmuntowicz

L.S. Jan Pinocy.

L.S. Ahacy Erazm Taszycki

L.S. z Lustawic, Rech.

L.S. Henryk Spanar

L.S. Teodor Marcin Wyleziński

L.S. Jerzy Henryk Bujakowski.

L.S. Jan Paczyński.

L.S. Krzysztof Mieroszowski

Z zachowaniem największej wierności tłomaczył z Oryginału w Krakowie d. 7° Stycznia 1864 Stanisław Mieroszowski

IV VIII - § 9 : 11a

akt

fundacyi domu

Ordynackiego

(dodatek objaśnień)

G.

G./ 22

Errichtungs Urkunde

Akt fundacyjny

§. 1.

Johann von Mieroszowice Mieroszowski, Nutznießer des von Mieroszowski'schen Myslowitzer Geld familien fidei commisses, stiftet aus dem in Krakau, in der Graupengasse sub Con. Nr. 145. IV gelegenen neuerbauten, ein besonderes schuldenfreies Corpus tabulare bildendem Hause cum attinentiis, ein neues, — im Kaiserstaate Oesterreich bestehendes, selbständiges und von dem in Preussisch Schlesien existierenden obbenannten von Mieroszowski'schen Myslowitzer Geld familien fidei Commisse ganz unabhängiges Familien fidei Commiss. —

Jan z Mieroszowic Mieroszowski Ordynat Mieroszowskich, Mysłowskiej Ordynacyi pieniężnej, funduje z położonego w Krakowie przy Ulicy Krupniczej pod N. Kons. 145. IV, nowo wystawionego, a osobne, od wszelkich długów wolne ciało hypoteczne stanowiącego domu z przyległościami: nowy, w Cesarstwie Austryjackiem istniejący, — samoistny i od wyżej wzmiankowanej w Pruskim Szląsku położonej Mieroszowskich Mysłowskiej Ordynacyi pieniężnej niezawisły fideikomis familijny.

§. 2.

Dieses sub C. Nr. 145. IV in der Graupengasse zu Krakau erbaute Haus soll den Namen führen von Mieroszowski'sches fideicommiss Haus — polnisch Mieroszowskich dom Ordynacki.

Ten pod N. Kon. 145. IV przy Ulicy Krupniczej w Krakowie wystawiony dom ma nosić nazwę: Mieroszowskich domu Ordynackiego, po niemiecku von Mieroszowski'sches fidei Commiss Haus.

§. 3.

Dieses fideicommiss wird zu Gunsten des zweiten Sohnes des Stifters, also des Stanislaus von Mieroszowice Mieroszowski Gutsbesitzers von Karniowice (im Großherzogthum Krakau) gestiftet, — und soll sogleich nach Erlangung der allerhöchsten Genehmigung ins Leben treten. —

Ordynacyę tę funduje się na korzyść drugiego syna Założyciela, — a więc Stanisława z Mieroszowic Mieroszowskiego Właściciela Karniowic (w Wielkiem Księstwie Krakowskiem) i ma ona natychmiast po uzyskaniu Sankcyi Najwyższej wejść w życie.

§. 4.

Die Erbschaftsfolge in diesem fideicommisse soll dieselbe sein, wie die, durch den Stiftsbrief vom 26ten November 1678 durch Christoph von Mieroszowice Mieroszowski für die Majoratsherrschaft Myslowitz bestimmte und durch weiland Kaisers Leopold Majestät Consens vom 25t. Jänner 1679 bestättigte also nach dem Rechte der Erstgeburt, so daß nach besagtem also Stanislaus von

Porządek sukcessyi w tej Ordynacyi ma być ten sam, co przez Krzysztofa z Mieroszowic Mieroszowskiego Aktem fundacyjnym z dnia 26. Listopada 1678 dla Ordynacyi Mysłowskiej oznaczony a Konsensem Najjaśniejszego niegdy Cesarza Leopolda z d. 25. Stycznia 1679 zatwierdzony, — zatem według prawa primogenitury, tak że po wzmiankowanym Stanisławie Mieroszowskim

Mieroszowski dessen ältester Sohn, und nach dem Tode dieses, wieder dessen ältester Sohn und so fort die Rechte des Fideicommissbesitzers erwerben soll.

Im Falle, dass ein Fideicommissbesitzer keine ehelichen, männlichen Erben hinterließe, folgt ihm sein ältester Bruder, oder wenn dieser nicht mehr am Leben wäre, dessen ältester Sohn, von welchem wieder das Fideicommiss vom Vater auf den Sohn sich vererben soll.

Sollte die im Besitze des Fideicommiss sich befindende Linie des Geschlechts derer von Mieroszowski aussterben, so fällt das Fideicommiss an die nächste Linie, in der es wieder nach dem Rechte der Erstgeburt vom Vater auf den Sohn sich vererben soll. — Nach Aussterben der zweiten Linie fällt das Fideicommiss auf dieselbe Art der dritten Linie dieses Geschlechts zu, — u. so fort. —

Nach dem gänzlichen also Aussterben der männlichen, ehelichen Descendenten des Stanislaus von Mieroszowski würde das Fideicomiss erben die Linie des Thadeus von Mieroszowski Gutsbesitzers von Waganowice

Nach Aussterben derselben würde im Fideicomisse folgen die Linie des Carl von Mieroszowski Gutsbesitzers von Deszno

Nach dieser käme die Linie des Andreas von Mieroszowski, — und

nach Aussterben dieser die Linie des Wladislaus von Mieroszowski Gutsbesitzers von Czechy, immer in männlicher, ehelicher Folge vom Vater auf den Sohn. —

Im Falle aber, dass der letzte Fideicommissbesitzer keine männlichen, ehelichen Erben, nur eheliche Töchter hinterließe und von den hier angeführten Linien des Geschlechts derer von Mieroszowski keine

---

jego najstarszy syn, a po tegoż śmierci, znów tegoż najstarszy syn i tak dalej dziedziczyć ma prawo posiadania fideikomisu.

W razie gdyby Ordynat niepozostawił męzkich z prawego łoża spłodzonych potomków, następuje po nim najstarszy brat jego, — a gdyby ten już nie żył, tegoż syn najstarszy, — po którym znowu Ordynacya z Ojca na syna dziedziczyć się ma.

Gdyby linia Rodu Mieroszowskich będąca w posiadaniu Ordynacyi wymarła, wtedy spada Ordynacya na najbliższą linię, w której się znowu według prawa primogenitury, z Ojca na syna dziedziczyć ma. — Po wygaśnięciu drugiej linii, spada Ordynacya w ten sam sposób na trzecią linię tego rodu, — i tak dalej.

Po zupełnem więc wygaśnięciu męzkich, z prawego małżeństwa spłodzonych potomków Stanisława Mieroszowskiego, dziedziczyłaby ordynację linia Tadeusza Mieroszowskiego Właściciela Waganowic.

Po jej wygaśnięciu, następowałaby w Ordynacyi linia Karola Mieroszowskiego Właściciela Deszna.

Po tej przychodziłaby linia Andrzeja Mieroszowskiego, — a

po wygaśnięciu tejże linia Władysława Mieroszowskiego Właściciela Czech, — zawsze w męzkiem, prawem potomstwie z Ojca na syna.

W razie, gdyby ostatni Ordynat niepozostawił męzkich, prawych potomków, lecz tylko z prawego małżeństwa spłodzone córki, a gdyby z tu przytoczonych linii Rodu Mieroszowskich żadnych już

männlichen ehelichen Erben mehr existiren, so tritt als Fideicommisserbin die älteste verheiratete Tochter des letzten Fideicommiss[besitzers ein], und das Fideicommiss vererbt sich auf gleiche oben beschriebene Weise nach dem Rechte der männlichen Erstgeburt in dem von der ältesten verheirateten Tochter des letzten Fideicommissbesitzers abstammenden Geschlechte. –

prawych męzkich potomków niebyło, wtedy wstępuje jako dziedziczka Ordynacyi najstarsza zamężna córka ostatniego Ordynata, – a fidei komiss będzie dziedziczyć w tenże sam wyżej opisany sposób wedtug prawa męzkiej primogenitury Ród pochodzący od najstarszej zamężnej córki ostatniego Ordynata.

§. 5.

Im Falle des Aussterbens auch dieses, von der ältesten, verheirateten Tochter des letzten aus dem Geschlechte derer von Mieroszowski stammenden Fideicommissbesitzers, – abstammenden Geschlechtes, – oder im Falle daß der letzte aus dem Geschlechte der von Mieroszowski stammende Fideicom. besitzer keine, oder keine verheiratete, oder zwar nur verheiratete, aber ohne männliche Nachkommen zu hinterlassen gestorbene Töchter gehabt hätte, fällt dieses Fideicommiss der k. k. Jagellonischen Universität zu Krakau, – oder sollte diese dazumal nicht existiren der höchsten in Krakau existirenden öffentlichen Schule als freies Eigenthum zu, u. soll der Dotation derselben einverleibt werden.

W razie wygaśnięcia i tego Rodu pochodzącego od najstarszej zamężnej córki ostatniego Ordynata z rodu Mieroszowskich, – albo w razie gdyby ostatni z rodu Mieroszowskich pochodzący Ordynat niemiał żadnych, albo niezamężne córki, – albo wprawdzie zamężne ale któreby zmarły bez pozostawienia męzkich potomków wtedy spada ta Ordynacya na C. K. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, – a gdyby ten naówczas nieistniał, – na najwyższą publiczną szkołę w Krakowie, jako zupełna, wolna własność i ma być ~~[illegible]~~ do uposażenia takowej wcielona.

§. 6

Weltgeistliche und Ordensgeistliche sind von der Erbfolge ausgeschlossen, und das Fideicommiss fällt den ihnen zunächst folgenden Agnaten der Art zu, als wie wenn sie mit Tod abgegangen wären. –

Księża świeccy i Zakonnicy wykluczeni są od dziedziczenia, i Ordynacya spada na ich najbliższych Agnatów w ten sposób, jak żeby oni już byli umarli.

§. 7.

Im Falle der Minorennität, Geistesverwirrung, oder durch richterliches Urtheil der Mundtodterklärung des zur Erbschaft im Fideicommiss berufenen, verwaltet dasselbe

W razie Małoletności, pomięszania Zmysłów lub ogłoszenia bezsamowolnym przez wyrok sądowy powołanego do dziedziczenia Ordynacyi, zarządza takową

zu seinem Gunsten, sein gewöhnlicher Vormund, jedoch unter Beiziehung der zwei nächsten, volljährigen, im vollen Genusse ihrer Rechte stehenden Agnaten, die sich auch durch Bevollmächtigte vertreten lassen können.

§. 8.

Der Fideicommissbesitzer ist verpflichtet aus eigenen Mitteln die Staats- Landes- und Gemeinde-Abgaben zu tragen, – die Gebäulichkeiten im besten Zustande zu erhalten und dieselben in einer Feuerversicherungs-Gesellschaft (so lange die gegenseitige Feuerversicherungs-Gesellschaft zu Krakau bestehen wird, in derselben) zu versichern; – er darf aber das Haus in jeder gewöhnlichen Art zu benützen, also auch theilweise oder im Ganzen vermiethen.

§. 9.

Trotzdem, dass wie natürlich dieses Fideicommiss allen in der k.k. Oesterreichischen Monarchie über Fideicommisse geltenden Gesetzen unterworfen ist, wird ausdrücklich bestimmt, dass ein Verschulden des Fideicommisses, – also Aufnahme von Capitalien, – Pfandbriefen, oder sonst wie benannten Anleihen, – sollten sie auch durch das Gesetz dem Fideicommissbesitzer in irgend einem Maass gestattet sein; hier ausdrücklich untersagt sind, – und blos in dem Falle, wenn der Schaden, den das Fideicommiss in Folge äusserer Ereignisse erlitten hätte (z.B. Demolirung oder Abbrennen des Hauses in Kriegszeiten, da solche von Feuerversicherungsgesellschaften nicht entschädigt werden) so bedeutend wäre, dass das Fortbestehen des Fideicommisses

na jego korzyść zwykły Opiekun jednak z współudziałem dwóch, najbliższych, pełnoletnich, w pełnem używaniu praw swoich będących Agnatów, którzy się także przez Pełnomocników zastępować mogą.

§. 8.

Ordynat obowiązanym jest z własnej kieszeni ponosić Ciężary Monarchiczne, Krajowe i Gminne, – Budynki w najlepszym stanie utrzymywać i w Towarzystwie Ogniowem (a póki Krakowskie Towarzystwo wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia istnieć będzie w takowem) ubezpieczać, – ale mu wolno dom tego w każdy zwykły sposób używać, a zatem go częściowo lub i w całości wydzierżawiać

§. 9.

Chociaż, naturalnie, Ordynacya ta wszystkim w C.K. Monarchii Austryackiej o fideikomisach obowiązującym prawom podlega, jednak zastrzega się niniejszem wyraźnie, że odłużanie Ordynacyi, a więc zaciąganie Kapitałów, listów Zastawnych albo jak bądź nazywających się pożyczek, chociażby nawet prawem Ordynatowi w pewnej mierze dozwolone, tutaj najwyraźniej się zakazuje, – i tylko w razie, gdyby szkoda jakby Ordynacya w skutek zewnętrznych wypadków ucierpiała (np. zburzenie lub spalenie domu w czasach wojennych, gdy takowego Towarzystwa Assekuracyjne nie wynagradzają) tak była znaczną, żeby dalsze istnienie fideikomisu

ohne eine außergewöhnliche Hilfe unmöglich wäre, kann dem Fideicommissbesitzer gestattet werden, ein sich amortisirendes Anlehen auf das Fideicommisshaus aufzunehmen, doch bloß mit Beistimmung der zwei nächsten, volljährigen im vollen Genuße ihrer Rechte stehenden Agnaten, die auch besonders in der Höhe des zu contrahirenden Anlehens einzuwilligen haben. –

bez nadzwyczajnej pomocy niepodobnem byłoby, może Ordynatowi być dozwolonem zaciągnięcie pożyczki amortyzującej się na dom Ordynacki, – ale tylko za zezwoleniem dwóch najbliższych, pełnoletnich, w pełni używania praw swoich będących Agnatów, których zezwolenie szczególniej co do wysokości zaciągnąć się mającej pożyczki jest potrzebnem.

§. 10.

Die im vorhergehenden §. erwähnten Agnaten haben das Recht und die Pflicht über die ununterbrochene Amortisirung (Abzahlung) des aufgenommenen Anlehens zu wachen, – wie auch über die Aufbauung respective Herstellung des Hauses für das so aufgenommene Geld Aufsicht zu üben, was auch im Falle einer gewöhnlichen und durch Versicherungsgesellschaften entschädigten Feuersbrunst stattfinden soll. –
Sie haben sich auch zu überzeugen, daß das Fideicommisshaus in einem der amtlichen Schätzung entsprechenden Werthe vor Feuerschaden versichert ist.

W poprzednim §. wymienionych Agnatów jest prawem i obowiązkiem, czuwać nad ciągłą Amortyzacyą (spłacaniem) zaciągniętej pożyczki, dozorować nad odbudowaniem a względnie wyrestaurowaniem domu za tak zaciągnięte pieniądze, – co i w przypadku zwykłego pożaru, za który Towarzystwa Asekuracyjne wynagradzają, dziać się ma.
Powinni się przekonywać czy dom Ordynacki w wartości odpowiedniej urzędowemu oszacowaniu od ognia ubezpieczonym jest.

§. 11.

Sollte der Fideicommissbesitzer gegen diese Statuten handeln, und sich gröbere Verstöße zu Schulden kommen lassen, so haben die angeführten Agnaten beim competenten k. k. Gerichte um die Bestellung eines Curators für das Fideicommiss anzusuchen, – auch den etwaigen Schadenersatz aus dem Allodial Vermögen des Fideicommissbesitzers auf dem Rechtswege zu fordern.

Gdyby Ordynat wbrew tym Statutom działał i znaczniejszych przewinień się dopuścił, powinni wspomniani Agnaci dopraszać się kompetentnego Ck. Sądu o wyznaczenie Kuratora Ordynacyi, – i wynagrodzenia wyrządzonych szkód z majątku Allodyalnego Ordynata w drodze prawa poszukiwać. –

§. 12

Der Stifter behält sich die Freiheit vor Mobilien und Sammlungen mit zu diesem Fidei-

Fundator zastrzega sobie wolność wcielenia do tej Ordynacyi Ruchomości i Zbiorów

Comission unter Befolgung aller gesetzl. Vorschriften
den Beträgen zurückzuerheben, – auch ein
Capital in öffentlichen Nutzenbringenden Pa-
pieren, zur Bestreitung von Reparaturkosten
öffentlichen Abgaben u.s.w. beschließen zu
dürfen

zachowaniem wszelkich przepisów prawa
w tej mierze, i przyłączenia do niej Kapi-
tału w publicznych prowentujących się pa-
pierach na opędzanie kosztów restauracyi
i opłaty publicznych ciężarów

Spis Aktów

1. Konstytucya Ordynacyi Mysłowskiej polskie tłomaczenie obok
2. Extract z Hypoteki Mysłowskiej
3. Kontrakt wypuszczenia Ordynacyi w Dzierżawę Wieczystą.
4. Plenipotencya do zmienienia tegoż na Kontrakt Kupna i Sprzedaży.
5. Punktacye Stron
6. Sprzedaż Mysłowic - Utworzenie Ordynacyi pieniężnej
7. Wykaz funduszów
8. Legitymacya drugiego Ordynata
9. Najbliższych Agnatów
10. Streszczenie processu zakończonego przemianą Ordynacyi w Geldfidei Com.

I

Extractus.

Acta in Xaur feria sexta in die Epiphaniæ Domini termini continuati fuerunt alii positi sunt ad duas septimanas proximas Anno Domini Millesimo Quadrigentesimo Nono. —

Nobilitas Mackoni de Miroszow.

Macko de Miroszow Nobilitatem suam de Clenodio Cabati et crucis atque proclamatione Zarysz literis patentibus Domini Kazimirzi Regis poloniæ, Drogomiri Judicis Andreæ et Dobeslai Subjudicum Cracoviensium generalium contra Bogussium de Swanczycz compurgando edocuit. Idem Bogussius poenam XV eidem Mackoni pro vituperio incurrit. —

Ex Actis terr. Cracov. libr. Colloquiorum I pag 1158. Nro tr. 3.954 depromtum et extraditum. —

L. S.

Leopoldus Haigenvelder
C. K. Director Archivi
Acti terrens. et Castrens. —

V

Ego infra subscriptus Præpositus Curatus Ecclesiae Parochialis Bendzinensis. Omnibus quorum interest aut quomodo libet interesse poterit notum testatumque facio in Libro baptisatorum Ecclesiæ parochialis Bendzinensis de anno 1740 id quod sequitur reperiri:

Jannarius-

4. Præsente Joanne Theophilo Suchanek Com. Bendzinensi Reverendissimus ac Illustrissimus. Dominus Georgius Mieroszowski Canonicus Cathedralis Ecclesiæ Cracoviensis Custos Regni Coronarum baptisavit Joannem Nepomucenum Ignatium Illus. Magnifici Domini Josephi de Mieroszowice Mieroszowski Venatoris Leucicensis et Illust. Agnetis Mieroszowska natæ Dobieńska conjugum Legit. de villa Małobądz patrini fuere: Illustrissimus Dominus Joannes Cristophorus de Mieroszowice Mieroszowski Comes Mislovicensis et Illustr. Domina Susanna-Comitissa de Operstorff adstantes Perillustris Dominus Adalbertus Zabulski Societatis Jesu Concionator Collegii Cracoviensis S. Petri et Illustr. Domina Barbara de Opperstorff Mieroszowska.- die 4 Jannarii Anno 1740. In quorum fidem has testimoniales literas sigillo Ecclesiæ munitas manu propria subscribo - ~~Dattum~~ Dattum in Bendzin ~~de~~ die 11 Aprilis Anno 1867-

(Sign)

(L. S.)

Ludovicus Czerniański S. T. C.
praepositus Curatus Ecclesiæ
parochialis Bend.

Extractus.

Actum in Castro Cracoviensi feria quinta post festum Sti Barnabæ Apostoli proxima Anno Domini Millesimo Septingentesimo Quinquagesimo quinto.

Generosa Sweringrebelowa in Montes Ilcussienses intromissa.

Ministerialis generalis Regni providus Andreas Sibilak de Preczow authenticus et juratus ad Officium et Acta presentia Castr. Capit. Cracov. personaliter veniens in vim suo veræ ac fidelis relationis publice libereque recognovit. Quia ipse adhibitis sibi majoris testimonii gratia duobus Nobilibus videlicet Gfis. Petro Zborowski et N. Bienbkowski die Undecima Mensis Junii anno hunc currenti Millesimo Septingentesimo Quinquagesimo quinto idest die hodierna in actu contenta ad Montes Ilcussienses et argenti metallorum fodinas personaliter condescendit, in eosdem montes olim Mfci Joannis Christophori de Mieroszowice Mieroszowski Dapiferi podoliæ Capitanei et Judicis Castr. Severiensis hæreditarios jucta metas et granities antiquitus spectantes cum promissis argenti metallorum fodinis et officinis ibidem jacentibus duobus circa oppidum Olkusz consisten Gsam. Josepham de Mieroszewskie Sweringrebelowa olim Mfci de Mieroszowice Mieroszowski Capitanei Severiensis cum olim Mfca Kolowratowna

Comitissa Consorte ipsius legitima procreatam fi-
liam ac post fata prænominati Miroszewski
parentis sui desideratissimi successtricem et hæredissam unicam Gsi. vero Francisci Swerin grebel
consortem legitimam realiter et ~~de~~ facto intromisit, investivit possessionem pacificam eorundem
montium et officinarum cum prædictis argenti
metellorum fodinis ac omnibus pertinentiis
in præsentia præfatorum Nobilium injecit
et demandavit, idque vigore juris naturalis
post fata prædicti M. Joannis Miroszewski
Capitanei Severiensis in eandem Gsam Josepham Swering rebelowa devoluti, nemine eandem
intromissionem cum possessione denegante aut
alio quovis modo contradicente, de quo præsens
ejusdem Ministerialis fidelis facta est relatio.—

Ex actis Castr. Capit. Cracovien. Relat. seu Obl.
libr. 157. pag. 1546. N^ro^ 616 depromtum et extraditum.— Leopoldus Haigenwalder m. p.
L. S. C. R. Director Archivi Act.
terrest et Castrens.—

VII

30

Extractus.

Actum in Castro Cracoviensi feria tertia post Dominicam Misericordiæ proxima die scilicet Secunda Mensis Maji anno Domini Millesimo Septingentesimo Septuagesimo Quinto. —

Oblata Intercisæ inter Mieroszewski et Conventum Imbramoviensem conscriptæ.

Ad Officium et Acta præsentia Castrensia Capitanealia Cracoviensia personaliter veniens Perillustris Admodum Rdus Adalbertus Warzyski Ecclesiarum Collegiate ~~in~~ Omnium Sanctorum Cracoviæ sitæ Canonicus Archipresbyteralis Beatissime Virginis Mariæ in Circulo Cracov. ja ceu. domus Admodum Rdorum. Penitentiariorum ad ecclesiam eandem existensis Senior ac Conventus Monialium Imbramov. specialis plenipotens nomine ejusdem ratocavet ac se præsentibus inscribit nomine infrascriptam intercisam circa ingressionem ad claustralem regulam Religiosæ Joannæ Mieroszewska inter olim Mfcum Josephum de Mieroszewice Mieroszewski Burgrabium Arcis Cracov. ab una et Conventum præfatum Monialium Imbramoviensium parte ab altera conscriptam manibus tam præfati olim Mfci Mieroszewski quam Religiosissimæ Mieroszewska Conventus præfati Abbatissæ propriis subscriptam, Sigillisque communitam eidem Officio et Actis præsentibus Castr. Capit. Cracov. ad acticandum obtulit de tenore verborum sequenti: —

Między Wielmożnym J.M.C.J. panem Józefem z Mieroszowic Mieroszowskim Burgrabię krakowskim Hrabię na Mysłowicach, Dóbr Plechowa, Gonkowa, i Dołów, w Województwie krakowskim powiecie proszowskim leżących dziedzicem i possessorem z jednej strony, a z drugiej między Najprzewielebniejszą J.M.C.J. Panną Teresą z Mieroszowic Mieroszewską Xienią Konwentu i klasztoru Imbromowskiego Reguły Św. Norberta i całem prześw. Zgromadzeniem stanęła takowa intercyza w niczym nigdy nie mająca być odmieniona. Iż Najprzewielebniejsza J.M.C.J. panna Xieni zważywszy najświętszą wolę i dyspozycyę pana Boga serca ludzkiego rządzącą oraz prawdziwe powołanie J.M.C.J. panny Joanny z Mieroszowic Mieroszewskiej Burgrabianki krakowskiej Córki, Wielmożnego J.M.C.J. pana Józefa z Mieroszowic Mieroszewskiego z Wielmożną ś. p. Agatą z Dobińskich Mieroszewską ukochaną małżonką swą jej spłodzonej do Zakonu S[tego] po odprawionej dosyć długiej próbie i zwyczajnych rekolekcyach, wpatrywszy w doskonałe pobożne przykładne i cnotliwe J.M.C.J. panny probantki obyczaje z a zezwoleniem Wielmożnego J.M.C.J. Xiędza Andrzeja z Potoka Potockiego katedralnego krakowskiego i kolegiaty Sandomirskiej kanonika jako komissarza tegoż konwentu Imbramowskiego, tudzież za Zezwoleniem całego przeswietnego Zgromadzenia Imbramowskiego przyjmuje tęż J.M.C.J. pannę Joannę Mieroszowską do Zakonu S[tego] i dzień obłóczyn piątnasty dziesiąty Miesiąca Styczonia naznacza, której to córce swojej ukochanej

Wny. I.MCI pan Burgrabia Ojciec posagu naznacza Dwanascie tysięcy dico 12000 Złot. polskich i pomienioną summę na trzy niedziel przed professyą na dobrach swoich dziedzicznych Plechowie Gonkowie i Dołach w Województwie Krakowskiem powiecie proszowskiem leżących w Grodzie Krakowskim zapisać deklaruje się od której summy kapitalnej Dwunastu tysięcy połowa prowizyi powinna iść klasztorowi tojest od sześciu tysięcy po pięć od sta rachując złotych polskich Trzysta dico 300, od drugiej także połowy tojest od summy kapitalnej sześć tysięcy złot. polskich Trzysta I.MCI pannie Joannie Burgrabiance ma być wypłacona przez Wielm. I.MCI. pana Burgrabiego jako przerzeczonych dóbr dziedzica i possessora i przyszłych tychże dóbr dziedziców i possessorów, póki żywa wyrażona summa z przerzeczonych dóbr niebędzie zniesiona, corocznie nie ex kuzując się żadną racyą ani annis calamitatis vel hostilitatis na dzień i czas według zapisu grodzkiego Krakowskiego mającego być naznaczony. Po długiem zaś życiu I.MCI panny Burgrabianki tak summa prowizyonalna Sześćset Złot. polskich jako i kapitalna dwunastu tysięcy powinna się należeć do klasztoru i konwentu Imbramowskiego. Przytem Najprzewielebniejsza I.MCI Panna Xieni swojem i następujących Imieniem I.MCI pannie Burgrabiance względną wygodę i dystynkcyę jako dystyngowanej i poważnej damie deklaruje i przyrzeka i po zapisach uczynionych da Pan Bóg doczekać I.MCI Pannę Burgrabiankę do abrenuncyacyi czyli wyroku tak z ojcowskiej jako i z macierzystych tak ruchomych jako i nieruchomych na siebie spadających dóbr, w Grodzie Krakow-

skiem

skim przed professyą stanie przyrzeka. Więc Wielmożny JMCJ pan Burgrabia Krakowski na dzień zwyż wyrażony na dobrach swoich dziedzicznych Płochowie, Gorkowie Dołach summę dwunastu Tysięcy Złot. pols. pochodzącą bez żadnej trudności ~~pa~~ połowie, i z prowizyą od niej Sześciset złot. pol. córce swojej ukochanej i Konwentowi w Grodzie Krakowskim pod zakładem podobnejże summy zapisać deklaruje i słowem szlacheckim przyrzeka. Który to kontrakt czyli intercyzę strony tak chcą mieć ważną jak gdyby była aktami ziemskiemi lub grodzkiemi stwierdzona i roborowana, a w niedotrzymaniu forum Grodu Krakowskiego sobie i swoim sukcessorom czyli po sobie następującym a teraz dla lepszej i pewniejszej wagi - władzy mocy przy położeniu pieczęci swoich własnemi rękami strony się podpisują. - Działo się w Imbramowicach dnia dziesiątego miesiąca Stycznia roku pańskiego Tysiącznego siedmsetnego sześćdziesiątego drugiego, Józef Mirozewski Burgrabia Krakowski mpr. (L. S.) gentilii in cera rubra expressi. Teressa Mieroszowska mpr. Xieni konwentu Imbramowskiego. L. S. Conventualis in cera rubra expressi. Cujus quidem intercisæ originale Idem offerens illico ab Officio præsenti Castr. Capit. Cracov. recepit et de recepto originali ejusmodi intercisæ Officium præsens quietavit et præsentibusque quietat. —

Ex actis Castr. Capiti Cracov. Relat. seu Oblat. L: 206 pag. 1062 Nr. 265 depromtum et extraditum. —

Leopoldus Haigenwalder
C. R. Director archivi Acti
terens. et Castrens. —

Testament Jadwigi Mierzejowskiej
r. 1616

W imie Pana Boga wszechmogącego Troice Przenaświetszy
jedinego Amen.

Ja Hegwiga Mirosowska zrodzona Salomonowna z Benedictowicz upatrując
Krattky wiek ziwota człowieczego y niemaiące wiadomoscy o czasie smierci swey
gdysz wedle wirokku Panskiego czasu y godziny ieszcza swiata tego rozłączenia sie
Dusze s ciałem zaden wiedziec nie moze. Ale owszem kazdy chrzescianski człowiek
przemisliaiące jakoby w pobożnem dokonaniu ziwota swego czasu Woly Panskiey
rozłączeniem sie s tim swiatem należion bił y Pozostałoscy swey aby w dobrim
Porządku porostawił. –

Przeto Ja wiry mianowana Jadwiga Mirosowska ~~Ktnie~~ pilnie to u siebie uważaiące
takowy porządek, testament a ostatnia wolia Moia, ktorą po mey smierczy wikonane
bycz Ma, czinicz na statek działmoy Mistowsky po Nieboszczike sławnej pamięci Sa-
nu Mykolaiu Salomunu braczie moim Mitim mnie Napadem Prawdziwim dziedzi-
cznem należączy w Panstwie Pleszinskim leżączy na ktory dział moy a by Pan Kristof
Mirosowsky Pan Mauzonek Moy wiecznosc po mey smierczy odemnie zapisanam
miał. Jakim sposobem on tez mnie statek swoy wszitek to iest Michałkowicze
Szemianowicze y Bangow wiecznosciam Jesli bim go ziwnosciom s rekka bił zapisał

Ale za pozwoleniem spolnem Pana Mauzołka Mego Jmnie dobrowolnim stako-
wich zapisow a spałkow ~~ktoriemy~~ ktoremi sobie na stałky swe beli uczinily oba
ustąpicz zerwo likawe. Come ia juz Wykonała a z statku iego wiszy mianowanego
tez ~~wstajądz~~ stakowego spotku jestem wikonała:

A gdy wiszy mianowany Pan Mauzołek moy takowych ustąpił z mistowskiey
Maicałnoscy ~~Brata~~ dzietu mego ~~udział~~ dział ustąpił a uczynicz nacro jego Ms. Pan Pan
Abram sprownicze powołsich nie racz tedi ten to wiszey Mianowany Pan Mau-
zołek moy w Sądzie ziemskim Betomskim wstąpiwszy w sprawie Panim ręky
Jeg. Ms. Panu Hetmanowy tak ie reversem swem albo zapisem ktorego data
w Michałkowicach w sobote po Pamiątcze wszech swietich Roku Panskiego

1612 z podpisem z przidlawienim pieczeczi swey z [przibitnóści] padczi...~~bitnowi~~, uro=
dzonych Pana Piotra Przichowskiego [Strzischowicz] ~~Spicaczyn~~ ~~a~~ a na Strzischowiczach Pisarza
Księstwa Opolskiego a Ratiborskiego Pana Waczlawa Kamienskiego z Strzischo=
wicz a na Boguczky Kurnicy ku [Którenu] ~~slowenu~~ reweru ter sekreti swe ~~R~~ Przida=
wili z rekkami swemy sie podpisali iest stałcil Poczczinitha Riczerskim słowem
ze takowy ustępcze powinni mi ter uczinicz. Ze ma wissey mianowanego działu
mego Mistowskiego przy sądzie ~~Pzdziml~~ Pszczinskim odstąpicz. Takim spisobem Ja=
kim mu ja ter przy sądzie Bilomskim uczyniła. Ktoż statek a dział moy Mistowsky
limże Reversem a zapisem swym pozwolił mi ze nigo wolno komu mi miła iest oddacz
[i mecchach] testamentem, ~~Ł iest~~ a ostatniemi wolami swoiami; — Bedacz ja tedi dobrze
zdrowa na Rozumie tra ciele s nato sie dobrze rozmyslivssy, ten testament a porucześtwo
wedlug mey ostatniey woly czinicz zwiadomoscii urodzonych Panow Pana Jakoba
Paczinskiego z Wielkey Paczeny a na swiatkoczlowiczach Pana Jana Rogoiskiego
z Rogoznika a na Wielkich Paniowach, Pisarza Ziemskiego Panstwa Pszczinskiego
Którečsemi [Sobie] ~~zaproszimy~~ za poreczniki uprosila z przijeta do Rozrządzenia j oddania
Komu mi iest milo teylo maietnoscy mey mnie dziedzicznie po Niebosczeiku
Panu Mikolaiu Szalomonie braczie mem Prawdziwem Napadem nalezy.
Dlia: Pana Boga wszechmogaczego proszącz Jego Mo. Pana Pana Namiestnika
JE. Mo. Pana Sedziego Panow Sandzeow Ziemskich Panstwa Pszczinskiego, aby po
mey smierczi nad tim testamentem a ostatniam wolam moiam we wszistkich
Punctach y Artikulach y ~~Klausulach~~ [Klausulach] w tem testamenczie opisanich Mosczi w am Rękam
trzimacz Radzili.

Naprzod oddawam Panu a Zbawiczielowi swoiemu w naswietsze ręcze iego dusze
moie a ciało moie ziemi które aby podlie porządku Koscziola chrzescianskiego ka=
tolickiego w Michalkowickim Kosczielie uczcziwie pogrzebione bylo pilnie prosze.

A pomniącz ja na pierwszy testament y narządzenie moie którem uczinieto; do

szwachliżcze Ziemsky Panstwa Pstinskiego do schowania dała dwa tisziczi złotich
Polskich ktorem beła sobie wolno dacz wszechcza komu miało pozostawiło
które to dwa tisiącze tim to przerwa pierwszym testamentem a ostatniam woliam
moiam juzem rozrzadziła według ktorego kazdemu czom w nim odkazała, abi
tilo oddano tak narzędzie tim testamentem a ostatniam wolia moiam.

A nadte dwa tisiącza złotich ktorem to iuz rozrządziła co kolwiek tam mnie przin
dzie stej maietnoszi Mistowskim zdziału mego tak narządzicz podług woly swey: Aley
Pan Krzisztof Mierosowskij Pan Manzolek moj mily jesli by mnie żiwnosczami prze-
trwał, tego działu Mistowskiego mego dziedzicznego jesli by sie na statku bądz na pienią-
dzach dostał aly do smiercy bez przeszkody jednego kazdego człowieka uzywał
A zeby jeśli te maietnoszcz Mistowskom wszyscy napadniki odprzedali albo zeby Pan
Manzolek moy ten dział odprzedał ktoregom mu do żiwota jego zapisała uzywacz teda
to Pan Manzolek moj ma warowacz jako te osoby ktorim ten to zapisała tem
testamentem po jego smierczi na tem zadney szkody nie ponosili. A jeslebi na
statku Pana Manzolek moj ten dział wyszey mianowany wziął tedi mu go wolno
tak uzywacz: jako Przodkowie Moy uzywali bez przeszkody jednego kazdego
człowieka aż do smierczi jego. A jesli ten to wyszey mianowany Pan Man-
zolek Moj żiwnoszczami mnie przezyje a na statku ten dział moj wieczna tedi
tak porecznie tim testamentem a ostatniam woliam moiam zeby Pan Manzolek
Moy stemi napadniczy ktori ten statek działu mego Mistowskiego oddała po
smierczi jego czeszcz tego działu ktoren na mnie przipada w Mistowskim statku
odprzedał za dwa tisiącza złotich Polskich jako w rewersie swena albo zapi-
sie wyszey mianowanem zrubil statek. A temi testamentowy pierwszy uczynionem
wtowchliczy ——— Ziemsky Panstwa Pszczinskiego zostawionemu
wszeliako dosyczczynil A temu każdemu czom w nim odkazala
komu aley z uplacził w tem wiernie a prawie. —

A po smierczi wijszey mianowanego Pana Manzalka mego takowy dział swoy —
statku Mistowskiego ktoregom mi do smierczy uzywał, tem testamentem —
rozrządzić będzie — na statku albo też na pieniądzach mi się dostanie —
poruczuje tim testamentem a ostatniam woliam moiam. Aby według
tego Poruczeństwa mego tem to kapitałem szpitalam je sobom takim sposobem
ten dział mistowskij moj bez wszelakich odwłok i pklad trudnosci bit
oddany.

—

Najprzod narzadziwszy tam ostatniam woliam swoiam aby po smierczij Pana Man-
zolka Mego ten dział moj Mistowsky na trzi czesczi rozdzielono bił, a te czesczi tim
osobom niżey mianowanim maią bicz oddane wiecznemi czasi Erbom a potom-
kom Jch.

—

To iest pierwsza czescz działu Mego Mistowskiego tim testamentem a ostatniam
woliam moiam oddawam tim dwiema osobom Panu Krzisztofowi Gostawskie-
mu siostrzenczowi memu Naymilszemu. A Panu Woiciechowi Mierosowskie-
mu Erbom a potomkom Jch Exekutorom a wikonawczom tego testamentu
a ostatniey woly Mey.

—

Druga czescz działu Mego Mistowskiego tem testamentem a ostatniam Wo-
liam Moiam oddawam Panij Dorocie Gostawskiey manzolce Pana Woi-
ciecha Mieroszowskiego siostrzeniczy swey chowanicy Mey Naimilszey za upnej-
wygodzie ma po sługy iey ktore mnie w chorobie mej oddawała. J narzadziwszy że ta
czescz wiecznemi czasi oney Erbom a Potomkom Jej nalezecz ma.—

—

Trzecia czescz działu Mego tego Mistowskiego oddawam tim testamentem
a ostatniam woliam Moiam dzieczom Pana Woiciecha Mieroszowskiego
Erbom a Potomkom Jch ktore splodził z Panioni Dorotom Gostawskom sie=

slosenczami y wychowanicami moiam mitam stem dzieciom ktore y Mu Pan Bog darz raczy splodzonim stamto Paniom Dorotom Gostawskom sioxtrzenicom Moiom.

A z tich trzech czesci ~~to rzecz~~ wyzsey mianowanich a z całego działu tego — Mego Mistowskiego narzadzenie za ostatniam wolam moiam aby to te wiszey ospisane osoby ktorim ten dział Mistowsky wszytek oddałam tem testamentem, aby pod sumieniem y dusy zatraceniem klasztorowi y spitalowy z tem osobam wedtug tego rozrzadzenia Mego kogokolwiek komu narzadzenie aby daty.—

Napirod klasztorowy Krakowskiemu Zakonu swietego Franciszka braci mniejszich Conventualnem Piecz set złotich wiecznemi czasi oddacz maiom, ktore to pieniadze Panowie Wykonawcy albo Exekutorowie tego testamentu Maiom dacz. Na pewne Mieysze na Widerkaff za wiadomosciom starszego zich Zakonnikow i tak Maiom obwarowacz zakoby ten Widerkaff do tego klasztoru bił oddawany Wiecznami czasi. Za czo w tim tam kosciele ~~tedrzy~~ bedom powinny odprawowacz zakonniky msze swietam na kazdi tidzien jedno przed Obrazem Panny Mary ktori zowiom Ssnetkiem Czasi Wiecznemy a zaraz po mey smierczi trzidzieszczi mszy bedom powinni odprawowacz.

Spitalowi — do swietey Ursuli zakonnikom Blogostawionego ~~Lana~~ Jana Swirtanna w Krakowie a na opatrzenie chorich ubogich. Maiom oddacz piecz set złotich Polskich ktore Panowie ~~niszli~~ wykonawczi tego testamentu na widerkaff powinny bedom ~~sami~~ dacz wiadomosciami tego starszego spitalnego. I tak maiom o punktach zakoby ich Widerkaff od tich pienieczy Wiecznemy czasi dochodi. — opatrzecz

Paniey Urszuli Szalomonowney Manżolce Pana Krzysztofa Dunina, siostrze mey miley, maiom oddacz złotich sto moneti a liczby Polskiey.

—

Urodzonimu Panu Filipowi Skrzipowskiemu, jedzriemu Panstwa Pilinskiego Exim fusorowy albo wikonawcy tego testamentu a ostatniey woly mey oddacz maiom sto złotich moneti a liczby Polskiey Erbom a Potomkom jego wieczneney czasy.

—

Takze te osoby wiszey mianowane maiom sprawicz do Kościoła Michałkowskiego ornat biały atłasowy albo adamasztkowy jedwabny albo także kielich srebrnich pozłocisty szpalinom na którey sturba boza ma sie odprawowacz we dny Nayswiętszy Panny Mary. —

—

Takze te osoby wiszey mianowane maiom sprawicz Korone — na — Monstranciam sperł które zostawiłam u xiedza Plebana Michałkowskiego i pierscien slubny który u tej korony bicz ma powieszony co w Michałkowskim Kościele ma zostawacz wieczneney czasy. —

—

Zostawiła jeszcze u xiędza Michałkowskiego dwie sucze axamitu czarnego z którego prikupiwszy atłasu białego na Krzyże maiom sprawicz pozitrzicze na Mary do tego Kościoła Michałkowskiego.

—

A jesliby która kolwiek z tich osob którichem tem testamentem, ostatniey wolniam moiam opatrzeła takim niewdzięcznem się stał ~~z ostatniami~~ chceci i łaski ~~wolnami moiam opatrze. z tej ostatniey woli odpornem bił~~ mej

—

A ostatniam wolniam moiam opatrzata niewdzięczni się stał chceci i łaski mey a tej ostatniy woli odporny byłby i nieiszcze temu nie dawacz

nie dawał

Żałkowy każdy od tego czo mi odemnie naznaczone rzecz odpadacz ma a ta rzecz jego naznaczona nale grupe ostały ktoryby przeciwko temu testamentowy niebyły w rowny dział przikazacz maiom.

—

Ktorego testamentu a ostatniey woly mej czynie wikonawczom a executorami Urodzone a stateczne Pany Pana Filipa Skrzyszowskiego Sędzicza Ziemskiego Państwa Polskiego, Pana Krzisztofa Gosławskiego, Pana Woiciecha Mierosowskiego Oto Jch Kmie żądając i ~~prosząc~~ prosząc aby po smierczy mej ten skutek chrzescianski uczynili i pokazaly testament moj zaraz na pogrzebie moim Przytomnosci ludzkiey otworzily I czitacz daly, a potem przez Sąd Ziemski Państwa Polskiego ku uchwaleniu ~~przipadł~~ przedłozily Sąd. To tem aby pilne staranie ~~nie~~ czinity Aby ta ostatnie wola moia Jten testament zupelnosci a ~~stateczny woly~~ mocy nieporuszitelnie wykonacz a zachowacz kol. — A jesliby się też tego potrzeba ukazowała zeby kto przeciwko temu testamentowi mowicz i czynicz chciał zeby u Zwierzchnosci I prawa tuteyszego panstwa to wszelak zawarowali a zbronily I wzadnem Punctkcie i artykule zmieniacz I porucicz niedopuszczily.

—

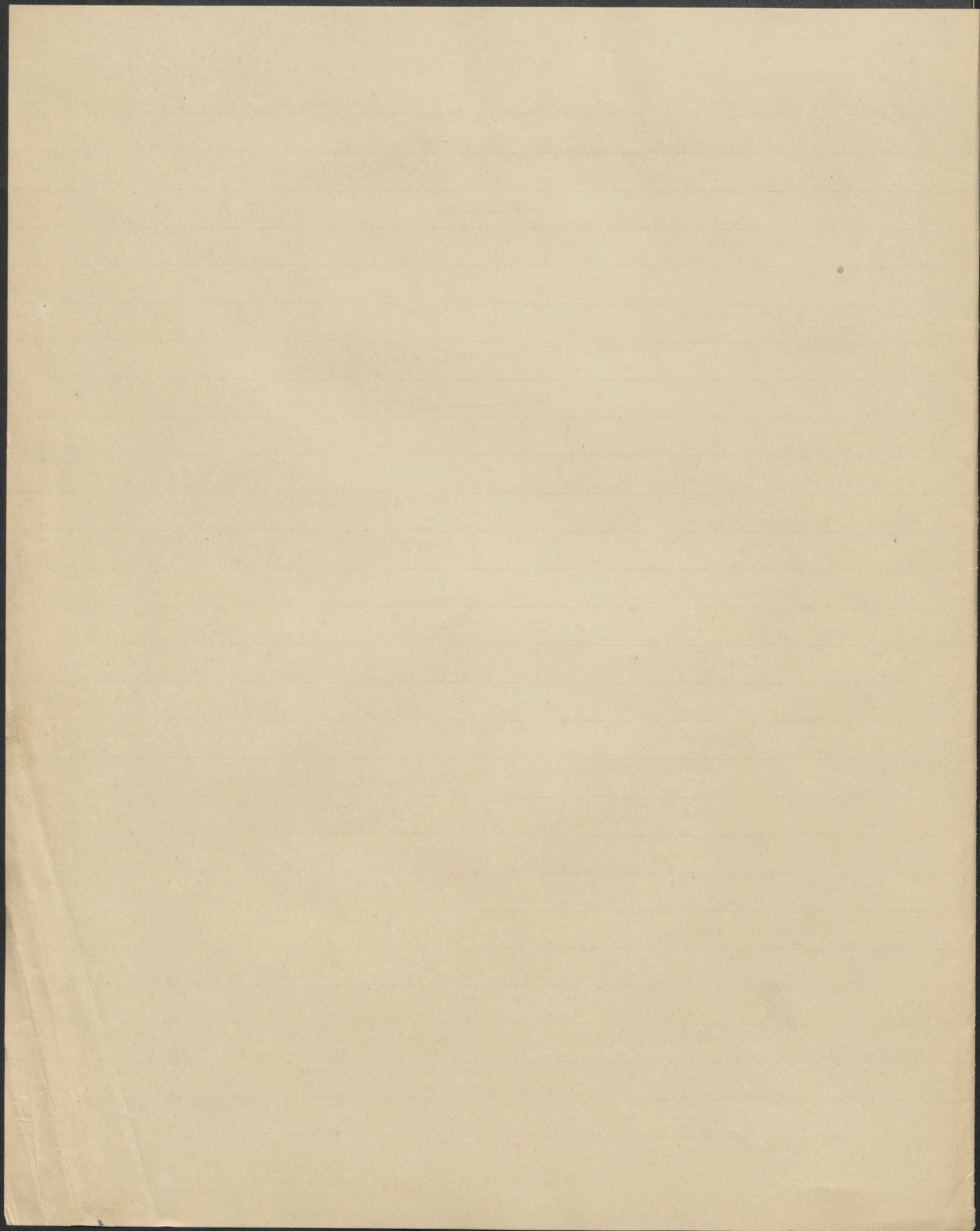
A dla lipszi wiary I pewnoszczy ten to testament pieczęcią swoią przicisnieciem I rękami własnemi sie swiemi podpisałam I pany poręcznicy mieny I pobożnie dotey sprawy uproszonemy urodzonich a stateczních panow Pana Fridricha Rogeniczkiego z Rogoznik a na Rogoznicych Krzisztofa Zawadskiego Spolenkhy a na postrzednich Łaziskach Pana Piotra Wyplara z Łasich insgich a na Gardawicach Pana Jana Wapzickiego — Stanisława Raiskiego z Raiska, Pana Piotra Rogaiskiego z Rogoznika z Rogoznich a na welkich Paniowach zeby ten testament a ostatniam woliam moiam sekreti swemy Pripiecz dotrzaly sobie Erbom swoim bez szkody. —

Dan a pisan w Michałkowicach dnia 27 miesiacza Czerwcza R.º 1616. —

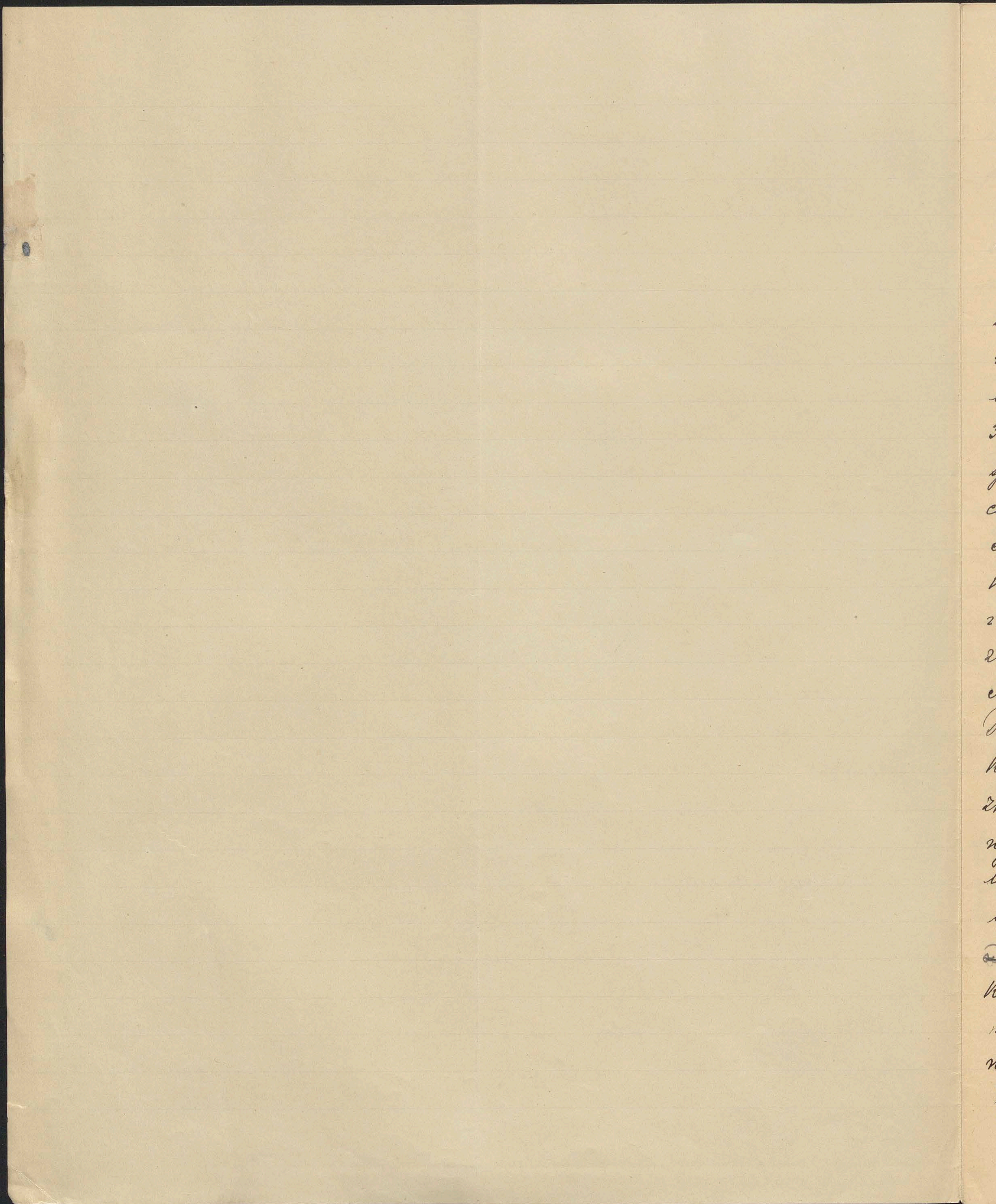
Kozłowskiego

Ten to Wypis dany jest odemnie Marcina ~~Kochanowskiego~~ z Kozłowa a na Rudultowiczach Sędziego Ziemskiego Iwabednego Państwij — Pilinskiego z testamentu Hedwigy Mirosowskiey od słowa do słowa który — wcześniej — zcemsky Pozostawen iest. Ina originaly pod sekretem Moim Wydany yest. —

Mię Kozłowsky



[1651]



Jan z Mieroszowicz Mierosjowsky, Podsędek Xięstwa Siewierskiego, y
Woyciech z Mieroszowicz Mierosjowsky, Starosta Sławkowsky, w Mysłowskiey
Maiętności, to iest Działach Brzeczkowskich, Skopienskim, Bogucrkiem y
czwartey części Brzezinskiego, pewnych części, na się Prawem Boÿym, y przyrodzo-
nym spadłych, y iakimkolwiek inszym sposobem, lub to przez Dekreta Commisar-
skie Sądowe y wynalazki Przyiacielskie przysondzonych Dziedzicy, Successorowie y Posse-
sorowie. Zeznawamy tym Pysaniem naszym, isz czyniąc dosycz Postanowieniu, któreś-
my między nami a Ich Mszom. Panem Krzysztofem z Mieroszowicz Mierosjowskim, Sekre=
tarzem Króla Jeg: Mści. Polskiego y Szwedskiego, uczynili, względem Oderzdastwo
3 działow wyszei mianowanych Maiętności Mysłowskiey tz na nas przypadło, a części naszych
sprawiedliwym napadem na nas należonczych, z dobrym rozmysłem bendonc zdrowi na
ciele y zmysle, wszystko to czoby iakimkolwiek sposobem w działach teize Maiętności
Mysłowskiey na nas przipadło, albo prypaść mogło oddaiemy y zustempuiemy z tego wszyst-
kiego prawa y z tych części które kolwiek ty nam prynależały z działów wyszei mianowanych
z Maiętności Mysłowskiey, ~~na nas przypadło~~ z ich wszystkiem przysturzeństwem, z Stawami, Folwarkami, Polami,
zbożem, Karczmami, Poddanemi osiadłemi y nie osiadłemi, z ogrodnikami, komornikami
Młynarzami, Młynami, Rybnikami, małemi y wielkiemi Rzekami, Potoki, Łąkami, Lasy,
Dombrowami, Browarami, Robotami po tych Poddanych, Czynszami, Płatami Ospy y wszelia=
kiemi Podatki a powinnościami, z Wierzchnim Prawem y Czinszami na Bogucrkiey ku=
źnicy y Rosdzienskiey, z podawaniem Plebanow do kosciołow w tych Działach wyszei mianowa-
nych bęndoncych, In Summa ze wszystkim ku tym Działom ku Częsciom naszym pryna-
leżoncym przysturzeństwem y Prerogatywami iakiemi by kolwiek mianem mianowane
bycz mogły, podle starych Listow a Privilegiow nadanych, y od Cesarzow Ich M. M. P. P.
nas wszech ~~Naszych~~ Naymiłosciwszych aprobowanych. Ustempuiemy także praw wszela-
kich na te Maiętności Świadczamy cz nicz tam sobie ani Erbom a Potomkom swoim
nie wyimuiąc ani pozostawiaiąc ale cały ten wszytek napad części a działy nasze sprawiedli-
wym działem nam należonce w prawie y wieczne dziedzictwo podaiemy, tak iakośmy
tychże części używali y trzymali, Jego Mości Panu Krzysztofowi z Mieroszowicz Mierosjow.

skiemu, Bratu naszemu miłemu, y Erbom a Potomkom iego, dawaiąc mu tę ~~nasze~~ moc a wieczne Prawo do używania części wyżej mianowanych, tak yako się naylepiej zdać y podobać z bendzie. Bendzie też mogł przerzeczone części nasze Synu Szarmeyszym Odewzdawkiem sobie odewzdane, dacz, darowacz, zamienic, uczynicz y niechać iako z swym własnym Dziedzictwem, slubuiąc y obowiązuiąc się z tych części wyżej mianowanych maietnosci Mysłowskiey, niczego się nie upominać, z Erby a Potomkami swemi teraz y na wieczne czasy, y owszem tegoż wyżej mianowanego Jeg: Mo: Pana Krzysztofa z Mieroszowic Mieroszowskiego y Potomków iego, obowiązuiemy się y z Erby a Potomki swemi od wszelakich przeszkod Praw y trudnosci, przeciwko każdemu bronić y zastempowac — względem Części naszych w tejże Maietności teraz Jeg: Mości Panu Krzysztofowi z Mieroszowic Mieroszowskiemu, Bratu naszemu, tak żeby on w niczym szkodowacz nie mogł, Czo sobie slubuiemy listy y Ręki daniem, yak na dobre poczciw Rycyrskie Osoby należy, całe a nieponiszytelnie, wiecznemi Czasy zdzierzec y trymać pod zakładem — Tysiacza Czerwonych złotych Węgierskich, Szczelnie stronatnie dotrzymała. Czo dla lepszei tego wszytkiego istoty y stałego z dzierżenia, sekrety — swe przycisnęwszy Rękami własnemi podpisali przyprosiwszy do siebie Ich M. M. P. P. przyiacielów niżei podpisanych, aby oni przy Podpisach Ręką własnych pieczenciami swemi stwierdzili, Sobie Erbom a Potomkom swoim bez szkody. Działo się w Małobądziu dnia Czwartego Septembra Ru Pańskiego Tysiącznego Szesnastego Pięćdziesiontego ~~Piątego~~ Pierwszego.

Z strony Którego Kolwiek z wyżej mianowanych punktów

Zygmunt Karol Fryzer
Sobie y Erbom swoim bez szkody

Samuel z Jarosyna Jarowski
Sobie y Erbom swym bez szkody

z Dakidt Wejsilki Jemen
bez szkody Erbom y Potomkom

Bernard Wejsilki
Jędrzej Starosta Siewierski
Aleksander Oczyanowski
Sobie y Erbom bez szkody

Woyciech Mieroszowski

Stefan Wiszanowski
Sobie y Erbom bez szkody

Jan Mieroszowski

Woyciech Mierofzowski zeznawam tą moią recognitią ręką mą podpisaną y zapieczetowaną. Ze iako mi dnia dzisieyszego Ich Msc. Panowie Pan Adam y Piotr Lipski dobra swe Szopinice, Radzien y Załeżże przedali czasi wiecznemi iako zapis szirzy obmawia. Obiecnie co y przipowiedam poczciwem słowem iż mianowanim PP. Lipskim ze Kiedikolwiek mi iedno oddadzą 12000 nie czekaiąc Trzech Krolow. Tedi powinien bende te pieniądze wziąs y possesseyą z tych dobr wiz mianowanych a im przedanych ~~poprzednich~~ ustąpic Panom Lipskim y zapis na te dobra mnie dani przywrocic. Iako powinien bende y do tych dobr respectem kupu tego przipisiwac sie nie bende mogł. A ta recognitia ma mieć wage do lat trzech a nie daley, y nie oddadzą li tych 12000 za trzi lata od dati tey recognitiey, tedi iusz te dobra raz mianowane wiecznemi czasi należeć bendą Panu Mierofzowskiemu y potomkom iego y po trzech Krolach ta recognitia wagi żadnei niebendzie miała.-

Wir Fridrich Wilhelm
von Gottes Gnaden König von Preussen.

Markgraf zu Brandenburg, des heil. Römischen Reichs Erzkämmerer und Churfürst, Souverainer u. Oberster Herzog von Schlesien, Souverainer Prinz von Oranien Neufchatel u. Valangen, wieauch der Grafschaft Glatz, in Geldern, zu Magdeburg, Cleve, Jülich, Berge, Stettin, Pommern, der Cassuben und Wenden, zu Meklenburg und Crossen Herzog, Burggraf zu Nürnberg ober und unterhalb Gebirges, Fürst zu Halberstadt, Minden, Camin, Wenden, Schwerin, Ratzeburg, Ostfriesland, Meurs, Graf zu Hohenzollern, Ruppin, der Mark Ravensberg, Hohnstein, Tecklenburg, Schwerin, Lingen, Buhren und Leerdam, Herr zu Ravenstein, der Lande Rostock, Stargard, Limburg, Lauenburg, Bütow. Arlay u. Breda

&.

Urkunden und bekennen mit diesem offenen Briefe für Uns und Unsere Nachfolgern Könige von Preußen Churfürsten von Brandenburg und Souverainen und Obersten Herzöge von Schlesien, und fügen jedermanniglich hierdurch zu wissen.

Gleichwie Wir aus angestammter Clemenz und
Mildigkeit seit dem Antritt Unserer Königlichen
Regierung Unsere vornehmste Absicht dahin rich-
ten und Unsere angenehmste Beschäftigung
darin finden von der höchsten Stufe der mensch-
lichen Ehre und Herrlichkeit worauf Uns die
unendliche Güte des Allmächtigen gesetzt hat,
Jedermann allerley Gnade und Gutes wiederfah-
ren und zufließen zu lassen, insonderheit aber
Unser Königliches Gemüth denjenigen in Gnade
geneigt und zugethan ist, die bereits vorhin
aus vornehmen Geschlecht und Stamme ent-
sprossen, und durch Tugend und Wohlverhal-
ten in die Fußstapfen ihrer Ruhmwürdigen
Vorfahren treten, und derselben löblichen
Handlungen nicht allein beständig nach
zuahmen, sondern auch selbige zu über-
treffen und es ihnen an Tugend Tapferkeit
und Treue gegen ihren Landesherrn zuvor-
zuthun beflissen sind, und Wir denn in
Gnade angesehen und betrachtet was gestalt
der Veste Unser lieber getreuer Joseph von Mie-
roszewski Erbherr der im Unserem Souverainem
Herzogthum Schlesien belegenen Güter

Zagorze, Klimontow und Niwky, welcher von den
Ständen des Siewierer Kreises als Deputirter
ausersehen gewesen um Uns in deren Namen
und Seele den Eyd der Treue und Unterthä-
nigkeit bei der vorgenommenen Erblandeshul-
digung abzuleisten, aus einem uralten Rit-
termäßigen ansehnlichen adeligen Geschlech-
te entsprossen, welches lange Jahre als eine
der ältesten und ansehnlichen adligen Fa-
milien rühmlichst bekannt gewesen und
sich vor vielen anderen hervorgethan, sich
auch vielfältig mit uralten Gräflichen,
Freiherrlichen und anderen vornehmen
Geschlechtern mit Bluts freund- und Schwä-
gerschaft verknüpft und verbunden, wie
nicht weniger zu alten Zeiten eine nahm-
hafte Anzahl tapferer und geschickter Män-
ner hervorgebracht, welche sich durch nützli-
che und ersprießliche geleistete Dienste
zu Kriegs- und Friedenszeiten, und durch
ruhmwürdig verwaltete Militair- Hof- und
Civil-Chargen mit Darsetzung Leibes Guts
und Bluts, hervorgethan und verdient ge-
macht, Wir auch bei dem Joseph von Miero-

szewski, außer anderen löblichen und einer
Standesperson wohl anständigen Eigenschaf-
ten, eine besonders unterthänigst devoteste
Treue und Ergebenheit für Uns und Unser
Königliches Haus verspürt und wahrgenom-
men haben, daß Wir dannenhero und zu
Bezeigung Unserer deshalb zu ihm tragen-
den besonderen Königlichen Huld, Gnade
und Propension, für gut und billig ange-
sehen, ihm ein solches Denkmal der Ehre
zu setzen und zu stiften, welches ihm und
seinen Nachkommen, zu einer immer-
währenden Zierde und zu einem bestän-
digen Vorzug gereichen und dienen könne,
und ihm daher die besondere Königliche Gna-
de gethan ihn samt seinen Descendenten
und Nachkommen beiderlei Geschlechts,
für und für in den Grafenstand zu erhe-
ben, und der Schaar, Gesellschaft und Ge-
meinschaft Unserer und Unseres Erbkönig-
reichs Preußen, Churfürstenthums Bran-
denburg und Souverainen Herzogthums
Schlesien, Grafen und Gräfinnen, zuzu-
fügen, zuzugesellen und zu vergleichen

auf.

auf eben diese Weise und nicht anders, als wenn
seine Vorfahren in dem Gräflichen Stande
von alten Zeiten her gewesen und den Na-
men und den Titul davon beständig ge-
führt hätten.
Wir thun solches auch hiermit in Kraft dieses, aus
Königlicher und Obristherzoglicher höchster Macht und Voll-
kommenheit, und erheben mehrgedachten Joseph von
Mieroszewski, nebst seinen Ehelichen Descendenten
und Leibeserben männ- und weiblichen Geschlechts,
und derselben Erbeserben in absteigender männ-
licher Linie, in den Grafenstand setzen, ordnen
und wollen daß sie und ihre Ehelichen Leibeser-
ben und Nachfolgern beiderlei Geschlechts in
absteigender männlicher Linie sich Grafen und
Gräfinnen von Mieroszewski hinfort zu ewigen
Zeiten gegen Uns, Unsere Nachkomen und sonst
jedermänniglich wes Würde, Standes und We-
sens die sein mögen, zu nennen und zu
schreiben befugt sein, auch von Uns, Unse-
ren Nachkomen und Nachfolgern an der Kö-
niglich Churfürstlich und Oberstherzoglichen
Regierung, und sonst jederman, dafür ge-
achtet, geehrt, gehalten, genannt, erkannt

und geschrieben werden, dazu auch aller und je-
der Gnaden, Ehre, Würden, Vortheile Praemi-
nenzen, Rechte und Gerechtigkeiten, welche
Gräflichen Personen zustehen und gebüren,
in Versammlungen Ritterspielen und
Lanzirien, in hohen und niederen Stif-
tern, Geist- und Weltliche Lehne und Ämter
zu empfangen, zu haben, und zu tragen
fähig sein, sich auch alles dessen zu er-
freuen und zu genießen haben sollen,
wessen sich andere Unsers Königreichs,
Churfürstenthums, Souverainen Herzog-
thums Schlesien und übrigen Unserer Lan-
de recht geborne Grafen und Gräfinnen
gebrauchen von Rechts und Gewohnheits-
wegen männiglich ungehindert. Zu meh-
reren Gedächtniß sothaner Erhebung oft
benannten Joseph von Mieroszewski in den
Grafenstand, haben Wir ihm nicht allein
sein vorhin geführtes Adeliges Wappen
gnädigst bestättigt, sondern auch dassel-
be mit neuen Ehrenzeichen vermehret,
und zu einem Gräflichen dergestalt
eingerichtet und verbessert, nehmlich:

einen, runden, blauen, in Gold gefaßten
Schild, mit einem rechten, rothen Schrägebal-
ken. Über diesem Balken schwebt ein schwar-
zer preußischer Adler mit ausgebreiteten
Flügeln, einer goldenen Krone, goldenem
Schnabel, dergleichen Klaustangeln und
Füßen, in der rechten einen goldenen
Szepter und in der linken den Reichsap-
fel haltend. Unter dem Schrägebalken er-
scheint ein silbernes Hufeisen, über
demselben ein goldenes Kreutz und
auf diesem eine rechts gekehrte Krähe,
mit aufgehobenen Flügeln und einem
goldenen Ringe im Schnabel. Auf dem
Schilde ruhen zwei goldgekrönte, blau-
angelaufene, rothausgeschlagene, frei
offene Turnierhelme mit goldenem
Kleinod und herabhängenden, zur rech-
ten: silber und blau, zur linken: sil-
ber und roth vermischten Helmdecken.
Auf dem rechten Helme steht die beim
Schilde beschriebene Krähe mit einem
goldenen Ringe im Schnabel, und auf
dem linken Helme ein rechtsschauen-

der schwarze Adler mit ausgebreiteten Flügeln, einer goldenen Krone, dergleichen Schnabel und Füßen, in der linken Klaue einen grünen Kranz haltend. Inmaßen solches Wappen nach seinen natürlichen Farben und Metallen allhier abgebildet ist.

Rysunek piórem 320 bis



Welches gräfliche Wappen und Kleinod er, der Graf von Mieroszewski und dessen

eheliche

eheliche Leibeserben und Nachkommen beider=
lei Geschlechts in absteigender männlichen
Linie zu ihren Ehren, Nutzen und Noth=
durft bei allen Gelegenheiten, in Schlach=
ten, Stürmen, Kämpfen, Turnieren, Ge=
zeltaufschlagen, Panieren, Gemälden,
Begräbnissen, Siegeln und Petschaften,
auch sonsten wie und wo es ihnen ge=
fällig zu führen, befugt und berechtigt
sein sollen.

Damit auch vielerwähnter Graf von Mie=
roszewski, Unsere zu ihm tragende König=
liche Huld und Propension um so viel
mehr verspüren könne, so haben Wir
allergnädigst verordnet daß ihm und sei=
nen ehelichen Leibeserben und derselben
Erbeserben beiderlei Geschlechts in ab=
steigender männlichen Linie und al=
len Unseren Königlichen Kanzelleien,
in allen an sie abgehenden Expediti=
onen der Titul, das Prädikat und Eh=
renwort Hochwohlgebohren gegeben und
geschrieben werden solle, inmassen Wir
dann deshalb angedachte Unsere Kanzel=

leien bereits gemessene Befehle ergehen lassen. Wenn aber nicht aus Unserer Hof- und Provinzialkanzelleien, sondern in Privatangelegenheiten von Unseren Unterthanen an mehrgedachten Grafen von Mieroszewski dessen Erben und Nachkommen geschrieben wird, so soll ihm jedesmal das Ehrenwort Hochgebohren gegeben und beigelegt werden.

Wir gebieten und befehlen auch demnach Allen und jedem Unserer geistlichen und weltlichen Unterthanen, Fürsten, Prälaten, Grafen, Freiherren, Rittern und Adelmäßigen Leuten und Vasallen wie auch allen von Uns bestellten Obrigkeiten und Amttragenden Personen: Statthaltern und Regierungen, Hof und Kammer-, auch anderen Gerichten, Landvogten, Landeshauptleuten, Landräthen, Kastnern und Schössern, Burggrafen und Schultheissen, Bürgermeistern, Richtern und Räthen, Bürgern und sonst allen Unseres Erbkönigreichs, Churfürstenthums Souverainen Herzog-

thums Schlesien und anderer Unserer Pro-
vinzen und Lande Unterthanen und Ge-
treuen, was Würde, Standes oder Wesens sie seien
ernst und festiglich, und wollen daß sie vielbemel-
deten Grafen von Mieroszewski, dessen eheliche Leibes-
erben und derselben Erbeserben beiderlei Geschlechts
von nun an, hinführo, zu ewigen Zeiten in allen
und jeden ehrlichen Versammlungen Ritterspielen,
hohen und niederen Stiftern und Ämtern, geist-
und weltlichen, an allen Orten und Enden, für
Unsere und Unseres Königreichs Preußen, Churfür-
stenthums Brandenburg und Souverainen Herzog-
thums Schlesien rechtgeborene Grafen und Grä-
finnen annehmen, achten, erkennen, würdi-
gen, und wie vorgedacht denselben das Prä-
dicat und Ehrenwort Hochwohlgebohrn
und Hochgebohrn geben sie Grafen und Grä-
finnen nennen und schreiben, auch sonst aller
und jeder Gnaden, Freiheiten, Ehren, Wür-
den, Vortheile und Gerechtigkeiten geruhig-
lich genießen und gebrauchen lassen und
sie darin nicht hindern, noch irren, son-
dern sie bei dem Allem, was ihnen
in diesem offenen Briefe gegeben,

verliehen und ertheilt ist, von Unsertwegen handhaben, schützen, schirmen, und allerdings dabei bleiben lassen, auch hierwider nichts thun, noch, daß von anderen geschehe verstatten sollen in keinerlei Weise noch Wege, so lieb einem jeden ist, Unsere schwere Strafe und Ungnade und dazu eine Poen von Zweihundert Mark löthigen Goldes zu vermeiden, die ein jeder, so oft er freventlich hierwider thäte, halb in Unsere Rentkammern und den anderen Theil vielgedachtem Grafen von Mieroszewski, seinen ehelichen Leibeserben u. Nachkommen, welcher von ihnen dadurch beleidigt würde, ohnnachläßig zu bezahlen gehalten sein soll.

Des zu Urkund haben Wir dieses Grafendiplom höchsteigenhändig unterschrieben und Unser Königliches Insiegel daran hängen lassen.

So geschehen und gegeben in Unserer Königlichen Residenzstadt Berlin den 17. Tag Monats July nach Christi Unseres Herrn Geburt im 1798., Unserer Königlichen Regierung aber im 1. Jahre.

Friedrich Wilhelm

Grafendiplom
fur den Joseph von Mieroszewski.

Alvensleben.

Collationirt Stanisław Mieroszewski d. 10/1 1864 Krakau.

Przestrogi i Nauki dla Syna mego
najstarszego Stanisława Mieroszewskiego
które czytaj a w sercu zachowaj
Napisane d. 2° Marca 1766.

(Felicjanowa Mieroszewska z Zelowskich, Helena)
odpis z autografu.

a. W Imię Trójcy S.tej za Błogosławieństwem Twojem Najś. Marya.

Słuchaj Synu przestrog Matki Twojej, która chce i pragnie po tobie abyś
żył według maxym ewangelicznych, tj. abyś Boga poznał, a poznawszy
serdecznie go kochał i chronił się złego. tj. najmniejszego grzechu, nie dla kara-
nia wiecznego, które po grzechu czeka, ale dla godności i zacności tak dobre-
go Boga, kochaj Bliźniego jak siebie samego, — miłość zaś Bliźniego ugrunto-
waną być powinna na samym tylko Bogu i dla Boga. — Jeszcze to pięknie
czy szpetne osoby zarówno w Stworzył kochać i szanować powinieneś, albo-
wiem Bóg stworzył Człowieka na Obraz i podobieństwo swoje i krwią najdroż-
szą odkupił każdego. Zaczym wierni i dla niego Synu mój kochaj Bliźnie-
go. — Bądź pobożny, mniej zawsze przytomnego w oczach Boga. Z wewnętrz-
nem okiem duszy Twojej zapatruj się na wielkość i wspaniałość jego Majes-
tatu. — I dziwuj się uspokojeniem serca Twego rozporządzeniom jego wszech-
mocnym. — Dobroć zaś Jego i miłosierdzie Ojcowskie zawsze powinno do
wdzięczności serce Twoje. — Bądź pokorny, to cnota człowieka wyższa, i
zawsze nie tylko na wewnętrznych ale i powierzchownych akcyach — niechyś zasię-
dział przyczyny ustawicznego upokorzenia się, przełożę Ci Synu niektóre okoliczności
— Najprzód pamiętaj na to żeś nago na Świat przyszedł, niczem więcej nic, tylko pła-
kać, i w grzechu pierworodnym urodziłeś się /: ale przez Chrzest S.ty odrodziłeś się
z Syna ciemności, na wolność synów Boskich :/ pamiętaj że w Młodości do ni-
czego dobrego z natury zepsowany przez grzech pierwszych rodziców naszych nie-
byłeś sposobny, i lubo Ciało Twoje piękne i dorodne jest, lada choroba i przypa-
dek odmienią tę piękność, a śmierć zaś to sprawi, że najukochańsi przyja-
ciele Twoi nos zatykać i z domu jak najprędzej wyprowadzić by Cię radzi. —
Toć względem ciała niemasz wcale się z czego wynosić. — Co się zaś tyczy przymiotów
duszy i jej nieśmiertelności, rozumu, pamięci i woli, głęboko uniżaj się Bogu, że Ci
dał rozum abyś go poznał, a poznawszy oddalił się od próżności Świata tego i nig-
dy nic więcej nie pragnął nad niego samego, tj. Boga. — W nim żyj i oddychaj, do
niego wszystkiemi zabawami zmierzaj, protestuj się codziennie przed Bogiem
że w Wierze S.tej żyć i umierać pragniesz, i żeby tego potrzeba wymagała z ochotą
do ostatniej kropli krwie wylać nie żałował na stwierdzenie onejże — i to co to nam
oświecony rozum przez Ducha S.go pokazuje, że Bóg jeden we trzech osobach i jedna Wiara
prawdziwa. — Drugi przymiot Wola. Staraj że się Synu mój aby wola Twoja pod rzą-
dem rozumu zostawała, i nie pragnij zbytecznej wolności, ale pomiarkowanie za-
żywaj jej — Zmierzaj wszystkiemi sprawami do woli i rozrządzenia najwyższego,
a czy w szczęśliwych lub nieszczęśliwych przypadkach, niech wola Twoja adoruje rękę
Boską, czyli to karzącą lub też głaszczącą, często te słowa powtarzając, bądź wola
Twoja jak w niebie tak i na ziemi. — Trzeci przymiot Pamięć. Kończąc Synu
pamiętaj że wieczność szczęśliwa zawisła na życiu cnotliwem. Staraj że się w Wiel-
kiej skromności prowadzić życie Twoje i wzgardzić mając siebie samego. —
Pamiętaj że dni krótkie Pielgrzymowania naszego jeżeli je z zbytniem
staraniem i troskliwością przepędzać będziemy, nic więcej stąd nie przybędzie
tylko co raz nowych a nowych kłopotów. Pamiętaj że wszystko jest próżnością
i lubo ta wspaniałość i okazałość świata tego, obijać się o uszy i pod oczy pod-

padać,

padać będzie, niech serce i umysły Twoje nie przywięzują się do niczego doczesnie. Synu miły umyśliłam Ci obszerniej napisać o próżności świata tego, a to dla tego, abyś czytając często, com Ci napisała na papierze, w sercu przez całe życie Twoje konserwował. Wspomniałam Ci krótko o pokorze, opisałam przymioty Duszy, — przystępuję do nikczemności i próżności pragnienia czci i honorów świata tego. — Ah jakąż to mizeryą nazywać się powinno, albowiem wspaniałą duszę nie cieszy ani uszczęśliwić nie może na świecie — Gdziekolwiek w dalszem życiu Synu miły obracać się będziesz, przypatrz się wspaniałościom. Zastawienia stołów, wielką liczbę przyjaciół otoczonych, tańce, komedye, przechadzki, stroje i bogactwa największe, cóż to są, aby umysł i wewnętrzną spokojność człowiekowi sprawiły — Ah Synu mój nie znajdziesz w całym świecie spokojności ani zupełnego ukontentowania, tylko w samym Bogu i czystem sumieniem, mając to wszystko w pogardzie, co świat i pochlebcy jego obiecują, i nie pragnij niczego doczesnie, ale wszystkie losy i fortuny obroty zupełnie oddawaj w opiekę Boską, a ja Cię upewniam miłe dziecię, że Opatrzność ta, która cały świat potrzebami przyzwoitemi według każdego stanu obdarza i o Tobie nigdy nie zapomni, tylko tak się sprawuj, jak ja Ci z macierzyńskiego życzę serca. Bądź cnotliwy, czysty, wstrzemięźliwy, pokorny, skromny, cichy, stateczny, nieustannie bywaj do Sakramentów ŚŚ. uczęszczać i łączyć się jak najczęściej z Zbawicielem naszym. Czy może być większa pobudka do miłości i wdzięczności Panu naszemu, jak widzieć Go w Sakramencie Ołtarza utajonego i oddawać Mu miłość za miłość — Mając Go raz przytomnego w sercu rozpływaj się z pociechy i dziękuj Mu że nam dał siebie samego za pokarm, — nie dbając o to co ludzie o tobie mówić będą, żeś świętoszek, skrupulat — ale Synu niech co chcą gadają, Ty o to się staraj i pamiętaj na to, abyś dobrem życiem przysposobił się do dobrej i szczęśliwej śmierci — Albowiem nic więcej nie weźmiemy z sobą, tylko dobre uczynki; — te zaś wykonane niech będą szczere i szczególnie dla samego Boga i Zbawienia, nigdy zaś dla próżnej i nikczemnej chwały, ale w prostocie i rzetelności postępuj sobie. — Ktoś to wie miły Synu jeżeli mi pozwolono będzie zapatrywać się na dalszą edukacyą Twoją, ale póki mi Bóg pozwoli życia, przykładać będę starania, aby w bojaźni Bożej życie Twoje sprawowane było. —

Przykładaj proszę Cię pilność do nauk przyzwoitych stanowi Twojemu, abyś z nich brał pożytek. Proś Boga o pojętność i pamięć, aby nadaremna Twoich kochających Cię Rodziców nie była expensa. Bądź dobrym przykładem Braciom Twoim, kochaj ich prawdziwą miłością braterską i wspólnie pieczoną. Czytaj im, com tobie szczególnie napisała. Niechaj oni przez Ciebie jako najstarszego zachęceni będą do Cnoty, do gruntownej miłości Boskiej i wzgardy świata. Uczestnikami niech będą wraz z Tobą Błogosławieństwa Boskiego i mojego Rodzicielskiego. — Kochajcie synowie moi Ojca waszego a męża mego kochanego, z którym mi Bóg pozwala życia słodkiego, spokojnego i szczęśliwego, który was prawdziwie kocha i na waszą Edukacyą niczego nie żałuje i żałować nie będzie. Proście Boga o długie życie jego, o czerstwość zdrowia. Miejcie dla Ojca waszego uszanowanie z miłością i z posłuszeństwem złączone, a on na was Ojcowskie zlewać będzie Błogosławieństwa. — O mnie zaś nie zapominajcie [illegible] duchowne — Proście Boga aby mi dodał łaski swej abym nigdy nie ostygła w Miłości S. Jego i wstawicznem [illegible]

[illegible]wała.

stawała pragnieniem kochać Boga coraz bardziej a bardziej i za Jego Opatrzności, która jest nademną ustawicznie Ją wychwalała. — Przyznam Ci się Synu, iż żyjąc na świecie lat 28. nie znalazłam nic takiego w tym świecie, coby mnie na moment przynajmniej uczynić doskonale mogło. Wierz mi szczerze że moje pragnienia są i będą przy Boskiej pomocy osiągnienia samego Stwórcy i Zbawiciela naszego. — I tuto przy różnych roztargnieniach i doczesnych zabawkach, głęboko myśli o wieczności i serdecznego westchnienia do Boga [illegible] pełna jestem. — I pełen dobroci Bóg nie zapomniał na złości moje, kiedy od tych czas cierpienie, a to dla tego, abym się poprawiła, a też do miłości Jego zachęcała.

Kochajcie Boga z całego serca waszego, Jego się Opatrzności polecajcie. — Napiszę ja wam miłe dzieci nabożeństwo, którem zbawiającą się codziennie. Ciebie najstarszy Synu mój Stanisławie jeszcze w żywocie moim oddałam Cię na służbę Bożą. — Ustawicznie czyniłam przed Bogiem oświadczenia, że nie chcę innej pociechy z Ciebie, tylko samej chwały Jego. I cóż tylko zacząłeś żyć na świecie w wielkim zostawaliśmy żalu bliskiej śmierci Twojej przez wzmagającą się chorobę; ale gdyśmy poddali wolę naszą i życie Twoje woli Najwyższego z tą protestacyą „niech żyje Panie, jeżeli życie jego ma być ku chwale Twojej; zaraz lepiej poczułeś się mieć i do zupełnego przyprowadzony jesteś zdrowia. Zatem oddawałam Cię i oddaję w ranę prawej ręki Zbawiciela naszego. Proszę serdecznie tej najświętszej rany aby Cię błogosławiła i od przestępstwa przykazań Boskich w całem życiu Twojem broniła; albowiem Synu lepiej umrzeć, aniżeli Stwórcę swojego obrazić grzechem, a jeżeli kiedy upaść Ci się trafi przez krewkość i niedoskonałość, uciekaj się zaraz do tej rany ręki prawej Zbawiciela, aby Ci powstać dopomogła, a nigdy więcej do grzechu nie wracać się, mocno postanów. Codziennie polecaj się tej ranie. W tej ranie najsłodszej niechaj i spoczynek Twój wiekuisty niech będzie w życiu, i przy śmierci ta rana prawej ręki Jezusa niech Ci będzie zasłoną od okropnej strony czarta przeklętego. Od wszystkiego złego niech Cię obroni. —

Ciebie drugi Synu Felicyanie oddawałam tym sposobem co i Najstarszego, i oddaję w ranę lewej ręki Zbawiciela naszego. Proszę tej najś. rany aby Cię błogosławiła. Tej ranie codziennie się polecaj abyś w całem życiu Twojem zachowany był od grzechu. Bo to jest największe nieszczęście zarobić sobie na przekleństwo Boskie, zatem abyś był od tego uwolniony suplikuj tej najsłodszej rany Jezusa pokornie, abyś na strasznym sądzie Boskim nie na lewej stronie z odrzuconemi kozłami, ale z Wybranemi Boskiemi stanął po prawej. —

Ciebie trzeci Synu Janie Kanty oddawałam i oddaję w ranę prawej nogi Zbawiciela, proś że tej rany najśw. abyś nigdy nie chodził drogą nieprawości, ale w którym kolwiek stanie Bóg Cię mieć będzie chciał, kochał serdecznie Zbawiciela Twojego, a krew płynąca z tej nogi niech Cię uniewinni w sumieniu i czystości św. [illegible]. Całuj tę ranę i jej się codziennie polecaj, naśladując Magdalenę, proś o odpuszczenie Grzechów, abyś w tem życiu zarobił sobie na Boskie błogosławieństwo a po śmierci z Bogiem na wieki cieszył się. —

Ciebie Czwarty Synu Karolu oddawałam i oddaję w ranę lewej nogi Zbawiciela i mam nadzieję w tej najsłodszej ranie że Cię będzie błogosławić w jakim kolwiek stanie rozporządzi Cię najmędrsza Opatrzność. Niechaj Cię broni od gniewu Boga sędziego, a w tem życiu od grzechu każdego — a przy śmierci niech krew z niej płynąca osłodzi śmierci gorzkości i doprowadzi Cię do widzenia Boga w niebie przez całą wieczność, abyś go kochając w życiu i na wieki widzieć mógł.

Ciebie piąty Synu Franciszku Xawiery oddawałam i oddaję sercu Zbawi-

ciela

ciała Twój więc na krzyżu okropnie rozpięty, do ostatniej kropelki krwi na okup
nasz wylać nie żałował. Bok sobie włócznią otworzyć pozwolił, a natychmiast
wypłynęła krew i woda: dla nas wszystkich miejsce przygotowane i ucieczka
grzesznych w sercu najsłodszem tego Zbawiciela. Ach miłe Dziecię polecaj się
nabożnie, codziennie proś Boga aby Cię błogosławił i od wszystkiego złego bro-
nił. Kochaj to serce dla Ciebie zranione a nigdy go nie obrażaj. Rozpamiętywaj
serdecznie Miłość Pana naszego. Dziękuj mu za tę najdroższą ranę. Tchnij mi-
łością i wzajemnością za dobrodziejstwa Boskie, proś Go abyś w życiu Twojem miesz-
kając ustawicznie sercem i myślą w sercu Jezusa mógł z nim na wieki cieszyć się.
Amen.

Każdego z was z was obowiązuję przed błogosławieństwem mojem, abyście osobliwsze
mieli nabożeństwo do Najśw. Panny i Matki Bożej. Jestto Matka pełna miło-
sierdzia i dobroci i łaskawości, — nikim nie gardzi — nikogo nie opuszcza, i owszem
do siebie uciekającym się jest możną obroną i nadzieją. Miejcie do tej Matki
wielką ufność gorącą i codzienne nabożeństwo, odmawiajcie różaniec i inne nabożeństwa
do których się w młodości wprawiliście. Niech żadne święto uroczyste Matki Najśw.
coby uczczone nie było spowiedzią i Komunią św. Żebyście jeśli zdrowie pozwoli ku
chwale Jej pościli. Starajcie się aby cześć Bogarodzicy w waszych kościołach promowowana
była, a przykładem waszym niech będzie, aby Chwała Maryi po całym świecie roz-
szerzoną była. Bo po prawdzie powiem wam, że ja niegodna protekcyi tej Mat-
ki najśw. w każdej potrzebie wzywając jej, stała mi się pociechą i pomocą we wszyst-
kich okolicznościach życia tego; wszystkie trudności i nasze interesa możnej jej od-
dawałam opiece, a nigdy niebyłam omyloną na tej ufności, którą do zaradzenia o-
ców moich wobronie Maryi jako Matki mej pokładam. — A ja was upew-
niam, że wam obroną i pomocą w dalszem waszem życiu będzie, gdziekolwiek się obracać
będziecie, w jakimkolwiek stanie Bóg was rozporządzi. Będzie wam prawdziwą
Matką i Opiekunką, byleście wy byli Jej prawdziwemi sługami przyjmie was za
syny swoje.

O Niepokalana Panno najśw. Maryo, oto ja grzeszna Matka z synami memi wraz
z mężem moim u Nóg Twych pokornie protekcyjemy się, Ciebie obieramy so-
bie za Panią, za Matkę, Tobie polecając życie nasze, fortunę naszą, domy nasze
poddanych naszych, broń od wszystkiego złego, osobliwie od przestępstwa przyka-
zań Syna Twojego. Niech Ciebie w tem życiu serdecznie kochamy, a po śmierci
wspólnie z Bogiem na wieki oglądamy — Amen. —

Każdy z was niech nabożeństwo do Swojego św. Patrona, codziennie się jemu pole-
cając — a osobliwie raz do roku w Imieniny wasze szanujcie S. Patronów waszych
przez spowiedź i Komunię św. — Odnawiajcie śluby wasze przy Chrzcie św. przez
Ojców waszych Chrzestnych uczynione, odrzekając się czarta, świata i ciała, a
czyńcie mocne postanowienie służyć Bogu, kochać Go z całego serca i wiernie
S. Wierze Ś. mocnemi być, a gdyby potrzeba wymagała to miłe duszy i życie własne po nie
zawsze obowiązuję was. Cóż to jest miłe synowie to życie krótkie względem życia
przyszłego, które Bóg zgotował wybranym swoim — Ah gdybyśmy o tem myśleli za-
pewne tylko ciałem zostawalibyśmy na ziemi a myślą i sercem w niebie. —
Ojce Patronowie nasi wyproście nam wszystkim światło a miłość Boga. Pokora praw-
dziwa — cnoty św. niech będą mętą[?] przyzwieciela naszego, a w godzinę śmierci przy-
będzie nam na pomoc i uproście nam szczęśliwą i dobrą śmierć a po śmier-
ci widzenie Boga na wieki — Amen.

Do św. Józefa i św. Barbary miejcie osobliwsze nabożeństwo, ciż niech się po-
lecając, aby was na każdem miejscu bronili od nagłej niespodziewanej śmierci

Świętej

Święty Józefie, który jesteś mężem sprawiedliwym nazwany, proszę Cię, kieruj drogi synów naszych, aby żaden po drodze nieprawości nie chodził, ale drogą sprawiedliwości i pobożności Tobie służył. Ciebie wzywając w każdej potrzebie, miał Ciebie za Patrona.

Napiszę jak mój synu powinności w których powinieneś się ćwiczyć, tak w duchownych, względem siebie samego jakoteż i miłości Bliźniego. — Czego się masz chronić, co zachować, w co się starać pilno.

O powinnościach Duchownych.

Nauczyłeś się synu mój z młodości Twej, że Bóg stworzył cię na to, abyś go poznał, i abyś mu służył. Te dwie Usługi do których eś się urodził mają dwie własności w naszej rozumnej. Poznanie służy do rozumu, a do służenia mu wola. Ale światło rozumu naszego jest stłumione, że nie możemy przyjść do doskonałego poznania Boga. Zwola nasza jest tak zepsowana, że pochlebiamy sobie że służyć mu możemy jak my powinni. Te przeszkody, które wynikają z grzechu naszego zepsowania nie powinny nas jednak odrażać. Bóg nie przypisuje naszego przewinienia i wzgląd ma na nie, jako wypełniający w nas chrześcijańskich słabościach, nakłania się do naszych niedoskonałości, leczy nas w ułomnościach, i wie dobrze że my do niego podnieść się nie możemy i on z dobroci swej przychodzi do nas, i używa nie tylko słów swoich ale Dzieła (?) swoje chce w nas robić abyśmy jakokolwiek poznali wielkość Jego, chociaż my zupełnie poznać nie możemy — napełnia nas natchnieniami Ducha Najśw. aby sam dysponował naszemi inklinacyjami, abyśmy to chcieli, czego naturalnie się wzdragamy, i wykonywał to [illegible] słodkim gwałtem, któremu my się sprzeciwić nie możemy.

Czytaj mój synu te słowa jak najczęściej będziesz mógł, ale czytaj z respektem i uwagą jest to głos od Boga — ta przyczyna powinna cię wzbudzić do respektu do którego ja cię zachęcam, dla Twojej nauki powinieneś je czytać, i to cię powinno zachęcić dać pilną baczność na to czego ja po Tobie wyciągam. Ureguluj sobie godziny do tej Św. nauki i niech to będzie przynajmniej co Niedziela i co dziennie przez cały tydzień. Strzeż się aby nie było wymówki, chociażby się zdarzała największa, abyś się miał oderwać od powinności Twojej, jest to największa ze wszystkich Twoich spraw, Twoje własne zbawienie. Zaniedbuj raczej innych zabaw, abyś pozyskał zbawienie. — Niech interesa i uciechy świata tego nie czynią Cię niepamiętnym nieba. Świat przeminie z próżnościami świecki, ale ten który pełni wolę Boga trwa na wieki. Nauczysz się wypełniać tę wolę z Św. tej Księgi, ale nauka ta nie przyda to poznanie, tylko na uczynienie Cię występniejszym, jeżeli się starać nie będziesz wszystkiemi siłami abyś to wypełnił, co go po tobie pragnie. — Sługa który zna wolę swego Pana a nie czyni jej bity i karany nieustannie będzie, a ten który ją wypełnia chwalony jest. Pracuj z bojaźnią i ze drżeniem, ale wszystkie Twoje prace byłyby zbyteczne, jeżeli Bóg dokonując je tobie sam nie sprawuje ich, wzbudzając Cię do dobrego. — Proś Go o tę łaskę. Jest to niezmierna gracja że się stajemy godnemi, mówiąc do Niego. Przydam jeszcze coś więcej. Co to jest za dobro nie tylko cieszyć się że rozmawiamy z Nim w naszych Modlitwach, ale mamy obietnicę że nas wysłucha z miłosierdzia swego. „Wzywaj mnie w dzień smutku Twojego a ja Cię wyrwę" mówi On. — Proś że Go mój synu ale proś z gorliwością i z ufnością, bo Bóg nie lubi oziębłych i opieszałych, ani tych co powątpiewają. Proś Go serdecznie aby wypełnił nad Tobą przez swą wszechmocność co Ci rokuje. Nie opuszczaj tego Św. Ćwiczenia, proś aby Cię do siebie pociągnął, abyś Go naśladował, proś Go oraz aby głos Jego tak był skuteczny do wydźwignienia Cię z grobu grzechów Twoich. Albowiem „Gwałt sobie czyniący osięgnią Niebo". Naśladuj Jakóba, który przez Upór dostępuje Błogosławieństwa Boskiego. Twoje starania, Twoje prace i Twoje ciężkości będą daremne, jeżeli Błogosławieństwo Boże nie poprzedzi ich. Człowiek bawiący się budowaniem, jeżeli Bóg ręki swej nie dołoży daremna fatyga bez sukcesu. — Zaczynaj dzień od Modlitwy, kończ go tym sposobem i niech to będzie bez opuszczenia tak wieczór, jako też i rano, jeżeli chcesz dostąpić skutku w rządzeniach Twoich. — Módl się bardziej sercem, aniżeli ustami, a módl się z nabożeństwa, a nie ze zwyczaju, zaczynaj Twoje Modlitwy z radością, czuj w nich upodobanie, a nie kończ ich bez umartwienia, że je trzeba zakończyć ale

nadewszystko

nadewszystko początek środek i koniec niech będzie bez roztargnienia. Oddal
ile będziesz mógł myśli które by przeszkadzały Twemu nabożeństwu. Modlić się
bez uwagi, to lepiej się nie modlić, bo to są żarty z Boga i czynić świętokrad-
two raczej aniżeli ofiarę. Małe przywiązanie które mamy z natury do rzeczy nie-
bieskich czynią nam tę uwagę trudną, jednakowoż są sposoby którymi ją sobie
przyswoić możemy. Pokażę Ci niektóre Synu mój; jestem pewna że ich uży-
wanie jest z wielkim profitem i dla tego nie powinieneś ich zaniedbywać.

Możemy się modlić na każdem miejscu, ale nie każde miejsce jest
równie sposobne do modlitwy. „I kiedy się modlisz” mówi Jezus Chrystus
„wnijdź do gabinetu Twego, a zamknąwszy drzwi módl się Ojcu Niebieskie-
mu w skrytości.” – Nauki które nam daje Zbawiciel świata względem modlit-
wy uczą nas że się trzeba oddalić na osobności dla modlenia się, aby to nie
było dla pokazania się. Koniecznie potrzeba modlić się w cichości albowiem
nie tylko ten Niebieski Mistrz swoim przykładem to nam potwierdził, ale
wraz kiedy radził oddalić się uczniom swoim mówił im „kiedy się modlić
będziecie nie czyńcie tak jak hypokryci, albowiem oni lubią się modlić stojąc w
Synagogach swoich w najpierwszych miejscach, aby widziani byli od ludzi.” – Zado-
syć czyniąc tej nauce, kiedy się będziesz modlił oddal się na osobności Synu mój
ale zdaj za tym ~~przykładem~~ ćwiczeniem, które Cię obliguje abyś zaniechał od
świata nie naśladuj przykładu Racheli, która wychodząc z domu Ojca swego
wzięła Bogi domowe, które jej były objektem jej bałwochwalstwa. Naśladuj
raczej Eliasza, który zbliżając się do Boga upuścił swój płaszcz aby nic świa-
towego nie miał z sobą. „Nie przybliżaj się tu, zdejm trzewiki z nóg Twoich
bo ta ziemia na której stoisz święta jest” mówił Przedwieczny do Mojżesza
w gorejącym krzaku, gdzie chciał z nim mówić – Głos ten ściąga się i do Ciebie
ile razy się chcesz modlić – Miejsce które obierasz na to powinno być poświęcone
obecnością Boską – oddal się od wszystkiego, wyzuj się z światowych myśli
i cielesnych – Wyjdź z Sodomy nie obracając się wstecz. – Rzucając się na zie-
mię z tą dyspozycyą nim zaczniesz Twoje Modły pomyśl choćiaż moment
o Wielkości tego do którego modlić się będziesz i o Twojej nikczemności. Jeże-
li Medytacya jest z uwagą pomnoży Twoją Gorliwość i uczyni Cię godniejszym przy-
bliżenia się do Boga. Największa część roztargnienia w naszych Modlitwach przy-
chodzi z różności objektów podpadających pod oczy nasze – Dla uchronienia się
tych przypadków, wierz mi iż potrzeba trzymać je w zamknięciu – W tak ważnej
sprawie nie jest to rzecz mała – nie zaniedbuj tego Synu mój. Nie przepisuję ja
Ci granic osobliwszych do modlenia się, ale powinny być ufundowane. Wierz mi iż
najlepiej jest zamknąć Twoje wszystkie prośby do Boga prosząc Go najusilniej o
Miłości Boga – Jest to sposób mieć wszystko, bo kto ma Boga z sobą, niczego mu
nie braknie – Salomon nie prosił, tylko o mądrość, a Bóg mu mówił „Ponieważ żeś to
miał w sercu żeś ani prosił bogactw ani dobra ani chwały ani o śmierć nieprzyja-
ciół Twoich ani nawet o długie życie ale o mądrość, będzie Ci dana, oprócz tego
dam Ci bogactwo, dobra i chwałę.” Platon chociaż poganin daje lekcyą dobrym
chrześcianom względem modlitwy o co mają Boga prosić bo on w swoich nauczał „
O Boże daj mi dobre rzeczy chociażbym o nie nie prosił, a nie dawaj mi złych cho-
ciażbym o nie prosił.” Bóg nam udziela często łaski nie wysłuchiwając a karze
nas wysłuchiwając nas kiedy prosimy o rzeczy niepotrzebne. Jest to nam rzecz zwy-
czajna bo Chrystus Pan mówi „o jak wiele rzeczy prosimy, a nie wiemy o co.” Dok-
tor zakazuje tym co są słabego żołądka mało jeść a często. Czyń że tak mój Synu
naśladując radę Chrystusa Pana nie przedłużaj ani pomnażaj modlitw jak to

czynią

czynią poganie, którzy rozumieją być wysłuchanemi przez wielość ich słów ale chociaż modlitwy Twoje przykrótkie będą, czyń aby były częstsze a nade wszystko aby Twoja gorliwość i Twoja ufność były jaknajwiększem i żywem —

Otóż masz synu mój com Ci miała osobliwszej powiedzieć o modlitwie w partykularności, ale pamiętaj że modląc się trzeba wierzyć w Boga, a wierząc trzeba go oraz kochać — Kochaj serdecznie jeżeli chcesz być od Niego kochanym — Bój się Go jeżeli chcesz być mądrym. Początek prawdziwej mądrości jest bojaźń Boska. — Jeżeli Go się bać będziesz Go i kochać, a kochając zachowasz przykazania Jego, ponieważ mówi Salomon „Bojaźń Wszechmocnego sprawi nienawiść złego i przez konsekwencyą czynienie dobrego" — Wiesz o tem synu mój, więc Jego przykazania wypełniaj —

„Bóg jest mądrość przedwieczna i chce abyś mu służył w duchu i prawdzie" — Wiara w której się starali Jego wodziteś, do której doskonałego uznania ja Cię wraz z wyssaniem mleka dobrego wychowania przyprowadziłam i sama powinność natury wyciąga abyś się przywiązał do zbioru doskonałości. I znajdziesz synu mój lepszą usługę, aniżeli odebrali Pasterze w Betleem od gwiazdy. — Bo ona ich tylko prowadziła do Jezusa Chrystusa w Jego narodzeniu a ten zbiór zaprowadzi nas do Chwały Jego — Ten niebieski Zbawiciel mówi o sobie u Ś. Tomasza „Ja jestem drogą prawdy i żywotem" — Ta sama tylko droga przez którą możemy dojść do Ojca przedwiecznego. — Nie oddalaj się od niej nigdy mój synu chociaż Ci się może trafić zamiast źródeł wód żywych które znajdujesz w tych ścieżkach, napadniesz źródła napełnione ciemnościami — Ani Bogactwa ani honory, ani uciechy nie powinny Cię oddalić, ani grube prześladowania, któreby Ci przyszło cierpieć — Nie wzdrygaj się ich owszem miej sobie za największe szczęście nosić krzyż Zbawiciela Twojego — Jest to doświadczenie chlubne i uczczenia godne, gdyż tą drogą wszyscy męczennicy weszli do niebieskiej Chwały. Jeżeli Cię Bóg wezwie do tej chwały, nie oglądaj się wstecz ale bądź upewniony że dopuści aby z korony ciernistej Jego wypadł na głowę Twoją cierń, który Ci się w dyament nieśmiertelnej i wiecznej chwały przemieni — Jeżeli Ci się przytrafi cierpieć dla miłości Jezusa Chrystusa nie wstydź się tego ale wychwalaj Boga serdecznie. —

Choroby, utrata osób ukochanych jakoteż i dóbr i najstraszniejsze przypadki są to udziały ordynaryjne życia naszego, nie wierz synu mój abyś był wolny od takiego utrapienia. Są to najpewniejsze charaktery dzieci Boga, wyzywającego do poprawy tych których karze. Chłosty Boskie są dla wiernych, jak była dla Samsona głowa lwia którą gdy rozerwał, znalazł w niej śród pociechy, dowód iż że w goryczy słodycz znaleźć można. Jeżeli to wola Boska synu byś się znajdował w utrapieniach, nie mrucz, ale uważaj tylko że jeżeli cierpisz to nie jako winowajca, pamiętając że one niczem nie są w porównaniu z tą chwałą która nas wywyższy — pamiętaj że przez nie ostatniej osiągnąć możesz — Filozofia moralna uczy nas że passye są źródłem wszystkich występków a dobrze użyte stają się źródłem cnót. — Teologia chrześciańska daje nam poznać przez praktykę że utrapienia dla odrzuconych będące źródłem ich desperacyi są dla wiernych źródłem nieopowiedzianego ukontentowania i pociechy. Chłosty od Boga do karania złych używane są jak w ręku Mojżesza rózga co się w węża zmieniła . . . .

(Koniec).

Ta książka, którą ręką S.P. najukochańszéj Matki mojéj własną pisana,
gdzieś była tak zawieruszona, że dopiero mnie Karolowi Synowi Jéj do
rąk moich 65 roku wieku mojego dostała się – O szczęśliwy dzień, coś
mi przyniosł ten nieoszacowany klejnot duszy mojéj, bo z pociechą
serca mojego odczytuję jéj Ś.ª ręką pisania dla Synów swoich – O Ś.ª Matko
moja dałaś nam przykład życia swego świątobliwego i zostawiłaś nam
w téj książce, jak mamy starać się o swe zbawienie – Zanoszę prośby
za swoje dzieci do Tronu Boga w Trójcy S. Jedynego aby duszę moją, Bra-
ci moich siostry mojéj i familii naszéj Bóg dobrotliwy podług wielkiego
miłosierdzia swego odpuścił nam wszystkie grzechy nasze i przyjął nas
do chwały S. swojéj – który żyje i króluje na wieki –
Datt. w Krakowie d. 13.º Maja 1824 roku.

Wyjątek z Autografu „Książki do Nabożeństwa Karola Mieroszow- 6./
skiego" – bez tytułu i daty. – Wyjątek z modlitwy zdaje się oryginal-
nie przez Niego napisanej. – (Inne Modlitwy, Litanie, Koronki
&c mniej do przepisania tutaj stosowne).
Miłosierny Panie racz mnie grzesznego w mej prośbie wysłuchać a nie dopusz-
czaj mi przyjść w moc nieprzyjaciół Twoich – Wyjmij mnie Boże z mocy
ich jakoś wybawił Jonasza z brzucha Wieloryba, Zuzannę od śmierci, Daniela
z paszczęki Lwów, Piotra z głębokości morskiej o Boże, Adonaj Panie, Boże wszech
mogący wielki i Miłosierny, zmiłuj się nade mną, a jakoś faraona z ludem jego
z końmi i wozami w morzu czerwonem pogrążył i zatopił, tak racz też Panie
pogrąż i potłumić wszystkich Nieprzyjaciół Kościoła Ś. wiary Ś.ej Katolickiej i
Ojczyzny naszej – I jakoś cudownie lud Izraelski z Egiptu mocą prawicy swej
wyprowadził, przez 40 lat na puszczy karmił i opatrywał, tak i nas sługi Twoje
od wszelkiego kłopotu nędzy, ubóstwa, mizeryi i wszelkiego uciśnienia wy-
rwij prosimy Cię w Imię Syna Twego, który nam to przyobiecał mówiąc. O co
tylko Ojca mojego w imię moje prosić będziecie, da wam. – W Imię Jezusa tedy Bo-
że Wszechmogący proszę Cię o odpuszczenie grzechów moich o żal. skruchę za grzechy
moje o poprawę żywota mego. – Moim Rodzicom zmarłym, siostrze mej
Braciom moim, Ciotkom i Wujom moim, wszystkim krewnym, Przyjaciołom
zmarłym moim wieczny odpoczynek racz dać Panie a światłość wiekuista
niechaj im świeci na wieki wieków amen. – A to wszystko przez
Imię &c.

VI. 3.

Wypis

z Książki do Nabożeństwa przez Wiktoryę Mieroszowską
dla Emilii Mieroszowskiej
po niemiecku odpisanej – a na polski przetłomaczonej
dwóch Modlitw przez Jana Mieroszowskiego po polsku
napisanych, a przez Stanisława Mieroszowskiego na
niemiecki przetłomaczonych.
1852.

Dedykacya Wiktorya Emilii w Zakład przyjaźni Siostrzyńskiej. 1852.
Tytuł — Modlitwy Chrześciańskie

Modlitwa Wstępna.

Prośby jakowe do Majestatu Boskiego zanosić, zgadzać się istotnie z powinnością naszą podlegania wszechmocnej Woli; świadoma upewniona, że z niepojętą wszechwiedną mądrością, i stąd pełną ufnością zdać się nam powierzać należy, Opatrznej Łaskawości Tego, który najlepiej wie, czego stworzonej duszy i czego każdemu z niej trzeba? — Uczucie z Ojcowskiej Miłości swej Pan dozwala nam wielkie tej dóbr z prośbą, albowiem wskazane pośrednictwo Drogiego Zbawiciela Jego do tego nas upoważnia — Uprzywilejowana między stworzeniami istota, myśląca, i darem wynurzania wewnętrznych wrażeń uposażona, gdy jednakowoż za pomocą tego organu, jak wszystko co stworzone ograniczonego nie zdołam w mej rozmowie z Tobą jako z miłościwym, wiecznym mym Ojcem, wszystko to cobym chciała wyrazić, pozwól mi Panie, abym dla własnego zaspokojenia, w pomoc idąc wyrażeniu niedołężnemu, w tej jakiej mowie do Ciebie modłowe me czynić odezwy. —

Stworzonego na Twój Obraz Człowieka gdy plemię tak dalece się rozmnożyło, podzieliłeś je na osobne narody i też językami różnił — Mowy niemiej jeden drugiego, ale Ty Panie wszystkie rozumiesz, bo i w sercu każdego czytasz. Przeświadczeni przeto być mamy, co i Przenajświętszy nasz Zakonodawca wyrozumiewać nam daje, iż w każdem narzeczu i pod jakiemkolwiek wierzenia godłem i obrzędu, cześć ku Tobie szczera a czysta u Tronu Twego przyjęcie znajdzie. —

Tak najprzód w mowie jaką na rodzinnej ziemi odziedziczyłam, językiem natchnionego Opiewiciela Twego Syna jednorodzonego, językiem Odnowiciela naszego Zakonu Chrześciańskiego chwalić będę Pana Zastępów. —

A potem za przetłoczeniem niewierniem opodal od domowych progów przeniesiona i od innego narodu przyjęta, z pomocą Ducha Świętego chcę błagać Cię Panie wraz z tym ludem, który Ciebie i Dar Twego nadania Złotej Wolności wiernie miłując, na podobieństwo Syna Twego męczeństwo niewinnie poniósł.

A że ludzka żadna wymowność gorejącego w sercu uczucia oddać nie jest zdolną, serca znów mową wyrażającej się hołd miłości, wdzięczności, podległości i ufności mej ku Tobie Panie, racz po Ojcowsku przyjmować. —

Ojczyzna.

Boska Opatrzność przy obdarzaniu jestestwem, każdemu właściwe przeznaczała umiejscowienie Ojczyzny. — Gdy atoli ród nasz do Łaski Jej wyniesiony, cieszyć się może widokiem, iż żywot jego nie kończy się tym, w którym jeden po drugim następuje my, ograniczony, lecz przemieniony i przeniesiony być ma, dozwalając też z kolei tej nasz pobyt; mianowicie ów na mniejszym planecie przechodni, przygotowawczy, i tamten jako nam objawiono trwały, nieodmienny.
O uczestnictwo w rzędzie błogosławionych dla uszlachetniejącej połowy jestestwa mego, a więcej niż o chleb powszedni, nieprzestając błagać Cię Panie, gorącem pragnieniem zjednania sobie Twej Łaski Zasługą, i z Otuchą liczącą na wyrozumiałość Twych: bo sprawiedliwość Twa Przedwieczny, któryś mądrości źródłem, prawdy Ogniskiem, tak wielka jak moc, a stąd równe znowu miłosierdzie Twe. W tem tedy błogiem uwierzeniu, iż to obecne me pomieszkanie jest tylko przedsionkiem przyszłego, niechcę ja do ziemskiej rzeczy zbytnie się przywięzywać; lecz abym w drugą ostateczność znów nie popadła, racz Panie utwierdzać mnie w tem pojęciu, iż tu naznaczony

mi

mi zawód mam do spełnienia, gdzie powinności, obowiązki i święte mnie więzy ozywa; — że hojnych Twych darów zażywać o nanym teraz i na potem bowie stanowi, i że nie korzystanie z onych jest niewdzięcznością,

Takimże mej czasowo uorganizowanej istoty tchnienia jest Ojczyzna; a nadto znowu jeden z tych krajów na które ją podzieliłaś. Ojczyzno! byś mem niebem doczesnem — Ale możesz zapomnieć, żem przestała być samoistną, stawszy się połową dwoistej jedności, gdy mi Pan roz-kazuje iść za tym, który mi daje opiekę w zamian za uniżenie dla jego. — Otóż gdy z przybraną mam dziś dwie Ojczyzny, Boże! wy-słuchaj w jedno dźwięk złączonych wyrażań! — Osłaniając swą tarczą wszystkich którzy przyrodzonem umysłem i sercem z temi są połą-czeni, użycz pierwszej mej Ojczyźnie pokoju, który dla jej kwitnie-nia jest rosą, — a ochraniaj ją od wybujałych, do zamachów wio-dących wymarzeń — Drugiej, przy zachowaniu w długiem powodzeniu tego, który me życie z sercem podziela, jakoteż wszystkich jego, a za-raz i mych należących, daj wszystko co dać możesz, bo jej wszystkiego potrzeba — A jako nasze dwojga sług Twoich serca skojarzone, niech to najznakomitszych plemion ~~dwoje~~ oboje, za tyle łask przez Ciebie nań zlewanych, w mowie i formie właściwej wdzięczność swą wypu-nając, duchem Twym Boże miłosiernym i przebaczającym przeniknione będzie.

BJ

Rękopisma Um: Bibliot. Univ: Jagiell.

N° 1867

Rękopisma Bibl: Uni: Jagiellońskiego, w Krak:

Sen Galileusza

Czyli szczęście wypływaiące z nauki. Poema czytane przez Jana Mieroszowskiego Człon: Tow: Nauk. Krakow: na posiedzeniu tegoż Towarzystwa d. 15 Czerwca 1816 r.

N° 1867

Sen Galileusza, Czyli o szczęściu wypływającem z nauki

Poema

Czytane na posiedzeniu Tow: Naukowego w Krakowie d. 15go Czerwca 1816 r.
Przez Jana Mieroszewskiego, Członka tegoż Towarzystwa. —

O! ty która naukom winna swój początek,
A w ich źródłach głębokich czerpasz myśli wątek,
Abyś miłością chwały, śmiertelnych natchnęła,
Uwieczniasz w twych pieniach pożyteczne dzieła;
Nadobna sztuko wierszy, bądź moią mistrzynią,
Tak iak nauki szczęśliwemi czynią.
Lecz ozdobna wdziękami, tchnąca wieszczym duchem,
Nie wszędzie się zatapiaj w roztrząsaniu suchem.
Ty będąc nayprawdziwszym natury obrazem,
Malujesz iéj pochwały i nauczasz razem:
A władnąc sprężynami rozumnej istoty,
Zachęcasz przykładami do pełnienia cnoty.

Muzo! byt mało iszcze troskliwa o chwałę,
Własnych uczuć i myśli obrazy nie śmiałe
Powierzałaś łagodnej w sądzeniu przyjaźni.
Dziś ożywiona względem, skrusz więzy bojaźni.
Rzuć się w Auzońskie pola wyobraźni lotem,
I spiesz nas dwóch wieków upłynionych zwrotem
Kiedy sławny przez cnotę i prawdy odkrycie,
Zaczął mędrzy Galiley nieśmiertelne życie.
Ów! co pierwszy pomknął rozumu granice,
Ważne działań natury odkrył taiemnice,
A nauką poczętą w tey mądrości szkole
Świat zadziwił, i wskazał nowych badań pole
Głęboki Koperniku! Polskiej ziemi chwało

Już stokroć w ustach obcych imię twoje brzmiało.
Pamięć twoją Słowiański Pindar uczcił godnie,
I mąż któremu oddał mądrości pochodnię.
Ja, nowy hołd ci niosę wielbiąc naśladowcę,
Który wszedłszy po tobie w dociekań manowce,
Oznaczył między prawdą a ciemnością przedział,
I mężnie twe nauki światu opowiedział.
Wiele musiał wycierpieć. Przesąd niewolniczy
Długo mędrca napawał pucharem goryczy;
Lecz podły duch zazdrości, ten sastug oszczerca,
Nie mógł pozbawić uciech cnotliwego serca.
Rozkosz nauk, i świetnej przyszłości nadzieja
Słodki balsam wlewały w duszę Gallileja.
Lecz aby odmalować to źródło pociechy,
Potrzeba pieniom moim głębszej nauk cechy.
Czyliż wznieść się mogą pod niebios sklepienia
Gdzie bystry wzrok zawieszał tłumacz przyrodzenia?
Komu jest odsłoniona przyczyn tajemnica,
Lepiej wyjaśnić może te góry Księżyca,
Świetny orszak Jowisza, bieg słońca i skazy,
Odkrycie zbliżających szkieł trzydzieści razy;
Jako ruchem wahadła lotny czas wziął w kluby,
I ustawy ciężenia dowiódł przez rachuby.
Ja szczęście filozofa, samotne zacisze,
Schyłek życia, a raczej jego zgon opiszę.
Wolny przecież od gwałtów prześladowczej wojny,
Obrał sobie Galilej przytułek spokojny.
W pięknych polach Arcetry, ulubionej włości
Spędził mile ostatek chwalebnej starości.
Odjął mu użytek pracy, drogi zmysł widoku;
Lecz cieszył się z powrotu pięknej pory roku,

Iż wonią pokrapała kwieciste kobierce
I słodkich chwil wspomnieniem rozrzewniała serce.
Najmłodszy z jego uczniów, światły Wiwiani,
Czułą przyjaźń i wdzięczne serce niósł mu w dani.
A prowadzony przezeń w naukach i cnocie,
Kroki mistrza w nieszczęsnej kierował ciemnocie.
W ostatniey życia wiośnie, dla mistrza ochłody,
Wsparty na Wiwianim, wyszedł z swej zagrody.
Lecz czując w długiej drodze, ustające siły:
„Czas już" rzecze z uśmiechem, - przewodniku miły,
W tem oto ludnem ustroniu wstrzymać nasze kroki.
Wiesz jakie sądu na mnie zapadły wyroki:
Jak mię korony mym losem, przysięgą obietnicę
Iż nigdy za Florenckie nie wyjdę granice"
Tu spoczął na murawie, między drzewa cieniem,
A wonnym ziół i kwiatów upojony tchnieniem,
Wspomniał sobie tę wiosnę, gdy z gorzką tęsknotą,
Wzdychał w smutnem zamknięciu za wolnością złotą.
W zbożnem uniesieniu, już był właśnie gotów
Użyć przeciw swym wrogom słusznej zemsty grotów....
Aliści żyły starca nagły dreszcz przenika;
„Obrażam Cię, zawołał, cieniu Kopernika!
Tak jawnie wykraczając przeciw twej przestrodze,
Szczęściu, które mi wrócił, własnym błędem szkodzę.
Dziwisz się, rzekł po chwili, przyjacielu drogi,
Co znaczą owe Męża smutnego przestrogi?
Posłuchaj mej powieści. Wiesz, jak niegdyś w Rzymie,
Przemoc włożyła na mnie winowaycy imię
Jak w lochu nie przystępnym dla promieni słońca,
Długo czekać musiałem mej niewoli końca.
Zniknęły nawet dla mnie nadziei uroki.
A gdym poznał iż względy Medyceuszów króli,

I starania przyjaźni zostały bez skutku;
Niestety! zawołałem pogrążony w smutku,
Jakżeś dla szczęścia ludzi poświęcał gorliwie,
Twoy żywot nieskażony w całym lat upływie!
Jakżeś rozkosze ziemskie odsuwał od siebie,
Ulegaiąc namię twey działania potrzebie!
Nie raz gdy w koło ciebie wszystko spoczywało,
Krzepiąc do nowych uciech utrudzone ciało,
Działeś mrozem przejęty na wysokim szczycie,
Nowe cudownych zjawisk gotując odkrycie.
Nie raz przy świetle lampy, gdy posępne chmury
Zakryły przed twem okiem oblicze natury,
Czuwałeś w twem ustroniu, ogłaszając światu
Mądrość stwórcy i chwałę ~~[illegible]~~ iego majestatu
Nieszczęsny! jakąż teraz odniosłeś zapłatę,
Jako uczczenie twoie, tę ludów oświatę?
Niestety! brzemię smutku duszę twoią tłoczy,
Ztomnieniem tez rzeczistych omraczaiąc oczy.
Tomai słabość człowieka, Winiani ludy:
Rzuciłem wzrok zazdrości na sprawców mey zguby.
Ci mieczni, zawołałem, którzy zbrodnię zwoią,
Święceni pozorami i płaszczem cnót stroią,
A mędrcom wytrącaią oświaty pochodnię,
Aby mogli w ciemnościach spoczywać ~~spokoynie~~ swobodnie;
Takie na łonie zbytku poią się ~~spokoynie~~ rozkoszą
Jak powagę nadęci, harde głowy wznoszą!
Nie pomnę w zgiełku uciech na cierpienia cudze,
I chwałę, skarb iedyny, wydarli zasłudze.
A ty, coś wierny cnocie, nie znał co obłuda
Prawdziwy kapłan Boga, głosił iego cuda,
W którego sercu inne żądze nie powstały,
Jak tylko święte miłość, mądrości i chwały:

Oddychasz a nie żyiesz, wolność ci odjęta,
Któréy ptastwo i leśne korzysta zwierzęta.
Jakaż władza kieruie losami ludzkiemi?
Jakaż ręka wymierza nagrody na ziemi?
Czemuż obdarza szczęściem pełniących bezprawia,
A prawdziwą zasługę w niedoli zostawia?
Żaliłem się na ludzi i na niebo same:
Lecz naturze strapieniom chcąc założyć tamę,
Nie pozwala nam uledz pod iarzmem cierpienia
Gdy rozpacz w odrętwiałą spokojność przemienia.
Sen rozjemca frasunków, ów posłaniec boski
Wśród tłu przyjemnych marzeń utopił me troski;
Zdało mi się w téy chwili, iakoby przedemną
Stanął sędziwy starzec z postawą przyjemną.
Czule spoglądał na mnie w milczeniu głębokiem,
Gdym się długo wpatrywał zadziwionem okiem
W twarz iego malującą mądre doświadczenie,
Srebrny włos na głowie toczony w pierścienie.
Galileuszu, rzekł do mnie, ukóy twoie żale.
Jakeś prawd wyższych nauczał, znoś cierpienia stale,
Źródło pociech dla cnoty płynie w serca głębi.
Ów dziki przesąd wieku który ciebie gnębi,
Byłby i mnie pogrążył w równą nieszczęść tonię
Gdybym wczesney ochrony nie był znalazł w zgonie.
Co słyszę? zawołałem w szczęśliwem zdziwieniu;
Poznaię cię z téy mowy Kopernika cieniu!
Niebo zsyła cię do mnie zmiękczone mym losem....
Tylem tylko mógł wyrzec, przytłumionym głosem.
Ach! Słodkiej Wiwiani, owe krwi ogniwe
Do których iuż natura sama dzielnie wpływe.
Lecz iakie słodszy ieszcze ten stróżnik ściąży,
Który łzy opadał iście tłczysze umysły!

Ta wspólna miłość prawdy i iey taiemnic zwięzły
Silnieysze są, niż pokrewieństwa węzły.
Jak błogie w sercu naszem ożywia nadzieie,
Widok męża co chwałą mądrości jaśnieie!
Patrz, odezwał się starzec, przybrałem tę postać
W którey miłe ci ieszcze pozostać
Jam kierował twe kroki w krętey nauk drodze,
I dziś z siedliska niebian do ciebie przychodzę,
Abym natchnął stałością twóy umysł wątlony
I przyszłych twoich losów uchylił zasłony.
Gdzie duch wolny od błędów i od więzów ciała
W obszernieyszym zawodzie i bez trudów działa,
Tam spoczynek iest w pracy; tam nayżywsza władza
Głębszem istoty swoiey poięciem nagradza
Owe przyczyn badania, których ludzki naród
Wśród przyszłych pożytków oświaty zarod.
Tam dla męża mędrego kwitnie radość wszędzie,
W każdym wnioska stwierdzonym, lub zniszczonym błędzie.
Poydź za mną, Galileu, chcę twoiemu oku
Przystrój wdzięczny wystawić w zbliżonym widoku.
To rzekłszy, wziął mię z sobą na obłok świecony,
Który światłem nas uniósł w napowietrzne strony.
Tam widział bez zmrużenia blask tronu boskiego
Te xiężyce Jowisza, gwiazdy Oryonu,
Owe Marsa odmiany, przestrzeń mleczney drogi
Różne kształty kometów, poczet pleiad mnogi.
Widziałem płomny słońca, a przy iego boku
Merkurego co ginie w przepaści obłoku,
I Wenus nayświetnieyszą z całym planet zbiorze,
Które błyszczy w poranku, i w wieczorney porze.
Przebiegłem cały przestwór lśniącego wiecznica,
I w słodkiem zachwyceniu, iakim dobroczyńca

Który ślady cnót swoich wodzi w koło siebie,
Własne moie odkrycia poznałem na niebie.
Każda praca podięta w powołaniu moiem
Była dla mnie w tey chwili, nowych uciech zdroiem,
Jakich dozna ten tylko, co przez nauki stopnie
Naywyższey władz zdolności w szkole życia dopnie.
Gdym takie mnóstwo światów przebiegał oczyma,
Które pociąg codzienny w równowadze trzyma,
Uwagi mego mistrza, uwolnione z błędu
Władze moie podniosły do wyższego względu.
Chociaż zewsząd, rzekł słońce, wodzisz planet roie,
Daley świat się rozciąga niżli myśli twoie,
W niedościgłych przestrzeniach błyszczy gwiazd tysiące,
Z których każda zawiera istoty myślące.
Gdzie tylko stało mieysca, tam się toczą globy
Podległe swym ustawom, przybrane w ozdoby,
Gdzie mogły być szczęśliwe, tam żyią istoty;
A w tey całey osnowie cudowney roboty,
Nie ma przerwy w działaniu, wszędzie twórcza siła
Życie, albo zarody życia zaszczepiła,
Łącząc w jedne ogniwa różnych istot plemie,
I słońca i xiężyca i nieba i ziemie.
Dla badacza natury iak rozległa niwa!
Jakie źródło rozkoszy z iego prac wypływa!
Ułożą twoiey świetney przyszłości rękoymię.
Lecz czyliż ią twoy umysł skrępowany poymie?
Ściśle z ciałem spoiony przez żywotne związki,
Próżno chciałby przestąpić, umysłów zakres wąski.
Ah! trudnoć zawołałem, aby umysł człowieka
Objął w pełni to szczęście które mędrca czeka.
Wszakże z istoty swoiey znane mu zaiste,
Bo iuż mędrcowi na ziemi, ma rozkoszy czyste.

Jakaż radość napełnia filozofa serce,
Gdy blady promień prawdy, błyszczący w iskierce,
Przeszyłszem ludzi światłem zamgloną źrenicę
Odsłania mu pełne wdzięków okolice!
I ty, mój przewodniku, któryś tak głęboko
W tajemnice natury zapuścił twe oko,
Wspomnij sobie te chwile, gdyś przez własne wnioski
Zrozumiał i wyjaśnił układ świata boski.
Jakież w tonie śmiertelnym uczułeś wesele,
Widząc się uwieńczonym w twoim pięknem dziele;
Kiedyś własną istotę w tej życiu znikomem
Porównał z nieskończonym wieczności ogromem.
Jakie mądrość jest dla was w rozkosze bogata
Gdy gardzim na jej łonie próżnościami świata!
W ten obłok co nas uniósł, schylił się ku ziemi
I pyszny Rzym widziałem pod nogami memi.
Lecz w tenczas tak malały owe gmachy grodu
Jak chwała i pycha rzymskiego narodu.
Niech się nadyma Grekiem, z uczuciem pogardy,
Niech wielkim się mieni ich mieszkaniec hardy
Że go szkarłat okrywa, złote lśnią mu stropy
Że się tuczy płodami Indu, Europy —
Duch wolny, co w swym lotcie niebios czołem tyka,
Spogląda na słabego zmysłów niewolnika,
Jak orzeł z bystrem okiem na liche owady,
Co nie mogą wyjść z kółka swojego posady.
Gdym z zapałem wymawiał te słowa ostatnie,
Starzec z uścisku mego cofnął ramię bratnie,
A groźnem błyszczącym okiem, w zachmurzonem czole,
O! niewdzięczny zawoła, iżeś na tym padole
Poiłeś się zawczasu niebieską rozkoszą,
Wdzięczności ludów i chwałą imię twoje głoszą

Przewyższyłeś w pojęciu wszystkie geniusze,
I w cnotę, jak w naukę, wsobie zasiłeś duszę.
A teraz gdy mamż odnieść twoich prac korzyści
Sam Bóg twoję cnotę przez cierpienia czyści,
Słodkie one uczucia zatarłeś w pamięci,
A twoy umysł poddaiesz bezbożney niechęci. —
Tu otknąłem w przestrachu, i z niebios sklepienia,
Widziałem się strąconym do swego więzienia.
Wtedy gorzkiemi łzami zalewając łoże;
Wzniosłem oczy w ciemnościach, i rzekłem: O Boże!
Zostaw obłąkanemu zbawienne przestrogi,
Bluźniercy, który zganił twoie święte drogi!
Ach! spuść na moję głowę piorun słuszney kary,
I za złe pory tane cofniy twoie dary.
Uderz moy wzrok ciemnością, niech w więzach zniwieię!
Odeym balsam przyiaźni i słodką nadzieię:
A ponury na doznane w nędznym życiu rozkosze,
Pozwól niech cierpliwie moy wyrok ponoszę: —
Tak z uczuciem wylałem moie szczere żale
Lecz Bóg słabościom ludzkim przebacza wspaniale.
Żyię znów szczęśliwy, choć obarczon laty,
I dziś mnie wdzięczny uczeń zawiódł między kwiaty,"
To rzekłszy, czule ścisnął rękę towarzysza,
I wrócił na spoczynek do swego zacisza.

Niech przykład Galileia słuchaczów przekona,
Jak silna przeciw klęskom w mędrości obrona.
Sądziłem, światli Męże, niosąc wam tę powieść,
Że możne bez nauki szczęście nauk dowieść.

Nekrolog Kopczyńskiego

przez

Ignacego Mierosławskiego

N: Inw: 1867.

Nekrolog Kopczyńskiego.

Wezwany przez szanowny Komitet Tow: Nauków: do napisania Nekrologu X. Onufrego Kopczyńsk. wahałem się długo, wtey będąc obawie, iżby nieudolność moia, nie nadwerężyła pod iakimkolwiek względem, choć na chwilę, sławy tak znakomitego męża – ale pilnieyszy rzut oka na ciąg Jego dni cnotliwych, ale wymownie same przez siebie ów szereg zasług położonych w Oyczyznie, kształcenie uszanowanie, zasługującey wyższości rodaka, tak mocą własną mi dodały śmiałości, iż w Waszem kole Uczeni mężowie, z ufnością równą pobłażaniu, którego się spodziewam, głos moy podnoszę. —

Drugi rok upływa iak Onuf: Kop: Członek honorowy Zgromadz: Waszego, u tey stanął mety, gdzie większey liczby imiona, gasną razem z życiem, a nie wiele, nową osiągaią świetność. Grób Mędrca, staie się częstokroć, dopiero Jego sławy kolebką. — Lecz od początku niemal świata równey sobie zawsze iędrnych namiętności i bałwochwalca władnych przesądów, składa padłe hołdy, podłeczym bożyszczom, gdy zamyka oczy przed obrażonym rozumem światłem; lecz każdego wybije godzina: – przestał żyć Nerón, dzieło szczęścia i przedmiot uwielbienia nikczemnych Jego stronników; umiera mędrzec którego życie przyjściem było do nowego życia – iedną ziemią, obojętne ręka, przyjęto ich zwłoki – ów pierwszego odbiera podchlebstwo, za drugim zazdrość nie goni, ale światło potomności na sprawiedliwey szali odważa obudwóch czyny – Nie mam Was, trafu ślepego, mężczyzn! Odwieczney Mądrości ponaię wyroki – Statuę podobnym wznosi ten co sam przez się był mizerny, a pamięci godnego człowieka, trwalsza nad nerły z granitu, u zirszych stępnie pokoleń. — Stawiaiąc dzisiay Kopczyńskiego żałobnym Egipcyan zwyczaiem przed sądem Waszym Szanowni Mężowie – poświęcę wiadomości o życiu, dziełach Jego, wnieu ... kolejnym ich porządkiem odświeżyć w pamięci Waszey: mam dobre otuchy się tuszyłem na wiele, gdybym chciał roztrząsać, uczone prace tego męża, przekonany iż ten przymiot należy do światła Tknięcia dziwiądzeniem wspartego. – Ja powiem czym był Kopczyński. Wy czym nadal będzie, i iakie w dziełach ogrzystych mazaiąc mieć; lecz jeśli pójdę za tkliwszym uczuciem serca mego, jeśli na moment z wytkniętey sobie drogi zboczyłem albo zboczyć się odważę, nie samey to woli, lecz raczey chęci uczczenia, całey Rzeczypospolitey zacn[ego] obywatela, przypisać zechcecie. —

Onufry Kopczyński, urodził się w Czerniejewie, pow: Gnieźnieńskim w r. 1735 [illegible]

pierwsze młodości Jego lata, chociaż mógłbym zająć ciekawość Waszą, wiele zalet przykładnego młodzieńca, wszakże późniejszego wiekowości, mianowicie skutkiem tychże ćwiczeń, które usprawiają umysł, nadają udoskonalenie duszy, — ale bez wspomnienia tego, iż życie człowieka więcej należy do dziejów, od tej epoki wzięte, które poświęcone użytecznym zatrudnieniom, ogólne pomnaża dobro. — Oto tyle powiem o Kopczyńskim, bo w dziewiętnastym roku, zwyczajnemi obeznany naukami wstąpiwszy do Xięży Konarskich Zgromadzenia, urząd nauczyciela w szkołach publicznych, godnie piastować zaczął. —

Będąc cały obowiązkami stanu zajęty, nie mordowaną gorliwością, kształcił młodzież w Radomiu i Piotrkowie, dalej w Rzeszowie, Złoczowie, a uczniów nie pospolite postępy, chlubne natenczas Jego były nagrodą. Powołany do Łowicza i Wyznany w Podolińcu, odetchnął pracy szkolnej, ustawnym urozmaicał wyobrażeniem, a łącząc gruntowność z wytwornością, i chęć do nauki i smak dobry w którym chciał słuchaczu. —

Pomimo tyle wrodzonych i nabytych zdolności, wolny od szkodliwego uprzedzenia Kopczyński kładł sam przed sobą, że wiele umiejąc, wiele mu jeszcze brakowało — nie ustawał w przedsięwziętym zawodzie, a zawsze do wyższego dążąc celu, przyłożenie się kiedyś do wzrostu zaczynającej się krzewić nauki w Ojczyźnie, mając trudności odmieniać swoją pracę i posuwać się dalej. — Szczęśliwe okoliczności nowe i bliższe talentom Jego otworzyły drogi. Wysłany za granicę z powierzonym sobie pełnym nadziei młodzieńcem [illegible], zwiedził Wiedeń, Rzym, Paryż, tudzież inne znaczniejsze Europy miasta, a czerpiąc u źródła i własnym Pupila swojego umysł, coraz obfitszemi zbogacał skarbami. —

Powróciwszy do Kraju, który na chwilę tylko opuścił, aby tym użyteczniej mu całe poświęcić życie, objął miejsce nauczyciela w szkole noszącej imię Konarskiego. — Godny poprzednika swojego Zastępca, umiał Rzymską wymową natchnąć młode umysły i wolnych Rzymian cnoty, w Polskich zaszczepiać sercach, a tak nowych obywateli ów zarodek zasiany troskliwie pielęgnując, niewątpliwe dla Ojczyzny korzyści, i niewygasłą dla siebie zapewnił pamięć. — Nie wspomnę o licznych Kop: zasługach w spełnianiu sprawowania miejscowych duchownych urzędów; Zgromadzenie którego był zaszczytem umiało je oceniać, a wprawne Bielskiego pióro, w żywotach uczonych Pijarów do potomności podało wiadomości; — ~~[illegible]~~ lecz mogęż w tym miejscu niewe-

niewdzięcznym milczeniem w historyi należnego uszanowania mężowi, którego gienius gruntowna nauka i nieutrudzona praca, Polskę nieoszacowanym obdarzyły dziełem; – chcę mówić o Gramatyce Kopczyńskiego, którą w 1778ym Komissya Eduk: uznawszy za klasyczną, do wszystkich szkół narodowych przepisała – który zjawieniem uradowany przyjaciel nauk i uczonych światły Król Poniatowski, wydawszy dla tym zasłużonych ozdobił medalem; – ta wreszcie, na którey pochwałę dosyć mi będzie powtórzyć kilka słów Księcia wymowy polskiey Stanisława Potockiego w pochwale Józefa Szymanowskiego umieszczonych: „Kopczyńskiego zacna gramatykę, czyni równie honor językowi jak i narodowi polskiemu, wątpię bowiem, aby który naród, nie mówię lepszą, lecz tak dokładną posiadał.“ –

Gram: Kop: spełniła długie oczekiwanie miłośników nauk w Polsce; nieomylną cechą postępów oświaty jest kształcenie oyczystey mowy – ale bez stałych prawideł, mogących położyć tamę zbliczonym wmawianiom, naypiersze chęci doprowadzenia oney do właściwey czystości, spełzną w bezskutecznym zawodzie, a szkodliwe chwasty, przytłumią drogą roślinę, mającą żyzne wydawać owoce. – Na początku ośmnastego wieku, i nieco później, z zakwitnieniem nauk nadobnych umiejętności, dała się uczuć nie dość potrzeba gramatyki: – lecz iakoś znaleźli się mężowie, co dobro powszechne gorliwi, pomiędzy niemi i kilku cudzoziemców świeższy, którzy tę ważną pracę zaczęli, prawidła języka, zatwierdzonego dawnością, zwyczaiem, i dzieł wzorowych pisarzy ~~[illegible]~~ czerpali; a lubo pierwsze usiłowania nie zupełnie prawdziwemu odpowiedziały celowi, gdy albo gramatyki zawsze obcym pisane językiem, raczey cudzoziemcom, znaiomość potoczney naszey mowy ułatwiały, a z nowu brak iasności u iednych, wątpliwość względem wielu, częściey obszerniey nauki u drugich, niedostatecznym onych użycie czyniły, sam wzgląd atoli, że doskonałość bywa tylko owocem długiego doświadczenia, i cierpliwie walczony trudności, wyjmując zasługę tychże mężów, których błędy nawet służą za przestrogę naśladowcom wytorowaney przez nich drodze, powinienby szanowne ich Imiona, miłey Polaka zalecić pamięci.

Stanisław Zaborowski współczesny Zygmunta Igo, między wielu innemi pismami, wydał zasady gramatyki, czyli rozbiór ośmiu części mowy po łacinie z dodatkiem o polskiey pisowni – a iakkolwiek niedokładnem było to dzieło, ku czci Zaborowskiego przyznać trzeba zasługę, że pierwszym był z Polaków, który pokazał się o rozwoy doskonalenia języka, żadney pod ówczas nie maiącego pewności: – Rzeczona Gramatyka wielokrotnie przedrukowana znaydnie się w Bib: Akad. Krakowskiey.

Jan Honter Siedmiogrodzanin, napisał gramatykę łacińską, bez przykładu

słów Tłomaczenia polskie wolnieć się tym samym użyteczne dla Polaków.

Jan Seklucyan, rodem z Wielkopolski, pierwszy Tłomacz Pisma S. na język oyczysty, wydał razem prawidła pisowni, które nowemi zaraził błędami.

Piotr Statoryus Francuz rodem z Tionville Rektor Szkoły Pinczowskiey, i wkrótce po nim Stan: Orzechowski; obadway wielu pismami wsławieni, trudnili się ułożeniem Grammatyki języka pol: ale oprócz ogólnych pochwał owczesnych pisarzy, żadnego ich pracy nie znaydujemy śladu.

Marcin Czechowicz Aryanin i kilkunasto innych pisarzy w następnych epokach aż do czasów Kopczyńskiego; trudnili się wykładem prawideł języka, ale oprócz Grammatyki Mesgniena Francuza, obeymującey trafne niektóre uwagi względem przypadkowania, Macieja Dobrackiego w niemieckim języku, i grammatyki w tymże języku Krumpholza pastora, inne mało, lub wcale niedokładne prawidła zawierające, tylko małey zasługę.—

Gram: Kop: stała się dla języka naszego tak pewnym Aryadny kłębkiem, za pomocą którego pilny badacz, przebywa z łatwością kręte początków ścieżki, pomija liczne wyiątków bezdroża, a trzymając się utorowaney drogi prawideł, po którey coraz pewnieyszym postępuje krokiem, znajduje przy końcu trudów dostateczną nagrodę w trafnym ocenianiu, i dawnych piękności, i nowych wdzięków i znamienitych płodów oyczystey mowy.—

Pożyteczne Kop: prace, zapewniły mu zaszczytne mieysce w rzędzie uczonych, ale pamięć człowieka, którego serca nigdy próżney sławy chęć nie skaziła, do bliższego rozbioru szlachetnych jego celów pociągnąć by nas powinna. Piękny jest kwiat mowy i Poezyi Geniusz ustaną kwiatami prowadzi ich drogę, wzbudzają podziwienie, a oklask powszechny, wkłada ich wieńce przysądza im z radością.— Czemuż Kop: gdy wszystkie przed nim skarby leżały otworem, coś tak mozolny wybrał sobie zawód? chciał się zapewne stać użytecznym więcey niż sławnym. Ziemię na którey się urodził, barwiste gdzie niegdzie zdobiły kwiaty, ale szkodliwe wokoło głuszyły je ciernie, on nie strudzoną wytrzebił je ręką i niwę do bogatych usposobił plonów. — tak jest zasłużonych rzeczy się Kopczyński i wdzięczności potomków, zapłaty swoiey powierzył nadzieję.—

Grammatyka ten klucz do wszelkich umiejętności, jest narzędziem oświaty, więc narzędziem szczęścia i świetności narodu — tak istotnie dobroczynnie pośrednicząc

słońce, pierwsze nocne rozpędza cienie. Ochoto na pozór tę naukę, zamieniając uczucia na myśli, nadając myślom szyk trafnych wyrazów, wyobrażeniom łatwe wynurzenia się podsuwając, sposoby nieochybnie stopniami doprowadzić nam do zamiłowania oyczystey mowy, które pierwszym więzey miłości Oyczystey staie się zawiązkiem. — Jak wielkim iest wpływ języka na przywiązanie do kraiu iak owa szlachetna namiętność, dzielną bezpieczeństwa i swobód staie się warownią, bez liczne dzieiów świata świadczą przykłady. — Wspomniymy odległe Greków lub Rzymian zapuszczać się czasy, gdy własne, gdy bliskie wypadki, nieprzeczonych dostarczą nam dowodów. Dwakroć Kop: zalał się łzami nad utratą lubey wolności, a dwakroć odzyskał ią szczęśliwy, z mistym dla serca iego przekonaniem, że tylko nieugiętość charakteru narodowego, i cnoty Współrodaków od zagłady uchronić ią mogły. — Ale wspomnianey klęski Oyczyzny mogłoż przytłumić w sobie, wydzierające się uczucia poszanowania i Wdzięczności dla Tow: Warsz: Przyiaciół Nauk, dla grona światłych i cnotliwych mężów którzy w smutney potrząsnenych się chwili, nie tylko zarzewie świętych dochowali nam, ale mimo tysiączne przeszkody, do kwitnącego doprowadzili ie wzrostu; tak biegły sternik, choć wichry wszystkie strzaskały maszty, nie spracowanem sterem i wiosłem przetrwał godzinę trwogi, i zakrętami niosącymi Meksykańskie skarby wpływa szczęśliwie do portu. — Jwy gorliwi członkowie Linde-Bentkowski, i tak wielki wznoszący mówco Ossoliński, Literatura i język polski uwiecznią imiona Wasze.

Zwróciwszy baczność Waszą na poczynające nauk postępy, wiele godzi mi się uczucie, gdy mnie szczęśliwie zgromadzenia i obecna Kop: pamięci oświetle, tę z przekonania pochodzącą dodać uwagę, że tylko wspólnie działanie połączonemi siłami do tego stopnia oświaty zbliżyć nas może, iakiego dotąd obcym zazdrościć musiemy. — Że w przedsięwziętym nauk zawodzie, nie posuwać się daley, iest to cofać się bez powrotu, i że nakoniec nie własnymi zdolnościom swoim nadawać kierunek, ale wystarczyć za cudzemi ubiegać się kłykotkami, iest to swawolnie plątać te włókna, które pracowite nawiązują ręce. —

Przejrzyjmy pozostałą scenę chwalebnych dni Kopczyńskiego. W 1794 r. gdy nieszczęścia Oyczyzny wszystkich zasmuciły synów, iego dotkliwiey zasmuciły. Przymuszony z kochaną rozstać się Krainą, i opadał od swoich szukać przytułku, ponosił za granicę serce pełne żalu i nie wygasłych uczuć prawego obywatela. Klasztorne

Nikolsburgu mury, stały się Jego schronieniem — Lecz przez długich lat cierpienia i tęsknoty, nie zachwiały mężnej Jego duszy; w cnocie i stałym przekonaniu znalazł słodkie pociechy, bo słodko czuł się szczęśliwszym od mnieyszey garstki przedanych ziomków, wzgardzonych i gardzących sobą, na łonie źle nabytych dostatków — praca, ten piękny nałóg szlachetnych myślów, zapełniała wszystkie jego chwile, a czyli wieczornym powodowany przeczuciem bliskiego końca, do czasowego Oyczyzny letargu, czyli w mitym studzeniu chcąc troski swoie zamurzyć zpodwoioną, oddał się gorliwości, kształceniu polskiey mowy. —

Przecież Głęboki i Nieprzerwany smutek pochodzący z porównania własnego losu z losem Oyczyzny, ogarniał cnotliwą duszę Jego — mała okoliczność którey przypomnieć tu nie mogę, posłuży mi za pewnik, do wykazania w jaśnieyszym świetle jego sposobu myślenia — Jeden z zakonnych braci, dla którego klasztor był światem, a cella oyczyzną, zdziwiony tą długą Kop: żałobą, a może niedołężnym zdięty politowaniem, przekładał mu obecnego życia korzyści, radził przeszłość zapomnieć i szczęścia swoiego przykład za nay mocnieyszy dowód tey rady, przytaczał. Polski ów Sokrates, znaną wszystkim Krasickiego odpowiedział mu bayką:

Czego płaczesz staremu, mówił czyżyk młody,
Lepsze teraz masz w klatce niż w polu wygody —
Tyś w niey zrodzon rzekł stary, przeto ci wybaczę,
Jam był wolny, dziś w klatce, i dlatego płaczę.

Dwa lat przeszło tak Kop: bez nadziei zmiany, gdy Ten którego Wspaniałość równa się potędze Alexander Rossyi Władca, naywiększym ustanowieniem się swoim, powrócił go na łono braci, których szczęście i losy bezpłatności później powierzył Monarcha.

Powrót szczęśliwy Kop: ożywił w stolicy wzrastaiącą żądzę podniesienia nauk mianowany Człon: Tow: Przy: nauk, które między Rząd ówczasowy łaskawą zaszczycał opieką, przyłożył się nie mało w powierzonym sobie wydziale, do uiszczenia tych świętych zamiarów, ulubionych dotąd marzeń czynnej Jego wyobraźni.

Przy wieku pochyłony Kop:, nie sądził się jeszcze wolnym od usług należnych Krajowi — wezwany przez światłego Ministra Pos na dostoyność Prof: w szkołach publicznych, przyiął te nowe obowiązki z ochotą, a gorliwe spełnienia uzacnił wybór i urząd — obrany przełożonym zgromadzenia swoiego, usądził nay dokładniey

całey prowincyi szkoł, i w ciągu sprawowania tey duchowney godności, stosu-iąc wszystkie działania swoie, do pierwszego celu założenia zakonu, pierwotną przywrócił mu świetność. — Tak czas swoy między obowiązki i uczone prace dzieląc, z iedney strony wzbudzał uszanowanie, z drugiey niepożytą iednał sobie sławę. — Nie mogę w szczupłości zakreślonych granic Nekrologu, wyliczać wszystkich dzieł szacownych, pomienionego pisarza, ale iuż słynnych niektóre, iakoto Gramatykę polsko-łacińską dla wszystkich szkół narodowych — System czyli krótki wykład teyże Gramatyki — Zasady nauki Chrześciańskiey i moralności — Prawidła czytania i pisania dla początkujących — Rozprawę o Geniuszu polskiey mowy — Prawo[illegible]ne, a zarazem nauka Obyczayności — Postrzeżenia względem błędów w potoczney i pisaney mowie polskiey, i sposoby sprostowania onych — te wszystkie dzieła, użyteczne przez swoią trafność, gruntowność, i iasność, imię Kop: od niepamięci uchronią.

W roku 1816 Wdzięczność Rodaków, godną dla niego obmyśliła nagrodę. Nayznakomitsi mężowie, a naich czele Stan: Potocki, obrawszy się tłómaczami uczuć narodu, oddali mu w obliczu zgromadzoney Warszawy, upominek tak chlubny dziś tym iak obdarzonemu — medal uwieczniaiący zasługi Kop: — Zaszczyt tak nie spodziewany, uroczystość obrzędu, i słodkie znanego Mówcy wyrazy duszę cnotliwego Starca zachwycaiące, ogarnęły lubością — tkliwemi zalał łzami, a swoim szlachetnym imieniowy zapałem „Oyczyzno, rzekł, czego żądasz odemnie? ściskamy, bo mało nie wiele do Twoich zostało mi usług, bez i ostatnie poświęcę Tobie — Dalej myśląc zakończony gorliwością, dowodził konieczney potrzeby pielęgnowania Oyczystey mowy — nie wyszukanych słów zborem, ale śmiałym prawdy przemawiaiąc głosem, zaiął baczność słuchaczy, i wszystkich umysły do własnego skłonił przekonania — bo któż tam, gdzie opuszczą się wymowie, gdzie sam cel iest wymową, a mowa iaśnieie przykładem.

Kończę opowiadanie moie, bo krótki tylko między życiem a zgonem Kopczyńskiego zostaie mi się przedział. Przypatrzmy się iak on spokoynym do grobu zbliża się krokiem. — Z wypogodzonym czołem, stanął u tey bramy wieczności, o którey próg zderzony, duma i sama nawet chwała często kruszy się i rozbiia. — Tu ziemskich wyzowszy się zaszczytów, i tylko skromnym cnót otoczony orszakiem, ostatni dług człowieka, za pośrednictwem Świętey Oyców wiary Stwórcy swoiemu wypłacił. — Ale wybiła godzina, wyrwała Polsce

u

u
s
m
f

c
o
m
le
se
To
ch
sp

po
oc
sc
ce
pa
p
p

c
le
n
G
t
s
s

wzniósł oczy w Niebo, i zniknął z grona żyjących. —

Umarł Kop: d. 14 Lutego w 1817 r. a 82^go życia swoiego — Dzień ten smutny, pozbawił Naród nieskażoney cnoty obywatela, — Duchowieństwo przykładnego w powołaniu swoim Kapłana — Świat uczony wzorowego pisarza, pozbawił na koniec Tow: nasze znakomitego członka, który drogą po sobie zostawił puściznę, prac pożytecznych owoce, i godne naśladowania przykłady. —

Pokóy cieniom Twoim cnotliwy Ziomku, a sławie Imieniu Twoiemu — ukochałeś Oyczyznę nad życie, ona po zgonie, wielbić cię nieprzestaie — Ziemię na którey wzrosłeś, własną użyźniłeś pracą, wkrótce wdzięcznemi kwiaty, mogiłę Twoią osłoni — Język oyczysty, na mądrych przez ciebie ustalonych prawidłach, długą winien Ci będzie trwałość, ale dopóki Słowiańska istnieie mowa, z nią pamięć Twoia przeżyie czasów zmiany. — Towarzystwa naszego pierwszą byłeś ozdobą; głos móy poświęcony Tobie, za chwilę w szczupłym obrębie tych murów zginie, ale Ci którzy mnie teraz słuchaią, o dobro ogólne troskliwi mężowie, rychley czy później, Twoie nayczulsze dla kraiu spełnią życzenia. —

Szanowne Tow: Członki! Waszym powodowany rozkazem, dopełniłem go szczerze, pod względem możności i chęci. — Życie, zasługi i zgon Kop: przed Wasze przedstawiłem oczy; boleśney ze wszech miar straty odnowiłem wspomnienie — lecz czyliż z powinności smutne tylko na umyśle słuchaczy mam zostawić wrażenie? gdy pocieszaiąc się natchniony myślą, czarny ten obraz rozjaśnić mogę, tak iest, zdaie mi się iż pierzcha smutek, przed złotym nadziei promieniem, albo raczey że ten że smutek po dotkliwey dla Narodu stracie, podnieci do ziszczenia iego nadziei, słusznie w Was położoney.

Pamięć Kop: stanie się dla Was wzorem, a przerwane prac iego pasmo, nowym bodźcem do rozkrzewiania nauk, i doprowadzenia oyczystey mowy, do tey doskonałości, którą poprzednika chęci wskazały, lecz nie wystarczaiące siły iednego Waszey nadal powierzyły opiece. — Działanie Tow: Nauk:, Waszą kierowane gorliwością, niewątpliwie pożądanemu odpowie celowi; gdy i wszystkie wzrost tego związku, i duch co go ożywia, świetną dla nauk rokuią przyszłość — lecz pod zasłoną Kop: śmiem dodać szczerze, że tylko wzgląd szczególny, na podźwignienie polskiey mowy, trwałość i sławę Tow: zabezpieczyć może.

Wieki upłyną, a język [illegible] Kochanowskich, język [illegible] Trzecieskich

języka przeniknięty Pawęskiego, nie zatartym ich stawy zostanie śladem. —
Do Was należy, światli Mężowie, uprzedzić wdzięczność wieków i naśladowaniem nie ocenionych wzorów ten najpierwszy Kmiecy hołd ich zasłudze wymierzyć. Już o Kop: pomnożył poczet drogich Krajowi imion, lecz długo będzie żył między Wami, jeżeli szczęśliwym przykładu Jego natchnieniem zamiłowanie ojczystych rzeczy, głównieyszym obrad Waszych stanie się przedmiotem.

N° 1290 Ks. Woronicz Paweł, Biskup Krakowski.

Mierzwowskiego Jana do JWJPa Woronicza z powodu otrzymanego biskupstwa Krakowskiego.

Już stawasz przed ołtarzem, nowy Aaronie,
Kardynalską infułę ozdobiwszy skronie,
Dawniey uwieńczon bluszczem i dębowym liściem,
Stolicę poprzedników uświetniasz swem przyjściem,

Jakąż dziś radość czują Kościoła czciciele,
Gdy światłego Pasterza widzą na swem czele,
Słyszysz jak z grona jedna owieczka życzliwa
Pośród wrzawy do Ciebie głośniey się odzywa.

Pokorna niesie życzenia z szczerey serca chęci
Że Cię naywyższy Kapłan na Biskupa święci.
Lecz gdy w znikomych śladach swe uczucia kryśli
Słabe pióro.... to rozum takie wznawia myśli:

„Osięgniesz ten pomyślność, co godności dopnie?
„Tam naywiększe drapieżnie, gdzie naywyższe stopnie.
„Zazdrość zyięła żadnem szpeci czyny cudze;
„Szczęśliwszy, kto nie myślał o żadney zasłudze."

Czemuż nęcą pragnienia tak przykre urzędy?
Bo niemi trap szafuie lub niesłuszne względy.
Tam gdzie daią bez braku każdę wziąść takowy,
Bo w czem od ułomnego lepszy ma być chromy?

Lecz i ten stan wychodzi za swoje granice.
Chętniey uprawia swoią niż Pańską winnicę.
Przestaie na zwyczaynych obrządkach niedzieli,
A lud nie ma przykładu z swych nauczycieli.

Ta podpora sumienia, pociecha w niedoli,
Czysta wiara przez Ciebie zakwitnie powoli;
A gdy z chwałą podniesiesz stopień oświecenia,
Zabrzmią w świątyniach twoie Historyczne Pienia.

Obyś którego czynne i obszerne władze
Wystarczą zatrudnieniom w przybraney powadze,
Chciey lutnię z pastorałem piastować w swym ręku,
Lutnię co nas pieści ta głosem pełnym wdzięku. —

Oyczyzna Krasomówstwem wsławionego Skargi,
Zawichrzona dotychczas przez krwawe zatargi,
Spodziewa się po Tobie, Minerwy czcicielu,
Iż świątynię Sybilli wzniesiesz przy Wawelu.

Ten przybytek mądrości, co przez cztery wieki
Dla Rządców był przedmiotem szczególney opieki;
Ta kolebka oświaty, niegdyś kraiu perła,
Zamiast potrzebnych środków ma togi i karte.

Jest czem światło rozmnożyć, są mężowie światli
Podawszy im zarzewia, szczęśliwie się zatli.
Grunt płodny w geniusze, jeszcze teraz żyzny
Był wiek złoty i może wróci dla Oyczyzny.

Nauka pod olwinem rozkwitnie zaciszem
Jeśli synom Kazimierza będziesz Piotrem Wyszem
Gdy nowy Oleśnicki, przed Panem tey ziemi
Jak tamten przed Jagiełłą, wstawi się za niemi.

Lecz na lud co potęgę narodową składa,
Inną drogą, stosowny promień światła pada.
Obrotów ciał niebieskich zgłębiać mu nie trzeba
Poczciwy, niech pracuje na dostatek chleba.

Iteż do iego szczęścia wpływaią Plebani,
Z powołaniem pasterskiem dobrze obeznani;
Któż te ułomne serca od zkazy ochroni
Kto w nich zaszczepi cnotę, jeżeli nie oni?

Pod szczęsnem Ciołka godłem ster Polskiey łodzi.
Brzemienna piorunami chmura się rozchodzi.
Ucichły straszne burze, a pogodna tęcza
Krasząc obłok farbami spokoyności zaręcza.

Trudne i niebezpieczne przetrwawszy obiegi
Przybył męczony Polak, na oyczyste brzegi.
Już podzielili Troię, a ziemi za prace
Wyznaczono przytułek na szczupłey Itace.

Lecz iak w życiu domowem nie blask okazały,
Nie czcza pompa prowadzą do szczęścia i chwały;
Naród w małym obwodzie, cnotliwy, spokoyny,
Może zażywać swobód bez zwycięstw, bez woyny.

Już minęły te czasy, gdy my w Elbie, Sali,
Dnieprze, Wołdze żelazne słupy wkopywali.
Niech nas wsławiaią cnoty, światło i rząd dobry:
Lepszy nam mądry Zygmunt niż Bolesław Chrobry.

Naród który okazał w bitwach moc oręża,
Z równym ogniem w naukach trudności zwycięża
Odkrycia Kopernika, Hewela ustawy
Dalej szersze zasięgły niż sławne buławy.

Niech świątynie pokoiu na tey ziemi stanie
W iakiey nigdyś o palmę walczyli Rzymianie;
Niech w szrankach dla uczonych zabłysną nagrody,
A tysiąc walecznych koni puści się w zawody.

2530

Mnie wielce IMCiwy: Panie Mieroszowski
Moy IMciwy Panie y Bracie

X Co po moim do domu powrocie wiadomości nowey doszło ~~wasz~~ kommunikuję teraz WM. MM Panu. Jest wielka nadzieia zgody. Jesli Propositie Woiewodztw nie będę się Dworowi zdały cieszkie do wykonania a osobliwie Seym pokoy. Piszę mi y to w Osobliwym liście iakby Poseł Szwedzki w Warszawie będący Confidentowi pewnemu zwierzył się nedał tego sekretu, że Regentia Szwedzka zgodziła się z Cesarzem że WMci strony Szwedzkiey naszey na Xcie Neyburskiego. Ja dalszy nic niewiem, ale, rebus sic stantibus, wszystko mi się widzi, że teraz iak teraz wszelakie a Successiey Mowa będzie bardzo daremna. Krótki czas to wszystko pokaże a Ja zatym proszę, kiedy ~~się~~ sine incommoditate będzie mogło być, o pozwolenie Cieśli; tak się WMMMc iak naypilniey się oddaię.
Z Drzechowic 12 July 1666.
WMMMPanu szczyrliwy Brat
y sługa
H. Pinocci

(in dorso) Memu Wielce Mł. Pany y Bratu IM. Panu Krzysztofowi Mieroszowskiemu Sekretarzowi JKM.

X Mnie wielce Miłosciwy Panie Bracie
Że oświadczonąm łaskę y wysokąm ochotę Wc. Mego Wcm Państwa, powinne dzięki oddawszy WM. Państwu, Zdrowie oraz dobro WM Państwa pilnie nawiedzamy y oimn się dowiadzeimy. Więc też y oraz, częsti sam co nowego interveniet, koło owey przykopy u Gornego Młyna. Jam dis iam confectu zabyt, Ktory y prętko y egregierem juam ăget y bez takich torsicy, iako przyułki; to tylko trochi mostowam, że go quantitas niemała była, ledwiem go mógł za kilkanaście razy dokonać. Kiedy było przyszło, niedokonałby tego. Ale intencyą jest nie zawadi tey recepty et in futurum zażyć. Posyłam WMMPań

dług 3

residuum do tych tam lekarstw, to iest f: 2 groszy 15. Ieslim się nie zomylił. Jednak o informatiam WM. mego WPana wleżniesz upraszam, gotów będąc wszystko uczynić co WMWPan napiszesz rzeczy. oddawai się na ten czas iako naypilniey do łaski y miłości Im Wmiłościwego Pana którego iestem

uprzeymie wołający Brat
y sługa

W. Mieroszowski.

JMWPani Bratowey mey WPani uniżony moy oddaię pokłon, tosz czyni y Żonka moia oboygu WM. WPaństwu wespół y Z domowemi wszystkiemi.

/N° 2530/

/in dorso/ Memu Wielce Mości panu y Bratu Jego Mci panu Krzysztofowi Mieroszewskiemu Sekretarzowi JegoMci do oddania Jego.

I.

Rękopisma Biblioteki Uniwer: Jagiellońskiego

Nº 2530. List Wojciecha Mieroszowskiego do Krzysztofa Mieroszowskiego.

Mnie wielce Miłościwy Panie Bracie

Za oświadczonom łaske y wysokom ochote Wm. M. WPanstwa, powinne dzięki oddawszy WM. Panstwu Zdrowie oraz dobro WWPanstwa pilnie nawiedzaney y o nim się dowiadujemy. Więc też y oras, części tam co nowego intervenit, koło owey przykopy u Gornego Młyna. Tam dziś zrana confectio zażył, który y prętko y egregie rem suam agit y bez takich torsiey, iako pigułki; to tylko trochi molestowom, że go quantitas nie mała była, nie dokonały tego. Ale intencya iest, nie zawadzi tey recepty et in futurum zażyć. Posyłam WWPanstwu reichunu do tych tam lekarstw, to iest f: 2 groszy 15. Jeslim się zomylił. Jednak o informatiam Wm. Mego WPana w tey mierze upraszam, gotów bendac wszystko uczynic co WWPanu napisai zacrysz, oddawai się na ten czas iako naypilniey do łaski y miłości JM. WW. Pana, kto=

rego iestem

uprzeimie miluiący Brat

y sługa
W. Mieroszowski.

JMPani Bratowey mey WPani
uniżony moy oddaie pokłon, tak
czyni y Żonka moia oboygu WM.
WPaństwo wespół y z domowemi
wszystkiemi.

/in dorso/

Memu Wielce Mił: panu y Bratu JmWPanu
Krzysztofowi Miroszewskiemu Sekretarzowi Jego Mości
do oddania Jego. -

No 3753. [k. 40-41] 89

Ce 29 Marca 794 Więckowce

X Biegnę z Ciekawościami do JmPana Dobr: szczególnemi, których nie chybnie zadziwię, a które odebrałem dziś od Żony moiey z Krakowa, że się, Kościuszko iest w Krakowie, wszystko na posłuszeństwo w przeszłą Niedzielę poprzysięgło, y miasto Krakow samey Rzeczypospolitey, podobno Rewolucye w trzech przyległych miastach powstaią w Polsce, Moskwa albo z przestrachu formuięcey się kontra-rewolucyi, wyszła z Krakowa, czyli też naprzeciwko Turka gdzie aktualnie woyna zaczęta, lub nakoniec ścigać Partyie rozbuntowanego woyska Polskiego przeciw niem. Także Rewolucya ~~ta~~ formuie się w kraju Pruskim nowo od Polski zabranym, Madaliński po Kościuszce drugi naczelnik, zabrał Kassę Pruską wiodący ich komorę, y tam ma iuż drugą woyska Polskiego na wypędzenie Prusaków w zabranym kraju Polskim, Cały Kraków w nieskończoney radości, wołaią po mieście Vivat Kościuszko, wybawiciel wolności kraiu y ludzi, na rękach go noszą, okna panowie otwieraią.

Podatek ustanowili po 10 od sta, Miasto w Ratuszu przysięgało, portret Królewski tam wiszący zdięto y cisto mówiąc że Zdrayca nie powinien ~~się~~ się znaydować, Król miał wyieżdżać y iuż był w pakach, zapcione do Moskwy, ale w areszt przydano y wszystko nie puściło, wszyscy dawnieysi Patryoci zieżdżaią się do Krakowa, a Targowiczcy chowaią się z trwogi, X. Kołłątay y Marszałek Małachowski są iuż przytomni, wielka gala w Krakowie.

Jest tu pewnie z monarchów ktorys poplecznik do tey śmiałości Kościuszka a nay predzey Cesarz lub francuzi, bo tę garstkę ludzi Polskiego Woyska ledwo na iedne potyczkę z Moskwą, lub Prusakiem. Jedna mi się rzecz nie podoba, to iest przysięga równości, wolności, a o Rzeczypospolitey wzmianki nie masz — ze o Królu dey mienie to arcy dobre.—

Gasparego Policmaystra wzięto w areszt za ustrzelenie Moskali.

Nie myślą oręże Konstytucyi 3 Maja, ani o formie ustanowienia, tylko o wydobyciu się z pod Jarzma Obcey przemocy, po którey dopiero urzędowania nastąpią, teraz tymczasowo do skończenia Rewolucyi ma być Rada nayważsza z Dependencyą od Kościuszka sąd Nayważszy Kryminalny podobnież. Jarzycki srebro swoie

of
M
ly
se
cie
Boo
mu

ko
y
st

Pre
wo
po
Du

ofiarował y worek monety na wsparcie tey Rewolucyi. W drodze niedawno zastąpiła Moskalom Kawalerya Narodowa, przymusili ich do złożenia broni, y Kassę 120 tysięcy zabrali. Wystawili sobie przeto Urzędników nowo kreowanych, co się w sercach ich dzieie — Reszta potym. Ja iadę w poniedziałek do Krakowa dla samey ciekawości, widzieć ten nowy świat y szczęśliwą niby Epokę powstaiącą, a dey Boże pomyślną. Całuię przytym nogi moiey Dob. Z uszanowaniem zostaię z Nay-mocnieyszym przywiązaniem y Respectem

JW Pana Dobrodzieia od serca Kochaiącym Siostrzeń-cem y sługą

J. Mieroszewski m. p.

Kościuszko wszystkich Kommissarzy cywilnych woiewódzkich poprzywracał dawnych y Brat moy Stanisław nie mógł się wytłumaczyć, Iordan Brzowski Skarb: etc etc

Ks. Brzózko posłał do Laski pańskiego Dob, ale dopiero po zaniewadze, tak im tam stało się y u mnie, kiedy nie są u Pana.

Ze powodzeniem JW Pana Brata mego Kaulęgo ściskam y proszę go z sobą do Krakowa. Donoszę mu także sam wełnę nie przedał, alem ich posłał z Dąbskiego wołki do Ołomuńca, nie wiem iak tam wypadnie y wiem że mnie kosztuię po # 11. gr. 12 rachuię co kosztuię y co strawiły, pewny iestem straty kilka-dziesiąt Dukatów.

3753 [k. 49-50]

12 Kwietnia 794. z Iwanowic z

Jaśnie Wielmożny Serdecznie Kochany

Mci Dobrodzieju

X Bardzo wierzę że pomyślność Kochaney Polski wiele Interesuje JWMPana Dob.
A nim Mu zacznę opisywać prawdę, Bacierną Gazetę z Warszawy posyłam. Względem Potyczki ostatniey, że tylko ieden Kozak y kawalerzysta zginął. Mnie zaś donoszą że skromny Raport Kościuszko do Komissyi wysłał, bo w tey Potyczce Generał Tormasow Ranny został, Pułkowników dwoch na śmierć. Jeden Opryszkow drugi Grzkow synowiec Igielstroma, przy nich znaleźli Ordery, przytym wielu oficerów, żołnierzy przeszło tysiąc.
Rannych do Krakowa więcey jak 40. y Pułkownika Maranczow rannego 9 razy y gdyby kawalerya która była w rezerwie nie uciekła po prostu, y poszła w pogon za resztą Moskwy nagle się Rejteruiącey, wszyscy by byli zostali na Placu
Armat 11. W ten czas przyprowadzonych stoią przed Ratuszem, a potym iedne znaleziono wielką; którey Polska Armata koło zgruchotała, a przeto nie mogli iey Moskale uprowadzić z sobą.
Kościuszko 6 Kwietnia przyiechał do Krakowa, Radości, okrzyków, opisać nie można.
Obóz Polski o pułtory mili stoi od Krakowa pod Dziekanowicami
We środę Brygada Biernackiego, Regiment Raczyńskiego, Mokronoskiego, przeszli przez Dąbrowę — dziś już pewnie stanęli w Krakowie.
Moia Córka Miroszewska wczora to iest w Piątek powróciła, sam się pozostał w Wnięgowicy, dla ciekawości, bo we Czwartek Wielki słychać było strzelanie, y posłał do Krakowa, ale dziś ma przyiechać.
Moskwa się ściąga, ale mi nie piszą w którym Miejscu. Przy Łasce Boskiey, my Łukę y tych.
Oświadczam Nayniższy Respect. Zostaię

JWMPana Dobrodzieja

Sercem Kochaiąca siostra

Nayniższa sługa

JWPani Dobrodzieyki — E Kolkowska

Rączki całuię, życzę zawsza Wszczęśliwości, zdrowia iako naylepszego
a że odieżdżam do Dębowy, Niech ze Biura przy Łasce Pańskiey maią Kącik w Boba…

a ja odsyłam 136 podług Wyrażenia

Już do mnie Komisarz Mirosławski pisze dwa razy, aby W Kancl. Mirosławski ~~jecha~~ł do Mysłowic, bo się o niego obawiaią

Raport Kościuszki posyłam do Kancelaryi Bobowski

Odsyłam 17 Czer. Z. y monetą Zło. 12.

---

d. 10. Marz 794. Wieckowice

Gazety posyłam WMMDob., to iest Nº 21. 22. i dowiesz się ciekawe i nadewszystko że Oiec Sty zrobił z Francyą pokoy.-

Ciekawości WMMDob. zgadzaią się z powszechnem mniemaniem, że Dwór Peterb. myśli Polaków salwować przez imponowanie teraźnieyszego Cara i postawienie na tronie Polskim syna swego Alexandrowicza, mówią pewnie, że Król Polski nie przyiechał do Warszawy po tych Koronacyach w Petersburgu i będzie abdykował Koronę porządnie dla nowego Króla Moskala i podług Konstytucyi Polski będziemy go żenić z Infantką. Król zaś Pruski ma być nadgrodzony Śląskiem Cesarskiem przez imponowanie Francuzom w czasie pokoiu z Austryą.

Jak tylko odbiorę z formu le Kurier, tak zaraz WMMDob. resztę odeślę.

Całuię nogi WMM Dob.

J Wiersz.

3753 k. 38

[3753 k. 53]

X Mam wiadomość iż Oyciec nasz już jest w Mysłowicach, Nowin żadnych nie piszę bo Pan Kanty ma ich pełną gębę. = Co się z Dziernem y Un cię . . . dzieje Bóg sam wie, bo stamtąd żadney wiadomości nie mam, między dwoma zostajemy tu Wąsikami, Moskiewskiem, y Pruskiem, bo Prusacy w Wodzisławiu są y tamtędy przechodzą na Sukkurs Moskalom; mocno uszkodzili, iż nie ma się o co pytać y pisać. Radbym edukat. Broyskiego [?] posłał jak będzie można. Zapewne przyjdzie do wielkiey Bitwy, jeżeli Moskale doczekaią naszego Naczelnika. My tu oczy w tyle mamy, y zapewniaję nas iż Naczelnik nas nie będzie exponował; Resztę Bogu oddawamy y ściskam Was wszystkich serdecznie.

S. M.

W ten Moment Nowiny najpomyślniejsze o Warszawie gdy przyszły, Br. Kanty o nich opowie. A ja nie maiąc czasu opisywać ich, mówię, iż dopiero Bóg pobłogosławił Zamiarom naszym.

26. Apr. – ———— (bez adresu, daty)

X Komisarze Porządkowi Wydziału Krak. | Kartka, pismo podobne do St. Mierz.

[k. 36]

Dembowski Kan. Orzechowski	Scheidt Prof. Botaniki w Ak. Krak.
Dembiński Chorąży Krakow.	Czech Prof. Matem. " "
Dembowski Sebastyan	Radwański Prof. Mechan: " "
Jordan Józef	Męciszewski
Lniowski Woyciech	Klose
Szlaski Jędrzej	Psanowski Kapłan
Stanisław Miroszewski	K. Teodor Sołtyk
Adw. Bogucicki	Śniadecki Prof. Astron.
Berniard	Regent Łoiowski

X Kartka pisana przez Jen. Mieroszewsk.:

1. Moskale stoią między Miechowem y Xiążem
2. Prusacy dostali się do Żarnowca są y w Pilicy
3 Madaliński, Grochowski y Hauman który idą między sobie, y wtych dniach spodziewane iest batalyia ieśli się Moskale nie wyniosą.
4 O Bunie w Wrocławiu mocno mówią. Mokronowski wtargnął w Sieradzkie y miał odebrać Piotrków
5 Litwa cała wielkiej się okazuie sile
6 W Warszawie znowu powieszono Biskupa Massalskiego y Skarszewskiego, X. Czetwertyńskiego, Kasztl. Roguskiego, Rogozińskiego, gotuią się do powieszenia Moszyńskiego, Marszał. Boskampa, y Tomatisa.
7 Gazety Berlińskie że nie tak mniej rewolucyą polską iest mało iak wyjaśnano że cały Naród na model Francuzki uzbroił się y ~~[illegible]~~ w naywyższey sto-wił się zapalczywości
8 Woyna Turecka bardzo iest pewna

(w dorso) Ja przystępam Wujaszkowi tylko wiadomości co mam nayciekawszego, Posyłam całuię rączki Obojga Państwa Dob. J. Mieroszewski
Ociec nasz iest u nas, który się zbiera do Bobowey ale nie tak prędko (bez daty)

---

12 Kwietnia

3753 [k. 73]

z Więckowic. 7 lic.

Odsyłam Wujaszkowi Dobr. Walizę do kolaski upraszaiąc o rozkaz wydania do Karety walizy y Sztuca na Koniu.

2 nowin od Lanckorońskiego to mamy, iż albinis dopiero jedna Kolumna odebrała korwata Naczelnika Woysk. Moskiewskich, a drugą Xiążę Josefa, Naczelnika dał Moskalom tęgi odpor, pobił, plac otrzymał, 300 kawaleryi, Półkownika y pod półkownika w niewolę dostał, y zaraz sukkurzował Xcia Josefa, krwawa dopiero była bitwa, odebrali oprawodzie Prusacy Xciu Josefowi Baterę flankową. lecz za pomocą Kosciuszki nie tylko tę odebrali, ale drugą nawet zabrali. Zginął w tey bitwie Generał Pruski; naczelnikiem Gierz: Klęska ich iesżcze dostatecznie nie iest wiadoma, lecz pewnie nie iest mała, kiedy cofnąć się musieli. Nadto iesżcze pewniey dowiadujemy się od Lanckorońskiego iż w wszelkiey Polszcze Insurekcya stanęła, co podług wszelkich kombinacyi, spodziewać się potrzeba, albo ostatniego się Szturmu o Warszawę, Króla Pruskiego, albo odstąpienia do bronienia granic swoich: lecz na te pokusy maią tam w Warszawie święconą wodę, nic się onie nie boią. Idą tedy wielkie interessa polityczne, a osoby ich są chiarfanka w nosie Królowi Pruskiemu. Całuję Rączki Wujaszka Dobr. jako z nayprawdziwszym Przywiązaniem y Szacunkiem

Nayniższy sługa

Stan: Morozewski

JW. Jmci Dobr. Rączki całuję

W. Lanckorońskiemu nayniższy się kłaniam

Uwagi

do Jana Nowickiego „Cnotliwe Szpry"

1899.

Uwagi do dramatu „Cnotliwe Syny."

W Katalogu rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego wydanym przez Dr. Władysława Wisłockiego, wydanym, w Zeszycie VI. na stronie 677, czytamy: pod liczbą 2980. Mod. pap. w. 1797 in 4to Kart 20: Jana Nowickiego „Cnotliwe syny, albo przyjazd Ojca, dramma, d. 24. Czerwca dedykowany Stanisławowi Mieroszewskiemu.

Na Karcie I. v. dopisał Ambroży Grabowski: Dramat ten, jeżeli nie jest tłomaczeniem lub naśladowaniem z francuskiego, to będzie oryginalnym Jana Nowickiego, pisanym wtedy, kiedy tenże zostawał jako guwerner synów Stanisława Mieroszewskiego Ordynata Myszkowskiego, t. j. najstarszego, który z pozwoleniem rządu pruskiego zniósł Ordynacyę i dobra sprzedał prusakom, – imię jego podobno Alexander.

Jest to jego Autograf (Nowickiego, nie Alexandra) gdyż znam jego rękę z częstych z nim Korespondencyi.

—

Tenże sam Nowicki przypisał Kunegundzie z hr. Zborowskich Stanisławowej Mieroszewskiej przez siebie w Krakowie u Antoniego Gröbla 1804 wydany romans pod tytułem: „Gonzalw z Korduby, czyli odzyskanie Grenady" przez P. Florian, przełożył z francuskiego Jan Nowicki." —

Gdy u tychże synów Stanisława Mieroszewskiego był także guwernerem X. Hieronim Juszyński, Autor Dykcyonarza Poetów polskich (Krak. 1820.), jak to wiem od Ojca mojego, więc musiał Juszyński przed Nowickim tę posadę zajmować.

Żeby lepiej wyrozumieć stosunki, zbadajmy je chronologicznie. – Stanisław M. urodzony we wsi Czechy d. 3. Maja 1756, ożenił się w swym 26. roku życia (Pawła Czaykowskiego: Pochwała życia i zasługi Stan. M.), a zatem mając lat 25 czyli roku 1781. Oprócz córek miał synów trzech: Alexandra ur. r. 1781. / Ignacego ur. r. 1786 i Jana chrzczonego 24 Czerwca 1789 ale zdaje się że ur. może r. 1788: – Gdy więc X. Juszyński w przedmowie do swego dzieła powiada że był czas niejaki Towarzyszem

li
n
n
C
cy
[illegible]
m
c
Q
2
r
s
w
p
a
S
[illegible]
k
cr
w
n
d
2a
d
a
p
A
M
i
p
sh
do
o
n
r

literackich podróży i poszukiwań Tadeusza Czackiego i że w r. 1794 ostatni raz byli razem w bibliotece Porzyckiej, więc może w tym roku dostał się do domu Mieroszowskich. –
A wtedy synowie Stanisława mieli Aleksander lat 13, Ignacy 8 a Jan 6. – Gdy Nowicki Stanisławowi dedykuje w r. 1797 swój Arenał, – pisany oczywiście jeszcze na dawnem miejscu, więc Juszyński, będąc u Mieroszowskich przebywał tam do czterech lat, – to jest chłopcy miały przy jego odejściu lat Aleksander 16 do 17-u, Ignacy 11 do 12-u a Jan 9 do 10-u. To się też zgadza z opowiadaniem mego Ojca, że X. Juszyński pracą literacką zajęty, kazał mu tłomaczyć piśmiennie z polskiego na łacińskie „Żywot świętej Katarzyny", wskazując szukać w słowniku wokabuł, których by nie wiedział, a brać wyraz pierwszy, gdy ich jest kilka podanych. – Znalazłszy więc w słowniku żywot = Venter, Vita, – Ojciec napisał „Venter Sanctae Catharinae".
Musiał X. Juszyński opuścić Stanisławów M. jako młody ksiądz i młody człowiek, gdy w dziele swem, Biskupowi Woroniczowi w r. 1820 dedykowanem, a 1819 w Szydłowie pisanem, wspomina życzliwość X. Gołaszewskiego Biskupa Przemyskiego u którego miał łaskawie i gdzie w godzinach wolnych od urzędowych zatrudnień pracował nad ~~swoją~~ swem dziełem; dalej że z Biskupami Tarnowskim i Kieleckim odbywał wizyty dyecezyalne, wspomina że X. Kanonikowi Czarneckiemu zawdzięcza dostęp do biblioteki Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Przybylski, Linde, Jerzy Samuel Bandtkie Ambroży Grabowski, Hrabiowie Kuropatniccy i Antoni Stadnicki i Jacek Mieroszowski dawali mu dowody życzliwości i przyjaźni, – udzielali materyałów i interesowali się jego pracą. – To już do wspomnienia życia całego, a nie lat kilku. –
Lecz wróćmy do Nowickiego. Czy praca jego, o której Grabowski zgadł, że jeżeli nie jest naśladowaniem, ani tłomaczeniem, to zapewne jest oryginalną treścią swą (a nie samą dedykacyą) odnosi się do domu Stanisława M-go – W „cnotliwych synach" najstarszy Ferdynand ma lat 10. a w r. 1797 synowie Stanisława mieli lat 16, 11 i 8 albo 9, a co wymieniona tutaj

jest

jest trzech braci, w dramacie jest ich tylko dwóch, a trzeci
jest ich bratem stryjecznym – taki raz się w domu Stanisła-
wa nie wychowywał. – Ojciec w sztuce jest na imię Jan i on nie
umierający nie do domu wraca – u nas ojciec jest Stanisław, – a
gdy on od r. 1781 lub 1780 obejmuje dobra ~~Dęzgo~~ i Krzcięcice,
dobrze że ta tak długo trwała podróż go prowadzi. – Wreszcie
i owa Ludwika nie nadaje się do łamiących Słowników. –

Słowem Nowicki, na tem dawnem stanowisku u
niewiadomych mi Ananiłka pan i tam Janów napisał swą
dramat, – a dumny ze swego dzieła, (sugeriem żeby nie-
drukował, przybywa do Stanisława M. i im je dedykował.

~ : ~

O przekształceniu Ordynacji Myszkowskiej na „Mie-
chowski Myszkowski pieniężny familijny fideikomis"
a nie o Kupcowym jej ... poprawna odnowa
Akta. –

Kraków d. 4. Czerwca 1899.

H. Mierzyński

P. S.

Wcale niemoże się odbywać w Myszkowicach, to te do-
piero w r. 1806 dnia 31. Marca objął Stanisław po
śmierci Generała Felicyana Ordynata, jego Ojca.

[Rkp BJ 2980]

Cnotliwe Syny, albo Przyjazd Oyca.
Dramat.
Dnia 24. Czerwca 1797.

A Vos genoux Vous voyez Vos enfants
Oui, ils n'ont que les memes sentiments

D'un coeur naïf ils Vous portent l'offrende
....Et s'ils sont vertueux
.... Il suffit pour nous deux. (Voltaire).

Na okładce notatka obca:
Dramat ten, jeśli nie jest tłomaczeniem, lub naśladowaniem z francuzkiego, to będzie oryginalnym Jana Nowickiego, pisanym kiedy tenże zostawał, jako Guwerner synów Stanisława Mieroszewskiego Ordynata Mysłowickiego, t. j. najstarszego, - który z powodu Rządu pruskiego zniósł ordynacyę i dobra sprzedał prusakom. - Imię jego podobno: Alexander.
Jana Mieroszewski żyjącego jeszcze r. 1858.
Ignacego który umarł, jako emigrant w Paryżu

Ten Nowicki tłomaczył z francuzkiego różne powieści, jako to:
Odpoczynki człowieka czułego 2 tomy
Gonzales z Kordoby 2 „
Estelle miłostki pasterskie
Lorenzo i Nina
Rysy planu edukacyi 2 tom.
Wszystkie były drukowane w Krakowie w Druk: Groblowskiej.
Jest to jego autograf, gdyż znam dobrze jego rękę z częstych z nim korespondencyi.
Dedykacya ta jest do zacnego Stanisława Mieroszowskiego, Oyca, który współczas był Prezydującym Tow: Dobroczyn: w Krak.

/Dedykacya/

Do ∗∗∗

Próbka niedoyrzała niosąca imię Dramatu, dla Ciebie i w Twoim domu urodziła się. – Miłość, którą Kochasz Swoją i iesteś Kochanym: Cnota Twych Synów sercem im z życiem udzielona: Ludzkość i czułość niekiedy każące ci zapominać o sobie słabo są tylko odrysowane. Lepiejby ich obraz oddało pióro szczęśliwsze i od zatrudnień wolne.

Wszakże darujesz śmiałości wystawienia was na scenę, dzięki nie mającego i mocy ani miernego talentu; Tym łatwiej gdy pomnisz że wstrętem robię ofiarę z własnej próżności i chwały, niż mając z momentów poświęconych na usługi Wasze albo niezakazać iak daleko, z głębokiem

iestem szacunkiem



Sumaryczne Zebranie Wiadomości
Dotyczących się Rodu
Mieroszowskich. Zebrał w latach
1849 do 1861. Stanisław Hr.
Mieroszowice Mieroszowski
I Agnat Ordynacyi Mysłowskiej
1873.

103

Wydawnictwa Komisyi Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie
№ 24.

Kodeks Dyplomatyczny Katedry Krakowskiej Ś. Wacława.

Część Druga
obejmująca rzeczy od roku 1367 do r. 1423.

Wydał i przypisami objaśnił
Dr. Franciszek Piekosiński

W Krakowie
Nakładem Akademii Umiejętności Krakowskiej
W drukarni „Czasu" Franciszka Kluczyckiego i Sp: pod zarząd.
L. Łakocińskiego.
1883.

Pag: 27.

CCLXIII. 1367 die 2. mensis Novembris, Cracoviae.

Iudicii terrestris Cracoviensis decretum, inter Arnoldum scholasticum Cracoviensem et Cristconem, Sandconem, Ioannem, Raphaelem, Lutconem nec non Stanislaum heredes de Miroszów de decima illibere pendenda, litem dirimens.

Nos Nicolaus Iudex et Andreas Subiudex generales Terre Cracoviensis, Notum fore cupimus, quibus expedit universis, presentem literam inspecturis, Quod cum inter Honorabilem virum dominum Arnoldum Scolasticum et Canonicum prebendatum Ecclesie Cracoviensis, Actorem ex una, et inter providos viros Cristhonem, Sandconem, Iohannem (et Raphaelem) fratres germanos, Luthconem et Stanislaum, ipsorum fratres patrueles, heredes de Miroszów, reos parte ex altera, super illibera decima post araturas ipsorum ibidem in Mirossow[1] materia questionis coram nobis fuisset exorta, Tandem cum eadem causa sive controversia in multos et varios terminos volveretur, In termino vero peremptorio, videlicet in Colloquio generali utrisque partibus per nos posito et assignato, Predictus dominus Arnoldus per Olthonem heredem de Brzesie suum verum et legittimum procuratorem, ad hoc specialiter super hac causa constitutum, de dictis heredibus de Mirossow querulose proposuit, quod ijdem heredes decimas post araturas ipsorum ibidem in Mirossow ipsi domino Arnoldo et Prebende sue Ecclesie Cracoviensis dare et solvere minus iuste recusant et contradicunt, qui heredes respondentes dixerunt, quod easdem decimas dicto domino Arnoldo illibere dare et solvere non tenerentur, cum sint de genere milicie et nobilitatis, et haberent, Ex-

nodium proprium et proclamationem specialem.[2] Nos vero cupientes statuta terre conservare, dictos heredes per fratres eorum et alios in testimonium et proclamationem milicium et nobilitatem ipsorum, ut Iuris est, mandavimus, approbare. Termino vero probacionis adhoc eis statuto adveniente, iamdicti heredes de Mirossow cum debuissent probare in eodem termino peremptorio, omnimode in suis probacionibus defecerunt. Igitur nos usi consilijs sapientum nomine christi invocato, Cristkonem, Sandconem, Iohannem, Raphaelem, Lutkonem et Stanislaum heredes de Mirossow iamdictos ad dandas et solvendas dictas decimas post araturas ipsorum in Mirossow prefato domino Arnoldo et suis successoribus Canonicis Ecclesie Cracoviensis prescripte, finaliter adiudicamus et adiudicavimus perpetuo in hijs scriptis: Ita tamen, quod easdem decimas ipse dominus Arnoldus et sui successores Canonici Cracoviensis, qui fuerint pro tempore, proprio cum curru conducere et per suos ministros teneantur. In quorum evidenciam nostra Sigilla presentibus duximus appendenda. Actum et datum in crastino omnium sanctorum, Anno domini M°C C C°L VII°. Presentibus hijs dominis: Iohanne Castellano, Andrea palatino, Iohanne Cancellario, Bodzantha procuratore generali, Mirzcugio Subcamerario Cracoviensibus, Stanislao Castellano Malogosciensi et alijs multis personis fide dignis.

Editionum Collegii Historici Academiae Literarum Cracoviensis N° 24.

Monumenta Medii Aevi Historica
Res Gestas Poloniae Illustrantia
Tomus VIII.
Continet:

Cathedralis Ad S. Venceslaum Ecclesiae Cracoviensis
Diplomatici Codicis
Partem Secundam
1367–1423.

Wydawnictwa Komisyi Historycznej Akad. Umiej. w Krak. N° 24.

Pomniki Dziejowe Rzeczy Polskich Służące.
Tom VIII
zawiera
Kodeksu Dyplomatycznego Katedry krakowskiej S. Wacława
Część Druga
1367–1423.

W Krakowie,
W Drukarni „Czasu" fr. Kluczyckiego i Sp.
pod zarządem J. Łakocińskiego.
1883.

Z Kopii zamieszczonej w Liber Antiquus na karcie 347.

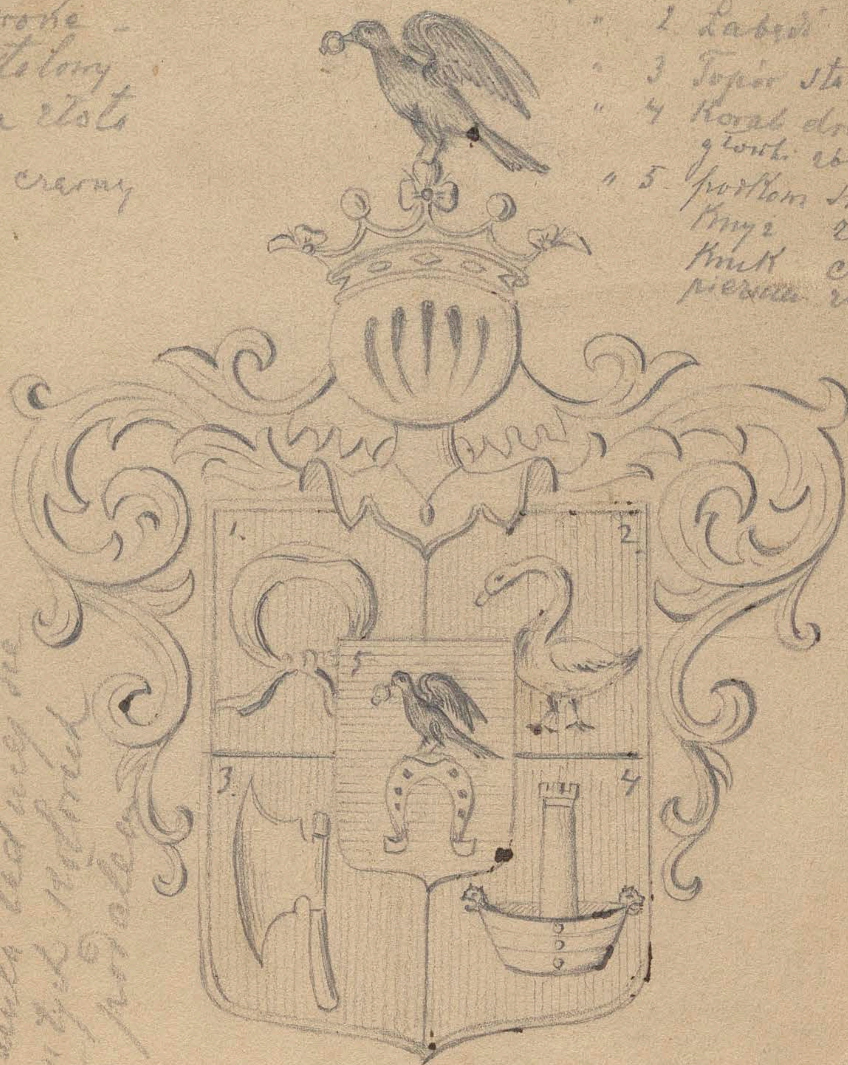
1/. Miroszów, wieś w woj. Krakowskiem, obw. i pow. miechowskim, par. Racławice.

2/. Podwójny przywilej służył szlachcie w przedmiocie składania dziesięcin: raz iż je mogła przeznaczyć do kościołów wedle własnego wyboru, powtóre iż nie była obowiązaną odwozić dziesięciny do spichrza dziesięcinnika, lecz dziesięcinnik sam takową zabrać sobie był winien.

Dziedzice Miroszowa nie zdołali postawić dowodu szlachectwa, gdyż jak z zapiski w Starodawnych prawa polskiego pomnikach, tomie II. pod Nº 1498 zamieszczonej, z pewnem prawdopodobieństwem wnosić można, byli tylko włodykami, którym snać nie służyły przywileje szlacheckie co do składania dziesięcin. Zasądzeni więc zostali do składania dziesięciny niewolnej (illibere), to jest że nią nie mogli rozporządzać wedle upodobania: natomiast końcowy ustęp wyroku, który waruje, iż scholastyk Arnold sam własnym wozem dziesięcinę zabierać sobie jest obowiązany, dowodzi, iż dziedzice Miroszowa co do sposobu składania dziesięciny, nie zostali bynajmniej zrównani z wieśniakami. Ci ostatni bowiem musieli sami dziesięcinę odstawiać do stodół dziesięcinnika. —

ornamenty tła
srebrne i niebieskie
hełm otwarty kraty
czerwone
hełm stalowy
korona złota
Kruk czarny

pole 1. 2. 3. 4. czerwone
pole 5, błękitne
" pole 1. chusta biała
" 2 Łabędź biały
" 3 Topór stalowy i drzewo
" 4 Korab drewniany
głowy złote
" 5 podkowa srebrna
krzyż złoty
Kruk czarny
pierścień złoty z [illegible]



ornamenty tła może być podług
herbu naszego co u pana jest
bo tamta będ [illegible] się
od tych kolorów
co tu podałem

w środkowym herbie trzeba dodać
krzyż na podkowie a zresztą
nic nie zmieniać

proszę o pośpiech

627. Chomranice, ws. pow. sądecki 10 kil. od Sącza nad pot. Smolnikiem, przydrożne gmin: i Krakow. 850 m. wyżyny glinka. W sąsiednich wsiach ślady nafty. Kościół drew: ma akta od 1694. w lat. 1587-1635 zapisywali go Aryanie. W grob pod Kościołem pochowany jest Konfed. barsk. Mierowski położy na granicy wsi Marcinkowice.

651. Chrzanów m. należało od Arcy. Karola Wiktorya Melzow Janowa Mierosz. w r. 1856 sprzedane Lobenfeldowi.

~~(675)~~

779. ~~Chech~~ Czechy. Czechy Obrętka Tadeusza Mieroszewskiego, posiadacza sąsiedniego majątku Waganowice.

Czechy. W w. XVIII majątek ten leżał w po Czechy... siadaniu Mieroszewskich, tu w r. 1756 urodz. się Mieros. Stanisław ordynat Myszkowski, który ja ko poset Wojew. Krak. na sejm czteroletni, pierw. wystąpił przeciw sadzonemu starostw a w r. 1794 był Kom. cyw. wojsk. przy Kości... W r. 1856 Czechy należ. od Eleonory z Mieroszowej Mierowowej, ... Romiszewski, od któ rego majątek ... przeszła do Mier. i obecnie jest w pos. Andrzeja Mierosz. Będące tu dawniej wójtostwo należało do ekonomii Szczepanowice.

812. Czerna, Jan hr. Tęczyński, który przy wspólnym działe Wojciecha Mierosz. podwoj: Krakow. zakupił od jego rodziny dawniej należące Paczułtowice. Kupno to przypow. Mieroszowski w r. 1628. ostatecznie je Jan Tęcz. za 46000 zł.

II. ~~1A~~ 558

1111

2/

1380 r. Bisk. Krak. Zawisza Kurozw...? umarł we wsi Dobrowoda pow. Stopnicki, gm. Olga wów. parf. Dobrowoda.

Dowalew, ws. pow. Grójecki. Kościół paraf. murow: z XVIII w. założony przez Zawiszów 1446. Istnieje dzwon z datą MCCC VI z napisem niemieckim.

111

Chomranice, pow. N. Sądecki – 10 kilom: od N. Sącza. – Konfederat barski Mierosz[ewski]
pochowany w kościele –

~~całą swoją bibliotekę zapisał i darował bibliotece Univ. Jag.: jak chce pisze Bandtkie /Hist. Bib. Un. Jag. Krak. 1821/. Lecz o objętości jej i wartości trudno coś powziąć wyobrażenie takiej tylko ogólnej wzianki w dziele wymienionym, że oprócz prof. Ak. w wieku 17 zobaczych osób pomnożyli bibliotekę swojemi księgozbiorami Jan Innocenty oraz Norbertanki w Hradisku pod Ołomuńcem / Abbas Gradicensis. Krzy. Mrs. Pankowiecki, lecz ostatnio wart był lepiej znany jako świadkowie~~ X

... według głównych zasad układu politycznego Polski. Autor czyni sobie sam zarzuty i łatwe potem zbija dowodzeniem przytaczając dowody z księgi praw. Rozkład dzieła jest taki:

Occasio Apologiae inter Komorowskie et Rylskie Secretum w Lublinie r. 1624. Dar Zywca przez Komorowskich Królowej Konstancji w Lublinie 1624. Konstytucja za Zyg. Aug. w Piotr. 1565. Apparatus ad Apologiam - Gradus seu series incrementorum Nobilitatis Poloniae Libertatum - - - -

---

X którą zalecają razem z Bandtkiem oddaje mu i Sołtykiewicz ostatnio Ak. Krak. Krak. 1821/ Jakiez w dziele Böhmego / Diplomatische Beiträge zur Schlesischen Geschichte. Tom II p. 92. r. 1624/ Wie o jego przekładzie jest mowa. To zaś jest rzeczą pewne, że darował rękopisma, a między innemi swego utworu następujące:

1/ Apologia pro libertate Reipublicae et legibus Regni Poloniae contra callidos novi iuris repertores, posterior, auctior et correctior, to jest: Dowodzimy z historyey, zwyczajów, z sta

BJ

3

Kwadrat III

Mieroszewskich

Tytuł ~~i Dyplom~~ Hrabski.

Wypisy do III Rozpisu

1°/ Akt Castr. Rel. z 1755. L. 189. p. 1546. w Arch. bib. (Jutowickiego) w Kopalni Albrechtsdorf Cyt. nabycie do Familienstift. ~~po jego śmierci~~ Józefy żony Franciszka w Schwollengrebel a córki Familienstift M. i Hrabianki Kolowrat, po śmierci jej Ojca

(do odpisać odsyłacz x)

2°/ (do odpisać od słów xx) najpierw stucki a potem słoba zapisany —
„Zachodzi tu równie ~~trudność~~ wątpliwość co do pochodzenia zagłowanych. —

3 Geschichte v. Myslowitz p. 56 i 57 (do odpisać zakreślone miejsce)

4 (odpisać co zakreślone)

5 odpisać co zakreślone)

6/ p. 218 zamieszczono tylko „Jadwiga Teresa zamężna M. córka Hyacynta, a pag. 151 — pod Mieroszewskim nie ma wzmianki o trzech córkach jego, to jest panna zo zmarłej Kostkowej, i Franciszka Wojciecha i Wincentego pierwszego małżeństwa —

7 Wszystkie Antyquaries i galicyjskie gazety o tem nadaniu donosiły, ~~które~~ co tem większe zrobiło wrażenie że bezpośrednio po wydaleniu hrabstwa Ministrowi Baronowi Beust (z 5 Grud. 1868 — a dyplom dopiero w r. 1871 wystawiony) nastąpiło; że było w gazecie Rządowej „N. P. ranyt Braci Stanisław M. M. prze za Rep. kr. kaw. ord. Żel. kor. i Scheffer. z M. M. wzięto w prawach podniesieniu do stanu hrabiów" — jednak wiem że my tylko „Edle" — i że przechowujemy obraz stopnie Ritter i Baron. — Gdy tymczasem tłumaczony jak cała szlachta polska Ritter tylko staraniem tego wykluczeni by się nie przyjęło nam się hrabstwo nie dalej. —

Rozdział IV

Mieroszewskich udział w życiu publicznem.

Udział
w życiu publicznem

Już ~~przez to~~ dla tego Mieroszowskim był utrudnionym, że ~~nie mieli pola do położenia zasług obywatelskich, że wszyscy ich~~ wszystkie ich acz bardzo znaczne, były przez Krakowskiego, Sandomierskiego i Łęczyckiego województwa ~~były acz bardzo znaczne~~, rozrzucone po małych Szląskich Dzielnicach; — to w Siewierskiem Księstwie i Swobodnych Państwach Bytomskiem i Przczyńskiem. — ~~Jednak~~ mimo tej niedogodności, zdołali jednak się ~~oni~~ ~~odznaczyć się~~ niejednokrotnie odznaczyć, i wcale zadawalające rezultaty ich gorliwości i nie pozyskany ~~Pomimo jednak tych przeszkód bardzo zadawalające osiągnęli rezultaty. Otóż~~ najprzód

W Szląsku.

Pierwszym z przodków naszych co się w tamtę przemost krainę był Mikołaj Baraniec z Mieroszowa, Dziedzic Jlikowic, — zmarły r. 1516, ten sam, któremu żona Jadwiga ze Smolic przyniosła Mieroszowice i Podłęże w Łęczyckiem.1/ Również z synowców jego Jan Baraniec z Mieroszowa syn Pawła Dziedzica Garlicy ożenił się z Zofią Grebuttówną, dobra w Siewierskiem posiadającą 2./ —

Z Aktu rozgraniczenia Państwa Bytomskiego od Ks.twa Siewierskiego w r. 1624 3/ okazuje się że Mieroszowscy posiadali dobra Jakubowice jako Donacyą. Nasuwa się więc pytanie kto je otrzymał, — od kogo, — i za co? —

Otóż, gdy akt powołany wspomina nie tylko ówczesnego Dziedzica, Wojciecha, ale i poprzedników jego to Krzysztofa niż jego Sukcesorów, a znów osobno Jana; — wiemy zaś że Krzysztof był Bratem Wojciecha, 4/ a oba synami Jana 5/; ~~gdy jednak~~ zaś akt nie powiada:

jain Watrów, lecz w liczbie mnogiej jain Profesorów, więc przypuścić potrzeba że i Ojciec Janaków jest cytowany, pierwszy na Szlązk przybyły Mikołaj Jakubowice posiadał — On więc otrzymać je musiał a zatem przed rokiem swej śmierci 1516-go jako

Znanem jest że Jakubowice do Bytomskiego Swobodnego Państwa należały 7/, ~~to zaś~~ a nawet i miasto same 1355, ~~kiedy~~ czyli od roku śmierci Bolesława ~~II~~ na Oświęcimiu i Koźlu, ~~XXXX~~ podzielonem było między Cieszyńskimi i Oleśnickimi XXa, potem Maciej Król Węgierski obu potem ~~znowu~~ znowu w r. 1477 niepołeczył i Janowi z Kierotyna wyczastawił. Od tego ostatniego miasto Bytomskie tymże prawem w r. 1498 do Jana X. Opolskiego i Raciborskiego +1532, który je znowu w r. 1526 Jerzemu Margrabi Brandeburskiemu zastawia —

~~to zaś Opolskich Książąt było udziałem Ostatniemi tej linii Piastów byli zaś Mikołaj w r. 1497 w Nissie ścięty i Brat jego a Dziedzic Jan na Opolu i Raciborzu z. 1532 zmarły, a który już w r. 1526 Bytomskie Jerzemu Margrabi Brandeburskiemu zastawił 8/ — więc z tych dwóch Książąt tylko który mógł przerzeczone, zrobić donacyą, co się tem łatwiej składa że za Mikołaja i Kazimierz polski był i lubili Polaków. — Jana Olbrachta~~

Graniczy nieprawdopodobieństwo by Maciej Węgierski obdarzał polskiego szlachcica, jednemu umieć, że tylko X. Jan ostatni z Piastów Opolskich ~~XXX~~ wraz z bratem swym Mikołajem w Nissie 1497 ściętym stronnik Jana Olbrachta i przyjaciel Polaków mógł był tę donacyę uczynić. 8/

Powodu nadania odkryć już niepodobna lecz odwrotnie niema dowodu że oręż ~~ja~~ tragiczną śmiercią ~~[illegible]~~ X. Mikołaja nie stoi w związku, — i że on do ostatniej chwili Panu swemu dający dowody przychylności Dworzaninowi o którym wspomina Henelius 9 nie był naszym Xiędzem Mikołajem. — W takim razie donacya mogła by od X. Jana i z r. 1498 pochodzić, a więc o 18 lat śmierć donataryusza wyprzedzić.

Gdy w r. 1587 Arcyksiążę Maxymilian, pretendent do tronu polskiego, oblegał Kraków wpadł rotmistrz Hołubek z oddziałem Tatarów i Kozaków na Szlązk by na jego tyłach zrobić dywersyą, i on to spalił Bielsko i wsi kilka, a między temi zupełnie zniszczył Jakubowice. Już ich więcej nie odbudowano, pozostała tylko nomenklatura a grunta wz=

dzielono między Bangów, Michałkowice i Siemianowice – to jest nine posiadłości Mierszowskich 10)

W Księstwie Siewierskiem przeważnie odgrywali rolę – wszystkie tam piastowali urzędy – i do wszystkich publicznych należeli czynności – i tak

Skarbnikiem Bendzińskim był w r. 1558 Jan, – o którym już wyżej mówiłem. 11.)

Starostami Grodzkiemi i Sędziami Generalnemi Ziemskiemi Księstwa Siewierskiego byli Jan syn Wojciecha podwojewody a po nim syn jego ~~Jan~~ Jan Krzysztof Ordynat. – 12

Starostą Sławkowskim był Wojciech syn Wojciecha a Brat powyższego Jana 13

Chorążym Xtwa Siewierskiego tejże Dygnitarzem – a zarazem Wicehetmanem tego Kraju był Kazimierz syn i Brat powyższych Starostów Siewierskich. 14)

Kanclerzem Księstwa – a zatem także ~~tego~~ dygnitarzem 15 był X. Jerzy zarazem Proboszcz Siewierski. Pisarzem Grodzkim był Młody Krzysztof syn Starosty Sławkowskiego. 16) (x)

W r. 1633. Podwojewoda Wojciech składa relacyę że wracający Lisowczycy zrabowali bydło i owce. 18.

W r. 1650. Wojciech Star. Sławkowski nomine Illmi Rmi Eppi Crac. Petri Gembicki et incolarum Ducatus Severiae contra Gnm Johannem Wadowski Rothmagistrum ejusque Comilit. pro variarum injuriarum, devastationum, violentiarum et exactionum summarum protestatur 19

W r. 1712 Kazimierz Chorąży i Jan Wiskowski suo et totius nobilitatis Severiensis nomine C. Petrum Przebendowski Legionis Dragonorum Ill. & Mfci Lubienski, Exercitus Coronae Militiae Generalis Collonellum & C. Gnm Anlag ejusdem Legionis Majorem & alios

183 Lepiej tekst

(x) wreszcie Starostą Bendzińskim był Stanisław syn Kazimierza (17.) który tamtejszy Zamek swym kosztem wyrestaurował i pełny zbiór urządził

ejusdem Regiminis Milites pto variarum
injuriarum protestantur - 20)

W r. 1717 w imieniu X. Biskupa Lubień-
skiego i Kapituły Krak. manifestuje Michał
Łodzinski i Jerzy Antoni kan. kat. przeciw
Ant. Czermińskiemu Kasztelanowi Małogoski
pto variarum violentiarum in bonis Duc.
Severiensis. 21)

W r. 1782 Manifestacye przeciw uwięzieniu
Biskupa Sołtyka podpisali Sendomirowie, U-
rzędnicy i szlachta — także Jan i Wojciech
M. 22)

W r. 1788 Rescriptum SRMs pro Comissione
in Żarki agitanda mianuje delegatem
Krol. Stanisława Starostę Bendzińskiego 23)

W r. 1792 tenże ponosił likwidacye
kahału Bendzińskiego, ~~[illegible]~~

W r. 1793 Skrypt dany Ur. Stan. Sładkow-
skiemu przez Ziemian Obywateli Xtwa
Siewierskiego podpisał Stanisław Starosta
Będziński 24) a wreszcie

W r. 1798 Syn jego Józef był deputatem
homagialnym szlachty Okręgu Siewierskie-
go, - przy czem otrzymał tytuł hrabski 25)

W Bytomskiem Był Landrechtsbeisitzer
a później Sędzią Ziemskim Jan Krzysz-
tof a tenże 26) był
w Pszczyńskiem Sędzią Ziemskim 27)
Miał on być Komisarzem Cesarskim Granicz-
nym do Komisyi z Polską - jako tem czytał
Sobiesław M. -

Jest tradycya, że w domu Starosty Bendziń-
skiego M. August II złożył wyznanie Wia-
ry Katolickiej jest błędną - Stało się to w
Kościele w Deutsch-Piekar d. 27 Lipca 28)
1697, a Stanisław został Starostą r. 1786 ~~[illegible]~~ mógł go tylko
~~[illegible]~~ pogranicznym Starostą ~~Bendzi~~ Siewierski
~~[illegible]~~ przypominać a był nim ~~[illegible]~~ Jan 1699 ~~[illegible]~~ Ojciec
~~a w r. 1697 Syn jego~~ Jana Krzysztofa ~~[illegible]~~ naówczas dopiero lat 21 mającego.
~~miał lat 21 i niewiem czy już był Sta-~~ - 29)
~~rostą 29)~~

W Koronie

Również Mierosławscy acz szlachcie Sło-
wiańskiej odzywani nie uchylali się od
służby publicznej. I tak:

procesat- Boż Piotr Kmita był Starostą ~~Gen~~ Krakows[kim]
i po zgromadzeniu
Generałem Małopolski (+ 1553) x przez 2
lata utrzymane aż do objęcia urzędu tego

x w r. 1555.

przez Jana Zamojskiego był podstarostą
krakowskim Jan Mierosławski Ojciec Woj-
ciecha - Zamojski bowiem ~~Lwowskiego~~ za-

na ten urząd zamianowany. 30./

W r. 1558 Marcin Zborowski Wojewoda Poznański
przedtem kasztelan krak. a Dobrzański, Szydłows., Strzy-
Hum. Starosta (+ 1565) Brat Jana co zginął
1514 pod Orszą i Piotra Kasztelana Sandom. Sa-
nockiego Starosty (+ 1557) Ojciec w r. 1583 ściętego
Samuela zaręczył Franciszkowi M. w

(+ 1580) w

odzyskanie swej Kamienicy w Krakowie. Skąd
nieznany - czy go blisko przyjaźń zbliżyła
z martym kasztelanem Sandom. Trzeba nie
umiem powiedzieć 31/

Od r. 1624 do 1640, a tym za wojewody Jana
Tenczyńskiego (1620 + 1638) i Stanisława Lubo-
mirskiego (1638 + 1649) był podwojewodą
Krakowskim Wojciech M. Syn Jana Pod-
starosty Krakowskiego 32/.

Diariusz spod Smoleńska w 1633 powiada
pod d. 2. października 33./, Ogień srwał ga-
druń którego od rzecznej bani i dział - Nieprzy-
jaciel potężnie nastąpował, nasi też potężnie
bronili i pobroili. Tego dnia 6000 kul
piechoty od P. Mierosławskiego wzięto. Zaś
wiele tego darmo wypadło; pomarajże przy-
lecie Chłop strzela P. Bóg kule nosi." -
Ciemnego tego miejsca objaśnić niezdołam -
Mierosławski był to jednak Krzysztof M-
Syn Wojciecha podwojewody, zmarły z po-
dostępnością r. 1679 urodzony więc z pewnie
z 1600. 34/ Człowiek ewchomity i zasłużony
od r. 1644 do śmierci był Sekretarzem kró-
lów Władysława IV, Jana Kazimierza
Michała i Jana III 35./ -
W r. 1646 Legat Królewski do Rakoczego
był tego do Węgier z Cesarzem niemieckim 36/

Inżynier JKMci i Rzpltej ~~[illegible]~~. —
W 1655 delegowało go Województwo Krakowskie
do umocnienia Krakowa przeciw Szwedom.
W 1659 Komisarzem Królewskim do fortyfikacyi
Krakowa, broni go od Szwedów pod Czarnieckim. 37/
W r. 1674. fortyfikuje czwarty Bastion Często-
chowy 38/
Elekcyę Jana Kazimierza 1648 podpisał Brat
Krzysztofa Wojciech Wł. 39/
Elekcyę Augusta II w 1697 podpisał znów
Jan Krzysztof synowiec poprzedniego 40/ gdyż Ród
nasz wiernie trzymał ze Sasami. To też
August III mianuje w r. 1739 po † X. Dembińskie-
go Kustoszem Koron Koronnych X. Jerzego An-
toniego Wł. 41/ który to dygnitarstwo aż do
† 1756 piastuje 42/. Tenże poprzednio bo
r. 1730 d. 2° Maja jako Kanonik Katedralny
Krakowski należał do Komisyi robiącej Lu-
stracyę Skarbu Koronnego 43/. Tu zaraz
dodam, że do Komisyi Rzpltej Skarbu Obojga
Narodów lustrującej skarb w r. 1792 d. 18° Kwiet-
nia należał i Stanisław Ordynat Wł. 44/

Tenże X. Jerzy Antoni był trzy razy Depu-
tatem na Trybunał Koronny, (także r. 1738
i r. 1746) 45/ Lecz w wyborach na Trybunał
w 1792 nie on to brał udział lecz X. Jerzy
Kan. Kat. Krak. syn Adama 46/

Na Dworze Augusta III spędza lata Młodości
Felicyan Wł. 47/ jego jest ulubieńcem, Szam-
belanem, on go w r. 1760 mianuje Generałem
Majorem Wojsk Koronnych Cadr. Autor. 48/
W r. 1768 był Mierowski komisarzem do
Starostwa Kolbskiego 49/ —
Jako Monarchiści, poplecznicy Stanisława Augusta, i tak
Felicyan ~~też~~ Generał Major mianowany w r.
1782 Generał adjutantem i Kawalerem Ord.
Sw. Stanisława 50/ Szambelanami
Królewskiemi byli prócz niego Synowie
Jego Stanisław i Karol, Kantyj syn Ada-
ma i Józef hrabia który w 1791. także otrzy-
muje Order S. Stanisława 51/
Należeli oni do Stronnictwa reformatorskiego
i w jego działaniach czynny brali udział
W r. 1790 wybrany Komisarzem Cywilno Wojsko-
wym Wojew. Krak. na powiat Krakowski Stanis

staw zaś Józef na pomoc Jelowskiej i Księstwa Wszystkie rolu Stanisław obrany posłem z Woj. Krakows. na Sejm Cztero letni 53/ Wojskowo służyli Stanisław Starosta Bendziński Ojciec Józefa, Karol, Kanty i Gabryel 54/ –

Gorliwie popierali powstanie Kościuszki – Stanisław Ordynat był Członkiem Komisyi porządkowej Woj. Krak. – Józef Sędzią Granicznym Apelacyjnym i Sędzią Kryminalnym tegoż Województwa. 55/

Za Księstwa Warszawskiego był w Konfederacyi Generalnej Marszałkiem Województwa Krakowskiego Stanisław 56 – Oni, i Kanty byli Sędziami pokoju. W Sądownictwie służyli Józef Ignacy i Jacek – W Ministerium Skarbu był Asesorem Szefem Biora dochodów stałych a wreszcie Dyrektorem Skarbu w Krakowie Jan. – W Wojsku służyli zaszczytnie Józef Major i Ignacy Kapitan Strzelców Konnych – ten w powrocie z Moskwy ranny pod Berezyną, dostaje się do niewoli i więcej dwa lata trzymany 57/

Za Królestwa Kongresowego Marszałkiem Sejmiku powiatu Szkalbmierskiego mianowany Jan a Olkuskiego ks. Józef, Adjutantem Namiestnika X. Zajączka i Szefem Biora w Ministerium Wojny Józef Major, Sędziami pokoju Józef, Kanty i August. 58.

W powstaniu 1830 r. Ignacy odbył pod Dembińskim kampanię litewską jako Szef Sztabu i dowódca 14. pułku Jazdy. Otrzymuje pisemne uwiadomienie o uchwale z. –nia Izby senatorskiej i Izby poselskiej z d. 5. Sierpnia 1831 że „Generał Brygady Henryk Dembiński, tudzież wszyscy Oficerowie i Wojskowi zostający pod jego dowództwem, również jak z tego Obywatele Litwy i Żmudzi dobrze się zasłużyli Ojczyźnie" otrzymuje Złoty Krzyż Zasługi wojskowej, – mianowany pułkownikiem w Sztabie głównym 59/

Na Emigracyi mianuje go Rząd francuski Komendantem emigranckiego Depot w Paryżu 60/

x Leon osłabł – Radca ~~departamentu~~ powiatowym Michałowskim

Syn Norbert

// Eforem: pierwszy uczynny ordzorze Wor departamentowych był X. Jerzy Syn Adama.

W Wolnem Mieście Krakowie byli Reprezentantami Sejmowemi:

Stanisław Ordynat – Asesor Sejmowy jako taki podpisuje Akt konstytucyi W.M.Kr. i jest Prezesem Komitetu prawodawczego. Jan jako taki Attorneym i Referentem Najwyższego Sądu Sejmowego. –

Sędziami pokoju byli ciż sami i A. Jerzy Senatorami tenże Jan, jako taki Delegowany do reorganizacyi Uniwersytetu, gdzie razem z Kryzanowskim umniejszoni gorliwie prze- ciw szkodliwym tego grona uchwałom – On także bardzo szczęśliwym Dyrektorem Policyi 61.) Jacek dożywotnim i Sekretarzem Jeneral- nym Senatu przez Komisyę Organizacyjną mianowany – Attorneym Komitetu Konsty- tucyjnego, Komitetu do urządzenia zebrań Reprezentantów i urządzenia wewnętrznego Senatu – Delegowany Senatu do rewindykacyi majątku Uniw. Jagiell. od Rządu Królestwa Polskiego – pełnomocny Delegowany do zawar- cia z tymże Rządem traktatu handlowego, za spełnienie tej czynności Sejm uchwałą mu tę rewizję... – Gdy konferencya Rezy- dentów trzech Dworów opiekuńczych przywłasz- cza sobie władzę i zaczyna rządzić arbitral- nie, on jeden się opiera, i uwalnia się z zażaleniem do Rządów właściwych, za co r. 1836 samowładnie pozbawiony urzędu a od Współobywateli srebrnym pucharem ze składkowych pieniędzy uczczony.

On to podał myśl usypania mogiły Tadeuszowi Kościuszce – Do komitetu po- wołani Stanisław i Ignacy a wszyscy Mieroszewscy na ten cel składkowali. 62/ Jan z Odonowa był Dyrektorem Górnictwa a Andrzej i Leonard pracowali przy Senacie 63/

W Galicyi wreszcie Stanisław był Radcą Miejskim Krakowskim i przewodniczącym w Sekcyi Skarbowej, Attorneym Komisyi Su- kiennej i Archiwalnej Prezesem Rady Szkoln. Krakowskiej i

b)

Komisyi powiatowej Inspektoracie

Wiceprezesem krakowskiej Zamiejskiej Rady Szkolnej Okręgowej, potem Członkiem przez Rząd mianowanym powiatowej podatkowej komisyi do szacowania podatku gruntowego i z nominacyi Cesarskiej Członkiem Krajowej Komisyi Ogólnej Wystawy Wiedeńskiej. 64)

Od tak wybrany posłem i ~~posłem~~ z grupy gmin wiejskich powiatów Krakowskiego, Chrzanowskiego i Wielickiego do Izby Deputowanych ~~Austryackiej~~ Rady Państwa. – 65)



Udział w życiu publicznem.

Utrudniało Mieroszowskim rozrzucenie ich majątków. Prócz posiadanych bowiem w Łęczyckiem i Krakowskiem Województwie, główne dobra ich leżały w Siewierskiem Xstwie i w Pszczyńskiem i Górno-Bytomskiem Swobodnem Państwie na Szlązku. Tak zaś małe kraiki stósownego pola dla obywatelskiéj czynności nie przedstawiały.–

Z Aktu Gränzberichtigung zwischen Siewior und Ober-Beuthen 1624. okazuje się, że posiadali Dobra Jakubowice /: w Bytomskiem :/ jako Donacyą. Wprawdzie trudną dziś rzeczą wyśledzić, kiedy, od kogo i za co ją otrzymali; – atoli gdy Bytom do Opolskiéj należał dzielnicy, Janusz zaś ostatnie Opolsko-Raciborskie Książe już 1532 r. umiera, musiała więc donacya ta przed powołanym rokiem nastąpić – gdy zaś Akt ~~powołany~~ cytowany ~~tylko~~ wspomina Jana ~~II~~ ~~Mieroszowskiego~~ Mieroszowskiego jako już oddawna posiadającego te dobra – mógł więc jedynie być donataryuszem Ojciec jego Mikołaj Baraniec na Mieroszowicach zmarły r. 1516. – Mogłoby więc być, iżby donacya ta zostawała w związku z tragiczną śmiercią Xa Mikołaja zaszłą r. 1497 (Silesiografia II. pag. 229 seq.) tem bardziéj, że wiadomo z Historyi, iż T Mieroszowscy ciągle wszystkie Siewierskie piastowali godności, czasem ~~bła~~ brał je syn po Ojcu dziedzictwem a przecież w Koronie zaszczytnie służyli, jako tego załączony Wykaz Dygnitarstw godności i Urzędów piastowanych dowodzi, –

Stał. Krzysztof: Władysława IV., Jana Kazimierza, Michała i Jana III. Sekretarz Królewski, mąż znamienitéj nauki, posłował r. 1644 do Rakocego, by go do zgody z Cesarzem nakłonić. Przez Województwo Krakowskie obrany by Kraków umocnił, ~~znów~~ r. 1659 jest Królewskim Komisarzem do miasta tego fortyfikacyi. On pod Czarneckim Krakowa przeciw Szwedom bronił – On Częstochowę umacniał mianowicie 4ry bastyony zbudował. ~~[illegible]~~ T który mu w r. 1679. Konsensem swym fundacyą Ordynacyi Mysłowskiéj zatwierdził. –

Elekcyą Jana Kazimierza r. 1648 podpisał z Województwa Krakowskiego Wójciech Mieroszowski

T XI. Jan i Mikołaj bardzo Polakom sprzyjali. – T

Brat Krzysztofa wymienionego.
Elekcyą Augusta II. r. 1697 podpisał z tegoż Woje-
wództwa Krzysztof Mieroszowski /: Synowiec poprzednie-
go a I. Ordynat II :/. —
Ród nasz trzymał ze Sasami. X. Jerzy, /: który trzy razy
był Deputatem Trybunalskim :/ piastował za nich
Dygnitarstwo Kustosza Koron. Koronnego, w tejże godności
kilka razy należał do komissyi do Lustracyi Skarbu
Koronnego wyznaczanych. Felicyan zaś był Szambelanem i Generał
Adjutantem, Generał Majorem Wojsk Koronnych.
Za Stanisława Augusta należeli Mieroszowscy do par-
tyi Reformatorskiéj i niewymawiali się od Urzędów
wówczas świeżo kreowanych. — Stanisław Ordynat
Poseł Sejmu Czteroletniego był Komisarzem Cywilno-
Wojskowym Wojew. Krakow. w powiecie Krakowskim.
Józef zaś z Zagórza był nim w powiecie Lelowskim i Księż-
kim a zarazem Sędzią Appelacyjnym Granicznym
tegoż Województwa. — Ojciec jego Starosta Będziński
Stanisław był Komisarzem Królewskim Skarbowym
i do Żarek. W Będzinie zamek tamtejszy wyrestauro-
wał i ogród przy nim założył (Czas z r. 850 a Ściewie-
rza i nowy Kalend. polit. Warsz. z r. 1827.) — Czynnym był
w Kościuszkowskiem powstaniu Ordynat Stanisław —
za Napoleona był Wojewódzkim Krakowskim Mar-
szałkiem Konfederacyi Generalnéj. — Prócz niego było
w służbie cywilnéj za X.a Warszawskiego dwóch Janów,
Jan Kanty, Józef i Jacek, — w wojsku zaś Józef i
Ignacy Mieroszowscy. — Ostatni Kapitan Strzelców
konnych, ranny pod Berezyną, dostał się do niewoli
Rosyjskiéj i w niéj 2 lata przebywał — w r. 1830. — 31.
z Dembińskim odbył kampanią Litewską jako Puł-
kownik i Szef Sztabu, Otrzymał pisemne uznanie
swych zasług od Sejmu, Krzyż złoty Virtuti Militari
i awansował na Pułkownika w Sztabie głównym,
a wreszcie był Kommendantem Depot emigranc-
kiego we Francyi, gdzie też i życia dokonał. —
W Królestwie kongresowem Józef był Majorem i Sze-
fem Bióra w Ministeryum Wojny. — W Rzpltéj
Krakowskiéj odznaczyli się Ordynat Stanisław jako
Reprezentant i Prezydujący w Komitecie prawo-
dawczym — Jan jako Reprezentant i Senator, Ja-
cek jako Senator i Komisarz Pełnomocny do zawarcia
traktatu handlowego z Król. Polskiem. —
~~Przy usypaniu Mogiły Kościuszki~~ do Komitetu budowy
należeli Stanisław i Ignacy. —

Myśl usypania mogiły Kościuszki podał Jacek Mieroszowski Senator a

Dodać wreszcie wypada że i względem Gospodarstwa
narodowego zjednali sobie zasługi; i tak Jan Krzysztof
był Gwarkiem Olkuskim czyli właścicielem Kopalń i hut
miedziarych i srebrnych, a Józef z Zagorza zaszczycony
został Orderem S. Stanisława za rozpowszechnienie w
Kraju naszym chowu owiec szlachetnych. —

Wyliczenie

Dygnitarstw, Godności i Urzędów piastowanych

Na Szląsku	w Koronie

I. W Stanie Duchownym.

Na Szląsku	w Koronie
Proboszcz Siewierski	Prałat i Kanclerz Kapituły Katedry Kamienieckiej
" Mysłowski	Dwóch Kanoników Kated. Krakowskiej
" Michałkowicki	Kanonik Katedr. Sandomierski
" Bogucicki	Infułat Archiprezbiter Kościoła P. Maryi w Krakowie
	Dziekan Kolegiaty WW. SS. w Krakowie
	Komisarz Biskupi Klasztoru Norbertanek w Krakowie
	Proboszcz Dmytrowski
	Dwie Przeorysze Klasztoru w Imbramowicach
	Zakonnica tegoż Klasztoru
	" u S^t. Jędrzeja w Krakowie
	" w Starym Saczu
	Zakonnik Societatis Jesu
	" Kameduła na Bielanach.

II. Dygnitarstwa, Ordery, Dworskie Godności.

Na Szląsku	w Koronie
Chorąży X^o. Siewierskiego	Kustosz Koron Koronny
Kanclerz X^o. Siewierskiego	Legat Królewski (do Rakoczego)
	Sekretarz Królewski
	Komisarz Król. do Fortyfikacyi Krakowa
	Komisarz Król. Skarbowy i do Żarek
	Sześciu Szambelanów Dworu Polskiego a jeden Dworu Rosyjskiego
	Orderu S^t. Stanisława dawnego Kawalerów dwóch
	nowego klasy I jeden
	" III jeden
	Orderu Virtuti Militari złotego Krzyża Oficerskiego dwóch
	Żelaznej korony kl. III. jeden
	Sw. Grzegorza W. Komandor jeden

Na Szląsku:	W Koronie.

III. W Wojskowości

Na Szląsku	W Koronie
Vice-Hetman Xa Sie-wierskiego	Generał Major Wojsk Kor. Cudz. Aut.
Wojsk Pruskich Porucznik	Generał Adjutant " " "
" " Chorąży.	Kapitan Piechoty i Dragonii " "
	Porucznik Piechoty W. Kr. Cudz. Aut.
	Inżynier Ikkisei
	Delegowany Wojew. Krakow. do forty-fikacyi Krakowa
	Półkownik w Sztabie Głównym
	(z darniej Dowódca 14º Pułku Jazdy)
	Major w Sztabie Głównym
	Adjutant Xa Namiestnika Krób.
	Szef Bióra w Ministerium Wojny

IV. W Sądownictwie.

Sędzia Ziem-ski Bytom-ski: — Sędzia Ziem-ski Przyń-ski

Na Szląsku	W Koronie
Generał Starostów i Sędziów Ziemskich Xa Siewierskiego dwóch - Syn po Ojcu. -	Trzech Deputatów Trybunału Koron.
Starosta Będziński	Podwojewoda Krakowski
Członek Sądu Koleg. Ziem-skiego Państwa By-tomskiego	Sędzia Ziemski Inowłocławski
Pisarz Grodzki Siewierski	Pod~~[illegible]~~ starosta Krakowski
	Sędziów Pokoju ~~[illegible]~~ za Xa Warszawskiego 2 - Król. Polskiego 2. W. M. Krakowa 2.
	Sędzia Graniczny Appelacyjny Woj. Krakowskiego
	Sędzia ~~[illegible]~~ Kryminalny Woj. Krak. w r. 1794

V. W Prawodawstwie

Na Szląsku	W Koronie
Deputowany Szlachty Sie-wierskiej do złożenia **homagium**	Podpisało Elekcye dwóch
	Poseł Sejmu 4º letniego
	Reprezentantów Sejm. W. M. Krakowa dwóch
	Prezes Komitetu Prawodaw. W. M. Krakowa

VI. W Urzędach Wojewodzkich-Ziemskich-Administracyi

Na Szląsku	W Koronie
Starosta Sławkowski	Wojewodzki Stolnik Podlaski
Podskarbi Będziński.	" Łowczych Łęczyckich dwóch
	" Oczesnik Kijowski
	" Marszałek Konfed. General-nej Krakow.
	Burgrabia Zamku Krakowskiego
	Ziemski Podczaszy Wendeński
	" Podstoli Bielski
	" Podczaszy Halicki i Nurski
	" Wojski Halicki.

124

Na Szlaśku.	W Koronie.
	~~Chorąży Buski~~
	~~Łowczy~~
	Ziemski Chorąży Buski
	" Łowczy Załyczowski
	Komisarzy Cyw. Wojs. Wojew. Krak. dwóch
	Assesor w Minist. Skarbu - Szef Bióra dochod. Stałych (Xa Warszaw.)
	Marszałek Sejmiku Skalbmierskiego
	" " Olkuskiego
	Senatorów W. M. Krakowa dwóch
	Jeden zawiera traktat handl. z Król. Polskiem.
	Dyrektor Górnictwa M. Krakowa
	Prezes Rady Powiatowej Krak.

~~Dodatek N XI.~~

~~Copia Vidimata Przywileju Dany [illegible] Jana~~
~~Mieroszowskiemu na Kasztelanię [illegible] Krakowską~~

Pobożności i Dobroczynności.

Mieroszowscy tak świetne złożyli dowody, iż z najpierwszemi w tej mierze rodami w prym iść mogą. – Duchowni byli Jan Jaśkowiec, Franciszek, Jerzy Antoni, Jerzy syn Adama najprzód Jezuita i Krzysztof syn Marcina Kameduta pod imieniem ~~Ks. [illegible]~~ Ojca Kajetana. Kobiet: Zofia, Teresa i Joanna Zakonnicami w Imbramowicach, Anna w Starym Sączu, Zuzanna w Krakowie u Św. Jędrzeja, X. Jerzy Antoni wystawił swym kosztem Kościół w Mysłowicach i wiele innych na Szląsku i w Polsce restaurował i wzbogacił. – U Pijarów w Krakowie fundował Nabożeństwa Piątkowe z Muzyką, a prócz wielu różnych ~~[illegible]~~ pobożnych zapisów był także Dobrodziejem X.X. Bonifratrów i ~~przez wiele innych pobożnych zapisów~~ Franciszkanów Krakowskich – Józefowa z Siemieńskich Mieroszowska fundowała i wystawiła Kościół parafialny w Zagórzu. – Franciszek z Mieroszowa poczynił Zapisy Miechowitom, jak to u Makielskiego w Miechowii i w Niesieckim wyczytać można. – Drobnych zapisów pobożnych w Polsce tak zwykłych ani podobna – ani potrzeba wyliczać. Główny Konwent OO. Reformatów w Krakowie ciągle doświadczał łask i opieki Mieroszowskich, to też skromny Urząd Syndyka Apostolskiego przy ich Zgromadzeniu nieledwie dziedzicznym jest w naszym rodzie. – Piastowali takowy Stanisław Ordynat, po nim kolejno Synowie jego Ordynaci, Aleksander i Jan po którym znowu Dzisiejszy Ordynat Sobiesław przyjął na się ten Urząd. – Lecz wiara Mieroszowskich nie ograniczała się na samej acz gorącej i hojnej pobożności, – starała się ona cierpiącej ludzkości ulgę przynosić, a wspieraniem kształcących się ~~ludzkości~~ przyczyniać do uszlachetnienia ludzkości. – I tak Krzysztof zamierzał przy Krakowskiej Akademii założyć Szkołę Rycerską, Academiam Martis – dwa Sejmy dawały mu potrzebne na to zezwolenia i przywileje. Jakie mu przeszkody w drodze stanęły, nie jest już dzisiaj wiadomem. On to Szacowny swój Księgozbior (w sobie manuskrypta i obce i własne obejmujący) zapisał Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. (Sołtykowicz Bandkie, Volumina) X. Jerzy Kustosz Koronny pomnożył fundusze Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie ogromną na owe czasy sumą 50.000 Złp. Portret jego

NB nowy wiersz od X. Jerzy

29.

jako Dobroczyńcy zawieszony w Sali Obrad tej Instytucyi. –

Ordynat Stanisław był Głównym Założycielem Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności. – On też, gdy X. Arcybiskupa Woronicza obrano Prezesem, mianowany został „dożywotnim" Wiceprezesem i był rzeczywistym kierownikiem tej Instytucyi do śmierci. – Dla okazania wdzięczności, Towarzystwo wydało litografowany jego portret, olejny po jego śmierci w Kaplicy swej zawiesiło, a w Pamiętniku Jubileuszowym swoim zamieściło jego życiorys. – Pomnik w Kościele Sw. Piotra zasługi te jego uznaje. – Wszyscy też prawie Mieroszowscy byli i są Członkami ArcyBractwa Miłosierdzia i Towarzystwa Dobroczynności, od żadnych urzędowań w tych Instytucyach się nie wymawiali. Do Komitetu Ochron dla małych dzieci i Komitetu Zakładu dla dziewcząt w Krakowie,

Nowy wiersz od Do

do Towarzystwa wzajemnej pomocy Akademickiego, i Do Towarzystwa opiekującego się Izraelickiemi sierotami i urządzenia Sklepu ubogich licznie Mieroszowscy należeli; zaś Ordynat Jan Mieroszowski złożywszy 12000 Złt. Reńskich fundował z procentów od nich 3 Stypendya Dla uczącej się Młodzi Gymnazyum Sw. Anny, pierwszeństwo Synom podupadłej Polskiej Szlachty przyznając, – Godność zaś Ordynata prawdziwie ozdobił, dla niej na wieczne czasy prawo prezenty i Kuratoryi tych Stypendyów zastrzegając.

Dodać tu należy sprostowanie następujące:
Gliszczyński, Compendium Legum" – pag. 26. mówi „Cethausus, sive domus Correctionis vel emendationis per Miroszewski circa Varsaviam fun„data aprobatur. ā. 1738. pag. 108. ale myli się, gdyż Volumen Legum VI. T. ā. 1736. pag. 672. cytuje jako fundatora X. Adama Rostkowskiego.

Statuta fundacyi Stypendyów w odpisie załączone w Dodatku Nr. XI.

Nauki i Sztuki.

były i są przedmiotem szczególnego upodobania Mieroszowskich.
X. Juszyński w Słowniku Poetów cytuje /: oprócz Jana herbu Kościesza / Jana Franciszka, który wydał w Krakowie 1687 Questio Theologica de peccato originali /: Syn Baltazara :/ i
Pawła wiersz [illegible] 15u kandydatów zaczynający się o Decus [illegible] a, Andrea Schoenoe cohortis (Paweł Baranice.)

Według tegoż Juszyńskiego powiada:
Wiszniewski w swej historyi Literatury Polskiej T. II. R. II. pag. 186 „Mieroszowski Krzysztof napisał dwie Ody po Grecku. Znajdują się one na końcu dzieła jego „Flores Attici“ Cr. Horterin 1621“. – Grabowski zaś „Dawne Zabytki Krakowa pag. 220. przyp. 6. do pag. 59.“ Został po nim traktat o Architekturze Wojennej /: Architectura Militaris :/ w języku Polskim, który niezbitej jego biegłości w rzemiośle wojennem dowodzi. Najdokładniejszą wiadomość o nim i jego dziełach podaje Głębocki o Szkołach Wojskowych w Polsce – Opisuje tam znajdujące się w Bibliotece Jagiellońskiej manuskrypta a mianowicie Architectura Militaris po łacinie z terminologią francuzką i niemiecką i z planami, i drugie dzieło Apologia pro Libertate Reipublicae i P. napisane z okazyi kupna Żywca przez Królowę Konstancyą r. 1624, a dowodzące, że dóbr Ziemskich Królowi i ich krewnym kupować nie wolno. – Dzieło to tego samego znamienitego męża, o którym wyżej, że Bibliotekę swą Uniwersytetowi zapisał – a o założeniu Szkoły Rycerskiej zamyślał.

— Helena z Łętowskich żona Felicyana Mieroszowskiego cenny pomnik pobożności swej i Macierzyńskiej Miłości zostawiła w Autografie „Przestrogi i Nauki dla syna mego najstarszego Stanisława Mieroszowskiego, które czytaj a w sercu zachowaj. – Napisano d. 2° Marca 1766“. –
Tegóż Stanisława, którego życie opisał Paweł Czajkowski pod tytułem „Pochwała życia i zasług Obywatelskich Stanisława Mieroszowskiego Ordynata Mysłowskiego“ – 1826. Kraków.“ – pozostały Mowy z Sejmu 4° letniego, zagajająca Zawiązanie Konfederacyi Generalnej w Krakowie, i miane w założonem przez niego Towarzystwie Dobroczynności w Krakowie. – Brat poprzedniego Karol Mieroszowski w późnym już wieku ułożył sobie i własnoręcznie spisał Książkę do Nabożeństwa /: w niej niektóre modlitwy niewątpliwie są oryginalnemi jego utworami :/
Jan z Odonowa Mieroszowski drukował 1790. Wywód ogólny o użyteczności i sposobach zaprowadzenia górnictwa porządnego i trwałego w krajach Rpltej.
Jego Brat Jacek z Dalowic w Roczniku Tow. Przyjaciół Nauk Krakowsk.: „O politykach Polskich“. – Linda w Przedmowie do Słownika Języka polskiego wynurza swą wdzięczność i podziękowanie obu tym Braciom za doznaną od nich pomoc, mówiąc, że otrzymał od pierwszego ~~otrzymał~~ spis i wyjaśnienie wyrazów Górniczych, od Drugiego zaś prawniczych terminów. –

X. Jerzy Mieroszowski pisywał Wierszyki humorystycz-
ne, okolicznościowe. –
Słynął z podobnych utworów Synowiec poprzedniego Ma-
jor Józef z Suliszowa Mieroszowski.
Także Wierszyki pisywał Alexander Ordynat Mie-
roszowski. – Przewyższał zaś poprzednich w
W tym samym rodzaju Ignacy Ordynat Mieroszow-
ski. – Jest po nim Zbiór poezyi okolicznościowych,
Rozprawa o Malarstwie i poemat w 12. pieśniach
po francuzku p.t. „Napoleon".
Brat dwu Ostatnich Jan Ordynat Mieroszowski poetyczne
swe utwory umieszczał w Roczniku Krak. Tow. Przyj.
Nauk w Warszawskim Pamiętniku Naukowym,
w Krakowskich Pszczółce w Dodatku i w feile-
tonie Czasu w r. 1861. – wydał w Wiedniu Filozofia
praktyczna pod tytułem „Nowy komeniusz" (a) w 1862.
„i Wokabularz polityczny" lecz go nie puścił w handel
księgarski i dla tego maleńkie to pełne dowcipu dziełko
jest rzadkiem. – Po śmierci już jego, córka jego
Wiktorya z Mieroszowskich Dembińska powzięła
zamiar wydać jego „Ołtarzyk domowy". –
Syn jego Sobiesław Ordynat Mieroszowski wy-
dał O tegoczesnem zapatrywaniu się na położe-
nie sprawy; Rzut oka Obywatelski poza siebie
i przed się i Szkic polityki drugwiekowej Polski i po
niemiecku, zaś Die Stimme eines Polen, &c.
Lucyna Mieroszowska wydała o wychowaniu Dzieci
i Elementarz – bardzo cenione.
Nie dziw więc, iż przy tak czynnem umysłowem
Życiu Mieroszowskich – brali i biorą udział i w
pracach wszystkich prawie Towarzystw krajo-
wych. I tak
Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Krakowie w spisie
swych Członków wymienia jako honorowego Ordynata
Stanisława – jako zaś Członków czynnych Jana,
Ignacego, Sobiesława i dwóch wyżej wzmiankowanych
Braci Jana i Jacka Mieroszowskich. – Gdy znany
z pism swoich Kasztelan Franciszek Wężyk mąż
Felicyi z Mieroszowskich, – jako Prezes tego Towarzystwa
postanowił z składek narodowych dom Towarzystwa

w Krakowie wystawić, Mieroszowscy hojnie na ten cel składkowali, jak o tem listy składających drukowane świadczą.
Dalej należy tu wyliczyć:
Towarzystwo Przyjaciół Muzyki niegdyś istniejące,
" Gospodarczo Rolnicze ~~tamże~~ krakowskie
" Leśne w Galicyi zachodniéj w Król. Polskiem ~~w Krakowie~~
Instytut Kasy oszczędności w Tarnowie, których Roczniki ~~jako Członków~~ wymieniają Mieroszowskich jako Członków honorowych i czynnych. –

Co do Zbiorów wspomnieć tu należy, iż Bibliotekę Wiktoryi z Kłosów Mieroszowskiéj, wzbogacona Zbiorem Jana jéj Męża i Sobiesława syna, połączona z Biblioteką Pieskoskalską, znaczny i wielkiéj wartości Księgozbiór stanowiła, – ogień niestety wybuchły w wilią wielkiego pożaru Krakowa w r. 1852 zniszczył ją wraz z zamkiem. – O Zbiorze Obrazów, Kameów i Starożytności Jana a dziś Sobiesława Mieroszowskiego pisał korrespondent Feulletonu Czasu, wzywając, by z nich i podobnych Zbiorów Moszyńskiego, Potockich, Lubomirskich w Krakowie na korzyść budowy Domu Tow. Naukowego wystawę urządzić. – Zbiór ten Kameów i Szkatułka srebrna kamean sadzona a przez Sobiesława Mieroszowskiego sprawiona wystawione w Oesterreichisches Museum w Wiedniu ogromne wrażenie zrobiły i wszystkie Wiedeńskie Gazety o nich najchlubniéj wspominały. Mówi o nich także Przewodnik Krakowski. Podobna Wystawa ale samych obrazów przyszła do skutku w Krakowie r. 1853 na korzyść Ochronek. – Katalog drukowany owéj Wystawy obejmuje jedenaście Obrazów będących własnością Jana Mieroszowskiego. – Pszczółka Krakowska z r. 1823 p. 311 opisuje pracownią świeżo na ów czas z Rzymu przybyłego Malarza Wojciecha Kornelego Statler, a mianowicie Obraz Wielki „Kain i Abel". Obraz ten i dwa ogromne Weneckiéj Szkoły przedstawiające Wyrznięcie niewiniątek i Trzech Króli Celestiego, niegdyś własność Księcia Jakóba Sobieskiego Królewicza, odnowione przez sławnego Restauratora Palma Rolli w Rzymie, a do Pieskowéj Skały przeniesione, zniszczały tamże, gdy cały umiejętnie i pysznie odbudowany i urządzony zamek w r. 1863 spalonym i zrabowanym został. –

Wiktorya Mieroszowska posiada w Wiedniu piękny Zbiór Autografów. Tutaj także wspomnieć należy zasługi

Jana Mieroszowskiego względem podniesienia Teatru polskiego. – Józef Maczyński w Pamiątce z Krakowa T. III. p. 173 o tym przedmiocie powiada:

Odebrany Kluszewskiemu przywilej na utrzymywanie teatru, udzielił Rząd JW. Janowi Mieroszowskiemu. Nowy ten przedsiębiorca nieszczędząc znacznych kosztów, przerobił opustoszały Kościół i Klasztor OO. Bonifratrów w Ulicy Sº Jana na teatr, i zebrał tak dobrane Towarzystwo Artystów, jakiego przedtem nigdy jeszcze Kraków nie posiadał i niemiało naówczas żadne miasto polskie. –

Ordynat Ignacy Mieroszowski sam był Artystą, był bowiem Malarzem i zdatnym rzeźbiarzem, a dzisiejszy Professor Rzeźbiarstwa w Krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych P. Henryk Kossowski mile wspomina, że w jego to pracowni uczył się początków tej Sztuki. Karol Soczyński wypracował w 24 Tomach Słownik Sztuk Pięknych – o tym (dotąd) Manuskrypcie ogłosił Wiadomość Ferd. Kojsiewicz w r. 1858 – tam pod lit. M. wymieniony jest Mieroszowski Amator Rytownictwa, Rzeźbiarstwa, Autor

Biografie lub Nekrologi znane mi następujące:
O Krzysztofie cytowane pismo Głębockiego.
Geschichte der Stadt Myslowitz mówi szerzej o Janie Krzysztofie.
Łętowski w Katalogu Prałatów i Kanoników o dwu Jerzych Mieroszowskich.
Stanisława Życie oprócz wyżej cytowanego Czaykowskiego podaje: Rocznik Towarzystwa Dobroczynności na obchód 50letniego Jubileuszu wydany i Wieniec Jacka, Ignacego i Jana nekrologi w Czasie, a tego ostatniego i w Rachunkach Kraszewskiego.

Umieścić tu muszę następujące sprostowanie:
Herbarz Polski – /: Dodatek do Przyjaciela Domowego, Lwowskiego :/ podaje pod M. Mieroszowski
„Inny tegoż nazwiska, poświęcający się w Rzymie
„Sztuce Malarskiej w r. 1826. szkicując nad brzegiem
„Tybru przepaść naturalną, przez zawrot głowy
„wpadł do rzeki i utonął w jej nurtach;" – wiadomość ta jest błędna, gdyż czytam w

H 34.
128

Goczałkowskiego Wspomnienia lat ubiegłych
pag. 42, że „Mi[redacted]szewski pojechał do Włoch kształ„
„cić się w Malarstwie, był to bowiem nader utalento„
„wany Młody Człowiek, tam nieszczęśliwie, zdejmując
„widok jakiejś okolicy z urwiska skały, głowa mu
„się zawróciła i biedak znalazł śmierć w przepaści.
Pomniki Mieroszowskich znane mi są następujące
w Mysłowicach. 1° Krzysztofa Fundatora Ordy„
nacyi z portretem. 2° X. Jerzego Kustosza Koron„
nego z portretem. 3° Generałowi Felicyanowi i Żonie
jego Helenie z Lefowskich, i Kunegundzie z Hr.
Zborowskich Mieroszowskim, to jest Rodzicom i
Żonie postawił Stanisław a wspomina na nim
Wincentego Mieroszowskiego Ordynata. –
w Chrzanowie 4° Wiktoryi z Kłosów Mieroszow„
skiej.
w Krakowie 5° u Reformatów tablica na„
grobkowa dla Felicyanowej Heleny. 6° u P. Ma„
ryi piękny pomnik X. Jerzego Kustosza z
portretem. 7° tamże przez Joannę z hr. Grzemb„
skich Mieroszowską Ojcu swemu i Braciom wysta„
wiony. 8° u S. Piotra Stanisława z portretem.
9° na Cmentarzu obok grobu familijnego Ordy„
nackiego pomnik Kunegundy z Hr. Zborowskich
Stanisławowej Ordynatowej, i 10° Maryanny z
Rusockich Mieroszowskiej.
w Sączu. 11° Marmurowe całe figury - pomnik
Katarzyny z Mieroszowskich Lipskiej 2° voto Skał„
skiej i jej dwóch mężów.
w Chomeranicach 12° Marcina Cześnika Kijow„
skiego.
w Będzinie. Kaplica grobowa - Dwa portrety
Wojciecha Podwojewody i Doroty z Gosławskich.
w Krzcięcicach 15° Katarzyny z portretem
w Siewierzu 16° Józefa
w Uniejowie 17° Leonardowej Mieroszowskiej

35.

Przypisano:

Janowi Krzysztofowi Ordynatowi Generał-Staroście Sieniawskiemu Kalendarz z r. 1724
Kunegundzie z Hr. Zborowskich Ordynatowej Stanisławowej Gonzalw z Kordoby (tłomaczenie Nowickiego.)
Janowi Ordynatowi O Szkołach Rycerskich w Polsce Głębockiego.
~~Stanisławowi~~ Sobiesławowi Ordynatowi o Wincentym Kadłubku Prof. Brandowskiego.

~~Spis dzieł, druków i pism o Mieroszowskich mówiących.~~

Spis dzieł, druków i pism o Mieroszowskich mówiących.

Archiwum Ziemsko-Grodzkie w Krakowie, z którego Aktów o Mieroszowskich wspominających Sumaryusz ułożony kosztem Stanisława Mieroszowskiego.

" Ziemsko-Grodzkie Warszawskie.

Balicki Teorya Malowania Akwarelką

Baliński Pielgrzymka do Częstochowy

Bandtkie Historya Biblioteki Uniwersyt. Krak.

Brandowski O Kastełku dedykowanie Sobiesławowi Mieroszowskiemu

Czajkowski Pochwała życia i zasług Stanisława Mieroszowskiego

Dembiński Gt. Pamiętniki

Dzienniki Rządowe X.º Warszawskiego

" " Król. Polskiego

" " W. M. Krakowa

Długosz Libris Beneficiorum

Encyklopedia Warszawska lit. M. o Mieroszowskich

Eskielski Miasto Kazimierz etc.

Gazety: dawna Narodowa i Obca

" Warszawska

" Krakowska

narodowa Lwowska

Dziennik Lwowski

Tygodnik Lwowski

Czas

Kraj

Krakauer Zeitung

Dziennik Poznański

Gazety — Dziennik Warszawski
Diabeł
Słowo
Bund Berneński
Fremdenblatt
Presse (w Wiedeń)
Constit. Oesterreichische Zeitung
Wanderer
Wiener Zeitung
Memorial des Pyrenees (w Pau)
Salut Public (Lyon)

Głębocki — Zakłady Dobroczynne
Rys dziejów Wojennych
Napad Karola Gustawa
O Szkołach Rycerskich, dedykowane Janowi ~~Hen~~ Mieroszowskiemu.

Goczałkowski — Wspomnienia

Grabowski — Wiadomości o Krakowie
Zabytki
Kraków i jego Okolice

Gramer — Chronik von Ober-Beuthen

Helcel — Prawa Polskiego pomniki.

Hoszowski — Opaci Mogilscy
Żywot Trzebickiego

Henelius — Silesiografia

Herbarze — Kuropatnickiego
Niesieckiego
Okólskiego
Paprockiego
Potockiego
Polski
Sinapiusza
Spis Szlachty
Genealogisches Taschenbuch der gräflichen Geschlechter

Inwentarz do Voluminów Legum — Gliszczyńskiego
Ładowskiego
Wagi
Załaszowskiego
Żeglickiego
Załuskiego
~~Dóbr Modlnica (tamże)~~

dobr Modlnica (tamże)

Juszyński Dykcyonarz poetów

Kalendarz z r. 1724 dedykowany Janowi Krzysztofowi
" polityczny: Kolenda Warszawska
Narodowy i Obcy
Król. Pol. i W. X. Lit.
X. Warszawskiego (Krak.)
Król. Polskiego (pijarski)
" " (nowy)
W. M. Krakowa
Przewodnik Krak.
Schematismus Galicyjski dawny
" " nowy niemiecki
" " " polski
Rubrycelle Dyecezyi Krak dawne
" " nowe
" " Części Kieleckiej
" " Wrocławskiej
" " Tarnowskiej
Kwiatkowski Panowanie Władysława IV.
Krakau u. s. w. (Lipsk)
Kraków Galicya pod Rządem Austryackiem (Paryż)
Kojsiewicz o Soczyńskiego Leksykonie Sztuk pięknych.
Księżarski X. Kazania
Klose Rachunki o powstaniu Kościuszki
Konstytucya Sejmowe dawne.
Konstytucya W. M. Kr. (Ustawa)
Kraszewski Rachunki

Lelewel Polska i rzeczy jéj – Geografia
Łętowski Katalog Biskupów, Prałatów i Kanoników Krak.
Linde Słownik (Mier. Mierosz, M. Manuskr. oznacza Mieroszowskich.)
Lichocki Pamiętniki
Lustig Geschichte der Stadt Myslowitz

Maciejowski Historya Prawodawstwa Słowiańskich
Mączyński Pamiątka z Krakowa.
" Kraków dawny i teraźniejszy
Mciszewski Sur l'État de Cracovie
Molski Pisma
Muczkowski Liber promotionum

N Nakielski Miechovia
Niemcewicz Pamiętniki o starożytnéj Polsce
Nowicki Gonsalw z Korduby - dedykowany Koncegun, dzie Mieroszowskiéj. ~~Ordynacya Bractwa~~ Miłosierdzia i Banku pobożnego.
O. Ordynacya Bractwa
P. Piasecki Chronica
Przuszcz Klejnoty Miasta Krakowa
Putanowicz: Stan Universitatis Cracoviæ
Pamiętnik o Koniecpolskich
" budowy Mogiły Kościuszki
" 50 letniéj rocznicy Założenia Tow. Dobr.
Pisma peryodyczne: Krakus
Pszczółka
Postęp
Sobotka
Wieniec
Pamiętnik naukowy Warszawski
Przyjaciel Dzieci
Dodatek miesięczny do Czasu
Przegląd polski.
Gmina
Tygodnik literacki Lwowski
Publikacye Urzędowe Rady Miejskiéj Krakowskiéj
Roczniki - Zdania sprawy Tow. przyj. Nauk Krak.
" " " Poznań.
" " Sztuk piękn. Krak.
" Dobroczynności Krak.
" Roln. Krak.
" " Warszaw.
" Leśnego Gal. Zach.
" Wzajem. pom. Akad.
" " ubezp. od ognia
Komitetu Ochron
Kom. Domu schronienia
" " przytułku i pracy
Całoroczne trudy Kom. Pols. w Paryżu
Spis uczniów Medalem Diligentiæ ozdobionych 1788
Sodalium Catalogus Sodalium B. V. M.
Katalog Uniwersytetu Berlińskiego
" " Fryburgskiego.
Rzewuski Zamek Krakowski
Skrzeszewski Prawo polityczne Nar. Pols.
Spis Obrazów na Wystawie 1853

Święcicki Tomasz. Pamiątki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski przejrzał w rękopiśmie i uzupełnił przypisami Julian Bartoszewicz" tomów 2.
Sołtykowicz O stanie Akademii Krak.
Tessarczyk Rzeczpospolita Krakowska
Turowski Program Biblioteki Polskiéj
Volumina Legum
Wiszniewski Historya Literatury Polskiéj

VII

Źródła tych Wiadomości

Archiwum Grodzkie – inne akta – Akta Klosego
Spis Dzieł i Druków.

3) ~~Wyjiu~~ Boehme Diplomat. Beiträge zur Schles. Gesch.

V. Band I Theil pag 92. & seq.

Commissarische Grenzberichtigung zwischen
den fürstent. Sievior u. der Herr. Ober Beuthen

Geschehen auf dem Streit Orte, derselbe bei
dem Fluss Brenica, welcher eigentlich das
Sieverische Fürstenthum von Schlesien ab-
theilet, absonderlich aber die Dörfer des zur
rüstolen Gut Jacubowitz und Bangow auf
Michalkowitz dem Wohledelgebornen Herrn
Albrecht von Miroschowsky Cracauischen Un-
tertwoywod erblich u. der Herrschaft Beuthen
gehörig, von dem Städtel Czeladz im Sieveri-
schen Fürstenthums gelegen, — von Uns als Bal-
thasar Simunsky v. Simonia der Fürstenthümer
Oppeln u. Ratibor Landes Schreiber H. Wentzel
Kaminsky v. Schwientochlowitz Ihro Maj. dazu be-
stellten Comissarien u. von denen.... Paul Garbin-
sky, — Andreas Luchomsky Crac. Domherrn H.
Nicolaus Szyszkowsky Landrichter der Landsch.
Wielun u. Sewierischen Starosten, Alexander Koch-
lowsky Starost zu Slavkow, Mathias Ujejsky Siev.
Landrichter Com. von Seiten des Durchl. Martin
Szyszkowsky v. G. G. Crac. Bischof u. Siev. Fürsten.
— im Beisein nachbenannter hierbei gewesenen Personen
als Cronpolnisch. Landsassen H. Alexander Luchowsky
v. Luchowa Crac. Landschreiber, Bobrowniker
Zbigniew v. Bobrownik Secretarie Ihr. Königl. Maj. in
Polen — Adam — Andreas — u. Christoph v. Bebelno
Golawsker, Andreas Lipsky v. Lippia auf Milowitz
Andreas Barkowsky v. Barok auf Przelayka, Adam
Starzinsky auch auf Przelayka, Martin Skoroszowsky
der Zelaus. Groß Camerer, Johan Plansky v. Plaza
Johan Zowoda — Seb. Trzcinsky auf Bytkow — Carl
Jawtzky v. Jarotschin, Wentzel Maleritzky Beuth. Land-
schreiber, Floryan Walbonowsky & c., den 5t. Nov.
nach alten Calender a. 1624, auf Anhalten I. Maj.
u. Gestattung des Wohledelg. H. Albrecht Mieroschowsky
der Güter Michalkowitz, Bangow, Siemanowitz
u. wüsten Jacubowitz Erbherrn ... abgeschickt zu
den Crac. Comiss. ... da allemal die Erbherrn v.
Michalkowitz u. Bangow auf diesen Ort zur Aufgrenzung
Gränzerweiterung .. die Czeladzer Bürger brauchen
den Sketziszowskie Jeziora .. welche Grenze
vom H. v. M. widersprochen nebst Anzeigung

dessen Vergleich durch einen authentischen Pergamentbrief wie solcher sub sign. C ist u. durch Zeugen beweisen, daß Ssedziszowsker Teich des sel. H. Christoph M. allerweil im ruhigen Genuß u. seiner Vorfahren gewesen u. daß der Teich im Jakubowitzer Grunde sei.. die Zeugen zeigten zwei Grenzhaufen, die sie Mosui nennen als Celadischt — u. der H. M. hat eben durch ob. beschriebenes Privilegium dargethan, daß diese Grenzhaufen zwischen Siemianowitz u. Jakub. sei — Ebenso bei einem anderen Grenzhaufen an dem Wege nach Milowitz, hat er mit diesem Privilegium bewiesen daß er sein ist, da dort stehet ob: Et ab his scopulis haec via distinguit fundum Jacutoviensem & Bangoviensem, usque ad viam qua currit... auch Celadi bei einem Czarnowalder 2. Grenzhaufen hat der M. aber durch die brüderliche Theilung als zwischen Siemianowitz u. Bangow erwiesen (der Theilungsbrief sub Lit B.) Er zeigt eine Anzahl Teiche gefällter Eichen von welchen er sagt, daß solche nach seiner Übernehmung des Gutes Michalkowitz von den Celadiern ausgehauen worden. Diese aber zeigen einen Stamm, den sie Gadawiczka nennen u. welche sie vorhin selber geklagt haben daß der H. Christoph M. solchen abfällen lassen.–.... An den Bata ect... zeigt der M. einen Vergleichs Contract zwischen sel. H. Johann M. u. den Czelatzker Grundherrn daß der Grund Bangowisch.

H. v. M. zeigt einen Brief, da der Herzog Wentzel zu Teschen als er das Fürstenthum Sievior verkauft das ganze Fürstenthum ringsherum ausgegränzt.... u. behauptet, daß er die Grenzen so gewiesen, wie sie Herzog Wentzel, — das vorgenannte gezeigte Privilegium der Donation des Gutes Jacubowitz sowohl — als auch der Bangower Theilungsbrief beschreiben &c &c.

Daher haben wir von Seiner Cudizung der von H. K. Maj. ung. allgn. H. uns aufgegebenen Commissionsbefehl u. von dieser Verrichtung eine Relation abgefasst &c. — Geschehen Michalkowitz den 5. Nov. 1624.

L. S. Adam Gostecky
L. S. Albrecht...
L. S. Carl Sternberg
L. S. Wentzel Namiesky
L. S. Balthasar Siemiesky
L. S. Sebastyan Taczinsky
L. S. Adam Starzycky
L. S. Andreas Bobrowsky

Stan. Ragsky.

L. S. J. Anton Caranda
hier das Vidimus des Beuthnischen Stadt Rathes.

Widzimy więc że to było załączony sub C.
ein authentischer Pergamentbrief
ein privilegium der Donation des Gutes Jacubovitz — prawdziwa księga donacyi a nie zrewan jest akta polskie często mowa dat, donat, że te ime akta dokładnie oztorowane:
Bruderliche Theilung sub b. der Theilungsbrief.
Vergleichs Contract
ein Brief da der Herzog Wentzel - Sievior ausgränzt, — a więc ein Privilegium mogło tylko być przez Pana jego być wydane a donation ze strony Panującego strony przywilejem jest tak wyrażnem określeniem se nie będzie wątpliwości wzgląd.

134

Dział Majątkowy Grzembskich

Między JW. JP. Stanisławem JKM. Sędzią Sztach. Lwowskich Prezesem a W. Andrzejem G. Braćmi tudzież W. Joanną Mieroszewską, Mechtyldą i Agnieszką G. - sp. WW. Antoniego i Teresy z Sędzimirów G. dziećmi staje wniżej opisany sposób względem substancyi po sp. Antonim Ojcu i Władysławie G. Stryju, pozostałej dziatowa umowa.

/: Marszowice - Klęczany - Podolany - Mężowice - Nowyfolwark - suma na Kęty 112000 Zł Korbielów Kapitały :/

poczwarte /: obrachowie schedy Joanny M. /

należy się jeszcze za Kęty od W. Szambelana Karola M. JW. Stanisławowi G. które teraz komportowane do massy być powinny Zł. 24599 Zł 10 g. którą sumę Wa Joanna M. za swoją z ojczystej fortuny porcyę przejmuje, a z czterotysięcy zdawniej wziętemi &c &c.

Działo się w Mężowicach d. 26 Wrześn. 1797 r.

L.S. Stanisław G. Mechtylda G. L.S.

L.S. Andrzej G. Joanna z Grzembskich Mierosz. L.S.

Agnieszka G. L.S.

Swiadek Tomasz Słaski L.S.

" Józef Medecki L.S.

Testament Kluszewskiej

Niżej podpisana Anna z Łaszewskich Kluszewska Orderu Krzyża Gwiaździstego Dama ... takowe majątku mego czynię rozporządzenie.

1° W. Stanisława M. który najstateczniejsze przywiązania i attencyi dawał mi dowody, całej fortuny mojej ruchomej pod jakim kolwiek bądź nazwiskiem i formą, jako też i nieruchomej Dziedzicem ustanawiam. - Wyłączając jedynie spod ogólnego Dziedzictwa części moje dziedziczne w Kluczu Drojowskim i Jaworznickim tudzież Kamienicę w Krakowie - a zaś

2°) Dobra moje dziedziczne Malkowice, Sobotowice i Szałtkę w Cyr. Kieleckim - niemniej Dobra Górkę i Gołyszę z attyn. w Cyr. Bocheńsk. sytuowane ze wszyst. Dób tych przyn. &. ogólnemu Dziedzicowi Majątku mego W. Stan. M. zapisuję daję i daruję. &c. - &.

12°/ W.^n Janowi Kantemu M. summę Zł. 70000

36°/ Części moje dziedziczne Klucza Drozińskie-go i Jaworznickiego ze wszystkiemi ich wszelkiemi &c. – daję i daruję W. Felicyanowi M.

37°/ Wyexcypowawszy sobie przez Transakcyę o Dobra Droz. i Jaworznik summę do wolnego rozrządzenia Zł. 150,000 do którego długu w części i W. Felicyan M. należy – zatem tę część mnie od niego należącą w s.^{ie} Zł. 14583 g 7½ daruję i od płacenia uwalniam – i to ostrzegam i mieć chcę.

38°/ Gdy summy WW. Stanisławowi i Janowi Kantemu M. skryptami zaręczone i odemnie winne z summy mojej na Droz. i Jaw. zaspokojone być powinny – także

39°/ Kamienicę moją w Krak. z pod ogol. Dziedictwa wyłączoną na Sławkows. Ulicy (między Wielogłowskich a Gostkow.) wraz z meblami W. Kantemu M. i jego Sukcessorom na wieczność daruję

40°/ Exekutorem testamentu naznaczam X. Mik. Sołtyka Dziek. Kated. &c. &c.

w Miłkowicach d. 25° Sierpnia 1807.

Anna Kluszewska L.S.

Świadek
Mik. Baron Gostkowski L.S.
Jacek Bzowski Kaw. Ord. St. L.S.
Stan. Siemoński L.S.

Wypisy z Aktów Parafialnych Bendzińskich

sporządzone r. 1867 przez tamtejszego Proboszcza X. Czerniańskiego

I. Z Księgi Zapisów Wieczystych

1./ 1668 feria post festum S^ti Mathaei:
Joannes de Mirosłowice Mirosłowski Judex
terrestris & Capitaneus Ducatus Severiensis
zelo pietatis ductus erga Deum, quatuor mo-
dios frugum vulgo wiertel, frumenti alias
żyta, tres, hordei tres, ciceris quatuor in cu-
rae Bendzinensis ex bonis suis haereditariis
praefatae villae Małobądz.. pro victu
seu sustentatione Organarii Ecclesiae Pa-
rachialis Bendz. quotannis pro quolibet
festo S. Martini inscribit in aevum. —
Obligando se suosque successores....
/: sign: / Jan Chrystopor M.

2°/. Syn poprzedzającego Kazimierz Mirosow-
ski na wsi Małobądzin zapisał 1000 Złp z
procentem 3½ dla Szpitala Bendzińskiego
/: we wszystkich spisach wspomniane – i obligi
dolgd spełniane – tenor Aktu nieznany :/.

3°/ Stryjeczny Brat Kazimierza:
1683 Coram Actis Castrensibus Severi. Martinus
Mirosłowski in Villa Pogoria censum reemp-
tionalem a mille quingenti fl. pro 24 missis
inscribit.

4°/ 1703 feria quarta post festum Conversionis
S. Pauli – idem Martinus de Mirosłowice Mi-
rosłowski et Conjux ejus Barbara de Tomi-
ce Censum reemptionalem nonaginta flo-
renum pro summa Capitali 1500 flor. pro
tribus missis quolibet mense inscribunt.

5°/ Stanisław Mirosłowski syn Kazimierza wy-
żej wspomnianego na dobrach wsi Mijaczów
i Bendzina w pow. Lelowskim lokował sumę
2000 Złp z procentem 5% jako fundusz dla
Szpitala Bendzińskiego. /: podobno dnia
13° Lipca 1800./ –

6°/ tenże Stanisław z Mirosłowic ustanowił
fundusz na 100 Mszy za swą duszę. Datum
w Kaliszu r. 1801 lub 1803. –/: Co do pozycyi
5. i 6: również Uwaga jak co do pozycyi 2. :/

Staraniem tegoż Stanisława de Mirosłowice Miro-
szowskiego Collonelis S.R.M. & Rpcę Benefacto-
ris Gratiosissimi odbyto 3 tygodniową Missyę
w Kościele Paraf. Bendzińskim przez OO. Refor-
matów od 24/6 do 14/7 1761 r. Spowiadało się 5162.

7°/ Józef Mieroszowski Syn Stanisława ostat-
ni z rodu Właściciel Dóbr Małobądź (które
zarazem zmieniwszy nazwę na Grzechów, a dawną
tylko jednej wsi zostawując, zapisał 2000
Zł. rocznie swemu Kapelanowi a obecnie pro-
boszczowi Siewierskiemu, Kanonikowi Krakowskie-
mu, Ks. Józefowi Mieciąg, który mu piękny
pomnik z marmuru chęcińskiego z portre-
tem, jako swemu Dobroczyńcy, w Kościele
Siewierskim wystawił.

— ~ —

O Wyfundowaniu i wymurowaniu Kościoła pa-
rafialnego w Zagórzu przez wdowę po tymże
Józefie, tj. Ludwikę z Siemieńskich Mieroszow-
ską — było na swojem miejscu. —

II / Z Ksiąg Zapisu Chrztów i pogrzebów.

1./ Dzieci Joannis Capitanei & Judicis Generalis Ducatus Severiensis i Benigny Estery Baronissy z Welkeho Dubenska Wilczek.

a. 13/5 1675. Bogumiła (Teofila) — Matką Chrzestną Elżbieta Mierosowska ur. Siemianowska z domu Czaplińska żona Wojciecha Starosty Stawkowskiego./

b. 16/7 1676. Jan Krzysztof Matką Chrzestną Agnieszka Mierosowska z Siemianowic z domu Ahwolińska żona Krzysztofa Sekr. Krol./

c. 17/9 1677. Jerzy Antoni Ojciec Chrzestny Jerzy Baron Wilczek z Welkeho Dubenska Ojciec Janowej M.

d. 19/11 1678 Anna Marya /: zdaje się, że młodo zmarła :/

e. 2/3 1680. Kazimierz umarł r. 1749. pochowany w grobie Różańcowym w Będzinie. Pierwsza żona Wiktorya /: Pruszyńska :/ zmarła d. 31/7 1721. on Vexillifer Ducatus Severiensis. —

f. 10/9 1681. Magdalena. Roku 1702 idzie za Jakoba Myszkowskiego. —

g. 1683. Maryanna /: zdaje się że młodo zmarła/

h. 1684. Andrzej Leopold.

2./ Dzieci Kazimierza.

a. 10/12 1714. Mikołaj Antoni /: zdaje się młodo zmarły :/

b. z drugiej żony Katarzyny (Dembskiej :/)
20/4 1724. Felicyan-Stanisław-Jan syn Subdapiferi Terrae Bielscensis - Ojcem Chrzestnym Jan Krzysztof M. de Mierzowice Capitaneus Myslovicensis - chrzcił go X. Jerzy de Mierzowice M. Kanonik Krak. - proboszcz Mysłowski. —

c. 23/9 1727 Stanisław Kostka Antoni który umarł dnia 5/11 1803. - był Ojcem chrzestnym i chrzcił tenże X. Jerzy.

3./ Dzieci Józefa Venatoris Lenciciensis i Agaty z Dobieńskich z Małobędzia + 19/5 1749 pochowany w Krakowie

a. 4/1 1740. Jan Nepomucen Ignacy. Ojcem chrzestnym Jan Krzysztof de Mierossowice Mierossowski Comes Myslovicensis i Zuzanna hr. de Opperstorf - 2a para X. W. Zabulski Kanonik Krak. i Barbara de Opperstorf Mierossowska Chrzcił X. Jerzy M. Kan. Kat. Krak. Custos Coronarum Regni

b. 31/7 1741. Ignacy (zdaje się, że młodo zmarły) Rodzice chrzestni Kazimierz i Katarzyna M. z Grichowa.

c. 13/4 1746 Joanna Józefa

d. 4/9 1747 Barbara Rozalia obu tych były Ojcem chrzestnym Felicyan M. z Grichowa.

4. Dzieci Stanisława Capitanei Bendzinensis ur. 23/9 1727 a zmarłego d. 5/11 1803 i żony jego Magdaleny ur. r. 1737 a zmarłej d. 14/5 1797 (de Szemb.) których ciała spoczywają w grobach pod Kaplicą – ~~[illegible]~~

a. 3/6 1757. Joanna Julianna Katarzyna (: młodo zmarła) trzymali do Chrztu Józef i Anna Mieroszowscy Mat. Grabkowie (ona de Waxmann) – i Katarzyna (: z Łagiewnik) żona Kazimierza.) –

b. 11/7 1758 Marya Magdalena zmarła 10/1 1772

c. 17/9 1759. Józef Renard.

d. 5/12 1760 Ignacy Antoni zmarł 18/8 1769.

e. 4/8 1762 Wawrzeniec Stanisław Kostka (: młodo zm.)

f. 2/10 1765. Maryanna Tekla (: młodo zmarła:)

g. 9/3 1766. Eleonora Konstancya (młodo zmarła.)

h. 21/9 1767 Stanisław Kazimierz zmarł 25/12 1771.

i. 24/10 1770 Maryanna Julianna Urszula zm. 7/12 1771.

5. Dzieci Andrzeja Mieroszowskiego z Łagiewnik, pierwszej żony Maryi – drugiej żony Zofii, zamieszkałych w Małobądzu – (bliżej mi nieznanych.)

a. 1688 Krzysztof Michał – Chrzestną Matką Benigna Estera Mieroszowska (żona Jana)

b. 4/11 1690. Marcin – Ojciec chrzestny Marcin Mieroszowski (Dziedzic Bobrownik.)

III. Wiadomość o Kaplicach – Grobach – pomnikach – portretach.

Mieli dwa osobne pod Kościołem groby familijne, gdyż Akta mówią np. pochowany w grobach familijnych przy Ołtarzu Św. Tekli – lub, w grobie familijnym Różańcowym. – Lecz z tych grobów do dziś zachowany grób tylko pod Kaplicą Matki Boskiej, Imieniem Mieroszowskich, kiedy ta kaplica była wzniesioną niema śladu, lecz od bardzo dawna jest o niej wzmianka. – Na chórze są portrety (: zapewne z pomników? Skiery) ~~[illegible]~~ Wojciecha M. podwojewody Krak: gdyż jego Dorota z Bebelna Gostawskiej. ~~[illegible]~~ pochowanych w Grob. ~~[illegible]~~ tutejszych – O Dalecu: Ogrodzie Mieroszowskich w Sieniu w Będzinie było już wyżej. –

IV. Wiadomość o kościele w Siewierzu: pomnik Józefa Mieroszowskiego od K. Germani służącego (podane wyżej:) pochowany z nagrobkiem przeciętem. –

137

Rachunki Fryderyka Klose z pieniędzy publicznych
z r. 1794.
tegoż Dyplom na Konsyliarza Królewskiego
z r. 1787.

1794.

Juny

			fl.	gr.
a.	– 14	Z kassy komissyi przewieziono na Podgórze — . —	27687	—
b.	15.	Od Ob. Sapalskiego z Magazynu tabacznego — . — —	3543	–
c	–	Od Ob. Toporkiewicza Exaktora prow. powiatszych w Krakowie (1399.15 – miedzianą monetą oddano w srebrnej monecie — . — –	11,663	– 8.
d	–	Od Ob. Małachowskiego Wojewody krakowskiego zapisane w dobrowolnej offierze 200 konny Jezdzcy złotemi w pieniądzach — –	3000	. –

Transport 45893 . 8.

1794.

			ft	g.
Junyi	1.	Expens przy Transporcie Pieniędzy i Srebra na Podgorze	16	18
	2	Za dostawione do Magazynu rozne produkta z Olkusz	700	20½
	3	Za 190 łok. płotna z Olkusz	63	10.
	4	Za Konnego Rekruta z 48 Dymow z Olkusz dopłacono z Kassy za 2 dymy	14.	15
	5.	Za 12 potkeczków toli	292	—
	6.	Do Handlow Laskiewiczowskiego i Hallerowskiego do danego im pięc Srebra dopłacono resztę za wzięte od nich 200 w Złocie na kupno koni	4562	20.
	7.	Ob. Michalczewskiemu za f 3631 g 3 podług Assekuracyi Kommissyi, ugodziwszy się z nim, tylko wypłacito się	3000	—
	8.	Ob. Krumpholcowi za 15 Kamieni prochu	675	
	9	„ Szernerowi „ 21¼ „ „	946	15.
	10	„ Lnowskiemu komissarzowi za 76 korcy Pszenicy	1140	—
	11.	Ob. Darowskiej niepołączoną resztę w Pudełku Czerwonym za Woły	354	15.
	12	Ob. Manasterskiemu dla prosekwowania marszu swego z trojakiem	5400	—
	13	„ Majorowi Kocowi na ludzi z nim idących przez Galicyę do Obozu	600	—
	14	„ Librowskiemu podług rewersu zaświadczonego przez Ob. Kom. Wąsiewskiego należało się wypłacić f 1200 ugodziwszy się wypła. tylko	900	—
	15.	Ob. Batarowiczowi Prefektowi drukarni Akademickiej za rozne druki	927	—
	16.	„ Aut. Pasterowi za przestawne różne Medykamenta do Kommissyi Sandom.	426	12½
	17	„ Wagnerowi za robotę przy Armatach f 104 ugodziwszy się tylko	80	—
	18	„ Litowskiemu za Krdzienice i postronki	43.	
	19	„ „ smołę	100	—
	20	Kowalom od oprawy kos	500	—
	21	Ob. Teflowskiemu probownicę	275	—
	22	„ Sikorskiemu od Okucia Lawetów	576	—
	23	„ Małyszkiewiczowi za formy	222	—
	24	„ „ od roboty okopowej	220	—
	25	„ za gwozdzie gotowe	208	
	26	„ Witalskiemu od okucia bryczek	359	—
	27	„ „ „ „ Pulwerkarów	10	—
	28	„ Dachowskiemu „ „ Lawetów	324	
	29	„ Merklowskiemu kołodziejowi	240	
	30	„ Lezytrowi Stelmachów	334.	
	31	„ Klausowi od okucia Pulwerkarów	540	
	32	„ Dachowskiemu za podkowy	60	—
	33	„ Porzonnickiemu za worki do ładunków	219	
	34	Za trzy wozy ammunicyalne	2394	—
	35.	Ob. Floryanowi za leharstwo	794	—
	36	„ Karwackiemu od wagi i proby sreber przez Rezolucyę Komissyi ad interim wyznaczonych	108	—
	37.	Ob. Manget za żywność dla 10 ludzi	30	—
July	38	„ Mężyszewskiemu Komis. do porachowania się w Wydziale porządkowym	432	
	39	„ Frankiewiczowi jadącemu po Ob. Mierosrewskiego na Expens podrożny	18	—
	40	„ Sołtykowiczowi i Mierosrewskiemu jadącym w interessie komis.	150	—
	41	Za obmycie pak wziętych z Sobol	12	—
	42	Ob. Rutkowskiemu za 10½ Kamieni prochu	451	15.
	43	„ Łabuńskiemu i Berowi za robotę wymagającą oddaną Ob. Wąsiewski	450	—
	44	„ Mayowi za druki	360	
	45	„ Nadalskiemu Siodlarowi za f 106	96	—
	46	„ Balińskiemu Cieśli	51	
	47	„ Bednarczykowi za 100 kop gątów	80	
	48	Slusarzowi w Zamku	40	—
	49	furmanowi Zbrojerowi z abyty	144	
	50	Ob. Junzowi i Bertolowi za tracenie i probowanie srebra i złota	216	
	51	„ Lebrzyckiemu „ „ „ „	324.	
	52	„ Łyskiewiczowi za szydła	33.	
	53	Za 58 wołów podług assygnacyi Naywyższego Naczelnika	8172.	

Transport f 38684, 21.

1794			
	Transport	45893	8.
Aug. 9.	Jako się z wyrachowania okazuje Ob. Klose nadał z swojej własności	14920	14
		60813.	22
1794.			
Aug. 15	Od Ob. Kom. A. Laurenckiego według obrachunku Wieniawskiego	1808	
e, f	Za Stopnione Złoto i Srebro w Wrednim	15284	4.
	Za zegarek według taxy 216 – za drugi wedle taxy 126	342	–
	Za sperek dwa [illegible] 216 / za diamenty wedle taxy 378	594	–
	Za 2 obrączki wpół kamerzowane	270	–
	Za Łańcuszek złoty	400	–
	" kawałki nietopionego złota wagi czerwonych złotych 6 3/4 a f 50	337	15
	Należy się Klosemu nadane	421	25.
		f 19457,	14

1794
July

	Transport f	38684	21
54	Do Handlu Hallerowskiego za Saletrę, Srebro, Mosiądz według Obrachunku	569	18
55	Za Szmeletyzle	34	18
56	Cto od kwit f 3.14 g. od przyjęcia ...	4	14
57	Ob. Kamionkowi Mniewskiemu niepotrącone w podatkach za wszelkie produkta według dwóch kwitów	644	16
58	Ob. Krzyżanowskiemu podług podanego Rejestru	914	
59	" Bugajskiemu za Laboratorium	474	—
60	" Kapitanowi Sternbergowi podług rachunku	365	16
61	Zarobek Lokarskie do Magazynu Amunicyjnego	60	—
62	Ob. Kauffmanowi Blacharzowi resztę	22	—
63	" Lazerkowi za formy do kul	32	—
64	" Kom. Sołtykowiczowi resztę do podróżnej Expensy	47	—
65	Za formy, tygle i nalewki do topienia	34	—
66	Wojciechowi Stróżowi z Akademii za wystaranie się lakowych	2	—
67	Złotnikom od wagi i taxy Srebra z ofiary Ob. Tarzyckiego Hand. Hallerowskiemu sprzedanych	108	—
68	Ob. Majorowi Biezanskiemu za Rewersem	540	—
69	Bednarowi za beczki do Prochu	72	15
70	Ob. Wicklemu Rusznikarzowi	240	—
71	Ob. od obszycia Celtów do Regimentu Czapskiego Ob. Sikorskiemu & Co.	107	—
72	" " " " Hanowi	129	—
73	" " " " Więckowskiemu	77	—
74	" " 300 kos temuż	240	—
75	Temuż za kuźnię i obuwie 3 prochów do Hauby	800	—
76	Ob. Koolakowi Rusznikarzowi od Reparacyi Broni	100	—
77	" Ciechanowi "	18	—
78	" Franklemu na podróżną Expens	54	—
79	Siodlarzom za różne roboty	140	—
80	Ob. Mieroszewskiemu na podróżną Expens w interesie Komissyi	144	—
81	" Laskiewiczowi za 5 Siodeł	115	—
82	" Zawadzkiemu od oprawy 356 kos	284	24
83	" Koparzyńskiemu od roboty przy Rogatkach	32	—
84	" Sikorskiemu "	80	—
85	" Gurdzieńskiemu na kolorie drążków do Celtów	36	—
86	" Mierzwińskiemu Kom. Gaży Audytorskiej à 12 July ad 12 8bris f 500. pensyę dla Kancellisty przy sobie pro praeterito à 24 Juny ad 24 Sept. f 108	608	
9. August 87	Za dyspozycyą Wydziału Skarbowego w Radzie Najwyższej Ob. z Lubomirskich Potockiej f 15000 którą summę w niedostatku Kasy Komisyi Porządkowej Ławnicy zawsze wypłacał Ob. Klose ze swojej własności	15000	—
1794 August 9.		60813	22
24 88	Ulacony się Ob. Klose nadane	14920	14
Septembr.	Ob. Mierzwińskiemu Gaża à 12 8bris ad 12 Jan 1795	500	—
89	Temuż na Kancellistę pensyę à 24 Sept. ad 24 Dbr.	108	—
90	" furmanka i podróż w interesie Komissyi	31	—
91	Ob. Kasztelanowi Bielskiemu za Konie Owsa na rzecz Ob. Mierzwińskiego	420	—
26 92	" Franklemu na podróż do Zatora i Stanisławia w interesie Komissyi	18	—
29 Octobr. 93	" Bartnowi za zleceniem Ob. Dembowskiego Starosty Ciechowskiego	1080	—
94	" Brzeskiewiczowi na Expens podróżną za jego Kurierem	180	—
95	" za Assygnacyą Ob. Dembowskiego Star. Ciechowsk.	1912	—
96	" Bartsowi ... Assygnacyi Ob. Dembowskiego ...	288	—
	f	19457	14

Daß diese vorstehende Berechnung vorkommenden Belege u. zwar bei den Einnahmen a Litt a. bis incl. f., bei den Ausgaben hingegen a No 1 bis incl 96 mit Ausnahme der Post N. 65. 66. 90. und 92 vom H. Handelsmann Klose der Untersuchung

Comission

in Originale sconti[r]termassen richtig übergeben worden, wird hiemit bestättiget. Krakau den 12t April 1797.

(L. S.)

Baron Dyzke Kreishauptmann.

Daß die Belagen sub N[r]. 65, 66, 90 und 92 von Herrn Klose nachgetragen worden, wird hiemit bestättiget.

Baron Dyzke Kreishauptmann.



Stanislaus Augustus Dei Gratia Rex Poloniæ, Magnus Dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Severiæ, Czernichoviæque.

Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis & singulis cum Regiæ munificentiæ sit, viros eximia prudentia & dexteritate praeditos atq ad peragenda negotia aptos, favoribus cohonestare eisq omnimodam gratiæ ac benevolentiæ nostræ significationem, proinde commendatam nobis habentes per Consiliarios Nostros, Nobilis Friderici Close Civis Cracoviensis perfectam in rebus Commerciorum peritiam, praeclarasq animi dotes ac promptum ad nostra obsequia studium faciendum esse duximus ut ipsi munus Consiliarii Commerciorum dare & conferre dignaremur, prout quidem praesentibus literis nostris cum omnibus juris, praerogativis, muniis, immunitatibus de lege & antiqua praxi ad hocce munus pertinentibus ad extrema vitæ suæ tempora tenendum, habendum & obeundum, damus & conferimus ita tamen, ut ne sese a consvetis & solitis Jurisdictionibus & Contributionibus Publicis eximi praesumat. Quod omnibus quorum interest praesertim Mnis Supremis Regni & M. D. L.ae Mareschalcis, caeterisq Ssis Aulæ nostræ Officialibus notum esse volentes, mandamus, quatenus praefatum Nobilem Fridericum Close ab hinc, pro vero, legitimo & actuali Commerciorum Consiliario nostro habeant, nominent & agnoscant eiq loco, juribus praerogativis huic officio servientibus et ipsi respondeant & ab aliis responderi curent pro gratia Nostra Regia. In quorum fidem praesentes manu Nostra subscriptas sigillo M. D. L.ae communiri jussimus. Datum Cracoviæ Die XXV. Mensis Junii Anno Dni MDCCLXXXVII. Regni vero Nostri XXIII anno.

Stanislaus Augustus Rex

L. S. Munus Consiliarii Commerciorum Nobili Friderico Close Civi Cracoviensi confertum
Casimirus Stnelbicki Sacræ Regiæ Mtis Sigilli M. D. L. pro tunc Secretarius.

Z odwrotnej strony:

Pro Cancellariatu
Illmi & Exlmi Dni Joachimi
in Szersze Ziembin, Wiranicw
& Porzecze
Comitis Littawor
Chreptowicz
Procancellarii M. Duc. Lit.
Oseniu Zaslaw & Capitanei
Sigillatum.
(Est in actis).

In Castro Cracoviensi Sabbato post Fm. S. Petri in Vinculis
proxo s. sub. 4ta Mens. Augusti AD. 1787
Praesentas S. R. Mtis Literas Privilegii sub Actu
suprascripto f. Oblatam porrectas, susceptas ee
attestor. Hippolitus Lojewski
Vice Regens Jurat. Act. Of. C. Crac. Susceptor mp.

Oblatum & Inductum
In Officio Consulari Crac. Sabbo post Fm. Transfigurationis Dni Jesu proxo & 22 Mens. Aug. AD. 1787.
Stanislaus Kostka Pękałowski
Actorum Urbis Cracoviæ Notarius juratus mp.

Według <u>Schlesisches Wappenbuch</u>
i <u>Sinapius des schlesischen Adels</u> r.

Klosowie są szlachtą Czeską - ich herb: eine rothe Rose mit gelben Butzen, in der Rose drei rothe Pfeilspitzen stecken, zwei gegen den Seiten - u. eine andere sich gekehrt - Auf dem Helme zwischen 2 weissen Flügeln dieselbe Rose mit den Pfeilspitzen. —

Fryderyk jako Obywatel Miasta Krakowa - Dziedzic Dobr Ziemskich Rajsko, Ławnik Sądu Wyższego prawa Magdeb. Zamku Krak. i jako Kondyktaż Królewski był także polskim szlachcicem - Wszędy pisały go Generosus ac Nobilis - pieczętował się herbem Klose - Tarcza wszerz przedzielona górna część niebieska na niej 3 złote gwiazdy, spodnia krata w niej dąb o niego lew przednimi nogami sparty. —

<u>Czas r. 1858. 7. 31/3. No. 73</u> feuilleton Cytuje ostatnich Ławników Sądu Wyższego czyli prowincyonalnego, prawa Magdeb. - 1. Ławnik Fryderyk Klose

Spis Dzieł i Druków

I. Herbarze a/ polskie.

1. Okolskiego
2. Paprockiego
3. Niesieckiego
4. Potockiego
5. Kuropatnickiego
6. Niesieckiego wydanie Bobrowicza
7. Polski nowy przy przyjacielu dom. Lwów.
8. Spis Szlachty Krol. Polskiego

b. Szląskie i inne

1. Henelusza Silesiographia
2. Sinapiusza
3. Neues Wappenbuch (stary.
4. Geneal. Taschen-buch der Graef. Geschldr. Gotha

II. Dzienniki Rządowe

1. W. X. Warszawskiego
2. Krol. Polskiego
3. WM. Krakowa.

III. Kalendarze polityczne i Schematyzmy

a. dawnej Polski

1. Kolenda Warszawska
2. Narodowy i obcy
3 Krol. Pols i W. X. Litews

b. W. X. Warszawskiego

1. Krakowski

c. Krol. Polskiego

1. Polityczny Pijarski
2. Nowy polityczny

d. WMKrakowa

1. polityczny
2. przewodnik Krak.

e. Galicyjskie

1. ~~Schematyzm~~ stary.
2. " nowy.

f. Rubrycelle

1. Dieceryi Wrocławskiej
2. Krakowskiej stare
3. " nowe
4. " mieleckiej
5. Tarnowskiej

IV Urzędowe lub na wzór tak Urzędowych.

1. Volumina Legum.
Inwentarze do nich
2. Gliczczyńskiego
3. Ładowskiego
4. Wagi
5. Załaszowskiego
6. Załuskiego
7. Zeglickiego
8. Konstytucye Sejmowe osobno drukowane
9. Katalog Biskupów i Kanoników Krak. J. Łętowskiego
10. Długosza Liber Beneficiorum 3
11. Helcla Prawa polskiego pomniki
12 Ustawa czyli konst. W.M. Krakowa.
13. Bractwo Miłosierdzia Krak. Ordynacyę
14 Ponedel. dziennny Rady Miejskiej Krak. i wnioski na tejże stawiane. J. Budrzyński.

V Dzieła o Polsce i jej historyi

1. Piaseckiego Kronika
2. Kwiatkowskiego Historya Pan. Wład. IV
3. Lelewel Polska dzieje jej &
4 " ziemi osobno Geografia
5. Maciejowski Hist. praw. Słowiańskich
6. Niemcewicz Pamięt. o Star. Polsce

7. Skrzetuski Prawo Pol. nar. Polskiego
8. Lichockiego przysp. m. kr. pamiątnik
9. Bolesławita Rachunki r. 1867

VI Monografie Krakowa

1. Paszcz Klejnoty m. Kr.
2. Grabowski Zabytki Kr.
3. " Wiadomości o Kr.
4 " Kraków i jego okolice
5. Mączyński Pamiątka z Kr.
6. Krakau und ... Lipskie wydanie

Królikowski 7. ~~Mączyński~~ Sur l'etat de Cracovie

8. Tessarczyk. Kaplica Krak.
9. Głębocki Zakłady Dobr. Krak.
10. Putanowicz Stan Universitatis Crac. 1774.
11. Bandtkie Hist. Biblio. Un. Kr.
12 Gosiatkowski Wspomnienia
13 Sołtykowicz o Stanie Akad. Kr.
14 Kraków dawny i teraźniejszy Mączyński 854.
15 Kraków. Galicyja pod Rząd. Austr. Paryż

VII Inne Monografie

1. Baliński Pielgrzymka do Częstochowy.
2 Gramer Chronik von Beuthen
3. Nakielski Miechovia
4. Lustig Geschichte der Stadt Myslowitz
5. Miasto Kamieniec p. E. Chrzelskiego

VIII Dzieła o Wojskowości

1. Głębocki Rys dziejów wojennych
2. " o Szkołach Wojskowych
3 " Napad Karola Gustawa
4. Dzbiński Mein feldzug in Lithauen
5. " Pamiętniki

IX Literatura

1. Wiszniewski Historya Literatury Pol.
2. Linde Słownik jęz. Pol.
3 Rzewuski Zamek Krakowski
4. Nowicki Słow. Gonzalw z Korduby.
5. Program na Bibl. pols. Turowskiego
6. Justyński Dykcyonarz poetów polskich.
~~7 Przegląd polski~~
7 Encyklopedia warszawska

X Biografie

1. Czaykowski Stanisł. Mierosł.
2. Hoszowski Trzebickiego.
3. (Ojca Mogilsky) przez Hoszowskiego
4. Pamiętnik o Koniecpolskich

XI Roczniki Towarzystw

1. Towarzystwa Przyjaciół Nauk Krak.
2 " " " Poznańskie
3 " " Sztuk pięk. Krak.
4 " Dobroczynności Krak.
5 Komitetu Ochron dzieci "
6 " domu schronienia zewnętrznego "
7 " " przytułku i pracy
8 Towarzystwa Rolniczego Krol. Pols.
9 " Krak.
10 " Leśnego Gal. Zach.
11 " Wzajem. ubez. od Ognia
12 ~~" Przyjaciół Muzyki w Kr.~~
13 Spis Uczniów i prof. Uniw. Berlin.
14 " " " " Freyburgs.
15 Catalogus Sodalium BVM Fribourgensis
16 Spis Członków Loży Masońskiej
17 Spis Uczniów Medal. Uczniów od r. 1788.
18 Całoroczne trudy kom. Pols. w lat. 831–833.
~~19 Freyburger Liederkafel.~~
20 Kassa oszczędności Tarnowska
21. Wybrane drukowane pisma Tow. Leśnego
22. Mierzkowski Liter promot. Ord. philos. u U. Grac
23. Tow. Wzaj. Pom. Uczn. Univ. Jagiell. w Krak.
24. Pamiętnik 50letniej Rocznicy Założenia Tow Dob Krak.

XII Sztuki piękne

1. Balicki Teorya Malowania Akwarellą
2. Wojciewicz o Lexykonie sztuk pięknych ś. Sorzyńskiego
3. Spis obrazów na wystawie r. 1853.

XIII Pisma peryodyczne

1. Pamiętnik Naukowy Warszawski
2. Krakus. Kr.
3. Pszczółka Kr.
4. Wieniec Kr.
5. postęp Wiedeński
6. Przyjaciel dzieci Lwowski
7. Dodatek Miesięczny do Czasu
8. Tygodnik Literacki Lwowski.
9. Przegląd polski
10. Gmina

XIV Gazety.

1. Czas Krak.
2. Gazeta Narodowa Lwowska
3. " " i Obca Warszawska
4. Wanderer Wiedeński
5. Wiener Zeitung
6. der Bund Berneński
7. Memoryal des Pyrenées (Pau)
8. Salut Public (Lyon)
9. Constitutionelle österr. Zeitung Wiedeń
10. Fremdenblatt Wiedeński
11. Krakauer Zeitung.
12. Die Presse
13. ~~Tygodnik~~ Poznański Dziennik
14. Gazeta Warszawska 1817.
15. Tygodnik Lwowski
16. Die neue Presse.
17. Gazeta Ruska "Słowo"

18. ~~Gazeta~~ Dziennik Warszawski
19. Gazeta Krakowska 1815.
20. Dziennik Lwowski
21. Diabeł Krak
22. Kraj.

XV Różne druki

1. Pamiętnik bud. Mogiły Kościuszki
2. Kazania Ks. Księżarskiego

3 Mowy Stan. Mieroszowskiego
4. Kalendarz dedykowany Janowi Krzyszt. M. r. 1724.
5. Halm wariacie (noty) ded. Wik. M.
6 noty ded. Wik. M.
7. Brandowski

Drukowane.
XVI Pisma Mieroszowskich

Opis objętych w Czasie i odd. Ksiąg do Czyt. Zamojs. Nauk. Warsz. i pam. Tow. Nauk. Krak. Krakusa i przeróbki i Mów Stan. M. patrz wyżej

1° Flores Attici (i bdy greckie) Krzysztofa
2° Wywód o Górnictwie 1790 Jana.
3 Kopernik nowy Jana
4. Wokabularz polityczny tegoż
5. O Zapatrywaniu się na sprawy... Sobiest.
6 Kuloka obywatelski 2 Części tegoż
7. O wychowaniu dzieci przez Lucynę
8 Elementarz tegoż
9. ~~Książki dla katechizowania tegoż~~
9 Stimme eines Polen przez S. M. (Sobiesława)
10 Szkic 2° wiekowej polityki Nar. Polskiego (Sobiesława).
11 Z Dalmacyi (przegląd polski) Stan. M.

XVII Mapy. Rysunki

1. Mappa Morawy przez
2. " Strategiczna Niemiec przez Reimana.
3. Litografie Obrazów Biskupiego Pałacu w Krak.
4. Kosztem T. D. Kr. litografowany Portret [illegible]

1. Herbarz
2. Dzieje Rus.
3. Kalend. polit. Sekret.
4. Urzędów
5. Historja
6. Monogr. [illegible]
7. [illegible] Morawy
8. Wojsko
9. Literat.
10. Biogr.
11. Rozpr. Towarz.
12. [illegible]
13. [illegible]
14. Gazety.
15. [illegible] Mil.
16. [illegible]
17. [illegible] Romant.

III Acta Districtualia. 1° 49 ksiąg Xiążnensia od 1409 – 1598. Naj. Lib 1. a. 1409.

2° 2 księgi Lelovriensia 1464 – 1475. Najd. Lib II. a. 1464.

3° 31 ksiąg Proszoviensia 1469 – 1647. Najd. Lib II. a. 1469.

Z tych 663 ksiąg, obejmujących czas od r. 1388 do 1796, czyli z pod końca XIV w. za panowania Jagiełły, a z których niejedne powołują się na czynności za Kazimierza Wielkiego zdziałane, posiadam wyciąg, czyli Summaryusz obejmujący treść wszystkich Aktów Mieroszowskich wspominających – według niego ułożyłem Tablicę Genealogiczną. Prócz tego robiono daremnie kwerendę w Pszczyńskich, Bytomskich i Raciborskich Aktach, lecz z tych prócz Intabulacyi Ordynatów nic nie zyskałem.–

Również z Mysłowskich parafialnych nie dowiedziałem się niczego, a korzystniejszem było przejrzenie Będzińskich i Siewierskich aktów kościelnych. Za to prywatny zbiór aktów który posiadam, acz nie zbyt liczny, więcej i ważniejszych dostarczył mi wiadomości.

Prócz tego Inwentarz Dóbr Modlnica z r. 1582 i Grenz berichtigung zwischen Sewiór u./ Oberbeuthen z r. 1624 były ciekawemi źródłami.

Z nowszych Dział majątkowy Rodziny Grzembskich i testament Anny z Lasewskich Kluczewskiej, Damy Orderu Krzyża Gwiaździstego.

Podobnież Nagrobki i Szkło polskie, łacińskie i niemieckie które we właściwem miejscu cytuję.–

Legitymacye

a. W aktach Krakowskich mieszczą się następne:

1° 1419. Edocta Nobilitas Mackonis

2° 1421. Petri filii Dominici

3. 1428. Petri.

4. 1434. Joannis

5. 1438 Joannis filii Abrahae

b. Dla objęcia Ordynacyi musi się każdy Ordynat legitymować

c. W Stanach Galicyjskich legitymował się Felicyan, syn Felicyana

d. Przed r. 1830 w Królestwie. W powiecie Stalbmierskim, wpisany w księgę Ziemian Szlachty Jan Mierosławski (zapewne i inni).

e. W Królestwie w Heroldyi:

1. Jacek syn Gabryela

2. Józef syn Jana Kantego

3. August syn Jana Kantego

4. Magdalena z Byszewskich wdowa po Józefie Ignacym, i syn ich

5. Bazyli Antoni, szczeście

6. Jadwiga, z tr. Mierosławskich Sieniecinska.

Herbarze

Wszystkie jeden po drugim odpisały z Okolskiego historyą powstania Ślepowrona i tych samych co i on cytują Ślepowrończyków. – Śląskie zaś herbarze żywcem z Paprockiego tylko wypisały. – Wszystkie nas zaś w spisie rodów klejnotnych tego herbu, wyliczają. –

Pojedyncze osoby wymieniają

Niesiecki, wydanie Bobrowicza

Kuropatnicki

Sinapius des Schlesischen Adel's etc

Herbarz Nowy wydanie Lwowskie

a te wszystkie i

Lelewel w Geografii (Polska i rzeczy jej) wspominają o naszej Ordynacji

Genealogisches Taschenbuch der gräflichen Geschlechter 1870 i nast.

Nazwisko, pochodzenie herb.

Nazwisko nasze jak największej liczby rodzin szlacheckich, pochodzi od „imienia" majątku czyli wsi. Te zaś mogły albo od topograficznych właściwości /góra, dąbrowa, potok/ albo od założyciela /Jakubowice, Michałowice, Maciejowice itp./ brać nazwanie. Od wyrazu Mir, Mier, Spokój, Pax, Friede poszło imię własne Mirosz, Mierosz, Pacificus, Friedrich. Stąd jak po niemiecku friedrichsfeld, friedrichsau, tak i po słowiańszczyźnie mnóstwo miejscowości od Mirosza nazwanych. Nie zamierzając bynajmniej wszystkich wyszukiwać przytaczam dla przykładu następne: na Węgrzech: w Szaroskiej stolicy wieś Mirasova /s = sz po węgiersku/. Na Morawie: między Bystrzycą a Wielkiem Międzyrzeczem: Miroschau, po morawsku Mirošov /š = sz/.

Między Wyzowicami a Kłobukiem Miroschov, mówiono mi, że niedaleko Uherskiego Hradyszcza leży Miroschovitz.

W Czechach: do ordynackich dóbr Lobkowiczów należy Miroschevitz – a w r. 1872 zmarły ś.p. Rychly zamierzał sprzedać Bankowi Anglo-Austryackiemu dobra swe w Czechach położone Miroschov i Miroschovitz.

W Polsce wiem o nas tyczących: w Płockiem Miroszewo. Mirosców w powiecie i województwie Krakowskiem, a teraz w gub. Radomskiej, oddziale Kieleckim, pow. Miechowskim w parafii Działoszyce

Długosza Liber beneficiorum pisany r. 1470 nie wspomina Miroszewa, chociaż w Aktach grodz: ziems. krakows. o sto lat pierwej ta wieś jest wspomnianą gdzie r. 1388 Marcus de Miroszow i inny chłop z tamtąd Staszko Kmetko de Miroszów.-

Miroszowice w powiecie i województwie Łęczyckiem.-

Z tych majątków Miroszewo jest gniazdem Miroszewskich herbu Kościesza rodu nam zupełnie obcego, choć przypadkowo podobne imię noszącego a zupełnie już wygasłego.

Miroszów jest uznanem gniazdem naszem

Jak wyżej przytoczyłem akta cytują dziedzica Miroszowa Marka już r. 1388. Tablica Genealogiczna przeze mnie zestawiona, wykazuje następujących tych wsi dziedziców: 1. Andrych. 2. syn jego Marcisz. 3. tegoż syn Racibor. 4 jego syn Mikołaj Racibor. 5 tegoż syn Marcisz 6. jego syn Paweł Miroszowski + 1551. 7. po nim syn jego Franciszek + 1573. Wdowa po nim Jadwiga z Łyżejskich idzie za Komiszowskiego Wojciecha. Po Franciszku dziedziczy brat jego 8. Stanisław i ten sprzedaje Miroszów wspomnianemu Komiszowskiemu w r. 1580. Akta wykazują więc posiadanie /acz dawniejszem było/ od r. 1388 - 1580.

.........., Miroszowscy na Miroszowie licznie rozrodzeni a podobnych imion chrzestnych używający, przyjmowali dla rozróżnienia bądź osobliwe przezwiska

„Byczek", „Mąka" i t. p. lub też przydomki, jedną linię od drugiej odznaczające. Linia główna na Miroszowie przydomków nie przybierała — są to linie z Miroszowa wymienione na I. „Barańków" „Baraniców" dawniej Illikowice posiadający — II od dóbr Wygnanowice, zwane „Wygnańskiemi, Wygnankami, Wygnanami", młodszą gałęź Baraniców i na III nie wiadomo czemu zwane „Cholewami". — Te wszystkie linie wraz z główną pochodzą wspólnie od Andrzeja na Miroszowie — lecz prócz nich, jest jeszcze IV zwana od Jerzego „Jurkami".

.... Wszystkie te linie wygasły w XVII wieku prócz najstarszej gałęzi Baraniców dotąd istniejącej i rozrodzonej a pochodzącej od Mikołaja Baranica z Miroszowa Miroszowskiego, dziedzica Illikowic, który się pierwszy na Łęczyckie przeniósł (+1516), a który ożenił się z Jadwigą ze Smolic, dziedziczką Mieroszowic i Podlęże w Łęczyckim. Odtąd Mikołaj przestał pisać się z Miroszowa Miroszowski a począł pisać się na Mieroszowicach Mieroszowski. — Majątek ten pozostawał 250 lat w rodzinie ... zob. Tab. Geneal.

..... Przyzwyczailiśmy się do ostatnich czasów często Mieroszewski — przez wzgląd na eufonię, podobnie jak: Bystrzanowski, Niemojewski, Drohojewski bo też o na e lub a często słowianie zmieniają. —

.... Pochodzimy więc z Krakowskiego z Miroszowa — na początku XVI wieku Jadwiga ze Smolic przyniosła nam Mieroszowice w Łęczy-

Łęczyckiem, na których, a potem z których się pisaliśmy, a mieszkaliśmy na Śląsku w Pszczyńskiem i w Bytomskiem, w Księstwie Siewierskiem w Woj. Krak., w Sandomirskiem i Łęczyckiem. Po za koniec XIV wieku akta Krak. nam nic wykazać nie mogą – więc tak jak i cała stara a krajowa szlachta polska nie obdarzona indygienatem, a nie nobilitowana, ale odwieczna, nie – możemy znać początku naszego.–

..... Herb szlachecki Ślepowron – Hrabski Ślepowron z odmianą, według załączonego rysunku.–

Przypisy.–

1. Dolcžal. Mapa Morawy z r. 1854.

2. Almanac de Gotha z r. 1865 pag 179.

3. Neue freie Presse. Marzec 1872.

4. Helcel. Prawa Polskiego starodawne pomniki p. 240 i 256.

5. Długosz. Liber Beneficiorum T. II. p. 416. 456.

6. Tessarczyk. Rzeczpospolita Krak. T. III. p. 116.

7. Głębocki. Zakłady dobroczynne m. Krak. Szpital Sgo Łazarza.

8. Dziennik Rządowy X. Warszawskiego. Nominacye z r. 1809.

9. Kalendarz polit. Król. polsk. z r. 1827. w opisie wojew: Krak. przy wyliczeniu rodów

10. Acta Colloquiorum Generalium z r. 1413 l. 1. p. 996. num. transactionis 3362

Mikołaj Andrychowicz Baraniec z Mirowa....

11. Akta Książskie r. 1409. Piotr syn Marcina.

12. Coll. 1425 l. 2513 p. 4400 l. 2521. p. 4415 Maciej syn Racibora

13. Castrensia Inscrip: Ano 1456. libr. 10 Mikołaj i Maciej Racibory

14 " " " " 1471. l. 16. Marcisz

15 " " " " 1519. l. 32. Gaweł syn Marcina

16 " " " " 1554. l. 66. Mikołaj sprzedaje po swym dziadzie, Szczodrilo Gawle, franciszkowi; który wspomniany w Miechowi Nakielskiego Cr. 1634. T. II p. 645.

7.

17. Castrensia Inscrip: Aō 1580. l. 119

18. " " " " " l. 120

19. Długosz l. c. T. II p. 75.

20. Castr. Inscip. Aō 1505. l. 26 Mikołaj z żoną Jadwigą;

21. Terr: " " " 1558 jej syn Jan

22. Bohme Diplomatische Beiträge zur Schlesischen-Geschichte. 1624.

23. Castr. Inscrip. Aō 1641 l. 250.

24. " " " 1643 l. 253.

25. " " " 1658 l. 276.

26. " " " 1693 l. 313 p. 1149 n. ch. 337.

27. " " " 1722 l. 338 p. 750 n. ch. 180.

28. " " " 1757 l. 365 p. 2560 n. ch. 783.

29. " " " 1767 l. 380 p. 190 n. ch. 163.

30. Księżskie " 1556. l. 18. X. Franciszek syn Balcera (z Mier: na Mierow)

Castr. Inscrip. Aō 1646. l. 260 i z r. 1644 l. 255. Jadwiga z M. Skulska.

31. " " " 1786 l. 402 p. 59 n. ch. 49. Jan Kanty

1691 l. 311 p. 750 " " 289 Marcin

1690 l. 310 p. 2162 " " 785. Stanisław syn Wojciecha

Ter. Manif. Aō 1792 l. 20. p. 196. Stanisław Starosta Będzinski

Ter. Manif. r. 1790 l. 18 p 235 Józef hr. M.

32. Spis Szlachty król. Pol: z 1851 pag 58.

Niesiecki, wyd. Bobraw: T. IV p. 78. kasztelan Bydgoski Inowrocławski

33. Vol. Leg. V p. 785.

34 " " VII p. 256.

35. Mapa Niemiec Sztabu Głów: Sekcya Łęczyca.

36. Niesiecki T. IV p. 78

37. Rozprawa o Herbach w Polsce. –

Ordynacya Mysłowska

Jan Thurzo de Bethlenfalva panujący Baron na Włodawie itd. sprzedaje we Wtorek przed Św. Mateuszem r. 1536 Miasto i państwo Mysłowice Stanisławowi Salomo de Benedyktowice. Stanisław zapisuje je bezdzietny [illegible] Andrzejowi i Mikołajowi Staremu, swym braciom. Po nich są własnością Mikołaja Młodszego † 1582. Po jej śmierci 1614 majątek ten przechodzi w części na Lipskich, należy córki także części Kuchtowskich a po Kamińskich – w części na Mieroszowskich. Którzy innych wspólsukcessorów spłacili. Mikołaj Młodszy miał bowiem 7 sióstr. 1ma za Jana Gostawskiego. 2ga za Jana Mężyka. 3 Barbara za Stanisława Kuchtowskiego. 4ta Andrzeja Lipskiego. 5ta za Stanisława Klempa. 6ta Urszula za Krzysztofa Dunina – a 7ma poszła za Krzysztofa Mieroszowskiego – Jadwiga. Ta umierając bezdzietnie zapisuje swój majątek szwagrowi Wojciechowi Mieroszowskiemu podw: krak:, jego żonie Dorocie córce Jana Gostawskiego i Salomonowny siostry Jadwigi i jego synom Krzysztofowi, Janowi i Wojciechowi. Krzysztof już to w moc tego zapisu, już dziedzicząc po ojcu i matce, już przez kupno od braci staje się wyłącznym dziedzicem Miasta Mysłowic i wsi Bogucic, Szopienic, Brzęczkowic, Rozdzienia, Rozdzieńskiej Kuźnicy i Części Brzezinki.

Brzezinki.–

Nie mając ani z pierwszą żoną Annę z Męciny Krzesz-Męciny i Głotna Siadlińską (+1652) – ani z drugą Agnieszką z Biberstein Starowiejską, na Jasieniowie i Bartniku, potomstwa, chce założyć szkołę rycerską a gdy mu w tej mierze Akademia robi trudności, aktem z d. 26 listopada r. 1678 w Mysłowicach funduje ordynację Mysłowską na którą Cesarz Leopold I daje Kaiserlichen Consens d-to 25 Stycznia 1679. Którego treści, pomimo poszukiwań odkryć jednak autor nie mógł.

W r. 1839. 11 Maja uchwałą familijną postanowiono – poprzednio przez Ordynata Alexandra M. Sobra Mysłowskie w wieczystą dzierżawę wypuszczone, tylko Dzierżawcom sprzedać, a sumę deponować w sądzie, od której procenta pobierać ma każdorazowy ordynat.–

Dom Ordynacki w Krakowie

Stanisław Mieroszowski mając stawiać w Krakowie przy ul: Krupniczej dom, a życząc sobie by ordynacya i w Austryi prawnie istniała, podał prośbę do Cesarza Franciszka Józefa I o zezwolenie na utworzenie z tego domu nowego, samodzielnego w Austryi istniejącego fideicommissu.

Otrzymał tymczasowe zezwolenie dd: 26 kwietnia 1866 a ostateczne zatwierdzenie z daty z Ischl 28 Września 1868. Porządek sukcesyjny ten sam co w ord: Mysłowskiej, tylko że z żeńskiej linji wyłączeniem, że po wygaśnięciu Mieroszowskich dziedziczy ród od najstarszej córki zamężnej ostatniego Ordynata pochodzący; – a gdyby i ten wygasł, Uniwersytet Jagielloński. W domniemanym sukcesorze ordynacji (Stanisławie) zejdą się te dwie ordynacye razem i już nadal tworzyć będą jedną całość. –

Tylko gdyby vis major dom zniszczyło, wolno go za zgodą dwóch najbliższych Agnatów obciążyć, ale pod ich kontrolą dom odbudować, a pożyczkę amortyzować należy.

Wybudowanie domu kosztowało 34,000 zł. a. w.

Przypisy

1. Geschichte der Stadt Myslowitz Dr Lustig
Akt fundacyi Ordynacyi Mysłowskiej
Inwentarz Dóbr Modrzejów z r. 1582.
Grabowski. Dzieło o Ksiażkowie. Wiadomości o Salomonach

2. Castr. Inscr. r. 1650. L. 268 i jej pomnik w kośc. P. Maryi w Krak.

3 " " " 1679. L. 299. p. 1587 v. l. 469 i Akt fund. Ordyn.

4.5. Akta Ordynacyi Mysłowskiej. T. II

6. Castr. Inscr. r. 1696. p. 316 v. l. 959.

7. " " r. 1678. p. 295

8 " Relat. r. 1775. p. 206. 1062. b.b.

9. Tablica Genealogiczna

10. Akta procesu. T. II

11.12 Akta Terr. 1738. L. 352 p. 2176. 620.
1739. L. 353 p. 1339. 370

13. 1769. L. 382 p. 205. 154.

14. Lustig. Geschichte von Myslowitz

15. Castr. Inscr. r. 1754. L. 368 p. 2256 d. 679.

16 " Rel. r. 1760 L. 190. p. 3284. d. 1091.

Tytuł Hrabski

Jan Krzysztof, pierwszy Ordynat Mysłowski ożeniony był 1° Voto z hrabianką Kolovrat. Drugą jego żoną była hrabianka Barbara Oppersdorf (Wypis z kościoła Bendzinskiego 1740 r. d. 4 Stycznia ex libro Baptisatorum) ..... podwójne te śluby i zamieszkanie na Szlązku, obudziły zapewne w nim myśl, mając już i ordynacyę (tylko o 43 lat młodszą od Oppersdorfów) pozyskać, i w owych stronach wiele znaczący tytuł hrabski:– Jakoż widzimy że już w r. 1740 pisano go hrabią Mysłowskim co się i w r. 1744 powtarza. Zdaje się że Przedprzodki starał się wymówić sobie nowych poddanych.... Pomimo poszukiwań nie można było w Berlinie dojść wiadomości o dacie i treści odnośnego dyplomu.– Zdaje się jednak że tytuł hrabski nie został do ordynacyi przywiązanym, gdyż następny po nim ordynat Józef, także urzędownie go używał. Gdy po śmierci synów Józefa przeszła Ordynacya na Felicyana i linię naszą, dawano też tytuł wszystkim ordynatom, ale ci sami już się hrabiami nie pisali, nie posiadając, zapewne w Córek Józefa pozostałego, dyplomu.– Właśnie też chcąc Ordynatom wyróżnić, przyjął Józef Mier: Sredzki Zagórski, ofiarowany mu przez Fryderyka Wilhelma III króla Pruskiego, tytuł Sredzkiego Hrabiego. Dyplom z d. 17 Lipca 1798 zaszczytnie się o naszej rodzinie wyraża.

Tytuł ten uznanym został w Królestwie Polskiem.

Wskutek podania do tronu, wniesionego przez Stanisława Mierosz-powołującego się i tytuł hrabski nadany tyż Janowi Krzysztofowi r. 1740 i Józefowi r. 1798, na ordynacyę zatwierdzoną przez Leopolda I na kustodyę Koron koronną, a zatem dygnitarstwo koronne, które w ciągłym do kustodyi połakom wyjednywało hrabstwo — Cesarz Franciszek Józef p. d. 20 Czerwca 1869 godność dziedziczną hrabiego udzielił Stanisławowi M.

<u>Udział w życiu publicznem</u>

. . . .

<u>w Szlązku</u>

Pierwszym z naszych przodków co się w tamte przeniósł krainę, był Mikołaj Baranice z Mieroszowa, Sędzia Mikołowie + 1516, ten sam któremu żona Jadwiga ze Smolic wniosła Mieroszowice i Podkępie w Łęczyckiem.

Z Aktu rozgraniczenia Państwa Bytomskiego od X^o Siewierskiego w r. 1624 okazuje się że Mieroszowscy posiadali Jakubowice jako <u>Donację</u>. Nasuwa się więc pytanie kto je otrzymał - od kogo - i za co? . . . .

. . . Zdaje się że musiał je otrzymać ten właśnie Mikołaj; i to przed rokiem 1516, gdyż to jest rok jego śmierci.

. . . . Gdy w r. 1587. Arcyksiążę Maxymilian pretendent do tronu polskiego oblegał Kraków, wpadł Rotmistrz Hołubek z oddziałem Tatarów i Kozaków na Szląsk, by na jego tyłach zrobić dywersyę, i on to spalił Bielsko i wsi kilka, a między temi zupełnie zniszczył Jakubowice. Już ich więcej nie odbudowano, pozostała tylko nomenclatura, a grunta rozdzielono między Bangów, Michałkowice i Siemianowice - to jest inne posiadłości Mieroszowskich.

W Księstwie Siewierskiem

przeważnie odgrywali rolę. I Łab:

Skarbnikiem Bendzińskim był w r. 1558 Jan.

Starostami Grodzkimi i Sędziami Generalnemi Ziemskiemi X. Siewierskiego byli Jan, syn Wojciecha Podwojewody, a po nim syn jego Jan Krzysztof.

Starostą Sławkowskim był Wojciech syn Wojciecha a brat powyższego Jana.

Chorążym X. Siewierskiego, więc Sygnifarem - a zarazem Wiechelmanem tego kraju był Kazimierz syn i brat powyższych Starostów Siewierskich.

Kanclerzem księstwa, a zatem także Sygnifarem był X. Jerzy, zarazem Proboszczem Siewierskim.

Pisarzem Grodzkim był młody

s

Źródła

z których czerpał autor, były następujące:

Krakowskie Ziemsko-Grodzkie Archiwum. Jedno z najbogatszych archiwów krajowych. Obejmuje ono

I. Acta Castrensia 1° 409 ksiąg Acta Inscriptionum od r. 1430 – 1791.
Cracoviensia – z tych najdawniejszy akt Mieroszowskich Sołtyczany jest Lib. 16° sub anno 1456.

2° 12 ksiąg Libri Relationum 1573 – 1791. Najdawniejszy: Libr. 16° sub. anno 1590.

II Acta Terrestria. 1° 24 ksiąg Protocollon Manifestationum et Oblata
Cracoviensia rum. Od r. 1773 – 1796. Najdawniejszy Lib. 19 pag. 69 sub anno 1791.

2° 12 ksiąg Protocollon Inscriptionum et Transactionum. Od 1766 – 1790. Najd. Lib: 11 sub. an:

3° Protocollon Decretorum ksiąg 10° od 1777 – 1797. – Najd. Libr. 6. pag. 544 sub anno 1789. –

4° 6 ksiąg. Acta Colloquiorum terrest. 1388 – 1665. Najd: Lib. 1. pag 182. sub. an. 1401. –

Nagrobki

Gdy Salamony wygasli, my zaś po nich odziedziczyliśmy Mysłowice,
więc, uważam za stosowne i o ich nagrobkach tu wspomnieć. —
Cf. Grabowski. Star. Krak. pag 130. Wędrowiec. Pam. akr. II pag. 182. 183. 184.
Kaplica w kościele P. Maryi w Krakowie — wchodząc głównemi drzwiami zaraz
po prawej ręce jest ich kaplica familijna — W tejże mają pomnik jeden — a
dwa na początku bocznej prawej nawy Kościoła — Wszystkie brązowe (mosiężne)
w kształcie prostokątnych podłużnych wielkich tablic wmurowane, na któ-
rych ryte albo też wypukłe postaci ich stojące naturalnej wielkości
napis zaś w około na bordiurze — pomniki że mają wielką wartość archeologicz-
ną — Są one:
1° Generosus ac Nobilis Dominus E.....us Salomo, Capitaneus et Supparius
Drohobyczensis, & Civis Cracoviensis. Orate pro eo. Anno Domini M. CCCCC. IIII
ipso die S[ti] Martini obiit —
2°) Hic jacet Nobilis vir Petrus Salomo de Benedictovice. Consul Crac. Obiit
Anno D[ni] 15IV.I. (1541) cujus anima requiescat in pace. (Dobroczyńca Kościoła,
fundował przy nim Mansionarzy.)
3. Bez napisu tylko z ich herbem Łabędź. —
We wsi Modlnica Wielka przy Krakowie znajduje się Inwentarz pod tytułem
„spisanie imienia Modlnice wielkiej i części do niej w Małej Modlniczce będącej
„z jej wszelakim gruntem, pożytkiem, osadą, budowaniem i sprzętem we Dwo-
rze będącym, jako się zastało po oddaniu wiecznem urzędownie prawaniem od
„potomków nieboszczyka P. Mikołaja Salomona Młodego J[o] Mci Panu Stanisł.
„Fogelwiedrowi K. J[o] Mci Sekretarzowi a na ten czas Posłowi J[o] K. Mci z Króla
„Hiszpańskiego. &. &. Die quinta Septembris Ao. D[ni] 158 secundo &. —
W tym Inwentarzu znajduje się spis dokumentów zamku na owczas byłych,
między niemi wyłączone:
1521. r. Król Zygmunt uwalnia na lat 5 od obowiązku do stawania do pospolitego
ruszenia trzech Braci: Andrzeja - Mikołaja i Stanisława Salomonów.
Nominacyę tegoż Andrzeja na Burgrabię Zamku Krakowskiego — Mikołaja syn
(Starego) także Mikołaj (Młody) był Właścicielem Modlnicy —
Z tegoż Inwentarza wypisuję dalsze:
„Dla pamięci spisuje się za co jest Modlnica i od kogo kupiona, item co pomnieć
„do zapisów, aby były doskonałe &. — Ze śmiercią P. Mikołaja Salomona Mło-
„dego, Modlnica, imienie to, jako i[ż] — Wyjmat z części w Małej Modlnicy, przy-
„padło na siostry jego, których było siedm, — od których się ta Modlnica kupiła,
„a wypisuje się za kim która była:
„pierwsza za P. Janem Węzykiem, z którego pozwoleniem swoję część przedała, od-
„dała wedle prawa.
„Druga za P. Janem Gostawskim, z którego także wolą swoją część przedała i oddała.
„trzecia także niezupełna, która jest za P. Stanisławem Kuczkowskim ×
„czwarta także za P. Andrzejem Lipskim
„piąta także za P. Chrystoph. Myroszowskym
„szósta co była za P. Klempem Stanisławem zmarła, a synowie jej cum tutore
„patr. & amic. proximior. de linea paterna przedali swoje części i drugich braci i
„sióstr młodszych części cum evictione.
„siódma niewydana Panna Ursula, za której część zapisał się cum evictione
„P. Hieremias Wilczkowski in forma amplissima. &

której pomnik w Kościele P. Maryi w Krakowie ×

W Mysłowicach w Kościele jest pomnik następujący:

D. O. M.

G.(enerosa) Catharina Kozłówna (znaczy herbu Kozioł.)
de Górskie (z Górskich – czyli Panna Górska)
Salomonova Vidua
O(lim) G(enerosi) Nicol(ai) Salomonis haered(is) bonor(um)
Mislovicien(sium), uxor devotissima
quae
in honorem divae Catharinae & S.tae Annae, ut vi(duarum) ar(bitra)
Ecclesia Mislovicen(si) & sufra(ganeis) ae(dis) suae 700 tal.(entos)
p(ro) obligat(a) in erect(ionem) expr(essam)
dedit 1614. P(ro) Mem(oria)
posuit Pastor Eccl(esiae)
an(no) 1742 ....

WB

(odczytał Stanisław Mierosz.)

Jako w właściwem miejscu powiedziano, gdy Mikołaj Młody zmarł bezdzietnie
dobra Mysłowskie odziedziczyła siostra jego Hedwiga żona Krzysztofa Miero
szowskiego – Brata Wojciecha – Tu tylko dodaję: Jedna Salomonowna była
za Andrzejem Lipskim, druga z Krzysztofem Mieroszowskim – zaś synowica
tejże a córka Wojciecha, tj. Katarzyna M. była za Janem Lipskim. Trzecia
Salomonowna była za Janem Gostawskim – a żona Wojciecha M. była Dorota
Gostawska. – Ten Jan Gostawski występuje w Grenzberichtlezung 1624. –
W kościele Mysłowickim ma zaś pomnik Michał Gostawski Dziedzic Za
górza i Klimontowa – praepositus Myslovicensis – on posłał wsze sprzęty
także na Mansyonarzy + 1679.

Czas z d. 16. Listop 855. N.o 261. feuilleton. „Groby Lipskich z Lipia przez A. B.
„na zewnętrznej ścianie kościoła od Dziedzińca wmurowane są dwa marmurowe
„nagrobki Lipskich godne uwagi – Jeden z 1627. opłakuje syna, wcześnie zmarłego, że
„ubolewając że nawet za Ojczyznę walczyć niemógł – Drugi Czerwony wyobraża
„Jana Lipskiego Rządcę Starosądeckiego, strażę i Ordyńską czynnymi w całej zbroi
„przy szabli, której rękojeść worką główkę, stamuszkiem wdziobić – U nóg
„szyszak z pióro od przodu, snad uchron ki nosa. Obłuże uszłodzone. Żona
„jego Katarzyna z Mieroszowiczów w stroju szlacheckiem tej epoki. Obojé klę-
„czą pod krzyżem Zbawiciela Rok 16?3. Trzecia liczba uszkodzona – naturalnie
„sposób będzie podobno późniejszy od pierwszego nagrobku".

Na miejscu zdjęte rysunki okazały co następuje:
I Nagrobek: Tablica marmurowa – na wierzchu w wałku ozdobne IHS. w środ-
ku każdego boku główka aniołka. po 4. rogach tablicy z herbami około każde
go który S. L. Z. L. (Stefan Lipski z Lipia) z prawej od góry Śreniawa – z
lewej Śreniawa – (herb Lipskich) – z dołu prawej Sulima – z lewej Berszten I.

„Ledwiem jak kwiat z gałązki wyszedł, który | Zawiśnie niedopuścił innych lat gonić
„Znakiem jabłka jest, jam był Rodzicom podporą | Stawę dźwignąć dom Lipskich, mężnym Polskę bronić
„Między mnie przeciwny wiatr uderzył z Zachodu | Com miał w sobie ludzkiego, kamień to przywalił
„Zciągł nadzieję Rodziców – w mię głębszego Brodu, | Z Aniołami mnie złączył, ode krwi oddalił.

Żyjąc miesięcy pięć, dni 7. miesiąca maja umarł Stephan Lipski w Starym
Sączu. Żałośni Rodzicy tu go pochowali Jan Lipski z Lipia Rządca Sta
rosądecki y z Katarzyną z Mieroszowic Lipską. 1627.

Generosae Barbarae, filiae olim Gnosi Nicolai Szalamon de Mislowicze, consorti vero legitimae Generosi Stanislai Kuczkowski de Kuczkow, antea Zupparũ Cracovieñ ad praesens praefecti Woinicien; prudentia comitate, pietate in Deum et homines insigni, caeterisq̃ virtutibus clarissimae matronae, quae relictis unico filio, Nicolao, Catherina, Zophia et Ursula filiabus, cũ vixisset annos XLVIII mortua Cracoviae año MDCIII. Die XI feb.; Generosus vero Nicolaus Kuczkowski de ~~Kuczkow~~ Kuczkow Aulicus SRM, Matri suae charissimae hoc epitaphiũ merens posuit

215

D. O. M.

Hospes

Quicunque mortalitatis consideras Exempla

Scias hoc in tumulo reconditum nostrum

Adalbertum in Mieraszewice Mieraszewsky

Michałowice, Siemianowice, Bangow Haereden

Vice Palatinum quondam Cracoviensem

Hic

Quidquid Amicis, Patriae, Religioni et Deo

Obsequium, Amor, Pietas et cultus succepit

Catholicus persolvit

Anno Dni 1647.

O Mors

Amata, fati sors

seu

Amarum amarissimarum Lachrymarum mare

heu

Quantos tu immisisti, horrida crudelis

Ex oculis, oribus, Cordibus

Patris, Matris, Patruorumque

Elicuisti

Planctus, gemitus et suspiria

Tu avara

Quinque speciosis ante assumptis nondum satiata filiis

nunc sextum

Joannem Christophorum Mieraszewsky Notarium

Castrensem Severiensem 22. annorum parvae nimirum

aetatis

Sed magnae Expectationis eripuisti Adolescentem

atque sic

Solatium Parentum, Decus familiae, spem totam

Patruorum, proh dolor, ademisti

Ergo tuae Crudelitatis

Paterni vero et Materni moeroris

Sculpta per Parentum scripta per Patruum

hic appenditur Memoriae.

Obiit die 24ta Aprilis 1674.

22

1652

D. O. M.

Jucundus, gratus, Comis, sermone jocosus

Pulchrior et toto nobilis orbe Puer.

Ante me abis Dilectus, neque amplius ibimus una

Nec mihi, nec Matri dulcia verba datis.

Adalbertus de Mieraszewice Mieraszewsky

filio suo Sigismundo dilectissimo

Maerens genitor affixit

AD. 1659. d. 15t. Novembris.

Stanisław Franciszek Mieroszowsky na Siemianowicach, Jakubowicach i Bangowie
d. 8t Maja 1593. kupił Krzysztof Mieroszowski od Krzysztofa Siemianowskiego Siemianowice za 1470 zł.
20t Septembr 1651. Theilungs zettel między braćią – najstarszy Krzysztof Mysłowice – drugi Jan dostaje Michałowice – najmłodszy Wojciech Siemianowice – Jakubowice, Bangow –
[illegible] sprzedaje 23t Juli 1692 Stanisław M. Siemianowice – Jakubowice i Bangow Kasprowi Hunter za 6300 Tal. Śląs.
Żona Stanisława Ewa de Holly de Ponilec – córka Henryka na Kortowej Górze, Bobrku i Chropaczowie (ostatni kupił 15t Juni 1693) zmarł przed 1701. –

Corpus meum in Ecclesia B.V. Mariæ in Circulo ubi etiam Corpora Antecessorum meorum requiescunt ante altare Passionis D[omi]ni, ubi de facto absolvendi sacrificii Missæ pro peccatis meis sepeliri desidero —
pro funere Missis Eleemosinis . . . . assigno duodecem milia Florenorum
Item assigno octo milia fl. pro distribuendis tricesimis & Eleemosinis inter omnes Conventus Regularium & Moniales
Datum Cr[acoviæ] die 1a 10bris 1751. —
R[everen]do D[omi]no 1756 - Sabbathi 25 Mensis Septem[bris] - in Capitulo Crac[oviensi] præsens testamentum lectum & in omnibus punctis contentis approbatum libroque ultimarum voluntatum seu Testamentorum ingrossari demandatum / Gaspar Szajowski Publicus & Actorum
— R[everen]di Cap[ituli] Cath[edralis] Crac[oviensis] Notarius.

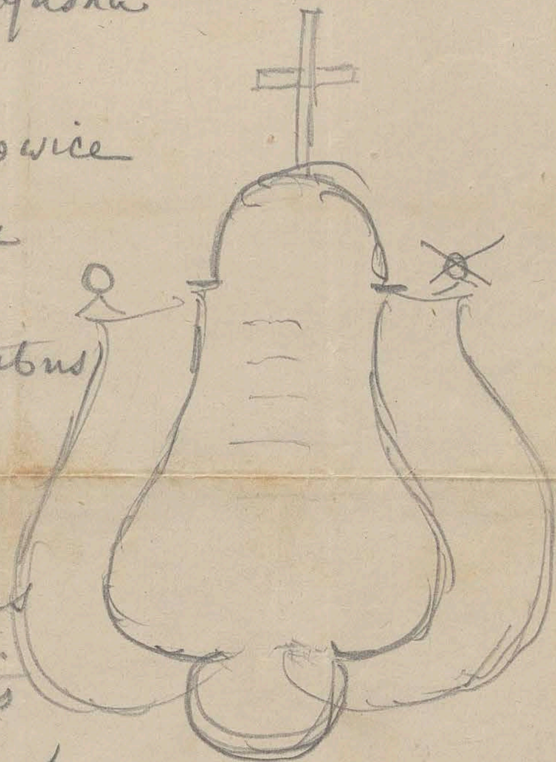
Codicilli

Monti Pietatis ad commodum publicum ubogich ludzi hanc Eleemosinam quæ non veterascet scilicet, operario quarum [illegible] in æternum manet reponas ex parato peculio trzydzieści tysięcy adjungendo dawnych danych dwadzieścia tysięcy, aby ci Boża prowili pro remissione peccatorum meorum & misericordiam Divinam duszy mojej impetrare mogli; których sumy 50000 Protectores, R[everen]d[issi]mum Capitulum Cracov[iense] Nob[ilem] ac Spect[abilem] Magistratum Crac[oviensem] assigno, desiderando aby Mons Pietatis quolibet anno aniversarium cum vigiliis & Missis Centum & distributione 30 fl. był adstrictus pro anima mea.

Protestacya być [illegible]

D. O. M.

Piae memoriae Annae,
Stanislai de Męcina Krzesz
Et Annae de Wazyn Wazyńska
filiae
Christophori de Mierozowice
S. R. M. Secretarii
Coniugi,
Animi et corporis dotibus
ornatae
Distributis in Ecclesias
Et pauperes facultatibus
non adimpletis 25 aetatis
matrimonii annis ~~2~~ duobus
A° 1652 defunctae
Maestus maritus
Et consanguinei
posuerunt



1652
25
1627

270
5
1350
21
15.50.

W Chrzanowie w Kościele po lewej ręce obok Wielkiego Ołtarza, czarny marmurowy, gotycki Nagrobek – u spodu herby Słepowron i Klose. Napis

D. O. M.
Wiktoryi z Klozów Mieroszowskiej
ur. d. 17° Grudnia 1789.
zm. d. 29° Maja 1829.
pomnik ten
postawiły
Dzieci. –

Zaś jej grób w kaplicy zamyka płyta czarna marmurowa z napisem

D. O. M.
Victoria de Klose
Mieroszowska
obiit
d. 29. Mai. 1829.

W Uniejowie na Cmentarzu pomnik Marmurowy z herbami Gryf i Słepowron postawiony Ewie z Chronowskich Mieroszewskiej.

Wystawiony grób familijny Ordynatów Mieroszowskich przy nim z jednej strony odrestaurowany pomnik Stanisławowej, a z drugiej przeniesiony pomnik Maryanny Mieroszowskiej.

W Krakowie na Cmentarzu był pomnik marmurowy w kształcie piramidy na stopniach Kunegundy z hr. Zborowskich Ordynatowej Stanisławowej M. zmarłej 1810 r. pomnik czasem się porozwalił i wyszczerbionym został. Zabrałem szczątki jego, aby czasem go wyrestaurować lub wyznaczam inny postawić. Zaś jest pomnik w kształcie stojącej tablicy z piaskowca z herbem – przez Julię z M. Wiktorową matce jej Mariannie z Kuszolskich M. postawiony. – P. Kostecki zamierza wydać opis tego Cmentarza i plan sytuacyjny – taktowy tym był dotąd. – Napis na pomniku Stanisławowej M. był taki

na stronie pierwszej Kunegonda hr. Zborowskich
Mieroszewska ur. 1762 zgasło
Nazbyt 20 lip. 1810.

" drugiej Zacna Pani Matka i Żona
Pod tym marmurem złożona
Anioł Dobroci na Ziemi

" trzeciej Niech wiecznie żyje z Świętemi
Gościu chcesz uczcić jej cienie
Daruj cnocie westchnienie.

W Krzęcicach w powiecie Jędrzejowskim – w Kościele parafialnym – nad drzwiami do Zakrystyi pomnik czarny marmurowy z medalionowym portretem, który był już uszczerbiony, wyjętem – w to miejsce sprawiłem kopią na blasze – a medalion mam u siebie – Napis

D. O. M.

Tu złożone są zwłoki W. Jmc Panny Katarzyny, niegdy JW. Stanisława Łętowskiego podkomorzego Krak. wnuki, a kollatorów Kościoła i dóbr tych dziedziców JWW. Heleny z Łętowskich i Felicyana z Dąmbskich Mieroszowskich Generalstwa, córki z pomiędzy Rodzeństwa swego, jedynej – która nad. 26. miesiąca Stycznia R. 1787 wieku swego rok 21. poczynająca, cnoty, przymiotów pełna, dług śmiertelności wypłaciła. Prosi Cię Czytelniku

Dicat os tuum suave
Pro unum pater et ave.

w Będzinie. Jest Kaplica Grobowa – i grób przy Ołtarzu S^tej^ Tekli – są dwa portrety pod wojewody Trzcieńska i żony jego Doroty Gorlewskiej – ale pomnika żadnego już niema

w Siewierzu w ścianie prawej od wejścia w Kościele parafialnym z Marmuru Chęcińskiego z portretem –

Józef Hrabia
Mieroszewski
w dobrach swoich Żarzec
po 75 latach poważnego życia
d. 6° Kwietnia 1833 r.
zmarły
do znakomitych w kraju zasług i godnych Cnót obywatelskich
szczyt dobroczynności
której biegu przytym dosięgnął wieku.
ten dowód czci
pamięci Jego przynależnej
ręką przyjaźni i wdzięczności
wykreślony
odbiera

wysławiony mu przez Miejscowego Proboszcza – między domownikami ś.p. M. i Kapelana X. Józefa Wieczorkiewicza Kanonika Katedr. Kieleckiego – którym Józef M. legat wypłat 2000 Zp. wyznaczył.

(X) W Mysłowicach w Kościele

Przy Wielkim Ołtarzu po lewej ręce — naprzeciw pomnika Krzysztofa jest wmurowana tablica marmurowa czarna — Rococco — u dołu z herbem malowanym (bez Krzyża) — a z portretem medalionem u góry — na niej napis:

A. M. D. G.

Divae matris nascentium honori
Perillis Rendmi D. Georgii Ant. de
Mieroszowice Mieroszewski
Eccl. Cath. Crac. Can. Custos Coron. Regni
Polon. Praep. Mysl. Ecclesiam hanc pro duplo
Aedificavit, ornavit, decoravit,
quam
Illustr. Rndmi D. Michael Kunicki
Eps. Ardinocensis Suff. Crac.
Abb. Clar. Tumbae Dom. 2a p. Pascha
Anno Dni 1744. die 19 Apr. consecravit
Diemque anniversa Dom. sectam
p. Pentecosten assignavit
Tu vero pie Lector, Deum Matremque
Ejus colas et pro Benefactoribus hujus
Ecclesiae eundem
exora!

W głównej nawie, po lewej ręce od wchodu, tablica marmurowa czarna, nad nią urna z płomieniem, po obu stronach pochodnie gorejące. — Napis.

Felicyanowi i Helenie z Łętowskich
Mieroszewskim Małżonkom
na Majorat Mysłowski, po Wincentym
Synowcu, wstępnym
Stanisław Mieroszewski Syn
i Kunegundzie z Hr. Zborowskich
Małżonce
pomnik ten
w dowód synowskiej i małżeńskiej miłości
położył
1814. R.
i prosi o westchnienie do Boga.

Na parapecie choru jest w rzeźbie herb X. Kustosza. Ślepowron kompletny hełm z lambrekinami — nad nim kapelusz duchowny — jako supporty dwa skrzydlate gryfy — ale tarcza — jak on jej zawsze używał czerwona. —
Na dworze Mysłowskim na frontonie medalion niebieski; na nim złote litery SM. (S. M.) Stanisława M.

W Krakowie.

W Kościele Panny Maryi. W nawie głównej — wchodząc po prawej ręce, wielka draperya czarna marmurowa roccoco — pod nią herb w kolorach (dobry) nad nią portret medalion (z niego kopia w Karniowskim zbiorze).
Napis następujący:

Cf Czas z d. 28 Sierp 1861. Kościół N. P. Maryi w Krak.

XVIII Stulecia zajęte wiele miejsca grobowcami w stylu rococo i baroco — ... i Mieroszewskich.

D. O. M.

In hoc Circulo Mariano
Annulum posuit gentilicium
Georgius Antonius de Mieroszowice
Mieroszewski
Cathedralis Cracoviensis 45 annis Canonicus
Custos Coronarum Regni
Joannis Patris & Benignae Wilczkowna matris
filius gratiae & Benignitatis
vere secundo genitus
de sanguine nobilis
virtutum prosapia nobilissimus
Ad Tribunal Regni Judex saepe — semper justus
Ecclesias, bonus pastor — alias fundavit
Ornavit alias — in omnes beneficus
Montem pietatis Cracov. manu liberali
auxit
dignus. qui senio venerabili & misericordia
Pater Capituli & Pauperum diceretur
Laudem ut vivebat bene — vixit optime
anno 1756. 24. 7bris aetatis 79.
quem vides in stemmate corvum viator
Audi hodie mihi, cras tibi

W prawej nawie, po lewej ręce, mały pomnik. Na czarnym marmurowym postumencie kolumna różowa. W zwieńczeniu postumentu urna czarna, na niej herb Jastrzębiec. — Napis:
Stanisławowi Hrabi Grzembskiemu
Komandorowi Orderu Sgo Szczepana
Prezesowi Appelacyi Trybunału Lwowskiego
zmarłemu d. 5go Lipca 1808 Roku
Tudzież Synowi jego, Gracyanowi w 20 r. życia
i już gasnącego Imienia
Andrzejowi Grzembskiemu
nieodżałowanej pamięci Braciom
Joanna z Grzembskich Mieroszewska
przeczute i nigdy niewygasłe przywiązanie
wieczną pamiątkę dla ich popiołów
zostawia.

W kościele OO. Reformatów w kruchcie, czarna marmurowa tablica — napis:

D. O. M.
Helena z Łętowa Łętowska
Felicyana Mieroszewskiego Dziedzica
Wysłowskiego, Orderów polskich Kawalera
Małżonka, prosi o westchnienie do
Boga. — 1794.

W kościele Sgo Piotra na końcu bocznej, lewej nawy przez Stachowicza al fresco malowany pomnik. Portret Stanisława M. trzyma roztropność i obronę, po symboliczne figury cnot głównych — herb jego i jego żony (Jastrzębiec) u góry herb. Woj. M. Krak. Wkoło portretu napis: Stanisław Mieroszewski Dziedzic Wysłowski — u dołu In te Domine speravi, non confundar in aeternum
odnowiony przez Lipnickiego w r. 1868.

II. Nagrobek: Podkoło z Marmuru zasklepione, trzymane po bokach przez pięknie rzeźbione Karyatydy. Na środku pola Krzyż ze Zbawicielem — po prawej którego Rycerz, przy jego nogach chełm (jak Czas opisał) po lewej kościół z pęk z arrem. Nad tułowiem herb o 4. polach — Górne prawe Szreniawa — lewe ... dolne prawe Ciołek lewe Sulima — hełm z lambrekinami — na nim między bawolemi rogami niedźwiedź. — Napis. D. O. M.

„ Wszystko co śmiertelności własne należało
„ Tu mi życie skończone położyć kazało, —
„ A duch, że nie umiera, Ojcu mego Chwały
„ pewien jem, że dostąpi — i tam będzie trwały.
„ Jan Lipski z Lipia Rządca Starostwa gdy żyję lat 45 w łasce Bożej umarł
„ d. 25. Marca 1631.

III. Nagrobek w kościele, gdzie jest Cimborium. — Marmurowy prostokąt podłużny w środku niego Krzyż — po prawej którego Szlachcic zbrojny — w kopanie i dole — u stóp herb Poraj i litery S. S. Z. S (Stanisław Skulski z Skulic) po lewej którego niewiasta z welonem — u stóp herb Slepowron i litery K. S. Z. M. (Katarzyna Skulska z Mieroszowic).

Jest to pomnik Katarzyny M. córki Wojciecha M. i Doroty Gostawskiej, 1º voto za Janem Lipskim 2º za Stanisławem Skulskim. — Matka tego Stefana Lipskiego którego Nagrobek. — Ojciec Stanisława Skulskiego Mikołaj miał za sobą Jadwigę — Ojciec Jana Lipskiego Krzysztof miał Katarzynę Mieroszowską siostry, córki Jana M. i Zofii Gubałtowskiej. — (Ta to Jadwiga przyniosła Krzysztofowi M. fund. Ord. wieś Bieńkowice.

W papierach po X. Jerzym Mieroszowskim S. J. znajdujących się u Andrzeja M. w Wolicy są odpisy następujących pomników.

I.

D. O. M.

Quicunque mortalitatis consideras Exempla,
Scias, hoc in tumulo reconditum nostrum
Adalbertum in Mieroszowice Mieroszowsky
Michałowice, Siemianowice, Bargów haeredem
Vicepalatinum quondam Cracoviensem
Hic
Quidquid Amicis, Patriae, Religioni & Deo
Obsequium, Amor, Pietas, & Cultus suscepit
Catholicus persolvit
Anno Dni 1647.

II

D. O. M.

Jucundus, gratus, comis, sermone jocosus
Pulchrior & toto nobilis orbe, Puer.
Ante ma abis Dilectus, neque amplius ibimus una
Nec mihi, nec Matri dulcia verba dabis
Adalbertus de Mieroszowice Mieroszowsky
filio suo Sigismundo dilectissimo
Maerens genitor affixit
A. D. 1659. d. 15a Novembris.

III.

D. O. M.

O Mors

Amara, fati sors

seu

Amarum, amarissimarum Lachrymarum mare.

heu

Quantos tu immittes, horrida, crudelis

Ex oculis, oribus, cordibus

Patris, Matris, Patruorumque

Elicuisti

Planctus, gemitus & suspiria

Tu avara

Quinque speciosos ante assumptis nondum sata filiis

nunc sextum

Joannem Christophorum Mieroszowsky Notarium

Castrensem Severiensem, 22 annorum parvae nimirum

aetatis

Sed magnae expectationis eripuisti Adolescentem

atque sic

Solatium parentum, Decus familiae, spem totam

Patruorum, proh dolor, ademisti.

Ergo tuae crudelitati

Paterni vero et Materni moeroris

Sculpta per Parentum, scripta per Patruum

hic appenditur Memoria

Obiit die 24° Aprilis 1674.

Czyje te pomniki, wypada objaśniać, bo napisy układał Patruus, Stryj, a zatem Brat Wojciecha, – to jest Krzysztof fundator Ordynacyi, znany pisarz i poeta – Onto zapewnie i dla tych napisy układał.

W Myslowicach w kościele po lewej stronie Wielkiego Ołtarza wmurowana tablica marmurowa czarna z herbem (ale bez krzyża). Portret w Medalionie – pomnik to Krzysztofa fund. Ord. – ale napis przez niecnych łobuzów (x)

Pomnik zaś Anny z Męcińskich Krzeszowej pierwszej jego żony jest w Kościele P. Maryi w Krakowie

P. Komnicki z Krakowa powiadał mi że w Racibórzu w kościele widział pomniki Mieroszewskich – jakie i czyje niepamiętał – Będę robił poszukiwania – a ich Rezultat tutaj zamieszczę. –

~~Także w kościołach Będzińskim – Siewierskim – i nowym Zagórskim w późniejszych czasach zrobię poszukiwania.~~

~~[illegible]~~ tablica najwybitniej wmurowana w kruchcie kościoła parafialnego w Chomranicach pod Sączem ~~[illegible]~~ Mieroszewskiego Marcina ... ~~[illegible]~~ ...

Urodzony P. Marcin Mieroszewski Cześnik Kijowski prosi o trzy pozdrowienia ✝ ✝

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ ...

176

Jaśnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

List z 31. m. ucieszył nas niezmiernie, jest nam bowiem dowodem, iż Wielmożni Państwo Dobrodziejstwo raczycie niekiedy o nas wspomnieć. Życzeniu Pana Hrabiego w liście tym wyrażonemu byłbym natychmiast zadosyć uczynił, lecz niepogoda dosyć stale nas prześladująca wstrzymywała mnie, aż onegdaj zdołałem przedsięwzięcie wykonać. Rezultat jest następujący:
Napis ów nie znajduje się w zakrystyi ale raczej w kruchcie czyli przedsionku kościoła ekonomanieckiego, umieszczony w ścianie na płycie marmurowej około 1 stopę kwadr. wielkiej i złotymi literami ryty, brzmi zaś jak następuje:
+ Urodzony P. Marcin Mirowszewski cześnik Kijowski prosi o trzy pozdrowienia.
Nie ma więc ani roku zgonu wyrażonego ani

też żadnego innego bliższego szczegółu. Jeżeliby
zaś Panu Hrabiemu przyjemnie było, to prosiłbym
o podanie mi tego, co Wielmożnemu Panu Dobro-
Dziejowi w tej mierze jest wiadomem, a ja po-
szukałbym tak w księgach kościelnych ekomra-
nickich, jakoteż w archiwum miejskiem no-
wosądeckiem, które mi jako radnemu miejskie-
mu każdego czasu stoi otworem. Proszę więc tylko
o podanie w przybliżeniu czasu, kiedy Marcin Miro-
szewski miał życia w naszej okolicy dokonać, a ja
dołożę wszelkiego starania, aby – o ile tylko można
będzie – bliższych szczegółów dostać.

Polecając moje usługi Wielmożnemu Panu Dobro-
Dziejowi, proszę oświadczyć nasze głębokie uszanowanie
Pani Hrabinie Dobrodziejce i przyjąć zapewnienie
wysokiego poważania i żywej wdzięczności z jakiemi
zostać pragnę Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego

uniżonym
Profesor Stoczesz

Nowy Sącz dnia 17 Paźdz. 869

Ignacy Mieroszowski

1. Der Wanderer. Wien 23t. Novem. 1854. N. 539 Morgenblat.
2. Das Memorial des Pyrenées
meldet, dass am vorigen Montag ein seit langer Zeit in Pau zurückgezogen lebendes Mitglied der polnischen Emigration begraben würde. – Es war Graf Ignaz M. Oberst u. Ritter des Ordens Virtuti Militari – Die höheren Offiziere u. eine Abtheilung der Garnison, wohnte dem Begräbnisse bei. –
3. Czas N. 273. Środa 29 Listop. 1854. Korrespondencya: Pau – d. 15. Listop.
Zapewne doszła już do Krakowa wiadomość o zgonie śp. Ignacego M. Ordynata i b. Pułkownika wojsk polskich, – ale pozwólcie, abym jako świadek naoczny, przesłał wam kilka szczegółów o śmierci i pogrzebie tego zacnego człowieka, który, nie wątpię, żałowanym będzie tak, jak na to zasługiwał. Poprzedzę je krótkim rysem jego życia, nie dla was, ani dla Krakowa, bo wszakże on był prawdziwem „Krakowskiem dzieckiem”, – ale dla waszych krajowych i zagranicznych czytelników. Ignacy M. urodził się r. 1789 i bardzo młodo wstąpił do sławnego pułku Brunatnych pruskich Huzarów. Z tym pułkiem odbył całą kampanię 1806 r. – W r. 1807 po ustanowieniu X. Warszaw. uwolnił się od służby pruskiej, – i wstąpił do ówczesnego wojska Polskiego, – i w 5 pułku Strzelców Konnych, w stopniu Kapitana odbywał pamiętną kampanię r. 1812. – W dzień bitwy pod Berezyną dostał się do niewoli, z której powróciwszy oddawał się życiu obywatelskiemu i sztukom pięknym, których zawsze był wielkim zwolennikiem. – Nie pomnę już w którym roku, ale coś około 1824 czy 25. odbył podróż do Szwajcarii i Włoch, ale prawdziwie jako artysta bo piechotą. Mieszkańcy Krakowa zapewne mile wspominają dotąd obcowanie jego, wykształcenie umysłowe, dowcip w rozmowie i piśmie przypominające Attycyzm 18. wieku. Towarzystwo Przyj. Nauk powołało go do swego grona. Po r. 1830 opuścił swe rodzinne miasto, bo zdrowie jego wymagało pobytu w cieplejszych krajach, – udał się do miasta Pau w bliskości Pireneów, tam w nadobnej okolicy zbudował sobie willę, gdzie znów do dawnych, zamiłowanych zatrudnień

powrócił, i powszechny szacunek władz i mieszkańców Pau wkrótce pozyskał. Rodacy z Kraju, dawni jego znajomi z Krakowa, którzy go w podróżach swych odwiedzali, znajdowali w domu jego zawsze wrodzoną mu gościnność i przyjacielskie przyjęcie. — Podobało się Opatrzności aby Ś.p. M. który przeszedł tyle smutnych kolei i dotkliwych a długich boleści, zeszedł z tego świata wskutek małego kaszlu (fluxion de poitrine) który w przeciągu dni 7 zakończył życie szanowanego przez wszystkich. Umarł d. 11. b.m. o godzinie 11 wieczór w 65 r. życia. Śmierć jego śmiało powiedzieć mogę, dotknęła żałośnie mieszkańców Pau i okolicznych włości, którzy wszyscy bez wyjątku, bogaci i ubodzy, od P. Prefekta departamentu, krewnego Cesarza Napoleona, aż do ciemnych żebraków, dla których ś.p. M. był prawdziwą opatrznością odprowadzili go na miejsce wiecznego spoczynku. Załoga wojskowa z całym sztabem i muzyką oddała na grobie honory wojskowe ś.p. M. 2000 przeszło osób francuzów i cudzoziemców, zapisało się odwiedzając jego ciało, na znak szczerej sympatyi.

Sądzę że te szczegóły powinny osłodzić krewnym jego i znajomym w Krakowie poniesioną stratę. Świadek jego ostatnich chwil mogę jeszcze i to dodać, że chrześciańskie uczucia, dobroć serca i miłość bliźniego, który jak bardzo mało ludzi na tym świecie umiał połączyć z wesołym, żartobliwym, prawdziwie humorystycznym dowcipem nieopuściły go aż do końca.

Kilka pism wierszem i prozą zostało w jego papierach (Emigrant Chlebiński).

(Orzeł. pogoń)

№ 2910. Ignacemu Mierzyeowskiemu
Podpułkownikowi Szefowi Sztabu
z Korpusem Generała Brygady
Henryka Dembińskiego
z Litwy przybyłemu, stosownie do Art 2 Uchw.
z 5. Sierpn. 1831 r. przesyłają
Za Sekretarza Izby posel. Za Sekretarza Senatu
podp. Zwierkowski podp. Ks Wężyk

Izba Senatorska
Izba Poselska

na wniosek Komissyi Seymowych Izb Obu i po wysłuchaniu zdania tychże Komissyi, które wystawiły w żywym obrazie znakomite zasługi w Bojach na Litwie i w dzielnym z tamtąd odwrocie Gen. Bryg. Henr. Demb. i całego Korpusu Wojska pod jego dowództwem, oświadczają co następuje:

Artykuł 1.

Gen. Bryg. Hen. Demb. tudzież wszyscy Officerowie i Wojskowi zostający pod jego dowództwem rownież jak wszyscy Obywatele Litwy i Żmudzi

Dobrze się zasłużyli Ojczyźnie

Artykuł 2.

Lista imienna wszystkich składających ten Korpus na wieczną pamiątkę w Archiwum Senatu złożoną zostanie, - a każdy z nich w szczególności otrzyma po jednym Exemplarzu drukowanym tej uchwały, z wyrażeniem imienia i nazwiska swojego

Artykuł 3.

Sekretarz Sen. i Sekr. Izby Posel. upoważnieni zostają do wręczenia niniejszego oświadczenia Izb Obu Gen. Demb. w dowód powszechnego szacunku na jaki sobie wraz z całym Korpusem zasłużył.

Dan w Warszawie d. 5. Sierp. 1831.

Marszałek Izb. pos. — Władysław Hr. Ostrowski
Prezydujący w Senacie — Wodzicki
Za Sekr. Izb. posel. — Walenty Zwierkowski
Za Sekr. Senatu — Ks Wężyk

Dep. 7. C. M. S. Warsz. (L. S.)

(Oryginał u Wdow. Dembińskiej)

Nº 2246. W Warszawie d. 30º Sierp. 1831.

Sztab Główny
do
Wº Podpułkownika Mierosz. Ignacego.

Zawiadamiam Wº Podpułkownika, iż Naczelny Wódz siły zbrojnej narodowej, zaszczycił go ozdobą Krzyża Wojskowego złotego, na który Patent w zwykłej formie później odbierzesz.

p. o. Szefa Sztabu Głównego
Gen. Brygady
podp. Wieczyński.

Wojsko Polskie
Nº 9321.

w Kwaterze Głównej w Stupnie
d. 23º Września 1831.

Sztab Główny
do
Wº Pułkownika Mier. Ignacego

Mam zaszczyt zawiadomić Wº Pułkownika iż z woli Naczelnego Wodza umieszczony jesteś w Sztabie przybocznym Naczelnego Wodza.

Podszef Sztabu Głów.
Pułkownik
podp. Kamieński.

O kampanii Litewskiej porównaj
Dembiński Mein Feldzug in Litthauen. Lypsk.
" Pamiętnik. Poznań. 8vo.
Tam p. 92 i 107 cytuje Kapitanem 5. Komp. 5. Puł. Strzelców Konnych Ign. M. chorego w Mohylowie (ale potem był w Wilnie) w. 1812.

Całoroczne trudy Komit. Nar. Pols. nad. 8. Grud 1831 we Francyi zawiązanego. Paryż 1831–1833.
Lista tułaczów Pols. przystępujących do Zgrom. Ogóln. i do Kom. narod. pols. w Paryżu aż do końca Kwietnia
pag 109. Mier. Ignacy.

Rząd francuski mianował go Komendantem Depôt Emigr. w Paryżu.

Stanisław Mieroszewski

Biografię jego skreślił:
Czaykowski: Pochwała Życia i Zasług Obywatel.
śp. Stan. M. Ordyn. Mysł.
Czytana na pos. Tow. Przyj. Nauk. Krak. – i w pamiętnikach tegoż Tow.: i osobnem odbiciem drukowana. –
Że był posłem Sejmu 4-o letniego Cyw. Wojsk. komissarzem Pow. Księskiego – Komiss. królews. do kom. Skarbu, Szambelanem JKMci, – Marszałkiem Wojew. woj. Krak. w Konf. Generalnej, komiss. Cyw. Wojsk. Woj. Krak. Sędzią Pokoju na X-stwa – Lelów w W.M.Krak. – Reprezentantem Sejmowym. Prezesem komitetu prawodawczego. Członkiem kom. Budowy Mog. Kościuszki – Honorowym Tow. Przyj. Nauk Krak. Synd. XX. Reformatów i Założycielem i dożywotnim Vice Prezesem Tow. Dob. w Krak., to już jako to że był Ord. Mysł. powiedziano pod wszemi Rozdziałami. Mowy jego Sejmowe – przy zawiązaniu Konf. Gen. i w Tow. Dob. – tabie są zatajone. – Tu tylko wypisuję co mówi:
Wieniec, dwutygod. liter. N°4 z 1/2 862. pod tyt.:
Stan. M. Ordyn. Mysł. pierwszy wiceprezes T. D. w Kr.
Jednym z głów. Założyc. w r. 1816. Tow. Dob. w Krak. był Stan. Ordyn. Mier., a po jego zawiązaniu też dożywociem długi, gdy jak wygasł całego owego ruchu, dla tego atoli zasłużył sobie na szczególniejsze wspomnienie w dziejach Dobroc. m. Krak. – Gdy woj. Księstw. po ostatniej wojn. Napol. Kraków stał się przedtem stolicą potężnego państwa, szybko do rzeczy przechodząc, był istnym obrazem klęsk i nędzy wszelkiego rodzaju, jakie wówczas cały naród pols. dotknęły – a gdy go później wielkie sławą polskich prawdziwie a możnych rodzin dały sobie haslo tę tu stolę zamieszkać, tu swoich zasobów używać godnie tu część swych dochodów poświęcić dobru ogólnemu, dzieląc się z biedniejszemi od siebie. – Dość będzie wymienić rodziny Wodzickich, Wielopolskich, Potulickich, Gorczkowskich, Puszetów, Mieroszewskich którym godnie przodował Biskup J. P. Woronicz i brat Tekla z Wodzickich Małachowska – była to można powiedzieć jedna rodzina, serdecznym atoli spojona węzłem, nie na samych rozrywkach tylko czas trawiąca, ale nawzajem oświecająca się, coraz postępująca w szlachetności, i kto tylko do tego grona

przypuszczonym został, już niejako jako członek rodzi-
ny uważany, koniecznie uzacniać się musiał -
bo to-jak obszerniej na swojem miejscu powiemy
dając zapewniony przytułek tylu nędzarzom i ka-
lekom dziś począt. tek Tow. Dob. w Krak.
W takiem to usposobieniu odznaczył się i jaś-
niał Stan. Ks. Mier. – bo choć obranym został Pre-
zesem Tow. Dob. Biskup Woronicz, gdy ten jednak-
że jako Senator Król. pols. zaraz w początkach pra-
wie ciągle przebywał w Warsz., a następnie zos-
tawszy Arcybiskupem zupełnie się tam przeniósł
z Krak. z tych powodów rzeczywiście zaraz od zawiąz-
ku samego przewodniczył Tow. Dob. Stan. Mier. jako
pierwszy Wiceprezes – Niemały to zaszczyt choć
skromny i cichego publicznie, kto działaniu tak
godnie wywiązywać się umiał na swojem stanowisku
Bo jakiej to potrzeba pracy usilnej ciągłej, nie
zmordowanej wytrwałości przy pierwszych działa-
niach organizacyjnych zawiązkach podobnego zakła-
du, to ci najlepiej ocenią, którzy sami także o-
becnie krzątają się około założenia domu przytuł-
ku i pracy.
Następnie trudności napotykane w tego rod. przedsię-
wzięciach szlach. sam Mier. w odezwie swojej za
powód 1. 6. Kwiet. 823 w tym sposobie.
„Zdając wam sprawę szanowni Bracia, w ciągu zimo-
„wego zjazdu – z ochronów i starań naszych, mam sobie za
„powinność oświadczyć dzięki rzetelne tym wszystkim
„którzy talentami i ofiarami przykładali się i 7."
„już od wschód zawiązku się Tow. naszego [illegible], stałej Dobro-
„czyn. i opieki dla nędzy ludzkiej niezachwianej gorli-
„wości dają dowody. Zapas kasowy zostanie nas na mie-
„sięcy 7. Lecz wszystkiemu nasze nie mogę się odnosić do nieo-
„graniczonej liczby ubóstwa i zostawalibyśmy w błędnie
„gdybyśmy przenosili ich liczbę niewzmiernie mniej stosow-
„ni dochodów utrzymywali." (i dalej cały ustęp przedruko-
wany w Rocz. XXVI. z 1845. Cf wyżej – i X. Sołtyk kan-
„kat. Kr. będzie miał [illegible] zawiąz. Tow. Dob.
„naszego – nie wątpię, iż światły ten mąż rozwinie zała-
„dy i skutki usiłow. naszych, sprostuje on uniesienia
„przenośnej i myślnej wyobraźni w tak ważnym dla
„ludzkości przedmiocie.
Tak to ten światły, oszczęd. mąż przemawiał w Radzie
Tow. Dob., zachęcał współkolegów do wytrwałości, karcił
niesprawiedliwą krytykę, która to uważać się ma jako le-
karstwo stworzony, które zadane w małej ilości czyści
i uzdrawia, lecz w wielkiej, t.j. przesadzonej dozie szko-
dzi i niszczy. Lecz największej [illegible] i przyczynił się do
wzrostu inst. dopiero co rozwijającej się. W takim [illegible]

rzeczy. poświęceniem, wszędzie był z całą duszą, wszystko
podnosił i uszlachetniał, niezmordowanym był w wynajdo-
waniu coraz to now. pomysłów, ku coraz rozleglejszej
działaln. T. D. a gdzie potrzeba było tylko, wszędzie zaraz on
stawał znowu w obronie, czuły, poważny, mocny i wytrwał.
Wpośród nie odwiecił i niezmordował. Pojmując w całym
rozległości ten wyraz Dob., chciał by był wszędzie owszem
ulgą, gdzie jej tylko potrzeba było.

Niedosyć na tej mozolnej ciągłej pracow. dla ubogich
m. Kr. Warsz. niekończył dla nich łaskie i wtalnego mie-
nia, lecz dawał prawie ciągle dobrem powodowany sercem
jakoż ile akta Tow. D. wykazują dał wdzięcz. ofiarowania
Zł 95 i potem ofiarow. się dawać ciągle corocznie po Zł 216
a oprócz tego znowu miesięcznie po Zł 54. – wreszcie u-
czynił legat Zł 1000 dla sierot z zakładu T. D. do wie-
ków wychodzących. – i jeszcze na tem nie poprzestał, ale
co uważał znakomitszych dobr. serca osób przyjął, tak
że jego star. zapisali się na Czł. T. D. Ks. Albert Lasko-
Czerzyrski i ks. d'Anhalt-Pless Ferdynand.

To też jeszcze za życia w. 1821. oceniając te M. tak
wielkie zasługi, wizerunek jego ku zbudowaniu nie z
pochlebstwa rozpowszechniono z tym podp. Stan M.
Wd. – Tow. Dob. Rytej kraków wdzięczności. –

Najlepiej oddał mu zasługi sprawiedliwość na
posied. d. 29 lut. 1824. jego najbliż. kolega Wiceprezes T. D.
Mikorowicz Józef prezes Warsz. sądu appel., który to przemowę
jako wyjątkowo zdanie tu zamieszczamy, „Otwiera-
„jąc posied. dziś Tow. naszego postrzegamy z nieutulonym
„żalem serc naszych, nieobecność Stan. naszego naczelnego
„czł. Stan. M. którego w d. 15. bmsc. przejście do wieczności
„cała publiczność, wraz z osieroconem naszem Tow. przy
„obrzędach relig. opłakiwała i długo w żalu pogrążona zos-
„tanie. – Znakomite tego czcig. męża przymioty i nader licz-
„ne nieprzep. w publicznem i domowem pożyciu położone
„zasługi, w krótkich rysach oddane być nie mogą. Jak
„trudno jest porównać nawet wyrazom mającym świet-
„ność cnót jego w całym wystawić blasku i wielkości. Co
„mówię też sama cnota, powszechnie dozna twoi o-
„sobistej przyjaźni, zamiast wypowiedzi głośno świadectwa,
„jakie w tem miejscu przyjacielowi ludzi stoi nalezy, z
„piersi żalem ściśnionych, tłumiąc go, wydobyć nie pozwala
„zostawując obraz całego życia tego publ. męża biegłemu
„w wiernem odmalowaniu cnót i przymiotów godnych pow-
„szech. naślad., niech się tu godzi o tem tylko wspomnieć
„co do czcigod. M. we wszystkie naszego instyt. i wymierze-
„nia naszej troskliwości po jego utracie zamieszać możn.
„ – Śmierć jego wzorowa sprawiedl. ludziom tylko właści-
„wa, po odbytej wysokiemi nieba zakreślonej ziemskiej
„podróży, przeniosła go do tej wieczności, która jest nagrodą
„cnoty i ciągłych czynów. –
„Wśród tych czynów i tego poświ. się dla dobra Tow. naszego

„naocznemi byliśmy świadkami – powtórzymy więc tylko z
„wdzięczn. cośmy tyle razy z uwielbieniem postrzegali. Któż
„nad niego od samego zawiąz. nasz. Tow., któremu Stan.
„Naczelnik Rządu danego pierwszy nadał popęd, – na za-
„sadach Religii opierając się, świetnymi wzniosłego tegoż
„charakteru postępował krokiem. Któż gorliwiej zajmował
„się ulżeniem losu ludzi, przez naturę lub fortunę nie-
„cierp. skazanych. – Któż on to walcząc mężnie z stawiające-
„mi się zawadzie trudnościami, a nawet i przeszkodami, wy-
„szukiwał skarb. środków dla pomn. dochodów na zakł.
„potrz. potrzeb. ubóstwa, połączając przyjemność dla publi-
„czności, ofiary ku temu celowi składającej z owocem za-
„siłku cierp. ludzkości – Któż nakoniec dla utrzymania
„tak olbrzym. dzieła czynił zabiegów i ponosił trudów,
„aby porządek stopniami zaprowadzony udoskona-
„lił. W takim zawodzie i gorliwości wyraźną cechę Ojca
„i opiekuna ubog. mającej niedosięgłe [?] było dla Stan. M.
„wschodzić w pierwsze potrzeby fizyczn. ich życia jakiemi są
„pokarm, okrycie, schronienie i utrzymywanie zdrowia
„przez lekarzy do T.D. wcielonych, i tym potrzebom zara-
„dzić, lecz przy takich usiłowaniach, gorliwość jego ma-
„jąca na pieczy. celu usunąć okropność nędzy, łączyła [?]
„się z troskliwością aby niemow. życia na zawsze z domu
„schronienia wypracowane być mogło. Jego to staraniom i
„przychyleniu się Władzy duchownej winniśmy, że Kapl.
„w domu schron. dla codziennego naboż. ubogich ist-
„niejąc i Katecheta ustanowionym został.
„Jego przezor. troskliwość niespod. zbawczości, losu niemow-
„ląt, przy rodzicach w tym przytułku umieszczonych, gdy
„dla obojej płci wyznaczając sale, wychowanie do ich
„wieku i stanu stos. zapewnił, a przez to skutecznie za-
„radził, iż ci którzy byli zarodkiem przyszłych zbrodnia-
„rzy, staną się wcale użytecznemi społecz. członkami.
„Gdyż za życia swego jeszcze miał pociechę widzieć
„skutek swych usiłowań, przez wyjście większ. z domu
„schron. chłop. i dziew. do rzemiosła lub przyw. usług
„sposobiących się, a dla dalszego przemysłu i ustal-
„wienia tych zamiarów, ostatnią swoją piśmien-
„ną ofiarą przyw. na opatrzenie 10 dzieciak z dom.
„opieki ~~na utrzym.~~ w czasie ich wyjścia przezna-
„czył. Życie Stan. M. położonem opieki nad ubóst-
„celowi – wszystek, zdrowie i całego siebie poświęcił.
„Czyż upadły ten filar Tow. nasz. niepociągnąłby [?] za
„zwaliskiem każdy lat daleko i szczęś. posmutniałej [?]
„gdyby przykład M. wraz z jego zwłokami bez naśla-
„dowczych usiłowań z oczu naszych uniesiony został."
Zniknął to zaiste przesadzony obraz. jest jeszcze
wiele pomiędzy nami, którzy takowe przypominamy

sobie, jak rzewna żałoba serca nasze ogarnęła po stracie takiego męża; i dla tego wywiązując się wedle [illegible] T. D. temu życzeniu, że się tak wyraża, pobyciem uroczyste żałobne nabożeństwo wraz z wszystk. ubogiemi na opiece swej zostającemi kosztem własnym i ofiarą [illegible] odprawiło. Aby zaś przechować i uwiecznić pamięć Stan. M. uchwalono i wykonano, że wizerunek jego w kapl. domu schron. umieszczonym jest wraz ze stosown. napisem, a nekrolog jego pierwszy jest wpisany w księdze wspomnień zm. dobroczyńców Zakł. i odznacz. się poświęc. Czł. T. D. w Kr. a których dopiero 16 w tej księdze się mieści. —

Drogi cieniu czuwaj nad nami, bądź nam jakimś wzorem zachęty zaś poświęceniu tej wiernicy pan. wzajemnie się często zachęcając i wspier. w mił. chrześc. przystawszy na zawsze najwyższe do wszelkiej działalności godło „pracy i stałości" moglibyśmy w głębi serc naszych z całą sumienia być pewni, że nie damy upaść tak chwalebnej i wzniosłej zacnych przodków społeczn. dziełu, ale jeśli już nie okazał się, to przynajmn. w całej czystości przekażemy następ. pokoleniom do pielęgnowania i przechow. wiecznego.

Przeżywszy każdy nam szczęśliwie przyszła, że tak rozpamiętywując przeszłość, oddając cześć należną, sprawiedliwą zmarłym, ich ślady czyny wznawiając i utrwalając, zagrzewamy się nawzajem do cnoty, do poświęceń wszelkiego rodzaju, aby być użytecznymi dla drugich, dla kraju, zaspokojeniami w sercu, miłymi Bogu — torujemy znowu właściwą drogę dla następców naszych.

Urodzony r. 1755. zszedł d. 15o Lutego 1824.

Kraków d. 7o Lutego 1862 r.

Józef T(eodor) G(łębocki) Sekr. T. D. w Kr.)

Rpta Krak. przez Tesarczyka I. pag 55: Jako Reprez. Gminy Lipowiec podpisał Konstytucję W. M. Kr.: J.6.

C/o [illegible]

w Rodziale o Życiu publicznem
o Ordynacyach.
pismach M. [illegible] M.

Pan Antoni Kostecki zamierzający wydać Cmentarz Krakowski (który zwalał zniszczony pomnik Babki mojej Kunegundy ze Zborowskich Stan. M. i mnie o tem doniósł) — wezwał mnie drukowanym listem o udzielenie „dat i szczegółów do Biografii ś.p. Stan. M. Ord. Myst." jakie mu takowych dostarczyłem

Rpta Krakowska. Tesarczyk II. II. pag 72.

do komitetu prawodawczego należał. Stan.

pag 79. 80 był on posłem z 9ej Gminy Miasta Krak. na Sejm 1818 i asesorem Sejmowym.

pag. 121. 122 Zasłużenie zwalało Tow. Dobr. godnego i pożądanego Zastępcę w JW. Stan. M. Ord. Myst. natchnione duchem przekonania o jego przymiotach serca i rozumu, chwyciło

w świeżej pamięci jego publiczne zasługi, jego poświęcenie
się szlachetne w wyrzeczeniu sądem rozjemczym spo-
rów, wreszcie sprawowaniu Urzędu Sądnego pokoju, jego
ojcostwo dla ubogich, – jednomyślnie zaprosiło tego Szan.
Obywatela do kierowania ogromem czynności wymagających
wzajemnie troskliwego wyszukania środków, – nadzwy-
czajnego poświęcenia się, trafności w sposobach i nie-
znużonej pracy.
Sługi ciem dla ludzkości, opiekę dla Instytutu nie
znanej przemiłłowanie ~~dla~~ jego umysłowi na pierwszy
rzut oka przedstawiające się trudności. Wszakże wyka-
zał on je w całym ogromie, lecz zaraz podał środki do
ich zwalczenia.
Wśród czynem moralnym do zniesienia tak wielkiego cię-
żaru, który miał podjąć z całą duszą pełną do-
bra publicznego, oświadczył wdzięczność, przyjęcie i chęć
poświęcenia się, których tak wyraźnie i najzwięźlej
działaniach jego, z oklaskiem publiczności okazały się
skutki.
<u>Pamiętnik Filipa Libickiego Prezydenta M. Krak. 1794</u>
Poznań 1862.
pag 13. (wezwany do Kościuszki na 25 Marca do Szarej Kamienicy
tam Szambelan Linowski) mówił dalej a gdzież jest P.
Klosse, Radwański i inni? – odpowiedziałem P. Klosse
był Radnym ale za Konstytucji 3° Maja … (udali
się do kościoła Maryi na Mszę – potem na Ratusz) gdzie
P. Linowski przeczytał spisanych, ustroconych i ustano-
wionych Komisarzy porządkowych (było ich 20) –
5. Stanisław Mieroszewski – 19 Fryderyk Klosse
pag 21. Komisya porządkowa wypłatę pism porządek z
mani srebrami i pieniędzmi zrobić – wybrała do tego
sekretnych komisarzy P. Klossego i innych, którzy iż
kwarowali z X. Engelberta przeora od S. Tomasza
wiele u niego mam w schowaniu srebra i pieniędzy?
(ale nic mu nie wzięli – i o tem nie myśleli) –
pag 46 – Akt powstania Obywatelów, mieszkańców Wojew.
Krak. – nie czwarto drugi miał być przez wielu mieszk. pod-
pisany – ale to tylko powiedziano: tu następujące były pier-
we podpisy
pag 53. Ofiary Obyw. Krak. w pierwszym dniu powstania
na Ołtarzu Ojczyzny złożone: Felicyan Mier. komi parę
Józef Mier. komisarz dukatów 10.
pag 63. Ustanowienie Sądu Kryminalnego Woj. Krak.
Tadeusz Kościuszko etc.
Ponieważ pewna rada najwyższa narodowa w tym czasie
złożoną być nie może, a ustanowienie Sądu Kryminalnego
w Woj Krak. wielce jest żądanem przeto … przepisuję.
1° – składać się będzie z 8. Osób do którego nominuję Oby-
wateli: Ig. Stadnickiego, Seb. Dembowskiego, Stan. Mieroszew.
Józ. Zaremkiewicza, Woj. Męcińskiego, Fr. Szeydta, Mar.
… ombskiego, Fr. Bugajskiego – …
… ślub pełni – prezydentem Stadnicki

Fundacya Stypendyów Miedznata M.

Czas N° 111. z d. 15° Maja 1860 r. Kronika:

Kraków d. 14° Maja. Gazeta Wiedeńska pisze: (tłomaczenie): Właściciel Majoratu Jan Mieroszewski kierowany myślą dopomożenia kształceniu się Młodzieży Ojczystej wręczył Ministrowi Spraw Wewnętrznych oświadczenie, że przeznacza 12000 Złr. M. K. w obligacyach indemnizacyjnych na założenie trzech Stypendyów przy Gymnazyum w Krakowie - co niniejszem z wdzięcznością podaje się do wiadomości publicznej.

Wiener Zeitung vom 14t. Mai 1860. toż samo po niemiecku.

Wspomniały o tem zarazem dnie Gazety Warszawskie

Postęp. 1860. Zeszyt 10. Rozmaitości toż samo, prawie temiż słowami.

Cf Schematismus Galicyjski
Cf: Fascykuł Aktów h. t. w Archiwum Namiestnictwa.

Zapis Pijarom

Łętowski: Katalog Bisk. Prał. i Kanoników Katedr. Krak. 1852. T. III p. 345. 346.

Mieroszewski Antoni Kan. Kat. Kr. Archiprezbiter Maryacki - Deputat na Trybunał Kor. r. 1738 - wszedł do Kap. r. 1710 - Syn Jana Sędziego Siewierskiego i Benigny Baronówny Wilczek h. Kozioł. -

Mieroszewski Jerzy Kan. Kat. Krak. Kustosz Koronny. Um. d. 24° Wrześ. 1756 - pochowany w Kośc. P. Maryi. fundował nabożeństwo przy muzyce w dni piątkowe w Kośc. podziemnym przemienienia Pańskiego przy Koll. Scholarum piarum.

Przewodnik Klepnola Stoł. Miasta Krakowa pag. 43.

„to miejsce lubo codzień na nabożeństwo do Męki Pańs. jest otwartem, szczególniej jednak w piątki przez cały rok, w które tu bywa przy muzyce Msza o Męce Pańs. z fundacyi Ś. p. JMX. Stef. Dembińskiego K. K. Kr. Kust. Kor. Infut. Tarnows. Kędzierz. i JMX. Jerzego Mieroszewskiego Kanonika takie Katedr. Krak. y Kustosza Koronnego i innych zacnych Dobrodzieiów.“

Na zapytanie moje w Konsystorzu dla czego się te nabożeństwa nie odprawiają otrzymałem odpowiedź że fundusz na muzykę w dzisiejszych czasach za mały, zaś msze za duszę ś. p. X. Jerzego Antoniego Mier. Kat. Krak. Kan. Archiprez. Kośc. P. Maryi w Krak, - Dep. Tryb. Koron, Kustosza Kor. Koronnego dotąd się odbywają (gdyż Łętowski z jednego dwóch uczynił.) - odpowiedź Konsystorza jest w Archiwum. -

Dom schronienia dla Sierót płci żeńskiej

Czas. N° 24. Środa 31° Stycznia 1855 /: Nadesłane :/

Przeczytawszy ustęp znajdujący się w kronice Czasu z d. 30 b.m. iż: Marya Xa Jabłonowska choć bardzo wdzięczna za przyznany jéj udział w utrzymaniu Domu schronienia dla Sierót płci żeńskiej, zmuszona zaprawdę wiem pomyłkę powiedzieć: iż zawiązek tego Zakładu w 830 powstał wolnie przy bardzo małych składkach z jéj funduszów, za jéj staraniem którem najwięcéj i najczynniéj pomogły hr. Konstancya i Marya Stadnickie. – Lecz w r. 1852 zawiązał się komitet którego skład następujący: Opiekun główny JW Biskup Łętowski. Opiekunka główna JW Wincentowa Hr. Wielopolska – Opiekunki JWW: WW. . . Mieroszewska Tekla hr: Mieroszewska Wiktorya hr: &c.

Głębocki: Zakłady ku Ulżeniu &c.

3°/ Dom schronienia dla Sierót płci żeńskiej. Stan obecny pag 235.

Opiekunki Tekla z Bełdowskich Mieroszewska – Wiktorya Mieroszewska

Zdanie sprawy komitetu Domu ochrony Sierót płci żeńskiej (Corocznie)

Opiekunki Wiktorya Dembińska – Tekla Mieroszewska –

Sklep Ubogich.

Głębocki Zakłady &c

11°/ Sklep Ubogich pag 266.

Wspiera od dwóch lat przeszło w domu pod L. 30⁄[?] przy Ulicy S-tej Anny powstał Sklep Ubogich staraniem jednéj zacnéj nych Obywatelek Fr. M. W. W tym Sklepie . . &c.

Dyplom na Syndykat Reformacki

Illustrissimo Magnifico Comiti
Joanni Mieroszewski
Imperatoris Russiae Regisque Poloniae Cubicularia
Comitatus Preshowa Skala, Bonorum Chrzanow aliorumque
Haeredi Domino
Conventus Principalis Cracov. PPrum Reformatorum
Syndico Apostolico
Protectori ac Benefactori
Salutem & uberrimam ex Altis Benedictionem!

Ordinis nostri in evangelica Paupertate fundati expostulat ratio, ut ejus professores ad mentem suis Seraphici Conditoris omnium rerum dominium
Patriarchae
& proprietatem abdicent, ita, ut nullo, etiam in communi proprietatis sibi relicto jure, solo simplici usu gaudeant, quidquid vero de larga optimorum Benefactorum munificentia iis tribuitur, horum, tum ad tuendam professae Regulae puritatem & inevitabilem fratrum indigentiam, S. apostolica Sedes altum jus & Dominium in se transfundere ac sibi competere declaravit — Cum igitur eadem Sedes Apost. succurendo locorum distantiis, voluit hac in parte habere suos Vicesgerentes, seu Syndicos Apos. qui nomine praefatae Sedis Sae suum munus pro salutari merito exequantur atque ejusmodi viros alius Ordini devote addictos nominandos ac determinandos Ministrorum provincionalium & Definitorum judicio commiserit — Nos qui in hac S. Virg. Mariae Angelicae Reformata Provincia Ministeriali Solicitudine fungimus, atque Illmae Domus Vestrae ejusque nobilissimae Domus pietate erga Deum ac Nostrum Institutum speciali affectu non minus quam munificentia convicti sumus, habito prius Illmae Domus Vstrae gratiosissimo Consensu, Apostolicae protectionis sive Apost. Syndici Officium super Conventum nostrum Crac. cum omnibus privilegiis a Rom. Pontificibus praesertim a Nicolao III & Clemente V talis personis indultis Illmae Domui Vestrae accipere eo animo, quod nos illud officium desideramus. Et nunc dum ad paternam protectionem Illmae Domus filiali affectu confugimus, simul ad participationem omnium spiritualium operum, uti Sacrificiorum Missae — divinorum officiorum, Missionum Orationum, Mortificationum & cunctorum operum meritoriorum, quae Deo auspicante a fratribus nostris peraguntur, Eandem Illmam Domum Vestram juxta normam Confraternitatis a Sede Apost. concessa admittimus atque in praefatis omnibus communicare posse decernimus. —
Hoc itaque Privilegium & Instrumentum quod

Ei in praestantissimas Manus offerimus, ut firmum sit, ratum & authenticum, Majori sigillo Officii nostri munimus & propriis manibus subscribimus.

Datum in Conventu nostro Stopnicensi ad Aedes S.tae Mariae Magdalenae Poenitentis die 29 Mensis Junii A. D. 1846. (L. S.)

Sign. fr. Jul. Górnik P.f.D.f. Prov.
fr. Franc. Węgrogorski P.f.D.f. Prov.
fr. Adr. Gałuszkiewicz P.f.D.f.
fr. Hyac. Kaczorkiewicz P.f. Cus. Prov.
fr. Paul. Jędrzejewicz P.f.D.f. a. K.
fr. Narc. Sicharski P.f. Minis.

De Mandato
VV. Definitorum
fr. Jul. Górnik P.f.D.f.
Secr. & Actuar. Gls.

XI

Stiftbrief

Der Majoratsherr in [illegible] Johann Mieroszewski hat die Summe von 12,000 fl. K. Mz. in Grundentlastungsobligationen, welche in die bei der Krakauer Landeshauptkasse erliegende fünfprozentige westgalizische Grundentlastungs-Obligation N. 2379 Lit. A. über 12,000 fl. K. Mz. verzinslich vom 1. Mai 1860 umgeschrieben wurden, zur Stiftung von Stipendien für Studierende am Gymnasium bei St. Anna in Krakau unter folgenden Bestimmungen gewidmet:

I. Aus den Zinsen des gewidmeten Kapitals werden drei Stipendien jährlicher 200 fl. ö. W. gebildet, welche nur an Schüler des Gymnasiums bei St. Anna in Krakau verliehen werden können. Diese Stipendien sollen die Benennung „Stipendien des Majoratsherrn Mieroszewski" führen.

II. Der mit dem Stipendium betheilte Gymnasialschüler verbleibt im Genusse desselben bis zur gänzlichen Beendigung der Universitäts-Studien, wenn er denselben an was immer für einer Universität der österreichischen Monarchie obliegen. –

III. Wenn der mit dem Stipendium betheilte Gymnasialschüler durch zwei aufeinander folgende Jahre keine gute Fortgangsklasse erhält, und hiernach in derselben Klasse auch das 3te Jahr verbleiben müßte, so verliert er das Stipendium – der Universitätsstudierende kann im Genusse des Stipendiums nie länger als fünf Jahre verbleiben. – Im Übrigen gelten bezüglich dieser Stipendien die allgemeinen bestehenden Vorschriften. –

IV. Zum Genusse der Stipendien sind nur Söhne armer, in dem Königreiche Galizien oder im Großherzogthume Krakau wohnenden Adeligen berufen, und nur in Ermanglung von Kandidaten vom altpolnischen Adel, können sie auch an Schüler nicht adeliger Abstammung verliehen werden, doch müssen diese aus Galizien oder dem Großherzogthume Krakau gebürtig sein und von Eltern abstammen, welche eben daselbst geboren wurden, und deren Muttersprache die polnische ist. –

V. Das Recht der Verleihung der Stipendien ~~steht~~ steht dem Majoratsherrn ~~Mieros~~ Mieroszowski d. i. dem jeweiligen Besitzer des Familienfideikommißgutes zu. –

Die Kandidaten sollen ihre Gesuche unter Nachweisung der oben erwähnten zur Betheilung mit dem Stipendium erforderlichen Eigenschaften mittelst des Direktorats des Gymnasiums bei St. Anna in Krakau an den jeweiligen Majoratsherrn, oder den von ihm hiezu bestellten und der k. k. Statthalterei namhaft gemachten Bevollmächtigten zu richten, und sich alljährlich bei dem

gedachten Fideikommißbesitzer oder dem nachhaft gemachten Bevollmächtigten ~~zu verfassen, und schließlich bei dem~~ in demselben Wege über den guten Fortgang in den Studien auszuweisen –

Es ist der Wunsch des Stifters, daß der jeweilige Bischof oder Administrator der Krakauer-Diözese als Mitkurator an der Oberaufsicht (über) dieser Stipendien-stiftung sich betheilige –

VI. Sollte die das Stammkapital der Stiftung bildende westgalizische Grundentlastungs Obligation N° 2379 Lit. A verlost werden so sind von dem ganzen in Folge der Verlosung auszuzahlenden Kapitalsbetrag ostgalizische oder westgalizische Grund-entlastungs Obligationen, falls sie unter pari oder wenigstens al pari zu bekommen sind, angekauft werden. Der hierdurch erzielte Mehrbetrag an Zinsen ist so lange zu kapitalisiren, bis ein zweites Stipendium pr 200 fl. Ö.W. errichtet werden kann. Dieses neu zu errichtende Stipendium unterliegt allen für das ursprüngliche erste Stipendium festgesetzten Bestimmungen. Sollten galizische Grundentlastungs Obligationen nur über pari zu haben sein, so ist das in Folge der Verlosung ausbezahlte Stiftungs Kapital auf landtäflichen Gütern des Königreichs Galizien oder des Großherzogthums Krakau gegen pupillarische Sicherheit und mindestens 5% Verzinsung fruchtbringend anzulegen. Jede andere Art der fruchtbringenden Anlegung als die durch Ankauf von galizischen Grundentlastungs Obligationen und beziehungsweise durch Elozirung auf landtäflichen Gütern der so eben genannten Provinzen ist unzulässig –

VII Sollte das Gymnasium bei St Anna in Krakau aufgehoben, oder aber das Stiftungskapital auf eine andere als die oben vorgezeichnete Art angelegt, oder sollten die Stipendien wider Wissen oder Willen des jeweiligen Majoratsherrn oder an andere Individuen als an die nach den Vorausgelassenen zum Genusse der Stipendien Berufenen vergeben werden sollten so hört die Stiftung von selbst auf, das ganze Vermögen derselben wird mit dem Mierszewskischen Fideikommisse etc. vereinigt und es steht den Besitzern dieses Fideikommisses das Recht zu, in einem solchen Falle die Vindizierung des Vermögens der aufgelösten Stiftung einzuleiten –

Diese Stiftung ~~von von~~ wird von der k. k. galizischen Statthalterei im Ganzen mit dem Beisatze bestätigt, daß die von Seite des jeweiligen Fideikommißbesitzers erfolgte Verleihung des Stipendiums der k. k. Statthalterei zur Bestätigung vorzulegen ist, nach deren Ertheilung das Stipendium dem Studierenden in halbjährigen decursiven Raten bei der Krakauer k. k. Landeshauptkasse angewiesen werden wird, die sich ergebenden etwaigen Interkalarien können sodann auf die im VI Absatze bestimmte Art fruchtbringend angelegt, u. verwendet werden.

Urkund dessen ist dieser Stiftbrief in vier Parien ausgefertiget, und ein Pare davon dem Herrn Stifter, das zweite dem Direktorate des Gymnasiums bei St. Anna in Krakau, das 3te dem Hochwürdigen Ordinariate in Krakau übergeben, und das vierte bei der k.k. Statthalterei hinterlegt werden.

Lemberg am 30. April 1861.

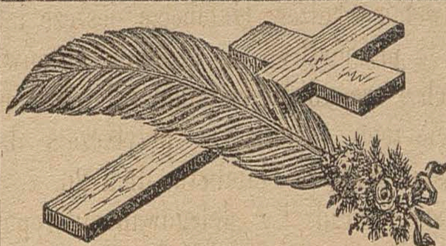
(Sign.)

Mensdorff mpl.

1. 186

GAZETA GÓRNOSZLĄSKA.

Gazeta Górnoszląska“ wychodzi co środę i sobotę.
Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 Mark: w Austryi z przesyłką 1 Złr. w Ameryce 1 dolar.
Listy nadsyłać należy franco pod adresem „Redakcya lub Expedycya Gazety Górnoszląskiéj w Bytomiu (Beuthen O./S.)“
Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub od zajętego takiegoż miejsca 15 ₰



Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycya w miejscu, jako téż: w Wrocławiu: Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler — w Berlinie i Hamburgu: Rudolf Mosse — w Warszawie: Rajchman i Frendler ulica Senatorska Nr. 22. — W Frankfurcie n. M.: Daube & Comp.
Rękopisma nadsyłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Nr. 2. **Bytom, dnia 8 stycznia 1881.** **ROK VIII.**

cieszy się jak dotąd tak i nadal protekcyą przewodniczącego w reprezentacyi miejskiéj, dra Strassmanna, który mówiąc nawiasem, jest „*ein bummliger Schwachkopf*“ — i znowu do rady miejskiéj wybrany został, mimo owego „cementu“. — P. Dolfuss ma wielu przyjaciół i protektorów w radzie miejskiéj i dla tego to owa sprawa z cementem zasnęła.

W końcu przyjęto prawie jednogłośnie dwie rezolucye:

1) Zebranie niemieckich obywateli miasta Berlina protestuje z powodu zupełnie fałszywych sprawozdań prasy żydowskiéj o zebraniu w Reichshallen przeciw takiemu nadużyciu wolności prasy i oświadcza zupełne zaufanie do bezstronności i sprawiedliwości policyi, uważa zamach na wolność publicznych zebrań jako napaść na dom (*Hausfriedenbruch*), podjętą w tym celu, aby przez zaburzenie przeszkodzić zebraniu.

2) Zebrani uchwalają petycyę do Izby de-

trzyli się w uroczystości, jaką w gwiazdkę urządziło w Paryżu towarzystwo alzacko-lotaryngskie dla dzieci wychodźców z zabranych Francyi krajów. W téj uroczystości gwiazdkowéj wzięło udział blisko 20,000 osób, a pomiędzy temi większa część ministrów, daléj Gambetta i znaczne grono senatorów i posłów. Wiersze oddeklamowane opiewały tęsknotę dzieci francuskich do Alzacyi i Lotryngii, czyniąc przy tém Francyi zarzut, iż dotąd nie przytuliła do łona swego oderwanych od niéj prowincyi. Dzienniki berlińskie przypisują nadto republice francuzkiéj i jéj właściwemu władzcy, Gambecie, jeszcze i ten zamiar, że przemyśliwa o obaleniu tronów europejskich i zrepublikanizowaniu całéj Europy. Na poparcie tego twierdzenia przytaczają dzienniki berlińskie fakt, że Gambetta dnia 26. z. m. zeszedł się i naradzał z delegowanymi republikańskiego komitetu hiszpańskiego. Przyjaciel Gambetty, wicemarszałek Izby poselskiéj Brisson, aby uspokoić Niemców, powiedział do kupczyków mowę gdzie uwydatnił myśl, że republika wypisała na

niałe zwierciadło. „Boersen Courier“ pisze, że kamień zranił jakąś osobę, znajdującą się na sali, lecz zdaje się, że wiadomość ta nie zgadza się z prawdą. W kawiarni podobno szturchano się i popychano — poprzewracano stoły i krzesła. — W National Cafée awantura groźniejsze jeszcze przybrała rozmiary. Z tysiąca piersi zabrzmiał okrzyk: „Juden raus!“ — okrzykowi temu zawtórowały tłumy z wielkim entuzyazmem. Kto tylko miał nieszczęście odznaczać się typem, świadczącym o pochodzeniu z Palestyny, wylatywał za drzwi: cisnącym się żydom do sali zastępowano drogę i wyrzucano za drzwi. Policya na czele z dyrektorom policyi Madaiem dopiero po kilku godzinach zdołała rozpędzić rozochocone tłumy.

GALICYA.

Sprawa mianowania nowego marszałka zawsze jeszcze pozostaje w zawieszeniu. Twierdzą powszechnie, że marszałkiem zostanie Kazimierz Grocholski, dotychczasowy prezes koła polskiego. Jak ważne stanowisko zajmował już teraz p. Gro-

1.

W piątek odbyło się w Berlinie na wielkiéj sali koncertowéj browaru Bock zebranie antisemickie, zwołane przez pp. Dr. Henrici'ego, Webera i Alberti'ego, na które stósownie do ogłoszeń plakatowych, wstęp mieli wyłącznie „Niemcy i chrześcianie". Zebranie to miało się początkowo odbyć w browarze Tivoli, lecz z powodu nacisku wywieranego ze strony giełdzistów, o czém przewodniczący w ciągu debat wspomniał, nie przyszło w tém miejscu do skutku. Podobną presyą usiłowano wywrzeć i na dyrekcyą browaru Bock, lecz ta oparła się stanowczo takiemu naciskowi. Zebranie naznaczone zostało na godzinę 8 i pół, lecz już o 7 ogromna sala koncertowa szczelnie była nabita, tak, że przybywający późniéj, pomieszczenia w niéj znaleść nie mogli i zniewoleni byli w sąsiednich lokalach zająć miejsce.

O naznaczonéj godzinie zagaił posiedzenie dr. Henrici i zaproponował na przewodniczącego p. Liebermanna z Sonnenburga, na co się zebrani jednogłośnie zgodzili. Przewodniczący podziękowawszy za zaufanie, wezwał wszystkich nie-niemców i nie-chrześcian do opuszczenia sali; z powodu tendencyjnego sprawozdania ze zebrania w Reichshalle zawezwał daléj sprawozdawców prasy semickiéj (żydowskiéj), mianowicie pism: „National-Ztg.", „Vossische Ztg.", „Tageblatt", „Börsen-Ztg.", „Börsen-Courier", „Tribüne", „Berliner Ztg." do opuszczenia sali.

Poczém po odśpiewaniu kilku zwrotek z pieśni „*Deutschland, Deutschland über Alles*", wstąpił na katedrę dr. Henrici powitany przez zebranych entuzyastycznemi okrzykami i przemówił na temat „Szczepy niemieckie". W naukowy sposób przedstawiał mówca zebranym historyą powstania, rozwoju i rozszerzenia się szczepów niemieckich, stanowisko tychże w historyi powszechnéj. te zawarte są w talmudzie — bo byłby popadł niezawodnie w konflikt z prokuratoryą. Siła, rozsądek, łagodność: oto główne rysy charakteru niemieckiego, co też było przyczyną, że chrześciaństwo łatwo się w Niemczech przyjęło. Gdzie więc szukać żyda? gdzież jest szczep niemiecki zwiący się żydem? Semici są innego rodzaju ludźmi. Od wieków odznaczają się skłonnością do szachrajstwa, a już Abraham targował się z Bogiem dopóty, dopóki czegoś nie wytargował. (Wielka wesołość). Z szczepów semickich najgorszym jest żydowski.

(W tém miejscu powstało małe zamieszanie, gdyż spostrzeżono kilku panów — widocznie reporterów gazet — robiących sobie notatki. Zewsząd domagają się, aby panowie ci powiedzieli, dla których gazet piszą sprawozdania. Przewodniczący żąda od nich legitymacyi, kilku z reporterów daje legitymacye, innych wypraszają z sali, przyczém wzywa przewodniczący zebranych, aby eksmisya ta odbyła się jak najspokojniéj.)

Po małéj téj przerwie mówi dr. Henrici daléj: Już Tacyt wyraża się bardzo niepochlebnie o żydach, a Marek Aureliusz przyznał, że pomiędzy pospólstwem najbrudniejsi są żydzi. Żyd nie ma ojczyzny i nie tęskni za żadną ojczyzną — nosi on jako nomada pieniężny ojczyznę swą po całym świecie, a Niemcy są dla niego podstawą operacyjną. Żyd jest za leniwym do wszelkiéj uczciwéj pracy i od samego przybycia do Niemiec nadużywał dobroci Germanów; on ściągał z zabitego bawołu skórę i handlował nią. Dzisiaj potomki owych żydów chcieliby Niemców obedrzeć ze skóry, a że Niemcy dobrowolnie na to zezwolić nie chcą, więc w żydowskich pismach prawią żydzi kazania na temat o chrześciańskiéj tolerancyi (oklaski i wesołość). jéj ludzie. (Huczne oklaski) Ludu niemiecki, zbudź się! Nie chcemy moralności żydowskiéj, nie chcemy moralności talmudu! Usuńcie gazety żydowskie, bo one zarażają i podkopują życie naszego ludu w jego podwalinach. Nie kupujcie u żyda, nie wybierajcie nigdzie żydów — ani téż ich przyjaciół, gdyż ci są jeszcze gorsi od nich — nie wybierajcie ich ani do reprezentacyi miejskiéj, ani do parlamentu. Nie wybierajcie nikogo, kto się nie oświadczy za wydaniem ustaw wyjątkowych na żydów! Wykluczcie ich z urzędów publicznych, z parlamentu, ze służby wojskowéj. Nie chcemy, aby nami rządzili i komenderowali żydzi — gdyż toby nas doprowadziło do ogólnego bankructwa w państwie i w interesach. Zjednoczmy się bez względu na kierunek stronniczy, w téj przysiędze, że walczyć będziemy, dopóki nie zrzucimy tego hańbiącego nas jarzma, dopóki nie wywalczymy zwycięstwo, dopóki nie będzie „wolną chata i bezpieczną niewinność.„ (Huczne, przeciągłe oklaski, słuchacze powiewają kapeluszami i krzyczą trzykrotnie wiwat!) Mówca dziękując, raz jeszcze wzywa słuchaczów do walki za niemiecką wolność, honor, obyczaj całego chrześciaństwa.

Ogólne wzruszenie zniewala przewodniczącego do odroczenia posiedzenia na 10 minut, poczém otrzymał głos właściciel drukarni Ruppel. Mówca ten przemawia w sposób humorystyczny o sprawie Dolfussa, o miejskim cemencie, który z wiedzą, a pono nawet z rozkazu tego reprezentanta miejskiego w Berlinie znikał. Nie ulega wątpliwości, że cement ten skradziono, z którego to powodu wydalono trzech robotników, a tylko „Ostend. Ztg." obwiniła publicznie p. Dolfussa o współudział w téj sprawie. Prasa żydowska stara się zatrzeć tę fatalną rzecz — a p. Dolfuss

187

Mysłowic dawni właściciele.

(Ciąg dalszy).

Zdaniem wielkiego znawcy sztuki poświęcającego się szczególniéj badaniom prac sławnego snycerza Wita Stwosza, Profesora Bergau w Norymberdze, są te dwa ostatnie pomniki rysunku Wita Stwosza (* 1447 † 1533) a odlewu również sławnego Piotra Vischer. Zdaje się to nie tylko ze względu na czas i sztukę być prawdopodobnem, lecz także i z tego powodu, że jak już powiedziałem, Szalamonowie byli spokrewnieni z Tursonami, a sam Turso prowadził budowę wielkiego ołtarza P. Maryi i był przyjacielem Wita Stwosza, twórcy tego arcydzieła.

Emerau pozostawił czworo potomstwa:

1) Barbara, żona Stadnickiego, kasztelana Sanockiego.

2) Stanisław otrzymuje r. 1543 uznanie swego szlachectwa. 1529 jest Rajcą krak. 1536 kupuje od Jana Turzo de Betlenfalva krewnego swego Mysłowice. Te wraz z Modlnicą dziedziczą po nim oba jego bracia.

3) Andrzéj, najmłodszy z rodzeństwa Bacalarius Artium [1]) uwolniony przez króla w roku 1521 od służby wojskowéj, podobnie jak i bracia jego. Musiał umrzeć przed r. 1543, gdy szlachectwo jego nie jest wpisaném wraz braci do metryki koronnéj, a jemu piastującemu urząd Burgrabi zamku krak. wyłącznie szlachcie dostępny byłoby przecież łatwą rzeczą się wylegitymować. I po nim dziedziczy najstarszy z rodzeństwa.

[1]) Muczkowski. Statuta Uniwersytetu krakowskiego.

4) Mikołaj Starszy.*) Consul ac Scabinus Crac. [2]) Bacalaureus Artium [3]) Dziedzic Modlnicy i państwa Mysłowskiego.

W r. 1538 dowodził swego szlachectwa przytaczając, że już dziad jego przyznanie takowego od króla Władysława Jagiełły otrzymał na zasadzie przedłożonego przywileju cesarza Karola V, w którym dawne Szalamonów szlachectwo jest wykazane. Powiada, że ojciec jego był starostą krak. i żupnikiem drohobyckim a siostra Barbara jest żoną Stadnickiego kasztelana Sanockiego i że król Zygmunt r. 1521 jego i braci jego Stanisława i Andrzeja na lat 5 od służby wojskowéj uwolnił. Zaś dekretem z d. 19/4 1543 ich prawo szlacheckie de nove confirmatum deklaruje. Sąd też wyrokiem z d. 1/3 1566 wywód cały za uzasadniony uznaje.

Jego potomstwo:

1) Imbram 1560 na Modlnicy.[1])

2) Mikołaj Młodszy † 1582. Ostatni swego rodu w Polsce, gdyż bezpotomny; ożeniony z Katarzyną Gorską herbu Kozioł † 1614. Ona ma pomnik w kościele w Mysłowicach, skróceń napisu niezdołał Lustig odczytać. Brzmi zaś takowy jak następuje:

G. (enerosa) Catharina Kozlowna de Górskie Salamonova vidua o (lim) g (enerosi) Nicol. Salamonis hæred. bonorum mislovicen. uxor devotissima, quæ in honorem divæ Catharinæ et S. Annæ titular. eccles. Mislovicensis et. sufra (gis) aæ (animæ) suæ 700 tal. p. (er) obligat (ionem) in erect (ionem) ex pr (essam) dedit 1614. p. mem. posuit pastor ecclesiæ anno 1742.

[2]) Paprocki Herbarz p. 896.

[3]) Muczkowski l. c.

*) Starszy — a jak akta mówią stary było zwykłem rozróżnieniem starszego wiekiem, gdy dwóch członków rodziny jedno imię nosiło. Dla tego to w historyi jest Mieczysław Stary, Zygmunt Stary — a nie jak się niektórym przewiduje dla powagi ich obyczajów.

[1]) Grabowski. Dawne zabytki M. K. p. 2 18.

Po pierwéj jeszcze zmarłym bracie i po nim dziedziczą następujące siostry;

3) Córka Mikołaja Starszego, Jana z Dąbrowy Mężyka h. Wieniawa żona.

4) Córka za Janem z Bebelna Gosteńskim herbu Oksza — tych córka Dorota żona Wojciecha Mieroszowskiego podwojewody krak. brata Krysztofa, o którym będzie mowa pod nr. 7.

5) Córka Stanisława Kuczkowskiego starosty Wojnickiego żona — ona ma pomnik w kościele N. P. Maryi w Krakowie.

6) Córka za Andrzejem z Lipia Lipskim herbu Sreniawa.

7) Jadwiga późniéj dziedziczka państwa Mysłowskiego † 1637 żona Krzysztofa Mieroszowskiego na Chropaczowie, Jakubowicach, Michałkowicach i Siemianowicach.

8) Córka za Stanisławem Klempem herbu Strzemię.

9) Urszula za Krzysztofem Duninem herbu Łabędź.

Po śmierci Mikołaja Młodego Szalamona, żona jego Katarzyna ma na Mysłowicach dożywocie. Po jéj śmierci 1614 przechodzi majątek ten w części na Lipskich, którzy nabyli także prawa Kuczkowskich, — a po nich na Kamińskich, w części zaś na Mieroszowskich, którzy innych wspór sukcessorów spłacili. Jadwiga bowiem z Szalamonów Krzysztofa Mieroszowska — będąc bezdzietną, zapisuje majątek swój to jest Mysłowice, bratu męża Wojciechowi Mieroszo-

wskiemu podwojewodzie krak. na Bangowie i Plechowie i jego żonie a swéj siostrzenicy Dorocie córce Jana Gosławskiego i Szalamonowny (patrz nr. 4.) tychże trzem synom, to jest Krzysztofowi, Janowi i Wojciechowi Mieroszowskim.

W ten sposób przeszły dobra Mysłowskie w posiadanie Mieroszowskich.

IV. Mieroszowscy

należą do małéj liczby dziś jeszcze istniejących rodów z czasów Piastowskich. — Król Władysław Łokietek nagradzając zasługi Slepowronczyków, nadawał im ziemie, swym przeciwnikom skonfiskowane. — Wtedy to z wielu innemi rodzinami przeniosła się i część Mieroszowskich z Mazowsza do Małopolski. W Ciechanowskiéj ziemi, gdzie ich wsie rodzinne Mieroszowice, Gąsiorów i Gąsiorówek leżą, należeli do zamożniejszego obywatelstwa, urzędy ziemskie piastowali a między r. 1440—1450 Stanisław Mieroszowski był kasztelanem Wiskim. Przeniosłszy się w Proszowskie na pamiątkę gniazdowych włości założyli Mieroszów i Gąsiorów i te inne posiadali i pisali się z Mieroszowa, gdy na dawnych sadybach pozostali, stary przydomek z Mieroszowic zachowali i nadal.

Także od Kazimierza Wielkiego otrzymali Mieroszowscy przywileje, czego są ślady w aktach grodzkich krak. One to wskazują najdawniejszym a zatém jakby protoplastę rodu tego w Małopolsce Andrycha na Mieroszowie żyjącego między 1330 a 1380. Miał on czterech synów. Z tych Maciéj udowodnił 1419 przywilejem Kazimierza Wielkiego swe dawne szlachectwo. Od jego trzech braci rozrodzeni licznie Mieroszowscy, podzielili się na kilka linii, z których każda od drugiéj pewném przezwiskiem się odróżniała. Marcin dał początek linii na Mieroszowie, czyli ten majątek posiadającéj, wygasła ona pod koniec XVI wieku. Przedostatni dziedzic Mieroszowa bezdzietny Franciszek † 1573, ożeniony z Jadwigą Ujéjską, zapisuje takowy swemu bratu Stanisławowi, ten go zaś sprzedaje Wojciechowi Romiszowskiemu, drugiemu mężowi wyżéj wymienionéj Ujéjskiéj.

Podobnież i linia od Wojciecha pochodząca wygasła, a jedynie potomstwo Mikołaja z przydomkiem Baraniec dziedzica Illikowic istnieje dotąd. Miał on syna Stanisława, ten zaś dwóch synów, Piotra, którego potomstwo także już wygasłe, od posiadanych dóbr Wygnanowa, nazywało się Wygnankami lub Wygnańskiemi, i Andrycha Barańca na Illikowicach ożenionego z Katarzyną Psarską. Liczne jego potomstwo wymarło w XVII wieku, zaś syn jego [1] [2]) Mikołaj Baraniec Mieroszowski † 1516. Dziedzic Illikowic żeni się z Jadwigą ze Smolic Smolską i bierze za nią Podłęże i Mieroszowice. Odtąd on i jego potomstwo pisało się z Mieroszowic i z Mieroszowa. [3])

On to pierwszy na Szląsk się przeniósł, również jak i synowiec jego Jan Baraniec z Mieroszowa syn Pawła, dziedzicy Garlicy, ożeniwszy się z Zofią Giebułtowską w Siewierskiem dobra posiadającą.

Z aktu rozgraniczenia państwa Bytomskiego [4]) od X. Siewierskiego w r. 1624 okazuje się, że Mieroszowscy posiadali Jakubowice jako donacyą. Wspomnianym w nim jest nie tylko ówczesny dziedzic Wojciech podwojewoda krak., ale i dawniéjsi posiadacze, mianowicie Christof und dessen Vorfahren i znów osobno Jan. Gdy zaś Wojciech i Krzysztof byli braćmi i synami Jana, ale zaś nie powiada dessen Vater, tylko w liczbie mnogiéj dessen Vorfahren, więc przypuścić trzeba, że tu i o ojcu Jana, a więc o owym pierwszym na Szląsk przybyłym Mikołaju jest mowa. On więc musiał Jakubowice posiadać, a otrzymać przed rokiem 1516, w którym życie zakończył.

Dobra Jakubowice leżały w swobodném państwie Bytomskiem. To jednak a nawet i miasto Bytom było od r. 1355 czyli od śmierci Bolesława X. na Oświęcimiu i Koźlu rozdzielonem między Cieszyńskie i Oleśnickie książęta. Dopiero Maciéj król węgierski obie połowy znów r. 1477 połączył, i Janowi z Zierotina zostawił. Od tego przeszło w tenże sposób Bytomskie w r. 1498 do Jana X. Opolskiego i Raciborskiego † 1532, który je w r. 1526 Jerzemu margrabi Brandenburgskiemu zostawił. [1])

Zważywszy nieprawdopodobieństwo by Maciéj król węgierski obdarzał polskiego szlachcica, nie pozostaje tylko przypuścić, że X. Jan, ostatni z Piastów Opolskich a wraz ze swym bratem X. Mikołajem, ściętym w Nissie 1497 r. stronnik Jana Albrechta i przyjaciel Polaków zrobił ową donacyą.

---

[1]) Kosinski przewodnik heraldyczny tom. I.
[2]) Akta ziemsko grodzkiego archiwum w Krakowie.
[3]) Józef hr. Mieroszowski.
[4]) Bohme, diplomatische Beiträge zur schlesischen Geschichte.

[1]) Grammer, Chronik von Beuthen.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

apetytu na odmianę z gorączką, mdłości a nawet omdlenia przy czczym żołądku, mocne nagromadzenie się śliny do ust, kwasów w żołądku i palenie zgagi, częste bicie, zawrót i częsty ból głowy, nieregularny stolec, świerzbienie przy otworze odchodowym i w nosie, kolki, wreszcie kłucie i boleści w kiszkach, bicie serca it.p.

Reumatyzm leczę radykalnie według własnéj i najnowszéj metody (także listownie). Na listowne zapytanie tylko tedy się odpowiada, jeżeli załącza się do nich markę pocztową na odpowiedz.

W. Grünberg, pomocnik chirurgiczny w Poznaniu, Mała Rycerska ulica nr. 16.

Wielce szacowny Panie Grünberg!

Pozwalam sobie niniejszem donieść Panu o szczęśliwém odejściu tasiemca, który bez wielkiéj kuracyi i w krótkim czasie odszedł czuję się teraz kompletnie zdrową. W skutek tego, gdzie mi się tylko sposobność nadarzy, nie przestanę Pana polecać i składam Panu jeszcze raz moją najszczerszą podziękę, uniżona

Marya Trucha,

Tula, obwód rej. Opolski na Szląsku, dnia 31 kwietnia 1878.

Od lat dwudziestu cierpiałem na tasiemca. Chirurg pomocniczy p. Grünberg w Poznaniu wyleczył mnie z téj choroby w przeciągu pół godziny i bez żadnego niebezpieczeństwa, za co mu niniejszem dzięki swoje składam i tego rodzaju cierpiącym gorąco polecam.

Poznań, d. 25 listopada 1876. **Ludwig Kanewski.**

Nasz wielki skład gotowych **ubiorów dla mężczyzn** we wszystkich **farbach i materyach,** także **ubiory dla chłopców** każdego wieku, jako **małe i wielkie latowe paleta** z najrozmaitszych materyi. Obstalunki wykonywam w najkrótszym czasie dobrze i trwale. Szczególnie zwracamy uwagę naszym odbiorcom jak i szanownéj publiczności, iż nie mamy żadnych **towarów targowych,** tylko same **dobre towary** na składzie.

Prosimy dla tego uniżenie o łaskawą pamięć a obiecujemy tanie ceny, ponieważ towar nasz jest tanio zakupiony.

Bracia Emanuel i Bernhard Kober,

dawniéj **M. Spiegel,**

Bytom, Rynek nr. 3 w domu p. Knobloch'a obok Pniowera.

---

do jaj;

6 „ przecudnych **filiżanek**;

1 „ wyborną solniczkę (i do pieprzu);

1 „ sitko do herbaty;

2 „ gustownych z srebra Brytania salonowych świeczników,

60 sztuk. Wszystkie tutaj podane 60 sztuk przecudnych okazów kosztują razem tylko 14 marek. Zamówienia za zaliczką pocztową lub poprzedniem nadesłaniem pieniędzy, uskuteczniają się dopóki zapas starczy przez jeneralnych depozytorów.

Blau & Kann, Wien (Stadt) Heinrichhof.

☛ Setne podziękowania i uznania przejrzeć można w naszém biórze. Przy zamówieniach wystarczy adres:

Blau & Kann, Wien, im Heinrichhof.

---

tyzmów wszelkich rodzai jako to: twarzy, piersi, szyi, bólu zębów, głowy, oraz rąk i nóg. Darcie w członkach, w krzyżu itp. (H.62050) Jest do dostania w paczkach po cenie 1 marka i 1/2 paczkach po 60 fen. u p. **E. Wiesiolek**, aptekarza w Bytomiu na Rynku.

W kaszlu i chrypce,

w katarze organów oddechowych i płuc, w trudném oddychaniu, zamuleniu i w chrapowatości szyi polecam mój

miód korzenny

(Schwarzwurzel-Honig)

jako wyborny i tani środek domowy, flaszka kosztuje 60 fen.

Alt-Reichenau.

Th. Budde, aptekarz.

skład w Bytomiu u

H. Hoppe.

---

szcze na wyzdrowienie. Powinien przeto każdy chory, wówczas nawet gdy go już wszystkie inne używane aż dotąd kuracye zawiodły, ufnie się z ufnością do téj doświadczonéj metody leczniczéj i bez zwłoki zapatrzyć się w powyższe dziełko. „Wyciąg" z niego otrzyma na żądanie każdy bezpłatnie i franco.

W popularnem dziełku: **„Gościec"** znajdą cierpiący na gościec i reumatyzm wskazane tam zbawienne i niezawodne przeciw tym, niekiedy bardzo bolesnym cierpieniom, środki, które w bardzo ciężkich nawet i zastarzałych wypadkach powracały gorąco upragnione zdrowie. Prospekt rozsyła się gratis i franco. Za nadesłaniem 1 M. 20 fen. na „Metodę," 60 fen. na „Gościec," przesyła takowe pocztą franco **Richtera księgarnia nakładowa w Lipsku** (Richter's Verlags-Anstalt in Leipzig).

Für Familien und Lesecirkel, Bibliotheken, Hotels, Cafés und Restaurationen.

Illustrirte Zeitung

Probe-Nummern gratis und franco.

Abonnements-Preis vierteljährlich 6 Mark. — Zu beziehen durch alle Buchhandlungen und Postanstalten.

Expedition der Illustrirten Zeitung in Leipzig.

Nakładem i czcionkami „Gazety Górnoszląskiéj" (X. Fr. Przybieczyńskiego w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

2

na jéj wydanie. Czytamy tam: „Wszystkie nasze usiłowania do zmoskwiczenia Polaków okazały dowodnie naszę nieumiejętność w téj mierze i można już śmiało powiedzieć, że my nigdy nie zmoskwiczymy wielomilionowego polskiego narodu; podobnież Polacy nigdy nie dopuszczą do tego, aby ich Niemcy zniemczyli". Pisarz broszury Moskal Szygarin zaleca nareszcie pojednanie się z Polakami przez ustępstwa.

A także gubernator kijowski Baranowski przedłożył rządowi memoryał, w którym wykazuje potrzebę uwolnienia kazań katolickich księży z pod cenzury.

Są to świetne widoki dla nas, — ale pewno nie będą niczem więcéj jak chęcią zagrożenia burzy, i na tych chęciach zapewno się wszystko ukończy! — Po tyle dowodach smutnych, obiecankach itp. trudno przypuścić, aby rzeczywiście i na serjo miała nastąpić ulga tak dla Kościoła św. i narodowości polskiéj pod rządem rosyjskim. — Prawda, że tonący brzytwy się chwyta, lecz i to im nic nie powoże, jeżeli nadeszła chwila zapłaty. — Niezbadane są wyroki Boskie, ale zawsze mądre i sprawiedliwe — dla tego z tym większym spokojem spoglądajmy w przyszłość — ufni w miłosierdzie boskie.

---

gdyż nad wszystkie inne zbliżony i złączony jest ze św. Piotrem — część lepsza i wybrańsza brzydzi się czynami tych, którzy w swych niecnych zamysłach chcieliby wydrzeć ze serca ludu włoskiego wiarę ojców.

A dziś, kiedy walka wre daleko gwałtowniéj, ta część wybrana nie waha się oświadczyć mężnie za napastowanym Kościołem — i gromadzi się jawnie około Stolicy św,. która jest centrum i fundamentem katolickiéj jedności.

Dziś, jak w każdym szczęśliwszym okresie, zwracają ku téj Stolicy Apostolskiéj wzrok swój i przyjaciele i nieprzyjaciele — z różném wszelako uczuciem. Ostatni patrząc na nią z sercem pełném zawiści i dzikiéj nienawiści, napastując ją i lekce sobie ważąc, oraz zapominając znakomite dobrodziejstwa, jakie Papiestwo rzymskie świadczyło ojczyźnie naszéj. Z innemi natomiast uczuciami patrzą na Stolicę Apostolską wierni synowie, dziękując Boskiéj Opatrzności, że wybrała Włochy na miejsce, w którémby Namiestnik Jezusa Chrystusa miał wolną i szanowaną Stolicę — a z sercem przejętém wdzięczném uczuciem doznawają w umysłach miłego wspomnienia minionych czasów.

Przypominają sobie, że dzięki błogiemu wpływowi rzymskich Papieży nawet w kierunku doczesnym, podniosły się Włochy najpierw ze stanu barbarzyństwa i uczyniły wielki postęp w cywilizacyi. Przypominają sobie, że dzięki nieustannéj ojcowskiéj troskliwości tychże Papieży, uchroniły się Włochy religijnych waśni i w wierze katolickiéj znalazły najsilniejszy węzeł jedności, łączący ich mieszkańców, różniących się pochodzeniem, charakterem i obyczajami. Nie zapomnieli też, że wszystkie pomniki prawdziwéj wielkości rozsądne oskarżenie spada w całości na własnych swych autorów — a wam, kochani synowie, pozostaje tylko szlachetne zadanie (c o m p i t o) w y t r w a n i a w w a s z é m c h w a l e b n é m przedsięwzięciu z tém większą gorliwością, im większe jest niebezpieczeństwo.

Bądźcie wszyscy jednego serca — i natchnieni jedną myślą, a korzystając z wszystkich środków będących w waszéj mocy — p r a c u j c i e n a d t e m, a b y z a c h o w a ć w l u d z i e w ł o s k i m ż y w e u c z u c i e r e l i g i j n e, m i ł o ś ć d l a K o ś c i o ł a, w i a r ę i p r z y w i ą z a n i e d o N a j w y ż s z e g o P a s t e r z a, k t ó r y n i m r z ą d z i. Oby starania Wasze zmierzały do zwalczania ducha niewiary, zepsucia i r o z p a s a n é j w o l n o ś c i, pod którą jęczy wiek nasz. Oby młodzież katolicka z pomocą swych Kółek (circoli), kongresy (w i e c e) katolickie ze swemi komitetami rozwijały z zapałem gorliwą czynność, starając się rozszerzyć pole działania, oby działały zgodnie i trzymając się zawsze w sprawach religii i wiary pod sztandarem swych Pasterzy.

Co się tyczy Nas, których r e w o l u c y a t r z y m a z a m k n i ę t y c h o d t r z e c h l a t w t y c h m u r a c h, to wśród wielkich utrapień i goryczy, będzie dla Nas nie małą pociechą, widzieć Was chętnych, odważnych, silnie złączonych w szlachetnéj obronie spraw Kościoła i spraw społecznych naszéj Ojczyzny.

Na wzór Mojżesza wzniósłszy ramiona, prosić będziemy Najwyższego, aby łaskawie wéjrzał na usiłowania Wasze, aby im szczęścił i uwieńczył je ostatecznie zachowując Wam wieczystą nagrodę, jakiéj zadatkiem niechaj dla Was będzie a p o s t o l s k i e b ł o g o s ł a w i e ń s t w o, którego z ojcowską życzliwością i wylaniem serca udzielamy

189

Mysłowic dawni właściciele.

(Ciąg dalszy).

Powodu nadania donacyi dzisiaj już odkryć niepodobna, ale odwrotnie niema dowodu, że ona z tragiczną śmiercią X. Mikołaja nie stoi w związku, że ów do ostatniéj chwili Panu swemu dający dowody przychylności, dworzanin o którym wspomina Henelius [*]) nie był właśnie owym obdarowanym Mikołajem Mieroszowskim. W takim razie mogłaby donacya od X. Jana i z r. 1498 pochodzić, a o 18 lat śmierć donataryusza wyprzedzić.

Po Mikołaju M. wraz z Mieroszowicami odziedziczył Jakubowice syn jego Jan M. właściciel także Michałkowic i Bańgowa, podstarosta krak., a r. 1558 skarbnik Będzinski. Jana synowie byli:

1. Krzysztof dziedzic Jakubowic, Michałkowic, Siemianowic i Chropaczowa † 1623 ożeniony z Jadwigą z Benedyktowic Szalamon, właścicielką państwa mysłowskiego. Za jego to czasów, gdy w r. 1587 arcyksiążę Maxymilian, pretendent do tronu polskiego obległ Kraków, wpadł rotmistrz Hołubek z oddziałem Tatarów i kozaków na Szląsk, by w jego tyłach zrobić dywersyą, spalił Bielsko i wsi kilka, a między niemi zupełnie zniszczył Jakubowice. Już ich więcéj nie odbudowano, a grunta rozdzielono między Bańgów Michałkowice, Siemianowice, to jest między inne posiadłości Mieroszowskich i powstała tylko nomenklatura: „Wüst Jakubowitz."

*) Silesiographia renovata.

2. Wojciech, dziedzic Mieroszowic, Bańgowa i Plechowa † 1647. Podwojewoda krak. składa w grodzie krak. relacyą, że Lisowczyki wracając, na Szląsku rabowały bydło i owce, ożeniony z Dorotą z Bebelua Gosławską, jako się wyżéj rzekło siostrzenicą jego bratowéj krzysztofowéj. Obojgu syn Krzysztof postawił nagrobki w kościele w Będzinie. Zniszczały one podczas pożaru kościoła, uratowano tylko ich potrety. Napis z jednego odnaleziono w aktach, ten brzmi: Hospes Quicumque mortalitatis consideres exempla, Scias hoc in tumulo reconditum nostrum, Albertum in Mieroszowice Mieroszowski in Michalkowice, Siemianowice, Bangów hæredem, Vicepalitinum quondam cracoviensem

hic

Quidquid amicis, Patriæ, Religioni et Deo Obsequium, Amor pietes et cultus suscepit

catholicus presolvit

anno dni 1647.

Synowie jego są następujący:

a) Najmłodszy: Wojciech, właściciel Mieroszowic, Siemianowic i Bańgowa. Starosta Sławkowski, podpisał eklekcyą Jana Kazimierza 1648 i pojął za żonę Elżbietę z Czaplina Czaplinską dziedziczkę Cieślina, Leszczanki i Kwaszczanki. Od nich pochodzi dotąd w Królestwie Polskiem istniejąca młodsza linia Mieroszowskich, posiadająca dobra Czechy. — Z nich był Marcin M. cześnik kijowski dziedzic Pogoni i Mieroszowic, który z Barbarą Tomic Tomicką spłodził Krzysztofa, zakonnika kamedułę na Bielanach pod Krakowem (pod imieniem Ojca Romualda) i córkę Joannę żonę Szymona z Dzięciołowa Dzięciołowskiego, podstolego Czernichowskiego, dziedzica Klęczan r. 1722, która rodowy majątek w Mieroszowice w obcy dom przeniosła. — I wtéj linii Mieroszowskich byli kapłani i zakonnice, wojskowi i cywilni dostojnicy, lecz trudno ich tu wszystkich wyliczać. Ograniczam się na przytoczeniu, że X. Jerzy był w zakonie Zgromadzenia Jezusowego, a potém po sekularyzacyi został kanonikiem kated. krak. i sandomierskim, kanclerzem kapituły kamienieckiéj, a w Krakowie dziekanem kolegiaty WW. ŚŚ. i mianowany infułatem prałatem kościoła N. P. Maryi. Był on dr. fil. itd. [1]) i że Jacek, dziedzic Dalowic i Kapelanki był senatorem w. m. Krakowa. Delegowanym do zawarcia traktatu handl. w Król. Polskiem, kawalerem orderu św. Stanisława I klasy, mąż powszechnie szanowany i kochany, któremu współobywatele ze składkowych pieniędzy, w uznaniu położonych zasług i patryotyzmu, srebrny puchar ofiarowali. On to pierwszą myśl podał, uczczenia pamięci Tadeusza Kościuszki, przez usypanie pomnikowéj mogiły. [2])

b) Najstarszy syn Wojciecha Wojciecha Krzysztof. Z dziełka P. Józefa Głębockiego (przypisanego Janowi hr. Mieroszowskiemu) pod tytułem: „Wywód o szkołach rycerskich, czyli wojskowych w Polsce," wyjmujemy kilka wiadomości o tym Krzysztofie M. [3])

Nauki pobierał w Uniwersytecie Jagiell. Że odbywał kampanią moskiewską w r. 1633 dowiadujemy się z Diaryusza bitwy po Smoleńskiem [4]) gdzie powiedziano: „Ogień trwał godzin „cztery od ręcznéj broni i dział. Nieprzyjaciel

[1]) Rubrycella krak. z r. 1815.
[2]) Pamiętnik mogiły Kościuszki.
[3]) pag. 20 i następne.
[4]) Piasecki kronika pag. 601.

„potężnie następował, nasi też potężnie bronili i „zbronili. Tegoż dnia 60.000 kul piechota od „P. Mieroszowskiego wzięła. Jak wiele tego „darmo wypadło? powiadają pospolicie, człowiek „strzela, a Pan Bóg kule nosi.“

Był on sekretarzem ciągle, od r. 1644 do r. 1679, czterech królów: Władysława IV, Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana Sobieskiego, ostatniego i inżynierem królewskim.

Już w r. 1644 wysłał go Władysław IV do Jerzego Rakocego Siedmiogrodzkiego, by go do zgody z cesarzem niemieckim nakłonić. [1])

W r. 1655 Wojewodztwo krak. deputowało go i zostawiło pro munitione civitatis. Umacniano wówczas głównie część miasta od bramy Floryańskiéj do Mikołajskiéj [2]) — brał więc czynny udział w sławnéj obronie Krakowa, przez Stefana Czarneckiego. W r. 1659 należał jako sekretarz i komisarz królewski do komisyi wyznaczonéj ze sejmu do fortyfikowania Krakowa. [3]) Umacniano wtedy głównie część od Mikołajskiéj bramy do Stradomia. Co do obwodu miasta dawano palisady i sypano wały, a z przedmieść zabezpieczano Kleparz, Stradom podobnież i Kazimierz, prawie w zupełności wówczas spustoszone podczas krwawych wojen. [4])

[1]) Piasecki kronika pag. 601. Kwiatkowski historya panowania Władysława IV.

[2]) Grabowski starożytne wiad. o Krak. pag. 98.

[3]) vol. Legum III. p. 621.

[4]) Grabowski dawne zabytki Krak. p. 59. 70. Hoszowski, żywot Trzebickiego p. 379.

W aktach miéjskich krak. pod d. 4 grud. 1669 za Michała Korybuta zapisano: Ponieważ Rzpta, uchwaliła fortyfikacyą miasta Krakowa i konstytucya r. 1659 komisarzy do tego wyznaczyła, gdy jednakże ta komisya dla braku funduszów dzieła nie dokonała w zupełności, więc pro die 2 Januari 1670 naznaczamy nową komisyą, która, przychylając się do delineacyi za króla Jana Kazimierza fortyfikacyą obmyśli wraz z kosztem i obaczy in quo statu jest teraz fortyfikacya szwedzka i o tem na sejmie nam relacyą uczyni. Do tego mianujemy komisarzy: Andrzeja Trzebickiego biskupa krak., Aleksandra Lubomirskiego wojewodę krak., Stanisława Skarszewskiego kasztelana Wojnickiego wielkorządce krak., Krzysztofa Rupniewskiego kasztelana Sandeckiego, Jana Branickiego marszałka nadwor., J. Wielopolskiego stolnika kor., K. Czartoryskiego podkomorzego krak., Mikołaja Oborskiego suffragana, Stanisława Trzebickiego kustosza krak., Franciszka Szembeka starostę bieckiego, Władysława Lubowieckiego, sędziego Wojciecha Grabkowskiego podsędka krak., Stefana Księskiego podstarostę krak., Mikołaja Przerębskiego, starostę Tuszyńskiego i Krzysztofa Mieroszowskiego sekretarza królewskiego.

W roku 1674 gdy Jan Odrowąż Pieniążek starosta oświecimski, ofiarował OO. Paulinom w Częstochowie sumę złp. 1000 ówczesnych na śpiewanie godzinek, a ci postanowili użyć tych pieniędzy na wzmocnienie twierdzy częstochowskiéj już od r. 1382 istniejącéj, czwartym od Wschodu bastyonem — robotą tą jako znakomity w swoim czasie geometra, kierował Krzysztof Mieroszowski, fundamenta założył, rozpocząwszy budowę całą w sam dzień Przemienienia Pańskiego [1]), tak, że odtąd twierdza w Częstochowéj tworzyła czworobok bastyonowy, mający 100 sążni w każdym boku silnie obmurowany i opatrzony kazamatami. Szańce te dopiero w roku 1813 przez Rosyan zniesione zostały.

Grabowski w dziele, zabytki Krak. pag. 220 przyp. 6 do pag. 59, tak się wyraża: w rodzinie téj (Mieroszowskich) zdarzali się mężowie, którzy oddawali się naukom powołaniu wojskowemu właściwym — mianowicie miernictwu wojskowemu. Ten to, o którym tu wzmianka, znakomity czasów swoich inżynier polski Krzysztof Mieroszowski sekretarz króla Jana III kierował wzniesieniem nowych fortyfikacyi czyli czwartego bastyonu twierdzy Częstochowskiéj i t. d. Był on wielce uczony, posiadał dokładnie języki, oprócz polskiego, łaciński, grecki, niemiecki i czeski, napisał dwie wyborne ody po grecku i po łacinie do uczniów akademii krakowskiéj, o czém pisze Tuszyński [2]) a zanim Wiszniewski Michał [3]) że na na końcu dzieła Flores Attici wydanego w Krakowie u Horterina roku 1621 są te dwie jego prace zamieszczone.

[1]) Baliński, pielgrzymka do Jasnéj Góry w Częstochowie, pag. 305.

[2]) Dykcyonaryusz poetów pag. 300.

[3]) Historya lit. pols. tom VI. R. II pag. 186.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

skim, podług niżéj załączonego adresu:

Ludwig Otto,
artysta muz. w cyrku Carree w Smyrnie (Azya).

Chicago, dnia 4 października 1879.

Panu W. Grünbergowi, Poznań.

Sława Pańskiego tak wybornego lekarstwa przeciw tasiemcom dostała się aż do Ameryki. Zechcij Pan nadesłać mi to lekarstwo pod moim adresem.

Z szacunkiem
Ks. Rogaliński.
South Herlsted-Street 997.

Dr. Pattisona

Wata przeciw suchemu bólowi

najlepszy środek przeciw **bólowi zębów suchemu i romatyzmowi** wszelkich rodzai jako to: twarzy, piersi, szyi, bólu zębów, głowy, oraz rąk i nóg. Darcie w członkach, w krzyżu itp. (H.62050) Jest do dostania w paczkach po cenie 1 marka i ½ paczkach po 60 fen. u p. E. Wiesiolek, aptekarza w Bytomiu na Rynku.

Śpiewniki kościelne

wydania najnowszego, pięknie oprawione. także bardzo

wyborne Harmonijki

po bardzo umiarkowanych cenach, są do nabycia u księgarza

Fr. Pinkowskiego

naprzeciw kościoła św. Barbary w **Królewskiéj Hucie.**

Nasz wielki skład gotowych **ubiorów dla mężczyzn** we wszystkich **farbach i materyach,** także **ubiory dla chłopców** każdego wieku, jako **małe i wielkie latowe paleta** z najrozmaitszych materyi. Obstalunki wykonywam w najkrótszym czasie dobrze i trwale. Szczególnie zwracamy uwagę naszym odbiorcom jak i szanownéj publiczności, iż nie mamy żadnych **towarów targowych,** tylko same **dobre towary** na składzie.

Prosimy dla tego uniżenie o łaskawą pamięć a obiecujemy tanie ceny, ponieważ towar nasz jest tanio zakupiony.

Bracia Emanuel i Bernhard Kober,
dawniéj **M. Spiegel,**
Bytom, Rynek nr. 3 w domu p. Knobloch'a obok Pniowera.

6 „ pięknie wykonanych ...
6 sztuk pięknych z śrebra Brytania **podłożeń** pod noże,
6 „ **podstawek** do jaj.
6 „ **łyżek** z srebra Britania do jaj;
6 „ przecudnych **filiżanek**;
1 „ wyborną solniczkę (i do pieprzu);
1 „ sitko do herbaty;
2 „ gustownych z śrebra Brytania salonowych świeczników,

60 sztuk. Wszystkie tutaj podane 60 sztuk przecudnych okazów kosztują razem tylko 14 marek.

Zamówienia za zaliczką pocztową lub poprzedniem nadesłaniem pieniędzy, uskuteczniają się dopóki zapas starczy przez jeneralnych depozytorów.

Blau & Kann, Wien (Stadt)
Heinrichhof.

☞ Setne podziękowania i uznania przéjrzeć można w naszém biórze. Przy zamówieniach wystarczy adres:

Blau & Kann, Wien,
im Heinrichhof.

Magdb. kwaśne ogórki
Węgr. kwaśne ogórki,
Sardines à l'huile,

nowe tureckie śliwki,

wyb. oliwę stołową z Nizzei

świeży górski sok malinowy

poleca najtaniéj

M. Beuthner
w Król.-Hucie (Kaiserstrasse).

... dzona i sprawdzona przez radcę sanitarnego. Nie trzeba zważać na naśladowców, gdyż fałszują oni nazwiska i świadectwa, i po prostu oszukują.

Poświadczenie. Ponieważ już od 1 roku wyleczony zostałem zupełnie od cierpień **20-letniego opilstwa,** przeto oświadczam p. Th. Konetzky'emu me tysiąckrotne podziękowanie. Tak samo moja familia i przyjaciele, którzy z podziwem ujrzeli skuteczność tego środka. **Adolf Vogel** w Herndorf pod Hohenstein. — Prawdziwość stwierdza zarząd gminy i sołtys, w lipcu 1880. (podp.) **Wagner.**

DRUKARNIA
Gazety Górnoszląskiéj

poleca się
do najstaranniejszego wykonywania

wszelkich robót drukarskich

po umiarkowanych cenach

Nakładem i czcionkami „Gazety Górnoszląskiéj" (X. Fr. Przyniczyńskiego w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

(Dodatek prywatny.)

operibus, quae ad loci alicujus, tempore obsidionis spectant. Pars secunda Fortificationis — offensiva-hactenus perlustrabimus Fortificationis partem primam defensivam dictam, cum omnibus ad eam pertinentibus speciebus. Jam restat altera pars cognoscenda quae offensiva dicitur. Docet quae modum et rationem extruendi moles eas que ad opugnationem loci alicujus spectant ut sunt circumvalationes, Castrorum, Reductus, Abductus, Aggeres, Tormentarii Vineae, Cuniculi et si quae aliquae sunt quae omnia quamvis ad defensionem quoque usurpari aliquando possunt, finis tamen astrumitur gratia est offensio. De singulis itaque dicendum suo ordine.

Jestto umiejętny wywód nauki, szancowań w zadaniach z dowodzeniem, z rachunkami i z figurami nawet ozdobnie skreślonemi, a to według drugiego ogólnego układu szańcowań zwanego holenderskiem jaki stanowi nasz współziomek rodem z Torunia Adam Freitag † 1650. — I zaiste dzieło to tak wypracowane gruntownie, iż żałować przychodzi, że go w całości nie dochowano — dochodzi bowiem tylko do Circumoallationes Castrorum.

Inna praca Krzysztofa Mieroszowskiego która była w posiadaniu p. J. T. Głębockiego [1]) zgorzała niestety w pamiętnym pożarze z d. 18 i 19 Lipca 1850 r. wraz z całą jego Biblioteką, o pracy téj spotykamy [2]) następującą wzmiankę: „Został po Krzysztofie Mieroszowskim rękopisowy traktat w języku polskim architektury wojennéj (Architectura militaris) który nie obojętnéj jego biegłości w rzemiośle wojennem dowodzi. — Dzieli on bowiem budownictwo wojenne na trzy gatunki, na przyrodzone, misterne i zmięszane jako to utwierdzenie albo fortyfikowanie jest trojakie, przyrodzone jest które od samego przyrodzenia tak jak jest umocnione i położone, że bez żadnéj pomocy misterstwa (kunsztu) można się w niem każdéj nieprzyjacielskiéj potędze bronić, misterne jest, które od saméj nauki wysławione i wykształcone bywa — zmięszane jest, które częścią od przyrodzenia, częścią też od misternepo utwierdzenia zawarte będąc, położeniu miéjsca tego obronę daje. Jak pierwsze dzieło w języku łacińskim, był to umiejętny wyższy wykład nauki szańcowań, tak znowu to, o ile pamięcią zasięgnąć możemy, był to téjże nauki popularny przystępny wywód w języku polskim — lecz także przynosi zaszczyt autorowi jak skoro o wiele późniéj podpółkownik inżynierów Gutkowski Wojciech w rozprawie czytanéj na publiczném posiedzeniu dnia 30 kwietnia 1811 r. towarzystwa królewskiego warszawskiego przyjaciół nauk taki sam dał zakres i podział umiejętności szańcowań, dzieląc ją na 1 naturalną, 2 sztuczną, 3 rzeczywistą czyli właściwą nauką fortyfikacyi. Zapewne autor pracując nad oszańcowaniem Krakowa, Częstochowy, przekonał się dowodnie, że rozpowszechnienie w narodzie nauki fortyfikacyi będzie potrzebne i użyteczne. Między manuskryptami po Krzysztofie Mieroszowskim w Bibliotece Jagiellońskiéj się znajdującemi musimy wymienić daléj.

3) Fortificatio seu muniendi ars cum iconibus et aliis manu delineatis. kart. 88. miéjscami karty próżne. Na stron. 69 herby malowane Slepowron, Oksza, Łabędź, Jelita. Na grzbiecie oprawy napis: Liber delineationum C (hristophori) M (ieroszowski.) [1])

4) Geometria cum figuris. Zaczyna się na karcie 6. Principium et fundamentum hujus scientiae est punctum, quod dividi non potest. Miéjscami karty próżne, niektóre figury malowane. Na oprawie inną ręką Delineationes figurarum C. M. [2])

Gdy katalog manuskryptów Biblioteki Uniw. Jagiell. w Krakowie jeszcze nie jest wykończonym i wydrukowanym, nie można z pewnością powiedzieć, ażali więcéj jeszcze pism Krzysztofa M. się tamże nie znajduje. Miał on zamiar, znaczną część substancyi swojéj na to łożyć, de propio peculio et bonis przy Akad. Krak. założyć szkołę rycerską czyli Akademią Marsową — a konstytucya sejmowa z r. 1676 wdzięcznie przyjęła i aprobowała a z r. 1677 potwierdziła i tę szkołę, najprzód ad omnes libertates et immunitates Almae Acc. Crac. admittowała i incorporowała, zapowiadając wydanie stósownego dyplomu z kancelaryi królewskiéj. [3]) Lecz takowego niema ni w Bibliotece, ni w Archiwum Uniwersyteckiem, ni w ziemsko-grodzkiem, ani w familijnych dokumentach. Dla czego fundacya w życie nie weszła, nie wiadomo.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

---

[1]) Głębocki, wywód o szkołach rycerskich pag. 26 i tenże sam. Rys dziejów wojennych pag. 150.
[2]) Grabowski, dawne zabytki Krak. pag. 220.

[1]) Dr. Wład. Wisłocki katol. rękopisów Bibl. Uniw. Jagiell. N. 468. D. D. III. 44.
[2]) Tamże pag. 179 N. 572 D. D. III. 23.
[3]) Volumina Legum wyd. z r. 1738 tom. V. pag. 382, 476.



skiego pochodząca i tylko hurtowo rozsyłaną bywa przez C. **Pingel w Göttingen** (prowincya Hanowerska).

Benedyktynka jest dotychczas najcenniéjszym środkiem domowym, i dla tego lubianą jest w każdéj familii. **Benedyktynka** składa się tylko z części składowych, które posiadają te przymioty, że do ożywienia na nowo zrujnowanego i upadającego ciała są bezwarunkowo potrzebne. Niczém innem nie da się zastąpić, przy **cierpieniach żołądkowych, niestrawności, hemoroidach, słabościach nerwów, kurczach, wzdymaniach,** wysypkach, skórnych **(liszai), braku oddechu, podagrze, przy reumatyzmie, okolicznościowych słabościach,** jako też przy **cierpieniach nerek i wątroby,** i przy różnych innych nieregularnościach w budowie ciała zachodzących.

Benedyktynka oczyszcza i rozmnaża krew, oddala posępny, wątły, skłopotany wyraz twarzy, kolor żółtawy z ócz, kolor szafranowy ze skóry, odświeża i pociesza ducha, reguluje czynności ciała i przedłuża życie do pełnéj jego miary.

NB. Każda butelka jest zapieczętowaną znakiem „**C. Pingel** in Göttingen,“ i zaopatrzoną obronną etykietą.

Cena butelki blisko 330 gr. płynu 3 m. 50 fen. } Przy 5 butelkach
„ „ „ 660 gr. „ 6 — 75 — } opakunek bezpłatny.

Przy 10 butel. opakunek i 1 butel. darmo. Rozsyłka hurtowa przez fabrykę.

Świadectwo: Pan Jakób Geyer, gospodarz i dzierżawca polowania w Petersbuch pod Fitting w Bawaryi, donosi: Pańska Benedyktynka (nabyta w nadwornéj aptece w St. Afra w Augsburgu) dobrze u mnie skutkowała. Zresztą u wszystkich którzy ją w okolicy naszéj zażywali, skutek ten jest wyborny, proszę o dalszych 10 fl. etc.

SANCT BERNHARD.

żołądkowa wódka

najtańszy środek domowy, zastósowany *w słabościach żołądka, niestrawności, mdłościach i t. p.*

Cena 1 but. około 150 gr. płynu 1 M.

Korzystniéjsza butelka około 330 gr. płynu 2 M.

Jedynie prawdziwą Benedyktynkę ziołowo-żołądkową wódkę i St. Bernard żołądkową wódkę z fabryki C. Pingel w Getyndze (Göttingen) dostać można w Bytomiu u p. **Samsona Eisner ulica Krakowska.**

---

6 „ **łyżek** z srebra Britania do jaj;
6 „ przecudnych **filiżanek**;
1 „ wyborną solniczkę (i do pieprzu);
1 „ sitko do herbaty;
2 „ gustownych z srebra Brytania salonowych świeczników,

60 sztuk. Wszystkie tutaj podane 60 sztuk przecudnych okazów kosztują razem tylko 14 marek.

Zamówienia za zaliczką pocztową lub poprzedniem nadesłaniem pieniędzy, uskuteczniają się dopóki zapas starczy przez jeneralnych depozytorów.

Blau & Kann, Wien (Stadt) **Heinrichhof.**

☛ Setne podziękowania i uznania przéjrzeć można w naszém biórze. Przy zamówieniach wystarczy adres:

Blau & Kann, Wien,
im Heinrichhof.

„KOŁTUN“

Jako najlepszy środek przeciw chorobie nazwanéj = **kołtunem** = poleca Herbatę Gwardyańską i kroplc Gwardyańskie podług recepty zmarłego księdza Gwardyana *Kołczkowskiego* z Górki p. Łobżenicą.

— Razem z objaśnieniem przepisu wysyła franko za przesłaniem 3 M.

Apteka w Łobżenicy
(Lobsens).

Ciągle świeże z przepisem użycia w taniém opakowaniu u p. **Wiesiolek** aptekarza w **Bytomiu.** 1—5

---

kowe pocztą franco **Richtera księgarnia nakładowa w Lipsku** (Richter's Verlags-Anstalt in Leipzig).

☛ Cukier, kawa taniéj!

Codziennie świeżo paloną kawę Jawa funt po 1.20 fen.
Czysto smakującą paloną kawę perłową funt po 1.40 f.
Dobry twardy cukier, przedniego wyrobu funt po 42 f.
Najlepszą białą farynę funt po 38 fen.
jak również wszelkie towary korzenne poleca nadzwyczaj tanio

Herrmann Perl,

Bytom, ulica Dworca kolei żelaznéj (Bahnhofstr.) 12.

DRUKARNIA „GAZETY GÓRNOSZLĄSKIÉJ“
drukuje tanio i gustownie
wszelkie roboty w zakres jéj wchodzące.

Nasz wielki skład gotowych **ubiorów dla mężczyzn** we wszystkich **farbach i materyach,** także **ubiory dla chłopców** każdego wieku, jako **małe i wielkie latowe paleta** z najrozmaitszych materyi. Obstalunki wykonywam w najkrótszym czasie dobrze i trwale. Szczególnie zwracamy uwagę naszym odbiorcom jak i szanownéj publiczności, iż nie mamy żadnych **towarów targowych,** tylko same **dobre towary** na składzie.

Prosimy dla tego uniżenie o łaskawą pamięć a obiecujemy tanie ceny, ponieważ towar nasz jest tanio zakupiony.

Bracia Emanuel i Bernhard Kober,
dawniéj **M. Spiegel,**
Bytom, Rynek nr. 3 w domu p. Knobloch'a obok Pniowera.

Nakładem i czcionkami „Gazety Górnoszląskiéj“ (X. Fr. Przyniczyńskiego w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

(własno-wolnych) najbliższych agnatów. Dług zaś musi być ratami rocznemi spłacanym.

Gdyby ordynat źle się rządził a fideikomis niszczył, zaś pomimo upomnienia go od jednego lub dwu agnatów w przeciągu roku się nie poprawił i szkód wyrządzonych nie nagrodził, ma mu sąd pszczyński takowy odebrać, najbliższemu agnatowi oddać w administracyą — a ordynat ma tylko otrzymywać superatę dochodów.

Podobnąż administracyą należy zaprowadzić w razie małoletności lub choroby umysłowéj ordynata. Zakonnicy są wykluczeni od posiadania fideikomisu.

Dziedziczyć się ma takowy prawem primogenitury i liniami, to jest z ojca na syna i z brata na brata a w razie zupełnego wygaśnięcia rodu Mieroszowskich w tenże sam sposób w rodzinie pochodzącéj od najstarszéj córki ostatniego ordynatu.

Akt podpisał fundator własnoręcznie, i siedmiu świadków, którzy też swe pieczęcie wycisnęli. Krzysztofa M. pieczęć jest o czterech polach a 5-ta środkowa na ich zetknięciu się, prawa górnia przedstawia Nałęcz, lewa górnia Łabędź, prawa dolnia Okszę, lewa dolnia Korab, środkowa zaś Slepowrona.

Pierwszą żoną Krzysztofa M. była Anna z Męciny Krzesz właścicielka dóbr Męcina i Głodno, téj w kościele N. P. Maryi położył nagrobek (teraz odświeżony) z napisem:

D. O. M.

Piae Memoriae Annae, Stanislai de Męcina Krzesz ex Anna de Ważyn Ważyńska filiae. Christophori de Mieroszowice Mieroszowski S. R. M. Secret. conjugi, animi et corporis dotibus ornatae, distributis in ecclesias et pauperes facultatibus. Non adimpletis 25 Aetatis Matrimonii annis decobus. A. 1652 defunctae Maeslus Marilus E. consanguinei posuerunt. [1])

Drugą żoną która go przeżyła była Agnieszka z Bibersteinu starowiéjska dziedziczka Taściszewa i Bartnika.

On sam † 2/2 1679 miał w Mysłowicach w kościele pomnik z portretem na złoconéj blasze i z herbem w kolorach. Lecz napis nie ryty tylko malowany, zniszczał z czasem. Teraz odnowiony otrzymał napis następujący:

D. O. M.

Krzysztof z Mieroszowic Mieroszowski
herbu Slepowron
† 2. lut. 1679.

Sekretarz i inżynier królewski, 1638 r., poseł do Rakoczego 1644 r., komisarz do fortyfikacyi Krakowa 1658 jako też Olsztyna i Będzina a r. 1674 Częstochowy, odziedziczywszy po stryjence swojéj Jadwidze z Benedyktowic Szalomon herbu Łabędź, Krzysztofowéj Mieroszowskiéj † 1637. Mysłowice, Bogucice, Szopienice, Brzenczkowice, Roździeń, Roździeńską kuźnicę i Brzezinkę, na nich r. 1678 ordynacyą założył.

Stanisław hrabia z Mieroszowic Mieroszowski c. k. Radzca Rządu Bośniacko-Hercogowińskiego orderów: Żelaznéj korony kawaler, a korony włoskiéj oficer, mysłowskiéj pieniężnéj ordyacyi I. Agnat odnawiając pomnik ten napis położył 1880.

Przy obchodzie dwuwiekowego jubileuszu fideikomisu, tenże ofiarował Bibliotece Uniwersyteckiéj portret na blasze złoconéj z napisem K. M. sek. i inż. król. † 1679 zapisał swój księgozbiór Akad. Krak. ofiarowano w 200-letnią rocznicę fundacyi ordynacyi mysłowskiéj 26. XI. 1878.

[1]) O tym pomniku porównaj Niesieckiego wyd. Bobr. T. V. p. 412.

Córka Wojciecha Katarzyna I za Janem z Lipia Lipskim starostą Starosareckim, potém za Skulskim Stanisławem. W kościele w Starym Sączu, znajdują się następujące pomniki, których napisy są układu Krzysztofa M.

1) Wielka czerwona marmurowa tablica renesansowa wszystko w płaskorzeźbie, górnia część w półkole zakończona, pięknemi karyatydami po bokach ozdobiona. U góry herb o czterech polach. Od góry po prawéj Sreniawa Lipskich, po lewéj Sulima Trzcińskiéj, pierwszéj żony Krzysztofa Lipskiego z I. Jana. Od dołu po prawéj Swinka herb matki Krzysztofa a babki Jana po mieczu — po lewéj Wąż, herb Jerzowéj z Rzeszowskich Trzcińskiéj, babki Jana po kądzieli. W półkolu w środku wielki krucyfix — po jego prawéj klęczy rycerz — po lewéj kościół i pejsaż. W dolnéj części tablicy napis:

Dom.

Wszystko co śmiertelności właśnie należało,
Tu mi życie skończone położyć kazało,
A duch, że nie umiera, cnéj Syonu chwały,
Pewienem, że dostanie, y tam będzie trwały,
Jan Lipski z Lipia rządzca Staromjeski żyjąc lat 45, w łasce Bożéj zmarł dnia 21 marca roku 1631.

2 pomnik. Tablica marmurowa od góry w środku ramy ozdobne I. H. S. w środku każdego boku główka aniołka po 4 rogach tablice z herbami, około każdego litery S. L. Z. L. Stefan Lipski z Lipia) po prawéj od góry Slepowron jego matki Katarzyny Mieroszowskiéj, córki swoje podwojewody Krak. i Doroty Gosławskiéj, żony Jana Lipskiego — po prawéj od góry Sreniawa Lipskich, po lewéj od dołu Berszten przez pomyłkę zamiast Okszy herbu Gosławskiéj jego babki po kądzieli, dla tego wzięty, że jego dziad Krzysztof Lipski (ojciec Jana) także miał za sobą Katarzynę Mieroszowską ale córkę Jana i Zofii Giebułtowskiéj herbu Berszten. Więc zamiast herbu babki po kądzieli, — umieszczono herb zimnéj babki po kądzieli, bo to była 2-ga żoną Krzysztofa Lipskiego a nie matką Jana Lipskiego spłodzonego w 1-szém małżeństwie ze Trzcińską herbu Sulima. Ten też słusznie zamieszczono po prawéj od dołu. W środku od dołu głowa trupia daléj napis:

Ledwiem jak kwiat z gałązki wyszedł, który
znakiem jabłka jest, jam był Rodzicom podpory,
kiedy mnie przeciwny uderzył wiatr z Zachodu.
Zciął nadzieję rodzicom mnie dalsze brodu. Zawiśnie niedopuścił innych laty gonić. Sławą
dźwignąć dom Lipskich męztwem Polski bronić.
Com miał w sobie ludzkiego, kamień to przywalił. Z aniołami mnie złączył ode krwi oddalił.

A. D. 1627.

Zyjący miesięczy pięcz dnia 7 miesiącza maja umarł Stephan Lipski w Starym Sączu. Załosni rodziczy tu go pochowali. Jan Lipski z Lipia rządzca Starosądecki y z Katarzyną z Mieroszowicz Lipską.

3. pomnik.

Marmurowy prostokąt podłużny. W środku duży krzyż, po prawéj klęczy szlachcic z brodą w żupanie i delii, u stóp herb Poraj i litery S. S. Z. S. (Stanisław Skulski z Sulic) po lewéj niewiasta z welonem, herb Slepowron i K. S. Z. M. (Katarzyna Skulska z Mieroszowic.)

(Ciąg dalszy nastąpi.)

192

2) **Dobra Berta.** Powiastka religijno - moralna. Stron 173. Cena 50 fen.

3) **Ostatni Abewille z Duricane.** Epizod z prześladowania katolików w Anglii. Cena 20 fen.

4) **Czarne straszydło.** Opowiadanie z życia marynarza. Cena 15 fen.

5) **Uboga Tereska.** Powiastka z niemieckiego. Cena 15 fen.

6) **Rabunek depesz.** Prawdziwe zdarzenie z XVII wieku. Cena 15 fen.

7) **Piosnki zabawne,** po części górnoszląskie, zebrał ks. Fr. Przyniczyński. Cena 15 fen.

8) **Głos duszy.** Książka do nabożeństwa w małym formacie, 830 stron druku, wydanie ks. Przyniczyńskiego, pięknie oprawne, do nabycia po różnych cenach w księgarniach, a przedewszystkiem u p. **Józefa Nowak** w **Królewskiéj Hucie** (Königshütte).

☞ Przy większych zamówieniach stósowny rabat. ☜

☞ Cukier, kawa taniéj!

Codziennie świeżo paloną kawę Jawa funt po 1.20 fen.
Czysto smakującą paloną kawę perłową funt po 1.40 f.
Dobry twardy cukier, przedniego wyrobu funt po 42 f.
Najlepszą białą farynę funt po 38 fen.
jak również wszelkie towary korzenne poleca nadzwyczaj tanio

Herrmann Perl,

Bytom, ulica Dworca kolei żelaznéj (Bahnhofstr.) 12.

96% rektif. spiritus (okowita), do polerowania dla panów stolarzy, po cenach wyjątkowo tanich, poleca

M. Beuthner,

w Królewskiéj Hucie (Kaiser Str.)

Przeglądając illustrowaną książkę: „Dra Airy metoda lecznicza“ nabiorą nawet ciężko chorzy przekonania że i oni, jeśli tylko właściwych użyją środków, liczyć mogą jeszcze na wyzdrowienie. Powinien przeto każdy chory, wówczas nawet gdy go już wszystkie inne używane aż dotąd kuracye zawiodły, uciec się z ufnością do tej doświadczonej metody leczniczej i bez zwłoki zaopatrzyć się w powyższe dzieło. „Wyciąg“ z niego otrzyma na żądanie każdy bezpłatnie i franco.

W popularnem dziełku: **„Gościec“** znajdą cierpiący na gościec i reumatyzm wskazane tam zbawienne i niezawodne przeciw tym, niekiedy bardzo bolesnym cierpieniom, środki, które w bardzo ciężkich nawet i zastarzałych wypadkach powracały gorąco upragnione zdrowie. Prospekt rozsyła się gratis i franco. Za nadesłaniem 1 M. 20 fen. na „Metodę,“ 60 fen. na „Gościec,“ przesyła takowe pocztą franco **Richtera księgarnia nakładowa w Lipsku** (Richter's Verlags-Anstalt in Leipzig).

stołowych noży oprawione w śrebro Brytania, a ostrze śrebrny ocel.
6 „ **widelcy** z pięknego śrebra Brytania.
6 „ ciężkich z śrebra Brytania **łyżek stołowych,**
6 „ z śrebra Brytania **łyżeczek** do kawy;
1 „ mocna z śrebra Brytania **łyżka** do nabierania.
1 „ ciężka łyżka do polewki z śrebra Brytania,
6 „ pięknie wykonanych tac.
6 sztuk pięknych z śrebra Brytania **podłożeń** pod noże,
6 „ **podstawek** do jaj.
6 „ **łyżek** z srebra Britania do jaj;
6 „ przecudnych **filiżanek**;
1 „ wyborną solniczkę (i do pieprzu);
1 „ sitko do herbaty;
2 „ gustownych z śrebra Bryt. salonowych świeczników.

60 sztuk. Wszystkie tutaj podane 60 sztuk przecudnych okazów kosztują razem tylko 14 marek.

Zamówienia za zaliczką pocztową lub poprzedniem nadesłaniem pieniędzy, uskuteczniają się dopóki zapas starczy przez jeneralnych depozytorów.

Blau & Kann, Wien (Stadt)
Heinrichhof.

☞ Setne podziękowania i uznania przéjrzeć można w naszém biórze. Przy zamówieniach wystarczy adres:

Blau & Kann, Wien,
im Heinrichhof.

Ekstrakt słodowy i karmelki

nader smaczny środek leczniczy

L. H. Pietscha

w Wrocławiu*)
fabryka i farm. laboratorium.

Każdy kaszel może się stać *nader niebezpiecznym.* Kto zatém *dotknięty kaszlem,* niechaj tego *nie lekceważy.*

Wielka jest

liczba tych rodzin, które *Nie kaszlij* używają *z upodobaniem.* Jemu właściwy

skutek

zyskał zupełne uznanie.

Panu L. H. Pietsch i Spółka:
Żona moja, mająca 75 lat, cierpiała od *wielu lat* na ogromny *kaszel* i zamulenie organów oddechowych i po użyciu jednéj flaszki Pańskiego *Nie kaszlij (Ekstraktu słodowego) już trzeciego dnia* doznała pomocy, a teraz prawie zupełnie od cierpień tych wolna,
Berlinchen, Berg, 12.-I.-80.
Gospodarz Zakładu ratunk.

Posiadamy liczne uznania i

pismo dziękczynne

Jego Eksc. kanclerza Niemiec

ks. Bismarcka.

*) Do nabycia: *Ekstrakt* flaszka 5,50 M., 1,75 M. i 1 M. *Karmelki* paczka po 50 i 30 fen. w **Bytomiu** w aptece pana *Wiesiolek* w Rynku.

Nakładem i czcionkami „Gazety Górnoszląskiéj“ (X. Fr. Przyniczyńskiego w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

Ministrowie więc radzą i łamią sobie głowy nad tém, jak wybrnąć z tego smutnego położenia. Naszém zdaniem jednakże, zwrot do lepszych stosunków w Niemczech jest niemożebnym dopóty, dopóki trwa smutnéj sławy „kulturkampf“. Niestety, żadnych jeszcze oznak po temu, abyśmy wkrótce byli u kresu téj nieszczęsnéj walki państwa z Kościołem świętym. Wniosek Windthorsta, postawiony w imieniu centrum a domagający się dla naszych księży bezkarnego czytania mszy świętéj i sprawowania sakramentów świętych, prawdopodobnie w przyszłą środę przyjdzie pod obrady sejmu pruskiego i — odrzuconym zostanie. Na podobny rezultat trzeba nam być przygotowanym — gdyż *za* wnioskiem głosować będzie tylko centrum, Koło polskie i kilku konserwatystów — *przeciw* zaś całe szeregi liberałów i postępowców, owych zagorzałych kulturkaempferów, którym każde, choćby najmniejsze ustępstwo dla naszego Kościoła świętego, jest poprostu solą w oku. A przecież żyjemy w państwie, które ściśle powinno się rządzić się zasadą: *równe prawo dla wszystkich.* Czyż tak jest? Bynajmniéj, chyba tam, gdzie chodzi o żydów. Niech tylko na nich kto powstanie, zaraz pomiędzy żydami i librałami lament i krzyk na „gewałt“, że to naruszenie wolności. A czyż oni nie widzą, jaka krzywda nam katolikom się dzieje?

małoletności obdarzonego przez kuratoryą, a potém osobista czynność i dzielność ordynata, o którym powiada Lustig [4]) ein Mann von aussérordentlicher Thatkraft, dały możność do znacznego powiększenia majątku.

Za jego to czasów załatwiono dawny spór o las mysłowski. Sprawy téj nie zrozumiał dobrze Lustig i bardzo niesprawiedliwie ją przedstawił. Rzecz ma się jak następuje:

Powyżéj powiedziano, że państwa mysłowskiego nabytego od Turzonów przez Szalamonów część odziedziczyli Kamieńscy, resztę Mieroszowscy. Tak było z lasem dworskim, dla swego położenia blisko miasta „miejski“ zwanym. Należało z niego ⁵/₈ do Krzysztofa M. a tylko ³/₈ do Jana Kamieńskiego. Przeciw temuż występował Krzysztof i zanosił skargi do komisarzy królewskich, mianowicie w r. 1611 o niszczenie części, do których Kamieński nie miał prawa. Skargi te corocznie się powtarzały. Gdy w roku 1675 umarł Kamieński, miasto na swoją rękę las pustoszyć poczęło, co znów do skargi z dnia 2/12 1678 powód daje, a w r. 1682 na dniu 15/12 do przesłuchania przez sąd świadków i obéjścia granic. Musiała sprawa źle dla miasta wypaść, gdy ich nadużycia ustały a w r. 1713 na prośbę do niego wzniesioną, ordynat jeden wyrąb im na budulec, opały, płoty i t. p. wyznaczył. Po zajęciu Szląska przez Prusy, udało się znowu miasto na drogę sądową, lecz gdy niczém swych pretensyi dowieść nie mogło, a dziedzic przywilejem z roku przekonał 1536, że jest nieograniczonym właścicielem lasu, zostało ze swemi pretensyami całkowicie oddalonem.

Pomimo to jednak, że ordynatowi ostatecznie i w zupełności las przyznanym został, zawiera teraz w r. 1744 z miastem dobrowolną „Complanacyą“ którą obiecuje im, póki żyć będzie, (ad dies vitae) dawać jeden zrąb w lesie.

Powyższe zestawienie jedynie przez Lustiga podanych szczegółów [5]) czyż nie dowodzi, że sprawa dworu a nie miasta była słuszną i że Mieroszowscy z dziwną życzliwością i wspaniałomyślnością tu postępowali? — bo żeby miastu się było co należało, byłby to sąd przyznał raz na zawsze, a nie byłoby wszystko pozostało od łaski każdego pojedyńczego ordynata zawisłem, który mógł Complanacyą swego przodka przyjąć i zatwierdzić lub dowolnie odrzucić. A jednak wszyscy po kolei ją zatwierdzali.

Że zaś żydzi karczmarze i inni cukier i kawę na kolendę stósownie do kontraktów oddawali, tak jak się to dotąd w całéj Polsce dzieje, w tém upatrywać coś zdrożnego — albo środek do pozyskania Complanacyi, — gdy tu główki cukru i funty kawy całemu wrębowi lasu są przeciwstawione, — to dowodzi, ze strony bardzo zresztą szanownego autora, tylko nie znajomość stosunków, o których pisał.

Córka Jana Krzysztofa z pierwszego małżeństwa Józefa, idzie za porucznika pruskiego Franciszka von Schwerengebel.

II. Drugiem jego dzieckiem w kolei starszeństwa była Teofila ur. 1675 żona Antoniego z Parzniowa Parzniowskiego.

III. jest ksiądz Jerzy Antoni ur. 1677 † 1756, proboszcz Mysłowski, Bogucicki, Michałkowski i Siewierski, kanonik katedralny krakowski, kanclerz X. Siewierskiego komisarz do lustracyi skarbu koronnego [1]) trzykrotnie deputat do trybunału koronnego [2]) w roku 1739 przez Augusta III po śmierci X. Dembińskiego mianowany kustoszem koron koronnych (był drugi W. X. Litewskiego.) [3]) Jak był gorliwym proboszczem, dowodzi, że Bractwo które niegdyś Katarzyna Szalamonowa pod wezwaniem św. Anny przy kościele mysłowskim fundowała [4]) — a które z czasem zupełnie istnieć przestało, X. Jerzy M. roku 1704 w dzień św. Anny 26/7 znowu rekonstytuował. R. 1706 stali na czele Bractwa protektorowie: Jan Krzysztof M. ordynat i Jan z Rudołtowa Wilkowski.

Promotorem był X. Jerzy M., Protektorkami były: Katarzyna z Lubranca Dąbska żona Kazimierza M. podstolego bielskiego brata ordynatu i Barbara M. z domu hr. Oppernstorf, żona ordynata J. K. M.

Że sprawił dzwon ważący 14 cetnarów na nim napis: [1])

Tusa cura et studio Illmi Georgii Mieroszowski Can. Cath. Crac. Cancellarii Ducatus Severiae, praepositi Mislovicensi etc. Anno Domini 1742.

Lecz on i sam kościół mysłowski swym kosztem wymurował, a przez to po sobie najpiękniéjszą i niespożytą pamiątkę pozostawił. — Wiele kościołów restaurował, wielu innym zapisy poczynił, tak w Krakowie Franciszkanom (gdzie był superintendentem Bractwa Męki Pańskiéj) [2]) i fundował nabożeństwo u Pijarów. [3]) Wielką sumę na owe czasy legował Arcybractwu Miłosierdzia i bankowi pobożnemu w Krakowie. — Czytamy też w jego testamencie z d. 1/10 1751.: Corpus meum in Ecclesia B. V. Mariae in Circulo, ubi etiam corpora antecessorum meorum requiescant, ante altare passionis Dni. ubi de facto absolvuntur sacrificia missae pro pecatis meis, sepeliri desidero. Pro funere missis, elemosinis assigno 12000 florenum item assigno 8000 pro distribuendis tricesimis et moniales.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

---

[4]) C. c. p. 57.

[5]) Lustig pag. 148 i 149, 151 152, 155.

[1]) Niemcewicz, pamiętniki o dawnéj Polsce.

[2]) Acta. Castr. Crac. Relat. l. 175 p. 426, str. 148. Acta Castr. Crac. Inscr. l. 352 p. 2176. str. 620.

[3]) Acta Castr. Crac. Inscr. l. 163 p. 941 str. 265 pomnik jego i testament oblatowany w Actach Castr. Crac. Relat. l. 191 p. 2808 str. 941 z r. 1759.

[4]) Lustig pag. 308.

[1]) Lustig pag. 314.

[2]) Lustig 305.

[3]) Pruszcz, kléjnoty krakows. p. 43. Łętowski, katalog tom III p. 345. Głębocki, Zakłady ku ulżeniu nędzy, p. 41.


czas najcenniejszym środkiem domowym, i dla tego lubianą jest w każdéj familii. Benedyktynka składa się tylko z części składowych, które posiadają te przymioty, że do ożywienia na nowo zrujnowanego i upadającego ciała są bezwarunkowo potrzebne. Niczém innem nie da się zastąpić, przy **cierpieniach żołądkowych, niestrawności, hemoroidach, słabościach nerwów, kurczach, wzdymaniach, wysypkach, skórnych (liszai), braku oddechu, podagrze, przy reumatyzmie, okoliczuościowych słabościach,** jako też przy **cierpieniach nerek i wątroby,** i przy różnych innych nieregularnościach w budowie ciała zachodzących

Benedyktynka oczyszcza i rozmnaża krew, oddala posępny, wątły, skłopotany wyraz twarzy, kolor żółtawy z ócz, kolor szafranowy ze skóry, odświeża i pociesza ducha, reguluje czynności ciała i przedłuża życie do pełnéj jego miary.

NB. Każda butelka jest zapieczętowaną znakiem **„C. Pingel** in Göttingen,“ i zaopatrzoną obronną etykietą.

Cena butelki blisko 330 gr. płynu 3 m. 50 fen.} Przy 5 butelkach
" " " 660 gr. " 6 — 75 — } opakunek bezpłatny.
Przy 10 butel. opakunek i 1 butel. darmo. Rozsyłka hurtowa przez fabrykę.

Świadectwo: Pan Jakób Geyer, gospodarz i dzierżawca polowania w Petersbuch pod Fitting w Bawaryi, donosi: Pańska Benedyktynka (nabyta w nadwornéj aptece w St. Afra w Augsburgu) dobrze u mnie skutkowała. Zresztą u wszystkich którzy ją w okolicy naszéj zażywali, skutek ten jest wyborny, proszę o dalszych 10 fl etc

SANCT BERNHARD.

żołądkowa wódka

najtańszy środek domowy, zastósowany *w słabościach żołądka, niestrawności, mdłościach i t. p.*

Cena 1 but. około 150 gr. płynu 1 M.

Korzystniéjsza butelka około 330 gr. płynu 2 M.

Jedynie prawdziwą Benedyktynkę ziołowo-żołądkową wódkę i St. Bernard żołądkową wódkę z fabryki C. Pingel w Getyndze (Göttingen) dostać można w Bytomiu u p. **Samsona Eisner ulica Krakowska.**

Tysięcy

może poświadczyć to, iż już po *krótkiém użyciu* każdy się przekona o jego wybornéj skuteczności.

Posiadamy wiele dowodów uznania, także

pismo dziękczynne

wraz z błogosławieństwem *Jego Świątobliwości*

LEONA XIII.

*) Do nabycia: *Ekstrakt* flaszka 5,50 M., 1,75 M. i 1 M. *Karmetki* paczka po 50 i 30 fen. w **Bytomiu** w aptece pana *Wiesiolek* w Rynku.

„KOŁTUN“

Jako najlepszy środek przeciw chorobie nazwanéj = **kołtunem** = poleca Herbatę Gwardyańską i krople Gwardyańskie podług recepty zmarłego księdza Gwardyana *Kołęczkowskiego* z Górki p. Łobżenicą.

— Razem z objaśnieniem przepisu wyseła franko za przesłaniem **3 M.**

Apteka w Łobzenicy
(Lobsens).

Przewóz pasażerów i ładunków
wprost ze Szczecina do Nowego Jorku.
Niemieckiemi parowcami 1-éj klasy.
Przewóz pakiet. Weksle na wszystkie większe miasta Ameryki.
Bliższych wiadomości udziela chętnie
Stettiner Lloyd in Stettin.

Kanarki
rozsyła każdego czasu
C. Ullrich,
St. Andreasberg i./H.
Cenniki franko. 4-4

Polytechnische Schule der Stadt Langensalza.
Getrennte Abtheilungen für Bau- und Maschinen-Techniker, Baugewerks-, Werk- u. Mühlenbau-Meister. Das Winter-Semester 1880/81 beginnt am 2. Nov. der kostenfreie Vorunterricht am 2. Oct. Weitere Auskunft ertheilt: Jentzen, Director.

Nasz wielki skład gotowych **ubiorów dla mężczyzn** we wszystkich **farbach i materyach,** także **ubiory dla chłopców** każdego wieku, jako **małe i wielkie latowe paleta** z najrozmaitszych materyi. Obstalunki wykonywam w najkrótszym czasie dobrze i trwale. Szczególnie zwracamy uwagę naszym odbiorcom jak i szanownéj publiczności, iż nie mamy żadnych **towarów targowych,** tylko same **dobre towary** na składzie.

Prosimy dla tego uniżenie o łaskawą pamięć a obiecujemy tanie ceny, ponieważ towar nasz jest tanio zakupiony.

Bracia Emanuel i Bernhard Kober,
dawniéj **M. Spiegel,**
Bytom, Rynek nr. 3 w domu p. Knobloch'a obok Pniowera.

Za Guldena płacą 1 ℳ $72\frac{1}{2}$ ₰
Za Rubla płacą . 2 ℳ $12\frac{1}{2}$ ₰

Nakładem i czcionkami „Gazety Górnoszląskiéj“ (X. Fr. Przynioczyńskiego w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

(*Dodatek prywatny.*)

8	Limburg . . .	300,000
9	Warmia . . .	280,000
10	Gniezno-Poznań .	1,000,000
11	Chełmno . . .	605,311
12	Wrocław . . .	1,923,201
13	Praga, część pruska	168,691
14	Ołomuniec . .	124,407
15	Fryburg (Hohenzollern)	—
		8,711,535

Oto rezultat prawie ośmioletniéj walki kulturnéj — a rezultat to pod każdym względem przerażający.

Ileż to tysięcy wiernych dusz pozostaje bez opieki i pomocy duszpasterza?... Iluż niestety, umiera i jeszcze umrze w osieroconych parafiach, bez przyjmowania na drogę wieczności pociechy religijnéj, bez przyjęcia ŚŚ. Sakramentów?... Iluż to z tych pozostałych duchownych naszych wskutek tego ogromną obarczonych jest pracą — pracą pełną poświęcenia się dla świętego swego powołania i zaparcia się samego siebie?....

Zaiste, bolesne to dla nas pytania — powyższa tabela najlepiéj na nie odpowiada.

naszych względem państwa i władzy. Poprostu fałszem jest, jeżeli poseł Holtze zarzuca duchowieństwu naszemu, że wpływa ono na wybory, aby lud podszczuwać przeciw Niemcom. Wobec takich zarzutów, niedziw, iż w przyszłości siły nasze coraz bardziéj skupiać będziemy — a wtedy p. Holtze łatwo może się pożegnać z myślą zasiadywania w sejmie pruskim.

Oburzyli się czasu swego Niemcy, kiedy to Szlezwig-Holsztyn był pod panowaniem duńskiém i tamtejsi Niemcy narzekali na ucisk języka i narodowości swéj; oburzyli się Niemcy na wieść, że w Baltyckich prowincyach niemieckich pod rządem moskiewskim, gdzie dotychczas językiem urzędowym był niemiecki, ma być zaprowadzony język rosyjski. A jeżeli tamtejsi Niemcy trzymają się — tak się wyrażając — oburącz swego języka ojczystego, czyż im to słusznie za złe wziąść można, czyż słusznie nazywać „agitacyą"?... A czyż my Górnoszlązacy nie w tém samém znajdujemy się położeniu? Na téj saméj też podstawie dopominamy się i my Górnoszlązacy uszanowania i uwzględnienia naszych uczuć — i dopóki tego uszanowania i uwzględnienia nie zyskamy, będziemy go się dopominali. Nie jest to więc i nie może być żadną agita-

Chcesz wychować dzieci i człowieka prawdziwie religijnego, to nie kontentuj się tem, aby dziecko mówiło pacierz, chodziło do kościoła, znało na pamięć naukę chrześciańską. Potrzeba aby religijność objęła i przeniknęła całego człowieka, całe jego życie. Do tego trzeba doprowadzić przez wychowanie, aby każda sprawa życia opierała się na boskiém, na Bogu, aby każda sprawa życia nacechowana była charakterem chrześciańskim. Wszystkiego co prawe, obyczajne, przyzwoite, pożyteczne, cnotliwe, wszystkiego żądaj od dziecka w Imię Boskie. Tylko Bóg jest dobry, tylko to dobre, czego Bóg chce. Wszystko powinniśmy działać tak, jak Bóg chce i dla tego dobre, że Bóg chce, to jest prawdziwa cnota. Jeżeli pełnimy jaki dobry uczynek z innych powodów, to uczynek nasz będzie miał niższe znaczenie, cnota nasza wtenczas nie oprze się pokusie, a we wieczności żadnego nie będzie miała znaczenia. Jedno dziecko będzie się uczyło dla tego, że mu się to podoba, albo dla tego, aby je chwalono, aby otrzymać nagrodę, albo ze strachu przed karą, albo dla tego, aby późniéj być bogatym. Znowu drugie dziecko będzie się uczyło dla tego, że Bóg każe, będzie posłuszne i dobre, ponieważ kocha Boga i ponieważ pragnie, aby i Bóg je kochał za dobre postępowanie. Któreż dziecko więcéj warte, któryż charakter szlachetniejszy? Którego dziecka uczynki mają większą wartość, którego cnota prawdziwa i gruntowna?

Czasem na dziecko nic nie robi wrażenia, ani nagroda, ani kara, ani upomnienie żadne, nie można je ochronić od złych zwyczajów i pokus,

[illegible] cku, jak to się żyje religijnie od rana do wieczora, przy pracy i w dnie świąteczne, przy jedzeniu, robocie, zabawie i w szczęściu i w nieszczęściu.

Przecież każdy człowiek czuje zaraz, jakie powietrze w jakim domu, czy religijne i bogobojne, czy nie. Według tego w domu albo miło człowiekowi albo niemiło. Nietylko z owoców, ale i z liścia poznaje się drzewa. Z małych drobnych rzeczy w domu poznać można, jaki tam duch panuje i wieje. Inaczéj człowiekowi kiedy wnijdzie do domu jakiego i widzi krzyż i wodę święconą i obrazy religijne i poważne, kiedy go przyjmą w Imię Boskie, kiedy słyszy rozmowy zawsze obyczajne, choć i żartem okraszone, kiedy słyszy, jak w nieszczęściu zdają się na wolę Boską. Inne znowu wrażenie, inne powietrze, kiedy wnijdziesz do domu światowego. Ty zaraz go poznasz. Tylko światowe rzeczy zobaczysz, po światowemu cię przyjmią, niejedno zobaczysz i usłyszysz co nieobyczajne, o wszystkiem będzie mowa, tylko nie o Bogu, będziesz widział, jak domownicy tylko na siebie, na ludzi, na świat, na doczesność zważają, sobie i ludziom wszystko przypisują, do siebie i do świata wszystko odnoszą, o ludzką chwałę i względy, o doczesne korzyści im chodzi, zasadami świata się rządzą. Czy się dziwić można, że dziecko wychowane w domu religijnym innego będzie ducha, aniżeli dziecko wychowane w domu światowym? („Piel.")

Mysłowic dawni właściciele.

(Ciąg dalszy).

Condicilli.

Monti pietatis ad commodum publicum ubogich ludzi, hanc elemosinam qua non veterasset, scilicet operarum quorum merces in aeternum manet, repono ex parato peculis trzydzieści tysięcy adjungendo dawniéj dawnych 20,000, aby ci P. Boga prosili pro remissione pecatorum meorum et misericordiam divinam duszy mojéj impetrare mogli, któréj summy 50000 protectores Rdm. Capitulum et Nobl. et spect. Magistratus Crac. asigno, desiderando aby Mons pietatis quolibet anno aniversario cum vigiliis et missis centum et distributione 30 f. był adstrictus pro anima mea.

Akta wskazują, że dał w r. 1721 Zp. 3000, w r. 1733 Zp. 18,000. — Testamentem 30,000 razem 51,000 Zp., w sali obrad Arcybractwa Miłosierdzia znajduje się też portret między innemi znakomitemi dobroczyńcami.

W głównéj nawie kościoła N. P. Maryi w Krakowie ma piękny pomnik marmurowy z portretem i herbem w kolorach z następującym napisem:

D. O. M.

In hoc circulo mariano annulum posuit gentilicum Generosus Antonius de Mieroszowice Mieroszowski.

Cathedralis Cracoviensis aetatis 45 Canonicus Custos Coronarum Regni.

Joannis patris, Bennigna Wilerkowna Matris filius, Gratiae et benegnitatis
vere secundo genitus
de sanguine nobilis.

Virtutum prosapia nobilissimus ad Tribunal Regni Iudex saepe semper-justus Ecclesias, bonus pastor alias fundavit ornavit alias, in omnes beneficus Montem pietatis Cracov. manu liberali auxit.

Dignus, qui senio venerabili et Misericordia, Pater Capituli et pauperorum diceretur, tandem ut vivebat bene vixit optime. Anno 1756. 24. 7 bris Aetatis 79.

Quem vides in stemate Corvum viator, audi hodie mihi, cras tibi.

Również i w Mysłowskim kościele na którego chórze herb fundatora umieszczony, znajduje się w głównéj nawie w presbiterium po prawej ręce jego pomnik, naprzeciw Krzysztofowego, który teraz również odnowionym został. Było to tém potrzebniéjszem, że zblakowanie kolorów na portrecie w błąd wprowadzało. I tak zamiast czerwonéj peleryny, podaje Lustig [1]) strój biały, coby jakowegoś zakonnika oznaczało, a distinctorium kanonicze, t. j. łańcuch złoty z wiszącym u niego orłem białym, wydaje mu się jakowąś gwiazdą orderową. — Napis tego pomnika jest następujący:

A. M. D. G.

Tum divae Matris Nascent. honorem perill. revdm. D. Georgi Ant. de Mieroszowice Mieroszowski Eccl. Cath. Crac. Can. Custos Coron. Reg. Polon. Praep. Mysl. Ecclam. hane pprio sumptu aedificavit, ornavit decoravit, quam Illustr. revdm. D. Michael Kunicki Eps. Arsinoen sis Suff. Crac. Abb. Clar. Tumbae Dom. 2 dap. pasch Anto Dni 1744 die 19 Apr. conservavit, diemq anivers Dom sextam p. Pentecosten assignavit. Tu vero pie lector Deum Matremq. ejus cole et pro benefactoribus hujus Ecclesiae eundem exora.

Był on i dla rodziny hojny. Synowcowi Felicyanowi darował od Otwinowskiego kupione dobra Czechy (1747). W szóstéj generacyi i przez blisko półtora wieku są one jeszcze w posiadaniu familii. Nawet puchar szklanny na instalacyą obdarowanego przez X. Kustosza sprawiony dotąd się przechował.

IV. Synem Jana a bratem Jana Krzysztofa i X. Jerzego był K a z i m i e r z † 1749, dziedzic Małobądzia (Gzichowa) Obiechowa, Odonowa, Siemonic i Jasienicy. W Polsce był on podstolim ziemi Bielskiéj, na Szląsku zaś chorążym i wicehetmanem X. Siewierskiego. Ożeniony I z Wiktoryą z Proszna Proszyńską † 1721, 2 z Katarzyną z Lubrańca Dąbską Miecznikowną Inowrocławską potém żoną Krzysztofa Trzebiałkowskiego.

Z pierwszego małżeństwa były dzieci: Józef o którym poniżéj, B a r b a r a za Józefem z Woli Kmitą na Chechle, Błędowie i Kuźnicy, 2 voto za Józefem Orleńskim, i T e r e s a Przeorysza w Imbramowicach.

Z drugiego Felicyan i Stanisław, o których niżéj:

V. Córka M a g d a l e n a 1681 żona Jakuba z Mirowa Myszkowskiego.

---

[1]) L. c. p. 312.

VI. Bezdzietnie zmarły Andrzéj Leopold ur. 1684 ożeniony z Katarzyną z Guzowa Guzowską, potém za Franciszkiem z Mirowa Myszkowskim.

Po śmierci Jana Krzysztofa synowiec jego Józef, jest II ordynatem hrabią Mysłowskim tytułu tego i w Polsce urzędowo używał. [1]) Dziedzic Plechowa, Gorzowa i Dołów Burgrab. Zamku krak. Lowczy Łęczycki. Zaledwie objął fideikomis, miasto Mysłowice podburzone przez ówczesnego pisarza miéjskiego Langie wytoczyło proces o las. Skutkiem takowego było, że ordynat odmówił podpisania dobrowolnéj Complanacyi zawartéj przez swego poprzednika, a miasto sprawę przegrało we dwóch instancyach.

W Lustiga dziele — chociaż dziwne do tego robi uwagi, można znaleść przebieg procesu, a najciekawszem jest wyrok ze Sądu appelacyjnego w Brzegu z d. 22/4 1765 rozbierający wszystkie argumenta miasta i takowe odrzucający. Wtedy udało się miasto przez miéjscowego proboszcza X. Zuchowicza w pokorę — a na instancye onegoż podpisał ordynat dobrowolnie Complanacyą i daleki uczuć zemsty stał się dobroczyńcą miasta. Umarł on r. 1768, z pierwszéj żony Agaty z Dobnia Dobińskiéj Burgrab. Krak. † 1749 miał dzieci:

1) Agatę za Józefem von Schimonsky porucznikiem pruskim.

2) Jana Nepomucena III ordynata hrabi Mysłowskiego ur. 4/1 1740 [1]) † 1779. Dziedzica Plechowa, Gorzowa, Dołów, Cześnika Wendeńskiego, bezdzietnie ożenionego z Katarzyną Szwykowską † 1788, potém żoną Ignacego z Zielonek Zielińskiego pułkownika.

3) Joannę ur. 1746 zakonnicę w Imbramowicach.

4) Rozalią Barbarę ur. 1747 † 1789 wydaną za Józefa ze Stoku Stockiego miecznika wojewódz. krak.

Ordynat Józef miał z drugiéj żony Anny z Korabnika Waxman Cześnikowny Oświecimsko-Zatorskiéj, dziedziczki na Zabrzu, Łękawicy, Nagonanach i Wielguszach, wdową po Janie hr. Dunin staroście Bogucickim, tylko jednego syna Wincentego, ur. 1758 † 1780 IV ordynata hrabi Mysłowskiego, chorążego wojsk pruskich, który w 22 roku życia w Mysłowicach spadłszy z koniem z mostu, życie postradał.

Najmłodszy brat Józefa a syn Kazimierza Stanisław, ur. 1727 † 1803 na Obiechowie i Jasienicy, Małobądzia (Gzichowie) i Zagorzu, służył wojskowo, był kapitanem. Starosta Bendziński odnowił tamtéjszy zamek — ogród piękny założył. [1]) W r. 1793 delegowany do likwidacyi kahału żydowskiego tamże i do komisyi do Żarek. Żona Magdalena von Szamb ur. 1737 † 1797.

W kościele Bendzińskim mają Mieroszowscy dwa osobne groby familijne. Jeden przy ołtarzu św. Tekli, drugi „w kaplicy imienia Mieroszowskich“ fundował ją Stanisław po śmierci żony i oboje są tam pochowani. Kaplica ta ośmiokątna była sklepiona, i jak z aktów się dowiadujemy, były ściany jéj pięknie malowane i złocone, ale razem z kościołem pogorzała. Restaurował ją w r. 1836 syn fundatora hr. Józef, lecz teraz ma ona tylko sufit, późniéj zięć tego ostatniego Wincenty Siemieński pokrył ją nowym dachem. W kościele wielki chór ozdobiony herbem Slepopowron, i zapis na 100 mszy są fundacyi Stanisława.

O pomnikach pogorzałych i tylko uratowanych portretach Wojciecha i Doroty z Gosławskich Mieroszowskiéj było powyżéj.

Z licznego potomstwa, jeden pozostał przy życiu Józef dziedzic Obiechowa, Małobądzia (Gzichowa), Klimontowa, Zagórza i Niwki, ur. 1758 † 1833. Szambelan król. kaw. orderu św. Stanisława, sędzia graniczny app. wojew. krak. komisarz cywilno-wojskowy pow. telowskiego i książkiego, silnie popierał powstanie Kościuszki, marszałek sejmiku olkuskiego.

---

[1]) Acta Castrensia Cracoviensia Relationum liber 206 pag. 1062 (Numerus transactionis 265 de data 2/5 1755. Oblata intercyzy zawartéj między ksienią klasztoru Imbranowskiego Teresą z Mieroszowic M. a Wm. IM Panem Józefem z Mieroszowic Mieroszowskim Burgrabią krakowskim, hrabią na Mysłowicach, dóbr Plechowa, Gorzowa i Dołów, dziedzicem o wstąpienie do zakonu jego córki Joanny.

[1]) Lustig p. 57 błędnie podaje porządek sukcesyi ordynatów.

[1]) Kalendarz polityczny król. polsk. r. 1827 pag. 472.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

… na suknie od najprostszych do najgustowniejszych. … **do okrycia i na głowę** w nowych i pięknych wzorach. **Ubrania dla dzieci** paltoty, pięknie i dobrze przymierzone, zadziwiająeo tanie.

Nadto zwracam uwagę na mój wielki skład: szytyngu szyfonu, płótna i piquée oraz kolorowego barchantu. Nadto fartuchy i płótna kuchenne gacie i kaftaniki (jakle), wełniane i jedwabne kaszenes“ wszelkie rodzaje wełny.

Królewska Huta (Kaiser Str.) **M. Beuthner.**

DRUKARNIA
Gazety Górnoszląskiéj

poleca się

do najstaranniejszego wykonywania

wszelkich robót drukarskich

po umiarkowanych cenach

---

wszelkiego rodzaju jak to: bóle twarzy, piersi, szyi, i zębów, głowy, rąk i nóg, rwanie w członkach, plecach i łytkach.

W paczkach po 1 m. i w pół po 60 fen. u **Emila Wiesiolek**, aptekarza.

Mendelssohn i Wharton

fabryka stucznéj wełny,

Berlin O., Wallnertheaterstr. 8

kupują wszelkiego gatunku wełnianych szmatów, mianowicie surowe sukna, podszewki i pół-wełniane . . . . à 26 M.

Stare sukno z przesyłką . à 39 M.

Nowe sukno z przesyłką. à 84 M.

pr. netto 100 Ko. franko Cöpenick 2% Scto f. Cassa.

Szczecińsko-amerykańska żegluga parowa.

Przewóz pasażerów i ładunków

wprost ze Szczecina do Nowego Jorku.

Niemieckiemi parowcami 1-éj klasy.

Przewóz pakiet. Weksle na wszystkie większe miasta Ameryki.

Bliższych wiadomości udziela chętnie

Stettiner Lloyd in Stettin.

Technicum Hittweida. (Sachsen.) — Höhere Fachschule für Maschinen-Ingenieure und Werkmeister. Vorunterricht frei. Aufnahmen: Mitte April u. October.

---

suchoty płuc uleczalne.

Przez mój środek przeciw chorobom kaszlu i suchotom płuc już tysięcy zostało wyleczonych, Zasadze się na szybkiém zagojeniu tuburkułów i usunięciu plwania. **Każdy** kaszel usuwa się zupełnie po użyciu mego środka. Jedynie prawdziwy przepis. Gwarancya. Przed sfałszowaniem ostrzega się.

Maria Benno v. Donat Paryż(1671).

Posiadam dowody uznania od JCMości Cesarza Niemieckiego i Jego Świątobliwości Papieża. Potwierdzone prze: najwyższą władzę lekarską z wolną sprzedażą w całych Niemczech. Prawnie zabezpieczone.

Ciągle świeże z przepisem użycia w taniém opakowaniu u p. **Wiesiolek** aptekarza w **Bytomiu.** 1—5

„Nie kaszlij“

ekstrakt słodowy *uwolniony wkrótce zostałem* z mego *trzechmiesięcznego* cierpienia, iż widzę się zniewolonym, wynurzyć Panu moje najgorętrze podziękowanie.

Wieruszów p. Wilhelmsbrück.

Grzedórz Maluga

Ces.-rosyj. dyrektor komory.

Posiadamy wiele pism z uznaniem,

pismo dziękczynne

wraz z błogosławieństwem

Jego Świątobliwości

LEONA XIII.

*) Do nabycia: *Ekstrakt* flaszka 5,50 M., 1,75 M. i 1 M. *Karmetki* paczka po 50 i 30 fen. w **Bytomiu** w aptece pana *Wiesiolek* w Rynku.

Cukier, kawa taniéj!

Codziennie świeżo paloną kawę Jawa funt po 1.20 fen.
Czysto smakującą paloną kawę perłową funt po 1.40 f.
Dobry twardy cukier, przedniego wyrobu funt po 42 f.
Najlepszą białą farynę funt po 38 fen.
jak również wszelkie towary korzenne poleca nadzwyczaj tanio

Herrmann Perl,

Bytom, ulica Dworca kolei żelaznéj (Bahnhofstr.) 12.

Nakładem i czcionkami „Gazety Górnoszląskiéj“ (X Fr. Przyniczyńskiego w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

(Dodatek prywatny.)

czeń, ale równocześnie przez pozytywną naprawę bytu robotników. W tym względzie staranie o los niezdolnych do pracy robotników w pierwszym rzędzie stoi. W interesie tych robotników przedłożył Jego cesarska Mość radzie związkowéj nasamprzód projekt do prawa dotyczący zabezpieczeń rebotników na przypadek ich okaleczeń i nieszczęść a projekt ten odpowie dawno już uczutéj potrzebie tak przez robotników, jak i przedsiębiorców. Jego cesarska Mość spodziewa się, że projekt ten pozyska w zasadzie zgodność związkowych rządów a parlamentowi pożądanym będzie jako uzupełnienie prawodawstwa w obronie przeciw socyalno-demokratycznym agitacyom. Dotychczasowe urządzenia mające strzedz robotników przed popadnięciem w opłakane położenie wskutek niezdolności do pracy, spowodowanéj nieszczęśliwemi wypadkami lub starością, okazały się nie wystarczającemi, co przyczyniło się nie mało do powiększenia szeregów socyalnéj demokracyi.

W tém samém stadyum znajduje się dotąd projekt, który na pokrewném polu ma uregulować stósunki cechów, gdyż ma podać środki do połączenia odsobnionych sił pracujących w jednéj i téj saméj gałęzi przemysłu w korporacyjne związki i wzmocnić przez to tak ich produkcyą, jak i moralność.

Kilkorazowemi uchwałami wyraził parlament życzenie, aby prawnie uregulowano zabezpieczenie losu pozostałych po urzędnikach cesarstwa. Dojdzie przeto panów projekt dotyczący pensyi wdów i sierót po owych urzędnikach.

Na polu prawa karnego znaczny wzrost zbrodni i przestępstw popełnianych w stanie napiłym

tylko 183 członków, a potrzeba do stanowienia prawomocnych uchwał 199 głosów, przeto wybory te odbyły się następnego dnia. O rezultacie ich donosimy pod rubryką „Niemcy“.

Tak tedy podczas ostatnich sesyi sejmu pruskiego zebrał się parlament niemiecki.

Cóż tedy od niego wyglądamy?...

Poucza nas o tém mowa tronowa. Jak zwykle, wiele świetnych obiecanek, które oby choć w części się spełniły!... Mniejsza nam tam o stosunkach przyjaznych Niemiec z innemi państwami — wiemy bowiem, iż przyjaźń w polityce tak jest zmienna, że częstokroć i szeląga nie warta. Dla nas najważniejszą jest kwestya podatków i los robotników. Wspomina o tém mowa tronowa, dla tego mamy nadzieję, iż nie pozostaną one próżną obiecanką — że rząd wreszcie na seryo zajmuje się skutecznem załatwianiem tych dwóch ważnych kwestyi. Bo jeżeli gdziekolwiek, to robotnicy na Górnym Szląsku mają słuszny powód uskarżać się na swą niedolę. Echo tych skarg rozległo się w sejmie pruskim — dowie o nich pewno i parlament — a zanosić trzeba skargi na niedolę tę dopóty, dopóki rzeczywiście uwzględnione nie zostaną. Raz im przecież koniec być musi.

Uniwersytet czeski. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że rząd zdecydował się już stanowczo utworzyć w Pradze osobny uniwersytet czeski. Berneńska „Morgenpost“ zapewnia, że do powzięcia téj decyzyi przyczynił się głównie minister Dr. Prażak. Utworzenie tego uniwersytetu nie nastąpi jednak od razu, lecz dopiero w ciągu lat pięciu. Jedność historyczna obu zakładów wyrażać się będzie na zewnątrz wspólnością nazwy, sali promocyjnéj, przywilejów, emblemów itp.

ROSYA.

Że stosunek Rosyi do Stolicy apostolskiéj się naprawia coraz więcéj, dowodzi druga wizyta wielkich książąt rosyjskich u Papieża. Dawniéj byli przyjmowani Paweł a Sergiusz, teraz Mikołaj i Michał. Nadto w Warszawie jenerał-gubernator Albiedyński, wróciwszy z Petersburga, odpowiedź miał na wzniesiony na cześć jego toast, „że pragnie z całego serca popierać interesa kraju i że nie pozostanie po za nikim w swoich względem niego sympatyach“. Za jego wpływem pozwolono podobno na wydawanie gazety w polskim języku w Petersburgu.

— Do Żytomierza na Wołyniu jak donoszą, przyszdł rozkaz przywrócenia budynku seminaryum, w którym obecnie mieści się policya do dawnego stanu, gdyż budynek ten ma być oddany władzy duchownéj. Seminaryum żytomierskie kształciło duchownych dla Wołynia, Podola i Ukrainy po zwinięciu dyecezyi podolskiéj w Krzemieńcu, ostatniemi zaś laty seminaryum żytomierskie wcielonem do wileńskiego; obecnie więc ma ono być przywrócone.

Mysłowic dawni właściciele.

(Ciąg dalszy).

Jako homagialny deputowany szlachty siewierskiéj, mianowany przez Fryderyka III króla pruskiego, a Souverainen Obersten Herzog in Schlesien, hrabią dyplom z d. 17/7 1798, pochlebnie się o całéj Mieroszowskich rodzie wyraża, powiada bowiem o Józefie:

„Aus einem uraltem rittermässigem ansähnlichem „adeligen Geschlechte entsprossen, welches lange Jahre „als eines der ältesten und ansähnlichsten bekannt „gewesen und sich vor vielen hervorgethan, sich auch „vielfälltig mit uralten gräflichen freiherrlichen und „anderen vornehmen Geschlechtern, mit Bluts-Freund, „Schwagerschaft verknüpft und verbunden, wie nicht „wenige zu allen Zeiten eine namhafte Anzahl tapfe-„rer und geschikter Männer hervorgebracht, welche „sich durch nützlich und erspriesslich geleistete Dien-„ste in Kriegs und Friedens Zeiten, durch ruhm „würdig verwaltete, Militär-Hof- und Civil-Chargen „mit daranzezung, Lebens Blutes und Gutes hervor-„gethan und verdient gemacht.“ [1])

Tytuł ten uznanym został w Król. Pol. [2]) Z zamiłowaniem trudnił on się gospodarstwem, a mianowicie chowem owiec szlachetnych, i w téj mierze także rzeczywiste położył zasługi. Pamiętny dawnych stosunków pełen był życzliwości dla Mysłowic, i w czasie głodu wspierał je, zaopatrując je w zboże. [3])

W kościele w Siewierzu postawił mu X. Józef Nieciąg, pomnik z chęcińskiego marmuru z portretem i następującym napisem:

Józef hrabia Mieroszowski, w dobrach swych Zagórze po 75 latach pobożnego życia d. 6/4 1833 zmarły do znakomitych w kraju zasług i cnót obywatelskich, łączył dobroczynność, któréj błogi wpływ dosiągnął wielu. Ten dowód czci pamięci jego przynależnéj, ręką przyjaźni i wdzięczności nakreślony odbiera.

Pierwszą żoną Józefa była Konstancya z Granowa, hrabianka Wodzicka, starościanka krak, i stobnicka, z niej córki, Felicya za Franciszkiem z Wielkiéj Rudy Wężykiem, senatorem kasztelanem Król. Pols. znanym poetą i pisarzem, prezesem Tow. przyr. nauk w Krak. i Konstancya panną zmarła.

Druga żona Jadwiga z Leszczyc Siemieńska, matka Ludwiki żony Wincentego Siemieńskiego, kaw. ord. św. Stan. III kl.

Nie tylko oczywiście obie córki wyniosły majątki w obce rody, bo Obiechów pierwsza a Małobądź od tylu generacyi już posiadany druga otrzymała, ale i wdowa zbudowawszy w Zagórzu piękny kościół, ten uposażywszy legowała zapisane sobie dobra Zagórze, Klimontów i Niwki swemu synowcowi Jackowi Siemieńskiemu.

F e l i c y a n średni syn Kazimierza, ur. 1724 † 1806. Dziedzic Czech, Deszna i Krzecięcie, posiada kamienicę w Krakowie, dla tego ordynacką zwaną. Młodość przepędził na dworze Augusta III i był w łaskach u niego. Szambelan król. od r. 1760, generał major od r. zaś 1782, generał adjutant król. kawaler orderu św. Stanisława. Po synowcu Wincentym, dziedziczy fideikomis i jest:

V. O r d y n a t e m m y s ł o w s k i m. Gdy dyplomu hrabskiego nie posiadał w ręku, przestał też tego tytułu używać, chociaż takowy i jemu i następcom jego ciągle dawano. Ożenił się z Heleną z Łętowa Łętowską, † 1790 córką Stanisława sędziego generalnego wojsk koronnnych, podkomorzego krak. Starosty Bocheńskiego Wiślickiego, podstarosty Bieckiego kawal. ord. św. Stanisława. Dziedzica Modlnicy, Bobowy, Iwnicy, Gorlicy, Rączeli, Koszyków i Koszyczyk. [1]) Obojga syn zamieścił pomnik w kościele mysłowskim (będzie o nim niżéj). Ona zaś ma w Krakowie w kościele OO. Reformatów (których Felicyan był syndykiem i po którym dotąd ciągle Mieroszowscy ten honorowy urząd spełniają) tablicę marmurową w kruchcie, z następującym napisem:

Helena z Łętowa Łętowska
Felicyana Mieroszowskiego, ordynata mysłowskiego,

---

[1]) Dyplom w Archiwum Mieroszowskich.

[2]) Dziennik praw z r. 1824 i znowu z r. 1841 z dnia 3/14 stycznia N. 87. tom. 26, wylicza osoby, do używania szlacheckich tytułów uprawnione.
Książąt 10, kniaziów 1, hrabiów 73, wicehrabia 1, baronów 20, kawalerów państwa franc. 7.

[3]) Lustig pag. 38.

[1]) Jéj przypisał Jan Nowicki swe tłumaczenie romansu Floriana „Gonzalw z Korduby.“

orderów polskich kawalera, małżonka prosi o westchnienie do Boga 1790.

Potomstwo jego:

Stanisław, o którym będzie poniżéj.

Felicyan ur. 1757 † 1819, właściciel Więckowic, ożeniony z Apolonią z Rudultowic Kotkowską, dziedziczką Jawornika i Drogini, legitymowany w Galicyi bezpotomny.

Jan Kanty ur. 1758 na Waganowicach i Czechach. Pomocnik, sędzia pokoju, ożeniony z Elżbietą z Jasiennicy Jaklińską dziedziczką Ogrodzieńca, potomstwo ich istnieje.

Karol ur. 1759 † 1839 na Desznie, kapitan szambelan król. ożeniony 1 z Joanną, hrabianką Grzembską bezdzietną, a 2 z Teklą z Bełdowa Bełdowską, potém za Janem Mieroszowskim, z niéj syn Karol ur. 1833 bezżenny.

Fr. Ksawery młodo zmarły i

Katarzyna ur. 1766 ma pomnik z portretem w kościele w Krzcięcicach z napisem:

Tu złożone są zwłoki W. IMC Panny Katarzyny niegdyś JW Stanisława podkomorzego krak. wnuki, a kolatorów kościoła JWW Heleny z Łętowskich i Felicyana z Dąbskich Mieroszowskich generalstwa, córki z pomiędzy rodzeństwa swego jedynéj, która na d. 26/1 r. 1787 wieku swego, rok 21 poczynająca, cnoty, przymiotów pełna, dług śmiertelności wypłaciła. Prosi Cię czytelniku

Dicat os tuum svave
Pie unum pater et ave. [2])

---

[2]) Portret i pomnik odnowiony niedawno.

Stanisław najstarszy syn Felicyana, właściciel Krzcięcia, Malkowic i Górki. [3])

VI. Ordynat mysłowski. Cytuję tu w krótkości, co o nim mówi Czaykowski: Urodził się we wsi Czechy w powiecie proszowskim d. 3 maja 1756, wychował się w domu rodzicielskim pod całym dozorem matki, po któréj nawet pozostał rękopis: „Przestrogi i nauki dla syna mego najstarszego Stanisława M., które czytaj a w sercu zachowaj, napisane d. 2 marca 1766.“ Często przebywał u wuja swego Andrzeja hrabiego Kuropatnickiego, pierwéj Buskiego, potém Bełzkiego kasztelana, orderów orła białego i św. Stanisława kawalera i u podskarbiego Wessla [1]) gdyż z ich jedynemi synami w wielkiéj był przyjaźni. Odebrawszy tak staranne domowe wychowanie, dla dopełnienia edukacyi słuchał prawa na Wszechnicy Jagiellońskiéj. W r. 1783 poślubił sobie Kunegundę córkę Maksymiliana z Rytwian i ze Zborowa hrabiego Zborowskiego h. Jastrzębice starosty Dębowieckiego, kaw. ord. św. Stanisława i Róży Lubienieckiéj † 20 lipca 1820. Już w roku 1788 mianowany komisarzem cywilno-wojskowym na powiat krak. r. 1789, komisarzem król. do skarbu. R. 1790 wraz z Ignacym Dembińskim chorążym krak. został posłém sejmowym z wojew. krak. do powtórnego składu sejmu czteroletniego, i tu należał czynnie do postępowego stronnictwa, występując silnie przeciw rozdawnictwu starostw, a nawet żądając zwrotu narodowi rozdanych funduszów dla użycia ich na powiększenie siły zbrojnéj. W r. 1794 popierał całemi siłami powstanie Kościuszki, był członkiem komisyi porządkowéj, oraz sędzią kryminalnym wojew. krak.

---

[3]) Jego życiorysy drukowane, a mianowicie:
Czaykowskiego Pawła, pochwała życia i zasług obywatelskich S. M. Pamiętnik jubileuszowy krak. Tow. Dobr. Artykuł Głębockiego Stan. Mier. ord. Mysł.
Pisma Pawła Woronicza krak. 1852 T. I pag. 17.
Głębocki, Zakłady ku ulżeniu nędzy.

[1]) Andrzéj Ewaryst hr. Kuropatnicki, miał za sobą Katarzynę Łętowską siostrę Heleny Felicyanowéj Mieroszowskiéj. Ich matka Jordanowa urodzona z Morsztynówny była bliską krewną Wesslów.

Po utworzeniu X. Warszawskiego, był sędzią pokoju dla powiatu i miasta Krakowa, a d. 25 lipca 1812 r. pod jego marszałkowstwem sejmik krakowski uchwalił przystąpienie do konfederacyi generalnéj Królestwa Polskiego. [2])

Za Rzeczypospolitéj krakowskiéj zasiadł w r. 1818 w pierwszém zgromadzeniu reprezentantów czyli w sejmie téj krainy, i był prezesem komitetu prawodawczego, także i sędzią pokoju.

On to był głównym założycielem Towarzystwa Dobroczynności w Krak. a gdy Biskupa Woronicza obrano prezesem, on był I-szym wiceprezesem Towarzystwa, aż do śmierci.

---

[2]) Mowa jego zagajająca sejmik — i mowy sejmowe są pojedyńczo drukowane, co do sejmu porównać „Gazetę Narodową“ i obcą z owych lat.

(Cięg dalszy nastąpi.)

197

Cena butelki blisko 330 gr. płynu 3 m. 50 fen.} Przy 5 butelkach
„ „ 660 gr. „ 6 — 75 — } opakunek bezpłatny.
Przy 10 butel. opakunek i 1 butel. darmo. Rozsyłka hurtowa przez fabrykę.

Świadectwo: P. Michał Weinzierł, piekarz w Bawaryi (Oberpfalz) donosi: Wyrażam Panu moje zupełne podziękowanie za Pańską Benedyktynką, gdyż takowa wyborną się okazała w przykrych mych cierpieniach żołądka itd.

SANCT BERNHARD.

żołądkowa wódka

najtańszy środek domowy, zastósowany *w słabościach żołądka, niestrawności, mdłościach i t. p.*

Cena 1 but. około 150 gr. płynu 1 M.

Korzystniéjsza butelka około 330 gr. płynu 2 M.

Jedynie prawdziwą Benedyktynkę ziołowo-żołądkową wódkę i St. Bernard żołądkową wódkę z fabryki C. Pingel w Getyndze (Göttingen) dostać można w Bytomiu u p. **Samsona Eisner** ulica Krakowska.

Opilstwo, nawet w najwyższym stopniu usuwa pewno i to natychmiast, również bez wiedzy pod gwarancyą wynalazca tego środka i specyalista dla cierpiących na opilstwo **Th. Konetzky**, w Berlinie N., Bernauer-str. 84. Skuteczność została przez pacyentów przed sądy powiatowe królewsko-pruskie i królewsko-bawarskie pod przysięgą stwierdzona i sprawdzona przez radcę sanitarnego. Nie trzeba zważać na naśladowców, gdyż fałszują oni nazwiska i świadectwa, i poprostu oszukują.

Poświadczenie. Ponieważ już od 1 roku wyleczony zostałem zupełnie od cierpień **20-letniego opilstwa**, przeto oświadczam p. Th. Konetzky'emu me tysiąckrotne podziękowanie. Tak samo moja familia i przyjaciele, którzy z podziwem ujrzeli skuteczność tego środka. **Adolf Vogel** w Herndorf pod Hohenstein. — Prawdziwość stwierdza zarząd gminy i sołtys, w lipcu 1880. (podp.) **Wagner.**

kawaler wysokich i najwyższych orderów.

Każdego wieczora zażywam od dawna Pańskiego wybornego ekstraktu słodowego wraz z herbatą; dla szyi, piersi i strawienia znalazłem w nim wielce wzmacniającą i zbawienną **skuteczność.** Szczerze dziękuję Wam, z tém zapewnieniem, iż skoro spotrzebuję drugą łaskawą przesyłkę na nowo o parę flaszek prosić nie omieszkam.

Zamek Johannesberg 11/5 1880

WPanu uniżony

Henryk

Książę-Biskup Wrocławski.

Oprócz licznych pism z uznaniem, posiadamy także urzędowe

pismo dziękczynne

głównego Zarządu

Towarzystwo

Czerwonego krzyża.

*) Do nabycia: *Ekstrakt* flaszka 5,50 M., 1,75 M. i 1 M. *Karmelki* paczka po 50 i 30 fen. w **Bytomiu** w aptece pana *Wiesiolek* w Rynku.

... się zupełnie po użyciu mego środka. Jedynie prawdziwy przepis. Gwarancya. Przed sfałszowaniem ostrzega się.

Maria Benno v. Donat Paryż (1671).

Posiadam dowody uznania od JCMości Cesarza Niemieckiego Jego Świątobliwości Papieża. Potwierdzone przez najwyższą władzę lekarską z wolną sprzedażą w całych Niemczech. Prawnie zabezpieczone.

Ciągle świeże z przepisem użycia w taniém opakowaniu u p. Wiesiolek aptekarza w **Bytomiu.** 1—5

W popularnem dziełku: **„Gościec“** znajdą cierpiący na gościec i reumatyzm wskazane tam zbawienne i niezawodne przeciw tym, niekiedy bardzo bolesnym cierpieniom, środki, które w bardzo ciężkich nawet i zastarzałych wypadkach powracały gorąco upragnione zdrowie. Prospekt rozsyła się gratis i franco. Za nadesłaniem 1 M. 20 fen. na „Metodę,“ 60 fen. na „Gościec,“ przesyła takowe pocztą franco **Richtera księgarnia nakładowa w Lipsku** (Richter's Verlags-Anstalt in Leipzig).

DRUKARNIA „GAZETY GÓRNOSZLĄSKIÉJ“

drukuje tanio i gustownie

wszelkie roboty w zakres jéj wchodzące.

Nasz wielki skład gotowych **ubiorów dla mężczyzn** we wszystkich **farbach i materyach**, także **ubiory dla chłopców** każdego wieku, jako **małe i wielkie latowe paleta** z najrozmaitszych materyi. Obstalunki wykonywam w najkrótszym czasie dobrze i trwale. Szczególnie zwracamy uwagę naszym odbiorcom jak i szanownéj publiczności, iż nie mamy żadnych **towarów targowych**, tylko same **dobre towary** na składzie.

Prosimy dla tego uniżenie o łaskawą pamięć a obiecujemy tanie ceny, ponieważ towiar nasz jest tanio zakupiony.

Bracia Emanuel i Bernhard Kober,

dawniéj **M. Spiegel,**

Bytom, Rynek nr. 3 w domu p. Knobloch'a obok Pniowera.

Nakładem i czcionkami „Gazety Górnoszląskiéj“ (X Fr. Przypiczyńskiego w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

słówkom i obiecankom ni ztąd ni zowąd uwierzyć nie mogą — im potrzeba czynów, faktów, świadczących o dobrych chęciach ze strony Moskali. Widocznie przekonali się ci, iż łatwo zajść mogą wypadki polityczne, gdzie przyjaźń lub nieprzyjaźń Polaków stanowić może o ich losie.

Nie powątpiewamy także o szczerych chęciach teraźniejszego jenerał-gubernatora hr. Albedyńskiago, chcącego znękanemu krajowi przysporzyć ulgi. Przekonał się on aż nadto podczas przyjęcia cesarza Franciszka Józefa w Krakowie i w całéj Galicyi, iż nie despotyzm i prześladowanie ze strony rządów, lecz sprawiedliwość wyradza wiernych i wdzięcznych poddanych, będących podporą tronów.

Bądź co bądź, objawy ze strony Moskali dążące do pogodzenia się z Polakami, choć z razu słabe, zawsze są widoczne. „Czas“ krakowski, mówiąc o ulgach dla Królestwa Polskiego, donosi pod tym względem z wiarogodnego źródła co następuje:

Gubernator Albedyński wysunął w swém memoryale naprzód kwestye społeczne, religijne i w bardzo szczupłych granicach językowe. Memoryał jenerała Albedyńskiego został przedłożony cesarzowi, i jak mówią, zyskał sankcyą.

wolnością systemu represyi i nie ma prawnéj podstawy. Jest ona głównie dziełem Tołstoja, którego działalność okazała się tak szkodliwą dla samejże Rosyi, oraz niższych wykonawców samowolnych wyroków b. ministra z Petersburga nadsyłanych. Memoryał domaga się języka polskiego w szkołach ludowych i początkowych; w gimnazyach zaś i szkołach średnich, wprowadzenia osobnego wykładu języka polskiego z zachowaniem języka rosyjskiego, jako wykładowego. Religią katolicką mają wykładać wyłącznie księża, gdy teraz powierzoną ona bywa często świeckim nauczycielom w szkołach elementarnych, nie mającym ani kompetencyi, ani powołania; oraz wprowadzenia w życie zapowiedzianéj już katedry języka polskiego na uniwersytecie, na którą fundusz od dawna istnieje, z resztą uniwersytet pozostałby rosyjskim. Jest to minimum tolerancyi dla języka całéj ludności kraju, ale i to byłoby niejakim postępem w obec takiego barbarzyństwa, jakiem jest obecnie zrusyfikowanie nawet szkoły ludowéj i wykluczenie całkowite języka polskiego ze szkół średnich.

Oto jest szereg reform proponowanych przez jen. Albedyńskiego — dalszy projekt reform, stósuje się do instytucyi istniejących lub zaprowadzanych w Rosyi, a więc poruszono tu także kwestyą sądów pokoju i sądów przysięgłych; w razie zaś opozycyi, że te instytucye jeszcze przedwcześnie byłoby nadawać Polakom, memoryał zaleca stałe sądy honorowe z wyborów. Wreszcie proponuje przygotowania ziemstw na wzór

two, że wieśniak popadający w ambaras, nie mogąc się rozmówić ani z sędzią, ani urzędnikiem, nie znajdując nawet adwokata, któryby mu mógł dać zdrową radę, nie znajdując przytem opieki u dziedzica większych włości, któremi w okolicach odznaczających się wychodźtwem jest przeważnie Niemiec, rzuca wszystko, ażeby zdrowe siły swe przynajmniéj przenieść w strony, o których obfitości w zasoby zarobkowe prawią mu cuda czychający na jego zgubę agenci. Od rządu zaradzenia złemu spodziewać się bynajmniéj nie można. W jaki więc sposób najskuteczniéj radzić o tem może społeczność polska. W obwodzie nadnoteckim, gdzie kółka włościańskie są czynne, tam wychodźtwa albo wcale nie ma, albo jest tylko nieznacznem. Ważna to wskazówka, na którą już zwrócono w księstwie poznańskiém należytą uwagę. Na Górnym Szląsku o wychodźtwie ludu polskiego nic nie słychać, pomimo tylu klęsk.

FRANCYA.

Sześćdziesięciu i siedmiu Biskupów i Arcybiskupów przyłączyło się dotąd do protestacyi, jaką JE. Kardynał Guibert wniósł do Izby deputowanych przeciw pociąganiu duchownych do służby wojskowéj.

WŁOCHY.

Rzym. Ojciec św. o pielgrzymce słowiańskiéj. Według telegramu z Rzymu do paryskiego Monde'a wysłanego de dato 21 b. m. miał Ojciec św. rozmawiając się z członkami św. Kolegium, składającymi mu dnia 20 b. m. ży-

Mysłowic dawni właściciele.

(Ciąg dalszy).

Instytucya uznając położone zasługi, kazała wyryć w r. 1821 jego wizerunek z napisem Stan. M. ordynatowi Tow. Dob. w dowód wdzięczności. Aby zaś przechować i uwiecznić jego pamięć, uchwalono i wykonano, że wizerunek jego wraz ze stósownym napisem umieszczono w kaplicy domu schronienia, a nekrolog jest pierwszy wpisany w księgę wspomnień zmarłych dobroczyńców zakładu. [1])

Gdy w r. 1820 na wniosek senatora Jacka Mieroszowskiego uchwalono usypać mogiłę Kościuszki, zasiadł Stanisław M. w komitecie budowy. Był też członkiem honorowym krak. Tow. przyjaciół nauk.

Z początkiem panowania Stanisława Augusta był jego zwolennikiem i przyjął nominacyą na szambelana król. później widząc, że król Rosyi daje się powodować, stracić do niego zaufanie i pomimo starań, nie dał się do dworu przyciągnąć.

Po upadku Napoleona, nie wierząc w królestwo kongresowe wzbronił swym synom służyć w takowem. Czy sąd jego był słusznym lub mylnym pochodził zawsze z najszlachetniéjszych pobudek — był objawem najczystszego i nieskazitelnego charakteru. — Na nabożeństwie żałobnem w kościele OO. Reformatów w Krak. (był ich syndykiem) rzewnie przemówił Biskup Woronicz.

Podobnież jak i przodkowie podpisał komplanacyą o las.

Kościół św. Krzyża w Mysłowicach pogorzały w r. 1807, odbudował swym kosztem. Dotąd herb Mieroszowskich mieści się tamże na chórze. [2])

Rodzicom i żonie postawił pomnik w parafialnym mysłowskim kościele, napis brzmi:

Felicyanowi i Helenie z Łętowskich Mieroszowskim, małżonkom na majorat mysłowski po Wincyntym synowcu wstępnym, Stanisław Mieroszowski syn i Kunegundzie z Hr. Zborowskich, małżonce, pomnik ten w dowód synowskiéj i małżeńskiéj miłości, położył 1814 r. i prosi o westchnienie do Boga.

Pomnik zaś, który swéj żonie na krak. cmentarzu postawił, z upływem czasu zrujnowano, odrestaurowano i postawiono w r. 1868 obok grobu familijnego ordynatów Mieroszowskich. Napisy na trzech stronach obeliska, są następujące:

Kunegunda z hr. Zborowskich Mieroszowska ur. 1762, zgasła niestety 20 lipca 1810.

Zacna Pani, matka żona,
Pod tym marmurem złożona,
Anioł dobroci na ziemi,
Niech wiecznie żyje z Świętemi,
Gościu, chcąc uczcić jéj cienie,
Daruj czułe westchnienie.

Temu zaś, staraniem Tow. Dob. słynny malarz Peszka w bocznéj nawie kościoła św. Piotra w Krak. wymalował na ścianie pomnik. Gdy ten jednak z czasem bardzo poniszczał, odrestaurowano go w ten sposób, że co przedstawiało rzeźbę, zrobił z gipsu, Zygmunt Trembecki (trumnę aniołki) — że dano portret i tarcze herbowe malowane na blasze a sam obraz (uczynki miłosierne pod cnotami teologicznemi) na płótnie olejno wymalował znany artysta Hipolit Lipiński, u spodu dodano napis:

Inv. I. Peszka — piux. Lipiński sculp. S. Trembecki, sumptu C. S. Mieroszowski.

Po śmierci Stanisława, syn jego najstarszy **Aleksander** był VII **ordyatem mysłowskim**. Ur. 1781 † 1846. Po ojcu odziedziczył Krzcięcice i kamienicę ordynacką. Umarł bezżennym. Z początku zamieszkał w Krakowie, do tamtéjszego świetnego towarzystwa należał, wesoły i uprzéjmy dobrze się bawił, — a w wystawności życia z najbogatszemi szedł o lepsze. Lecz co uważano za młodzieńczą lekkomyślność, okazało się marnotrawstwem i niedołęztwem. — Wkrótce też musiał kamienicę i wieś alodyalną sprzedać i osiąść w Mysłowicach. Tu dopiero przy najgorszéj administracyi, zaczął dobra niszczyć, lasy rujnować, a pieniądze w dziecinny sposób wyrzucać. Nie brakło też o ludzi, co z tego korzystać potrafili.

---

[1]) Sierotę, który w Zakład Tow. Dobroczynności pomieszczony, portret jego na ścianie węglem wyrysował, — wziął na wychowanie — nie zawiódł się na nim, był z niego potém człowiek zacny, przyjaciel synów swego dobroczyńcy, zdatny artysta, szczególniéj celujący w rysowaniu karykatur.

[2]) Lustig p. 288.

Upominany przez brata Jana, najprzód prywatnie, i ładodnie, a gdy to nie pomogło nareszcie za przewodnictwem sądu pszczyńskiego, stósownie do statutów tego fideikomisu, aby się poprawił, uczuł się boleśnie obrażonym, i korzystając z wolności jaką prawo z r. 1807 daje ordynatom wydzierżawiania wieczyście pewnych attynencyi fideikomissu, wypuścił całą ordynacyą w Erbpacht pani Maryi Winkler z domu Domes dziedziczce Miechowic, działającéj przez swego męża p. Franciszka Winklera aktem spisanym w Małéj Dąbrowce d. 4 czerwca 1838. O unieważnienie tego kontraktu, wystąpił sądownie Jan Mieroszowski, lecz przegrał sprawę, gdy krajowa władza policyjna dała poświadczenie, że układ zawarty dla ordynacyi nie jest szkodliwym, a zatém stósownie do powyżéj powołanego prawa dopuszczalnym.

Wtedy przystąpiono do ugody i załatwiono wszystko wten sposób, że państwo Winklerowie i Alexander za obopólną zgodą kontrakt wieczystéj dzierżawy ordynacyi rozwiązali, — że za zezwoleniem sądu pszczyńskiego i kuratora wyznaczonego przez tenże, dla małoletnich domniemanych sukcessorów, to jest dzieci Jana Mieroszowskiego, i pro nascituris (dla przyszłych generacyi) — uchwałą familijną powziętą przez ordynata Alexandra i brata jego Jana, działającego w imieniu własném, i z plenipotencyi brata Ignacego, dobra Mysłowice allodyfikowano i pani Winkler sprzedano, zaś ze sumy szacunkowéj w depozycie sądu apelacyjnego w Raciborzu (a teraz w Opolu) złożonéj, utworzono ordynacyą mysłowsko-pieniężną Mieroszowskich (Mieroszowski'schen Myslowitzer familien-Geldfideicommiss), zachowując porządek sukcessyi, aktem fundacyjnym przez Krzysztofa wskazanym. Działo się to w Pszczynie d. 8 maja 1839. Wymówił sobie Aleksander prócz tego, dożywotnie mieszkanie we dworze w Mysłowicach, i tam się albo w alodyalnéj swéj wiosce Maciéjkowicach, którą testamentem swéj siostrzenicy hrabiance Apolonii Zborowskiéj zapisał, przemieszkiwał — pod koniec życia bardzo zdziecinniał, a główną rozrywką jego, była gra na skrzypcach. — Umarł w Mysłowicach 1846.

Gdy Mieroszowscy odziedziczyli Mysłowice po swych krewnych Szalamonach, ci zaś je także od pokrewnych sobie Turzonów kupili, którzy je nabyli roku 1517, więc miasto to i dobra pozostawały w jednem pokrewieństwie, przez lat 322 a w rękach Mieroszowskich od r. 1637 do r. 1839 to jest przez lat 202.

Nie pomogły tu mądrze przez Krzysztofa Mieroszowskiego obmyślane statuty i ostrożności, na nic się przydały zabiegliwość, rozum i praca Jana Krzysztofa, nie dość głośno upominały tradycye familijne, obowiązki względem rodu, przywiązanie i życzliwość dla okolicy, dla wsi i miasta, lekkomyślność i niedołęztwo które ojczyznę, całą polskę o upadek przyprawiły, które szląskim Piastom tak ich pochodzeniu niegodny koniec zgotowały, — one także w osobie Alexandra pozbawiły Mieroszowskich Mysłowic — a naszą okolicę ostatnich polskich właścicieli ziemskich. Jestto dla nas Górnoszlązaków nauką, któréj nigdy z oka i z myśli spuszczać nie powinniśmy, że tylko praca, oszczędność, rozum i cnota, mogą nas od upadku ochronić, lepszą przyszłość zgotować. Ora et labora. Módl się i pracuj, to niech będzie naszą dewizą.

V. Mysłowska ordynacya pieniężna.

Wprawdzie przez spłacenie szacunku mysłowskiego państwa do depozytu sądowego ostatnie materyalne stosunki między temi dobrami a Mieroszowskiemi ustały, ale przez to jeszcze moralne węzły rozciętemi nie zostały. Nam pozostaje wspomnienie, żeśmy wspólnie z niemi dwa wieki przeżyli, że modliliśmy się wraz z niemi, a dzisiaj i bez nich w tych kościołach, które oni budowali, upiększali, poprawiali, gdzie jeden z nich był kapłanem a naszych duszpasterzem — pozostało wspomnienie, że mieli miłość dla nas, że szpital i szkoła w nich miały dobroczyńców i opiekunów — że czy to w czas głodu, czy w sprawach leśnych, postępowali względem nas, według głosu serca, a nie według podszeptów egoizmu, że byli miłosierni, — jednéj z nami mowy i wiary.

Im pozostało wspomnienie dwu-wiekowego między nami pobytu, a w téj historyi rodzinnéj nie jeden piękny przykład, a także i przestroga.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

S. Roth
Królewska Huta, w domu poczty.

Werkmeister. Vorunterricht frei.
Aufnahmen: Mitte April u. October.

Cierpiącym na rupturę

Unterleibs-Bruchleidenden) poleca się gorąco maść p. G. Sturzenegger w Herisau, Szwajcarya. Takowa nie zawiera w sobie **żadnych szkodliwych substancyi** i leczy nawet zastarzałą rupturę, jak i słabości macierzyństwa. — Do nabycia w garnkach po 5 m. z przepisem używania tak przez p. Sturzenegger jak i przez podpisane składy. Świadectwa, jak poniżéj umieszczone, każdy w wielkiéj liczbie przejrzeć może.

„Mogę Panu z radością donieść, iż po zużyciu 4 garnuszków Pańskiéj maści na rupturę od moich cierpień zupełnie wyzdrowiany zostałem, a wstrętna napukłość już od roku się nie pojawiła. Inna osoba ztąd żąda także 4 garnuszków, którą zechcesz Pan nadesłać za zaliczką pocztową.

Bari, we Włoszech. **G. Loehr.**

Do nabycia: w **Berlinie** Löwenapotheke, Jerusalemerstr. 16.
Wiadomości udziela także: Breslau, Niederlage f. d. Groshandel: **Stoermer**, aptekarz Ohlauerstr. 24/25.

Cukier, kawa taniéj!

Codziennie świeżo paloną kawę Jawa funt po 1.20 fen.
Czysto smakującą paloną kawę perłową funt po 1.40 f.
Dobry twardy cukier, przedniego wyrobu funt po 42 f.
Najlepszą białą farynę funt po 38 fen.
jak również wszelkie towary korzenne poleca nadzwyczaj tanio

Herrmann Perl,

Bytom, ulica Dworca kolei żelaznéj (Bahnhofstr.) 12.

łych Niemczech. Prawnie zabezpieczone.

Ciągle świeże z przepisem użycia w taniém opakowaniu u p. **Wiesiolek** aptekarza w **Bytomiu** i p. *S. Goroll* w **Laurahucie.**

Szczecińsko-amerykańska żegluga parowa.

Przewóz pasażerów i ładunków
wprost ze Szczecina do Nowego Jorku.
Niemieckiemi parowcami I-éj klasy
Przewóz pakiet. Weksle na wszystkie większe miasta Ameryki.
Bliższych wiadomości udziela chętnie
Stettiner Lloyd in Stettin.

w popu... nem dziełku: **„Gościec"** znajdą cierpiący na gościec i reumatyzm wskazane tam zbawienne i niezawodne przeciw tym, niekiedy bardzo bolesnym cierpieniom, środki, które w bardzo ciężkich nawet i zastarzałych wypadkach powracały gorąco upragnione zdrowie. Prospekt rozsyła się gratis i franco. Za nadesłaniem 1 M. 20 fen. na „Metodę," 60 fen. na „Gościec," przesyła takowe pocztą franco **Richtera księgarnia nakładowa w Lipsku** (Richter's Verlags-Anstalt in Leipzig).

Poszukuję **towarzysza zegarmistrzowskiego.** Zgłosić się do: **J. Moskwa**, zegarmistrza: Biskupice.

Opilstwo, nawet w najwyższym stopniu usuwa pewno i to natychmiast, również bez wiedzy pod gwarancyą wynalazca tego środka i specyalista dla cierpiących na opilstwo **Th. Konetzky,** w Berlinie N., Bernauerstr. 84. Skuteczność została przez pacyentów, przed sądy powiatowe królewsko-pruskie i królewsko-bawarskie pod przysięgą stwierdzona i sprawdzona przez radcę sanitarnego. Nie trzeba zważać na naśladowców, gdyż fałszują oni nazwiska i świadectwa, i poprostu oszukują.

Poświadczenie. Ponieważ już od 1 roku wyleczony zostałem zupełnie od cierpień **20-letniego opilstwa,** przeto oświadczam p. Th. Konetzky'emu me tysiąckrotne podziękowanie. Tak samo moja familia i przyjaciele, którzy z podziwem ujrzeli skuteczność tego środka. **Adolf Vogel** w Herndorf pod Hohenstein. — Prawdziwość stwierdza zarząd gminy i sołtys, w lipcu 1880. (podp.) **Wagner.**

nader niebezpiecznym. Kto zatém *dotknięty kaszlem,* niechaj tego *nie lekceważy.*

Wielka jest liczba tych rodzin, które *Nie kaszlij* używają *z upodobaniem.* Jemu właściwy

skutek

zyskał zupełne uznanie.

Panu **L. H. Pietsch i Spółka**:
Żona moja, mająca 75 lat, cierpiała od *wielu lat* na ogromny *kaszel* i zamulenie organów oddechowych i po użyciu jednéj flaszki Pańskiego *Nie kaszlij (Ekstraktu słodowego) już trzeciego dnia* doznała pomocy, a teraz prawie zupełnie od cierpień tych wolna,

Berlinchen, Berg, 12.-I.-80.
Gospodarz Zakładu ratunk.

Posiadamy liczne uznania i **pismo dziękczynne** **Jego Eksc. kanclerza Niemiec ks. Bismarcka.**

*) Do nabycia: *Ekstrakt* flaszka 5,50 M., 1,75 M. i 1 M. *Karmelki* paczka po 50 i 30 fen. w **Bytomiu** w aptece pana *Wiesiolek* w Rynku.

(Dodatek prywatny.)

Nakładem i czcionkami „Gazety Górnośląskiéj" (X. Fr. Przyniczyńskiego w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

nasz znał się na takiém prawie, którego język jest mu całkiem prawie obcy — aby wiedział, co władze na- i zakazują?... Nie wymagamy, aby władze dla ludu naszego wydawały swe odezwy i rozporządzenia wyłącznie tylko w języku polskim — ale słusznie dopominamy się i dopominać zawsze będziemy, aby rozporządzenia te ogłaszane były nie tylko w niemieckim, lecz i w języku naszym, polskim.

O tém niechaj także pamięta kolej Górnoszląska. Wydała ona niedawno temu rozporządzenie téj treści, iż:

Na przystankach kolei Górnoszląskiéj z dniem 1 marca mają zajść pewne ułatwienia a mianowicie mają być usunięte przepisy, ograniczające komunikacyą na przystankach kolejowych, wedle których przesyłki do transportów z przystankami przyjmowały się tylko frankowane, a przesyłki z tychże przystanków tylko nie frankowane i bez zaliczki pocztowéj. Daléj kwoty do 30 m. wypłacać się mają na przystankach, większe zaś na stacyach, do których przestanki te należą.

O rozporządzeniu tém dowiedzieliśmy się dopiero z pism niemieckich, gdyż wiemy, iż kolej Górnoszląska tak jest uprzejmą i rozumie swój interes, że choć w znacznéj przestrzeni przechodzi przez ziemię polską (przez Górny Szląsk i Poznańskie), nie nadsyła żadnych obwieszczeń choćby do jednego pisma polskiego — za to jednak umieszcza je aż w jedenastu pismach niemieckich. Czyż po-

do św. Kolegium

d. 20 bm. (Osserv. Rom. z d. 23 bm.)

Na przemówienie dziekana św. Kolegium i kamerlinga Kardynała di Pietro odpowiedział Leon XIII, co następuje:

„Schlachetne uczucia i wesołe wróżby, jakie w trzecią rocznicę wyboru Naszego wyraziłeś Nam, książe Kardynale w imieniu św. Kolegium, wielką Nam sprawiają radość i silną są dla Nas podporą i wzmocnieniem. W ubiegłym trzechleciu Naszego pontyfikatu św. Kolegium dawało Nam ciągłe dowody swéj życzliwości i szczególnego swego przywiązania do Naszéj osoby, i niosło Nam również pożyteczną i skuteczną pomoc w rządzie Kościoła św. To téż chętnie objawialiśmy publicznie żywe i miłe zadowolenie Nasze, przekonani, że ta ciągła i umiejętna pomoc nie zmniejszy się i w przyszłości. Cenimy ją zaś tém wyżéj, im cięższe są okoliczności i czasy, w których téj pomocy okazuje się potrzeba.

Nie bez wielkiéj zaiste obawy wstępujemy w ten nowy Naszego pontyfikatu rok, w którym, jak to Książe Kardynale słusznie zauważyłeś, wzmaga się wściekłość wichrów, burzliwie wznoszą się fale morza, a nowe niebezpieczeństwa grożą mistycznéj łódce św. Piotra.

I w rzeczy saméj we wszystkich częściach świata opłakuje dziś Kościół katolicki nowe zamachy i nowe obelgi, jakie nietykalnym i świętym jego prawom wyrzędzono, wszędzie uciśniony albo téż nadzwyczajnych doznawszy przeszkód w zażywaniu wolności, jaka mu się przynależy, — napastowany bywa w tysiączny sposób co do swego zbawiennego i pokojowego wpływu.

Jakąż potężną pomocą mógłby się stać Kościół w zbawieniu społeczeństwa, pomocą, którą My od samego początku Naszego papiestwa ofia-

przyspieszyły chwile zmiłowania Bożego i zgotowały lepsze czasy dla Kościoła świętego.

Ten jubileusz jak z jednéj strony będzie przypominał najuciążliwsze położenie, w jakiém się znajduje Kościół katolicki, tak z drugiéj strony będzie źródłem nadziei i umocnienia, ponieważ na korzyść katolicyzmu otworzy obfitość drogocennych skarbów, w jakie z miłosierdzia bożego bogata jest oblubienica Jezusa Chrystusa.

Tą nowiną, którą, jak nie wątpimy, z radością przyjmie św. Kolegium, kończymy te słowa Nasze, udzielając wszystkim członkom jego, prałatom i wszystkim obecnym z całą serca Naszego życzliwością, jako zakładu Naszych szczególnych uczuć Apostolskiego błogosławieństwa.

(K. P. z włoskiego).

W sprawie emigracyi ludu.

Coraz bardziéj wzmagająca się emigracya ludu do Ameryki, popierana przez pokątnych ajentów, zniewoliła p. dr. Stanisława Mrozińskiego do przesłania Zarządowi Centralnemu Towarzystwa gospodarczego następującego bardzo odpowiedniego wniosku:

Zważywszy, iż emigracya ludu wiejskiego do krajów zamorskich w W. Ks. Poznańskiém wzmagać się znów poczyna,

zważywszy daléj, iż emigracya ta przybierająca charakter epidemiczny, ze względów ekonomicznych jest bardzo szkodliwą dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego,

zważywszy wreszcie, iż emigracya ta, ludowi kraj opuszczającemu, nie tylko że nie przynosi

Mysłowic dawni właściciele.

(Dokończenie.)

Dla tego też aby rzecz wyczerpnąć, wyliczę tu i dalszych ordynatów.

Stanisław oprócz córek: Franciszki żony Seweryna hrabiego Zborowskiego, dziedzisa Dębowca, przyrodniego brata Kunegundy Mieroszowskiéj — i Heleny wydanéj za Ludwika Jędrzejowicza, właściciela Zaczernia i oprócz Alexandra miał jeszcze dwóch synów.

Ignacy VIII ordynat ur. 1787 † 1854, podobnież jak i bracia odebrał staranne wychowanie — a X. Juszyński i Jan Nowicki byli ich nauczycielami. Bez wiedzy ojca młodym bardzo będąc wstąpił do pruskiego pułku (Braune Husaren) i w takowem bardzo zaszczytnie odbył kampanią r. 1809. Po utworzeniu Ks. Warszawskiego, prosił rząd pruski o uwolnienienie z wojska i pozwolenie wstąpienia do służby polskiéj. Gdy takowe otrzymał mianowany kapitanem w strzelcach konnych odbył kampanią moskiewską. W odwrocie z Moskwy ranny przy przeprawie przez Berezynę, dostał się do niewoli i w niéj był przez dwa lata. Wróciwszy do Krakowa, zajmował się rzeźbiastwem, pomagał mu w tém rzeźbiarz Kornecki [1]) a w jego pracowni uczył się późniéjszy profesor Henryk Kossowski, który mu wiele talentu przyznawał. Ofiarował się Ignacy własnym kosztem wykonać Krakusa zabijającego smoka — z kamienia pinczowskiego — i postawić go na plantacyach, gdzie teraz pomnik Straszewskiego, r. 1830 stanął temu na przeszkodzie.

[1]) Jest biust Ignacego z owego czasu, z alabastru krajowego dłuta Korneckiego.

Od Peszki i od Stablera uczył się malarstwa. Istnieje kilka portretów osób z rodziny przez niego malowanych — wcale piękny jest jego własny portret jako malarza.

Odbył artystyczną podróż przez całe Włochy, wraz z malarzem Kurowskim piechotą.

W r. 1830 wstępuje jako major do 2 pułku Krakusów. Jako podpułkownik, szef sztabu i komendant 14 pułku jazdy odbywa kampanią litewską i powraca z Dembińskim do Warszawy. Za to otrzymuje krzyż złoty Virtuti Militari i pisemne uwiadomienie, że Izba senatorska wraz z Izbą poselską uznały, iż generał brygady Henryk Dembiński, tudzież wszyscy oficerowie i wojskowi pod jego dowództwem, i zbrojni obywatele Litwy i Żmudzi dobrze się zasłużyli ojczyznie, i mianowany pułkownikiem w sztabie głównym. Udaje się w emigracyą. Rząd francuski mianuje go komendantem emigranckiego Depot w Paryżu. Od wszelkich politycznych kłótni we Francyi stronił, osiadł w bliskości miasta Pau w Pyreneach gdzie sobie willę Monjoie zbudował. Tam żywota dokonał. [2]) Był on członkiem komitetu budowy mogiły Kościuszki i członkiem Tow. nauk. krak. Na posiedzeniach tegoż czytał swe prace:

Rozprawa o malarstwie i nekrolog On. Kopczyńskiego. W manuskryptach pozostało: Groby królów polskich poemat, Napoleon Poeme en XII chants i zbiór poezyi ulotnych.

Po nim odziedziczył fideikomis Jan IX ordyat ur. 24/6 1789 † 9/XI 1867. Dziedzic Malkowic i Górki. Młody bardzo został mianowany sekretarzem komisyi organizacyjnéj Ks. Warszawskiego zasiadającéj w Dreźnie pod przewodnictwem ministra Brezy. Późniéj był w ministerstwie skarbu assesorem i szefem bióra dochodów stałych. On oddawał Ks. Łowickie darowane przez Napoleona Daronstowi tegoż pełnomocnikowi P. Sauvage de la Martiniere. W r. 1812 konfederacya generalna mianowała go sekretarzem ambasady w Paryżu przy Stanisławie ordynacie Zamoyskim. Późniéjsze wypadki nie dozwoliły mu zająć tego miéjsca. Osiadł w Krakowie był posłem sejmowym, dyrektorem policyi, senatorem.

[2]) Porównać jego nekrolog w liście majora Chlebińskiego pisanym, z Pau do Czasu 1854 N. 273 z 29/1.

W r. 1829 mianowany szambelanem dworu polskiego — gdy zaś ten późniéj zwinięto, szamb. dworu ces. rosyjskiego.

W Warszawie polecony opiece Felixa Bentkowskiego, poprzyjaźnił się ze wszystkiemi koryfeuszami literackiego świata, z Osinskim, Kruszyńskim Tymowskim, z Fr. Wężykiem itd. Poezye jego mieściły ówczesne pisma peryodyczne. Osinski we swych odczytach stawił za wzór tłómaczeń jego przekład dzwonu Szyllera.

W r. 1861 wydał bezimiennie: „Nowy komeniusz“, a w r. 1862 Wokabularz polityczny — przez Lucyana Siemieńskiego bardzo przychylnie ocenione. [1])

Zbierał obrazy, starożytności i narodowe pamiątki. Jego kolekcya Intagliów i Cameów (małych rzeźb na szlachetnych kamieniach) wystawiona w Wiedniu była przedmiotem ogólnego zajęcia i wiele artykułów po gazetach. [2])

Zamiłowany we wszystkich sztukach pięknych przyjął przywiléj na teatr, i zebrał tak dobrane towarzystwo artystów, jakiego ani do owego czasu Kraków ani żadne inne miasto nie miało. Wy-

[1]) Jego nekrolog w Czasie N. 262 z d. 17/11 1867. Rachunki z r. 1867 część II p. 264 o komeniuszu w felietonie Czasu z r. 1861.

[2]) Wszystkie te zbiory są własnością dzisiaj starszego, a narodowe pamiątki młodszego jego syna.

buchło powstanie w r. 1830 zwróciło umysły w inną stronę, to też po 6 miesiącach odstąpił przedsiębiorstwa Juliuszowi Pfeifer. [3])

Jak ojciec i brat, i on był też członkiem Tow. przyj. nauk. Syndykiem OO. Reformatów i członkiem Tow. dob. Połączył on z ordynacyą fundacyą 3. Stypendii po 200 reńskich, dla uczniów gimnazyum św. Anny w Krak. ofiarując na ten cel 12000 fl. każdorazowy ordynat jest zarazem i kuratorem „fundacyi Stypendiów ordynatu Mieroszowskiego“ zostającéj pod zarządem galicyjskiego wydziału krajowego.

Pierwszą jego żoną była Wiktorya Klose dziedziczka państwa Chrzanów zmarła w r. 1829. Z niéj pozostały dzieci. W drugiem małżeństwie pojął Teklę Bełdowską wdowę po Karolu Mieroszowskim. Zmarła ona r. 1867.

Starszy syn Jana hrabia Sobiesław jest X. ordynatem ur. 4 sierpnia 1820. Dziedzic hrabstwa Pieskowa Skała i wsi Golkowice w Król. Pols. Otrzymał jednocześnie wraz z bratem od cesarza Franciszka Józefa tytuł hrabi austryackiego w r. 1869. Jest komandorem papieskiego orderu św Grzegorzą, syndykiem OO, Reformatów i członkiem nadzwyczajnym Akademii umiejętności w Krakowie. Drukował „Stimme eines Polen.“ Rzut oka obywatelskiego po za siebie i przed się. Szkic dwuwiekowéj polityki narodu polskiego i reakcya a socyalizm.

Ożeniony z Julią Lubicz Gruszecką właścicielką Poręby Wielkiéj, ma tylko córkę Cezarynę wydaną za hrabiego Stanisława Aleksandrowicza porucznika pruskiej artyleryi gwardyi. Siostra Sobiesława Wiktorya ur. r. 1824 właścicielka dóbr Rudołowice, poślubiła Karola Dembinskiego, syna generała.

[3]) Pamiątka z Krakowa.

Gdy obecny ordynat niema potomstwa męskiego, domniemanemi dziedzicami takowéj, są synowic Stanisława hrabi Mieroszowskiego młodszego syna Jana ur. r. 1827 dziedzica Karniowic. On to pod imieniem ojca funduje dom Mieroszowskich ordynacki w Krak. i łączy go w ten sposób z ordynacyą mysłowską, że po jego śmierci najstarszy syn jego oba fideikomissa odziedziczy. Cesarz Franciszek Józef fundacyą tę w r. 1867 zatwierdził.

Był radzcą miéjskim krakowskim, po dwakrotnie prezesem rady powiatowéj Krak., viceprezesem rady szkolnéj okręgowéj na powiaty Krakowski, Chrzanowski i Wielicki, — i z tych też po dwakroć wybrany posłem do rady państwa z miéjscowych posiadłości. Zamianowany radzcą rządowym w Sarejewie, tamże się przenosi złożywszy mandat. Od panującego cesarza mianowany hrabią austryackim, a zarazem z nim i brat jego. Posiada on order żelaznéj korony III kl. i oficerski krzyż orderu włoskiéj korony. Był viceprezesem krak. Tow. dob. Jest członkiem honorowym Tarnowskiéj kasy oszczędności i krak. Tow. opieki nad sierotami izraelickiemi, członkiem komisyi archeologicznéj, Akademii umiejętności i szląskiego Tow. historycznego w Wrocławiu. Jego artykuły o Dalmacyi, o Autonomii, o herbach w Polsce, zamieszczał przegląd polski, on to zebrał Archiwum i bibliotekę familijną, zbiór portretów i pamiątek. Żona jego Emilia Oesterle' ur. r. 1827 † 11 grud. 1877, ma pomnik w jednym z kościołów w Krak. Przyjaciel domu Roman Konopka dziedzic Tomaszowic, wiceprezes rady pow. Krak. w uczczeniu cnót zmarłéj napisał następujące wiersze:

Życie Twe czyste jako strumień zbiegło,
Spokój i szczęście roznosząc dokoła,
Szlachetne serce ognisk domu strzegło,
Bóg Cię do Siebie po nagrodę woła.

Tyś wiarą, cnotą, przez Twój żywot cały,
Jednała sobie cześć i miłość ludzi,
Bo choć w ukryciu cnoty Twe jaśniały,
Dziś ich wspomnienie żal powszechny budzi.

Łzy mąż Ci święci z synami w żałobie,
Chcąc ulżyć sercu, chcąc ulżyć boleści,
Oni dziś myślą i duchem przy Tobie,
W modłach do nieba ślą o sobie wieści.

Wyroki Boskie przed ludźmi ukryte,
On Cię powołał na wieczności łono,
Wieńczyć zasługi cnotami zdobyte,
By Cię jak świętą już na ziemi czczono.

które synowie zmarłéj w kaplicy w Karniowicach przez ich rodziców restaurowanéj zamieścili. — Synowie ci są: Hr. Jan ur. 1854 odbywał jako oficer ułanów okupacyą Bośnii. Hr. Sobiesław ur. 1856. Właściciel Karniowic ożeniony ze swą siostrą cioteczną Anną, córką Karola Oesterle' — Borgeaud z Genewy, i hr. Krzysztof ur. 1857. Urzędnik rządu krajowego Bośniacko-Hercogowińskiego w Sarejewie.

VI. Mysłowic allodyalni właściciele.

Pozotaje nam tu dla wyczerpnięcia przedmiotu powiedzieć, że gdy Pani Marya Winkler kupiła Mysłowice w r. 1839 — od owéj chwili w rękach jéj rodziny pozostają; po jéj śmierci bowiem w r. 1839 odziedziczyła ten majątek wraz z drugiemi jako to: Katowicami, Miechowicami i t. d. jéj córka Waleska.

Franciszek Winkler dostał od króla Fryderyka Wilhelma IV szlachectwo, fundował kościół w Miechowicach, ich córka Waleska von Winkler zmarła 26 kwietnia 1879 tamże pochowana, poszła za Huberta von Thiele podpułkownika wojsk pruskich, który po niéj Mysłowice dotąd posiada.

Mysłowice. Październik 1880.

W-go **ks. Schaffa** w Królewskiéj Hucie.

Wybornie paloną, dobrze smakującą kawę,
Najprzedniéjszą rafinadę i farynę,
Świeżą magdeburską cykoryę,
Najlepszą kawę zdrowia,
Dobre czekolady z czystéj masy kakao,
Wyborny ryż stołowy w różnych gatunkach,
Wiedeńską mąkę,
Najlepszą mąkę do pieczywa domowego i pszenną,
Piękne, wielkie, tłuste śledzie,
Świece staerinowe, parafinowe i woskowe,
Obfity wybór dobrze odleżałych cygar po tanich cenach, tytoniu i tabaki do zażywania,
likiery wódki i wina,
Dobrze rafinowany petroleum,

Polecam Szanownéj Publiczności po tanich cenach

Królewska Huta (Kaiser Str.) **M. Beuthner.**

DRUKARNIA „GAZETY GÓRNOSZLĄSKIÉJ“

drukuje tanio i gustownie

wszelkie roboty w zakres jéj wchodzące.

Cukier, kawa taniéj!

Codziennie świeżo paloną kawę Jawa funt po 1.20 fen.
Czysto smakującą paloną kawę perłową funt po 1.40 f.
Dobry twardy cukier, przedniego wyrobu funt po 42 f.
Najlepszą białą farynę funt po 38 fen.
jak również wszelkie towary korzenne poleca nadzwyczaj tanio

Herrmann Perl,

Bytom, ulica Dworca kolei żelaznéj (Bahnhofstr.) 12.

Ekstrakt słodowy
i karmelki

nader smaczny środek leczniczy

L. H. Pietscha
w Wrocławiu *)
fabryka i farm. labotorium.

Każdy kaszel może się stać nader niebezpiecznym. Każdy kaszlący nie powinien być *bez zupełnéj obawy* uważać kaszel za nic nieznaczący.

Użycie

Nie-kaszlij znane jest i lubiane w lepszych klasach.

Panu *L H. Pietsch i Spółka*
Przy użyciu Pańskich

karmelków

uwolniony zostałem z mego wielo - tygodniowego kaszlu i chrypki *zupełnie* i dla tego zaniedbywać nie mogę, ogłaszać to publicznie.

Ottritz, 10 stycznia 1880.
Schwandt, fabrykant.

Tysięcy

może poświadczyć to, iż już po *krótkiém użyciu* każdy się przekona o jego wybornéj skuteczności.

Posiadamy wiele dowodów uznania, także
Posiadamy wiele pism z uznaniem,

pismo dziękczynne
wraz z bogosławieństwem
Jego Świętobliwości
LEONA XIII.

*) Do nabycia: *Ekstrakt* flaszka 5,50 M, 1,75 M. i 1 M. *Karmelki* paczka po 50 i 30 fen. w **Bytomiu** w aptece pana *Wiesiolek* w Rynku.

Polecam do nabycia bardzo piękną książkę do nabożeństwa w małém formacie 830 stron druku:

Głos Duszy

oprawna elegancko w skórkę, okuciem i zamkiem 4 m. w aksamit 5,50.

Józef Nowak

w Królewskiéj Hucie *(Königshütte)*
obok kościoła św. Jadwigi.

Kapelusze

najwyborniéjsze wiedeńskie pilśniowe i wełniane kapelusze dla każdéj głowy ma zawsze na składzie

S. Roth

Królewska Huta, w domu poczty.

Szczecińsko-amerykańska
żegluga parowa.

Przewóz pasażerów i ładunków
wprost ze Szczecina do Nowego Jorku.
Niemieckiemi parowcami I-éj klasy.
Przewóz pakiet. Weksle na wszystkie większe miasta Ameryki.
Bliższych wiadomości udziela chętnie
Stettiner Lloyd in Stettin.

Śpiewniki kościelne

wydania najnowszego, pięknie oprawione, także bardzo

wyborne Harmonijki

po bardzo umiarkowanych cenach, są do nabycia u księgarza

Fr. Pinkowskiego

naprzeciw kościoła św. Barbary
w **Królewskiéj Hucie.**

Kuźnia jest zaraz do wydzierżawienia w *Królewskiéj Hucie* u *Harbolly* ul. Bytomska.

Przeglądając illustrowaną książkę: „Dra Airy metoda lecznicza“ nabiorą nawet ciężko chorzy przekonania że i oni, jeśli tylko właściwych użyją środków, liczyć mogą jeszcze na wyzdrowienie. Powinien przeto każdy chory, wówczas nawet gdy go już wszystkie inne używane aż dotąd kuracye zawiodły, uciec się z ufnością do tej doświadczonej metody leczniczej i bez zwłoki zaopatrzyć się w powyższe dzieło. „Wyciąg“ z niego otrzyma na żądanie każdy bezpłatnie i franco.

W popularnem dziełku: **„Gościec“** znajdą cierpiący na gościec i reumatyzm wskazane tam zbawienne i niezawodne przeciw tym, niekiedy bardzo bolesnym cierpieniom, środki, które w bardzo ciężkich nawet i zastarzałych wypadkach powracały gorąco upragnione zdrowie. Prospekt rozsyła się gratis i franco. Za nadesłaniem 1 M. 20 fen. na „Metodę,“ 60 fen. na „Gościec,“ przesyła takowe pocztą franco **Richtera księgarnia nakładowa w Lipsku** (Richter's Verlags-Anstalt in Leipzig).

Nakładem i czcionkami „Gazety Górnoszląskiéj“ (X. Fr. Przyniczyńskiego w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

